

Studies | Animals | Plants
SAP | TOM VII

Świnia
w literaturze, kulturze,
języku i mediach

Studies | Animals | Plants
SAP | TOM VII

Redakcja serii:

Maria Długołęcka-Pietrzak (redaktor naczelny)

Andrzej Borkowski (kierownik naukowy)

Ewa Borkowska

Marek Jastrzębski

Luiza Słuszniaik

Marcin Pliszka

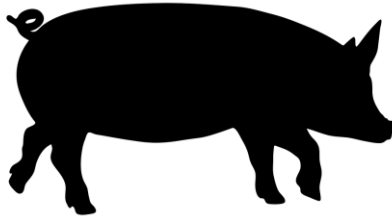
Barbara Stelingowska

Artur Zióntek

Irena Żukowska

Studies | Animals | Plants
SAP | TOM VII

Świnia
w literaturze, kulturze,
języku i mediach



Redakcja tomu

Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Barbara Stelingowska
Wydział Nauk Humanistycznych
Uniwersytet w Siedlcach

WN IKRiBL

Siedlce 2024

Redakcja tomu
Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Barbara Stelingowska
(*Wydział Nauk Humanistycznych, Uniwersytet w Siedlcach*)

Recenzenci
Dr hab. Ireneusz Szczukowski
Dr hab. Violetta Machnicka

Redakcja techniczna / Indeksy
Maria Długołęcka-Pietrzak

Korekta
Zespół Redakcyjny

Zdjęcie na okładce: *pixabay*

Projekt okładki
Zespół

ISBN 978-83-68206-15-9

Licencja CC BY-SA 4.0



Wydawca:
Instytut Kultury Regionalnej i Badań Literackich
im. Franciszka Karpińskiego. Stowarzyszenie
Biuro: ul. M. Asłanowicza 2, lok. 2
08-110 Siedlce
www.ikribl.com

© Copyright by WN IKRiBL

*Tomy w serii SAP ukazują się od roku 2022 w ramach projektu naukowego
„Mała Humanistyka” – kierownik naukowy dr hab. Andrzej Borkowski
Numer projektu N/012/2022 IKRiBL*

Spis treści

WSTĘP	7
-------------	---

Suidae w optyce kulturowej (sztuka, wierzenia, obyczaje)

Julia Czapla: <i>Nie tylko syn marnotrawny. Symbolika świni w malarstwie flamandzkim 1550-1650</i>	11
---	----

Joanna Książek: <i>Świnia w dawnych ludowych wierzeniach i praktykach obszarów niemieckojęzycznych</i>	27
---	----

Dariusz Jacek Olszewski-Strzyżowski: <i>Szlakiem świnki, konika, rybki, gęsi..., czyli zwiedzajmy destynacje turystycznymi trasami i szlakami tematycznymi</i>	43
---	----

Barbara Stelingowska: <i>„Im starsza świnia, tym głupszy ryj” – świnia w kulturze, literaturze i propagandzie (przeгляд wybranych przykładów)</i>	63
--	----

Pogranicza literatury i historii

Katarzyna Szmigiero: <i>„Kirka ich dotyka różdżką — i do świńskiego zapędza karmnika”. Zamiana towarzyszy Odyseusza w świnie u Homera i w wybranych współczesnych anglojęzycznych retellingach eposu</i>	83
---	----

Joanna Madej-Borychowska: <i>Receptury w średniowiecznym kompendium medycznym Bald's Leechbook zawierające składniki pozyskane z przedstawicieli rodziny suidae</i>	103
--	-----

Alicja Stypułkowska: <i>Symboliczne znaczenie „Polowania na dzika” w Kronice Galla Anonima</i>	115
---	-----

Agnieszka Banaś: <i>Mięso wieprzowe i nie tylko w staropolskiej diecie na czas morowej zarazy według poradników medycznych. Rekonesans</i>	125
---	-----

Karolina Byszewska: <i>„I zaatakował Ismaela jakby był cieniem dzika” – warchlak jako alter ego Ismaela Godalla w powieści Spaleni w ogniu Jaumego Cabré</i>	139
---	-----

W kręgu języków

Lubomír Hampl: <i>Czeskie prase czyli polska świnia i jej synonimiczne określenia leksykalne na materiale analizy czeskich i polskich związków frazeologicznych</i>	153
--	-----

Wanda Stec: <i>Odwołania do świni w nazewnictwie botanicznym. Na przykładzie polskich, rosyjskich i łacińskich nazw roślin leczniczych</i>	173
---	-----

Justyna Mika: <i>„Kaźde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania”, z wyjątkiem niektórych... – o „ochronie” świń w ujęciu lingwistycznym i prawnym</i> ...	191
---	-----

Monika Olędzka: <i>Świniowate w onomastyce: analiza nazw miejscowości i ulic w Polsce</i>	209
Maryna Saltykova-Vaukovich: <i>Психолого-социальные аспекты представления о поведении свиньи в пословицах и поговорках</i>	221
Natalia Sanżarewska-Chmiel: <i>Український та польський переклади «Свині під дубом» І. Крилова: семантико-статистичний аналіз</i>	229
Bibliografia zbiorowa	245
Indeks osób	259
Wykaz tomów serii S A P	269



Wstęp

Świnia jako temat humanistycznej refleksji może wywoływać mieszane uczucia wśród czytelników. Wydaje się, że za ten stan rzeczy jest odpowiedzialny nad wyraz ciężki bagaż tradycji, z którym zмага się tytułowa bohaterka¹. Gdyby jednak potraktować ów semantyczny balast jako zwierciadlane odbicie natury ludzkiej, to wahadło znaczeń przesuwają się wyraźnie w stronę odbiorcy, wywołując śmiech, ale też zakłopotanie, wstyd, jak też pogłębiony namysł nad kondycją człowieka, mentalnością, sposobem działania, mechanizmami życia społecznego. Trudno orzec, dlaczego właśnie świniowate tak chętnie były wykorzystywane przez twórców do kreacji metafor, alegorii czy symboli, odsłaniając tę gorszą stronę natury człowieczej. Być może decydowały o tym bliskość i powszechność tych stworzeń, które były nieodłącznym elementem gospodarskiej zagrody oraz ważnym składnikiem sztuki kulinarnej, jak też utrwalone, zwłaszcza w Biblii, obrazy świniowatych kojarzonych z nieczystością, upadkiem moralnym a nawet złymi duchami.

Prezentowany tom ma na celu przede wszystkim dowartościowanie rodziny *suidae*, którym kultura zawdzięcza niezwykle mnogość odcieni znaczeniowych demaskujących przede wszystkim świat ludzkich słabości. Zawarte w książce artykuły dowodzą, iż niezależnie od epok oraz prądów kulturowych świnia nieustannie przypomina o sobie ukazując różne, często nader znajome, oblicza człowieczej natury. Książka składa się z tekstów pokazujących świniowate na gruncie kilku zasadniczych obszarów badań – sztuka, literatura, język, wierzenia, obyczaje, praktyki kulturowe, a także w różnorodnej perspektywie teoretycznej. Ukazują one żywą obecność świń na rozmaitych szczeblach ekspozycji kulturowej, poczynając od języka codziennej komunikacji, po wyrafinowane dzieła sztuki literackiej czy malarzkiej.

Niniejsza monografia to już siódmy tom powstały w ramach serii SAP. Dotychczas w ramach tej inicjatywy wydawniczej ukazały się książki poświęcone

¹ Por. np. skojarzenia uwypuklone w popularnych leksykonach i słownikach (np. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, oprac. W. Zakrzewska i inni, wyd. 2, Warszawa 2001, s. 303-304; W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2001, s. 423-424; *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, metafory figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, oprac. L. Ryken i inni, Warszawa 2003, s. 1001-1002).



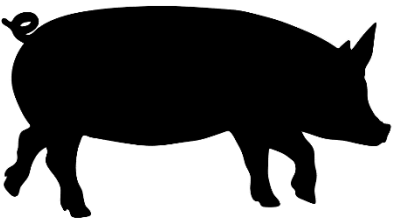
kotu, psu, ptakom, owadom, rybom oraz gadom². W roku 2025 planowana jest monografia poświęcona małpie, natomiast w roku 2026 gryzoniom. Zapraszamy do współpracy wszystkich badaczy, którzy doceniają kulturotwórczą rolę zwierząt, dostrzegając w tym poniekąd szansę na swego rodzaju „ekspiację”, gdyż – należy ten fakt mocno podkreślić – szczególne miejsce w porządku natury człowiek zyskał dzięki umiejętności kontrolowania i „eksploatacji” zwierząt³, co znalazło również odzwierciedlenie w jego kulturowym imaginarium.

Andrzej Borkowski

² Wybrane tomy dostępne są na stronie IKRiBL w zakładce Biblioteka Komeńskiego, patrz: <https://ikribl.com/biblioteka/>

³ Por. np. Ch. Patterson, *Wieczna Treblinka*, przeł. R. Rupowski, Opole 2003.

***Suidae* w optyce kulturowej
(sztuka, wierzenia, obyczaje)**





Julia Czapla
Instytut Historii Sztuki i Kultury
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Nie tylko syn marnotrawny. Symbolika świni w malarstwie flamandzkim 1550-1650

Świnia domowa (*Sus domestica*) jest jednym z pierwszych zwierząt, które zostały udomowione¹. Występujący praktycznie na całym obszarze Starego Świata dzik był jednym z ważniejszych źródeł mięsa i skóry. Najstarsze ślady jego hodowli pochodzą sprzed około 10'000 lat. Częstsze, acz nadal jedynie lokalne świadectwa udomowienia świni datowane są na połowę siódmego tysiąclecia p.n.e. Zwierzę było już powszechnie hodowane w różnych ośrodkach w Egipcie, na Bliskim Wschodzie, a nawet w Europie około 5000 lat p.n.e. Bliski kontakt i wynikająca z niego obserwacja zachowania świń sprawiły, że regularnie ją przedstawiano na malowidłach i w rzeźbie. Stosunkowo wcześniej zaczęto przypisywać im znaczenie symboliczne. Niniejszy artykuł stanowi omówienie tematów w malarstwie flamandzkim 1550-1650, w których pojawia się świnia oraz treści, jakie jej przedstawienie niosło ze sobą.

Większość znaczeń, jakie przypisywano *Sus domestica*, pochodzi z czasów antycznych. Hodowane na mięso zwierzę było symbolem bogactwa i dobrobytu. Według Herodota w Egipcie świnia była składana w ofierze Selene i Dionizosowi (właściwie, Ozyrysowi), który był nie tylko bóstwem chtonicznym, ale też bogiem płodności. Jednocześnie, ze względu na życie w błocie, była zwierzęciem nieczystym². Najprawdopodobniej właśnie z Egiptu zaczerpnęły to przekonanie ludy Bliskiego Wschodu. Żyjące w brudzie zwierzęta stały się symbolem nieczystości w znaczeniu tak higienicznym, jak i moralnym. W świecie chrześcijańskim nieczystość zaczęła być traktowana jako synonim grzechu. Świnia stała się symbolem rozpusty, lenistwa, obżarstwa, zachłanności czy też chciwości, ale paradoksalnie też skąpstwa³.

Grzeszna natura świni była jednym z powodów jej przedstawiania w malarstwie flamandzkim 1550-1650. Doskonale wpisywała się w moralizatorską wymowę ówczesnej sztuki. Chlew nie był zbyt eleganckim lokum. Przeważnie nocowali tam żebracy, drobni przestępcy i pijacy. Na obrazie Pietera Bruegla [il. 1] pełni też rolę

¹ A. Lasota-Moskalewska, *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa 2005, s. 132-147.

² Herodot, *Dzieje*, przeł. S. Hammer, Warszawa 1959, t. 1, s. 141.

³ Łacińska *Avaritia* oznacza w języku polskim zarówno chciwość, jak i skąpstwo.

wiejskiej izby wytrzeźwień. Pokazywanie wrzucanych do chlewu lub leżących wśród wieprzy pijanych miało ostrzegać przed negatywnymi skutkami błędów życiowych.



Ilustracja nr 1

Przedstawienie grzesznych ludzi właśnie w chlewie ma swoją genezę biblijną. Najpopularniejszym tematem ikonografii religijnej, w którym pojawiają się świny, jest ewangeliczna Przypowieść o Synu Marnotrawnym⁴:

Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: "Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada". Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnię. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świny, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę⁵.

Dla całej historii kluczowy jest moment, w którym jej bohater osiągnął dno. Wynędzniały, obszarpany mężczyzna zebrzący przy korycie był w XVI i XVII w. symbolem moralnego upadku i stanowił ostrzeżenie przed rozpustnym i rozrzutnym życiem.

⁴ Temat ikonografii Przypowieści o Synu Marnotrawnym zob. B. Haeger, *The Prodigal Son in Sixteenth and Seventeenth-Century Netherlandish Art: Depictions of the Parable and the Evolution of a Catholic Image*, „Simiolus: Netherlands Quarterly for the History of Art” 1986, 16, nr 2/3, s. 128–138.

⁵ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, IV wyd., Poznań, Warszawa 1986, Łk 15, 11–32.



Chociaż świnie były istotnym elementem tej przypowieści, nie zawsze są centralnym motywem jej malarskich ilustracji. W XVI w. generalnie ukazywano je bez sympatii. To niezbyt czyste, zachłannie rzucające się na jedzenie zwierzęta, często szczerzące zęby w nieprzyjemnym grymasie⁶. Te świnie generalnie były tylko dodatkiem, który miał pomóc w interpretacji sceny, często stanowiącej sztafaż pejzażu.



Ilustracja nr 2

W XVII w. świnie w scenach z przypowieścią o Synu Marnotrawnym wychodzą z cienia. Chlew często jest miejscem akcji [il. 2], a zwierzęta pojawiają się nawet przy odzianym w łachmany bohaterze witanym w rodzinnym domu [il. 3]. Są one przedstawiane bardziej realistycznie i wydaje się, że z większą życzliwością. Są nieco czystsze i mają przyjaźniejszy wyraz pysków. Prawdopodobnie należy to wiązać przede wszystkim z powszechnie rozwijającą się wówczas animalistyką. Zwierzęta – także gospodarcze – stały się samodzielnym tematem malarskim, ale na obrazach religijnych bądź mitologicznych też będą przedstawiane możliwie realistycznie tak, by podkreślić ich rolę w ilustrowanych historiach.

⁶ Np. Marten van Valckenborch I, *Syn marnotrawny*. Ok. 1580-90. Wiedeń, KHM Gemäldegalerie 5835.



Ilustracja 3

Przypowieść o Synu Marnotrawnym jest – jak już wspomniano – najpopularniejszą biblijną historią, w której występują świnie. Najbardziej znaną, ale nie jedyną:

Gdy <Jezus> przybył na drugi brzeg do kraju Gadareńczyków, wybiegli Mu naprzeciw dwaj opętani, którzy wyszli z grobów, bardzo dzicy, tak że nikt nie mógł przejść tą drogą. Zaczęli krzyczeć: «Czego chcesz od nas, <Jezusie>, Synu Boży? Przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas?» A opodal nich pała się duża trzoda świń. Złe duchy prosiły Go: «Jeżeli nas wyrzucasz, to poślij nas w tę trzodę świń!» Rzekł do nich: «Idźcie!» Wyszły więc i weszły w świnie. I naraz cała trzoda ruszyła pędem po urwistym zboczku do jeziora i zginęła w falach. Pasterze zaś uciekli i przyszedłszy do miasta rozpowiedzieli wszystko, a także zdarzenie z opętanymi. Wtedy całe miasto wyszło na spotkanie Jezusa; a gdy Go ujrzeli, prosili, żeby odszedł z ich granic⁷.

Wypędzenie demonów z Gadareńczyków było rzadko pokazywane w malarstwie flamandzkim XVI i XVII w. Czy temat nie wydawał się ciekawy ikonograficznie, czy też nie był popularny wśród kaznodziejów i w związku z tym był po prostu słabo znany, trudno w tym miejscu jednoznacznie odpowiedzieć. Obraz Paula Brila – swoją drogą malowany w Rzymie – jest jednym z nielicznych przykładów wykorzystania tej historii jako sztafażu dla pejzażu [il. 4]. Przedstawione stado świń, w które został

⁷ *Ibidem*, Mt 8, 28–34, por. Łk 8, 26–33.



wpędzony Legion, to ewidentnie zwierzęta nieczyste i niegodne roli innej niż pomoc w pozbyciu się demonów.



Ilustracja 4

Świnie jako symbol grzechu pojawiają się też w scenach kuszenia świętych i wizjach piekielnych. Monstra o świńskich pyskach, a niekiedy i realistycznie przedstawione świnie to demony “odpowiedzialne” za grzechy obżarstwa i rozwiązłości. Tak należy interpretować świnie w habicie ukazaną w *Piekle*, części *Ogrodu ziemskich rozkoszy* Hieronima Boscha. Podobnie demoniczne, acz już nieprzebrane, prosięta pojawiają się w przedstawieniach piekła czy sabatów, gdzie diabeł kusi czarownice pod postacią chutliwego i nieobyczajnego wieprza.

Znaczenie świni w kulturze europejskiej nie ograniczało się jedynie do chrześcijańskiego symbolu grzechu. Wieprze pojawiają się także kilkakrotnie w mitologii i literaturze grecko-rzymskiej⁸. Mity i historie o świniach były znane i czytane w epoce nowożytnej, jednak rzadko je ilustrowano. Właściwie jedynym wydarzeniem, które pojawia się na dziełach malarskich fragment *Odysei*, gdy król Itaki wraz z towarzyszami lądują na Ajai:

⁸ Poza dzikiem erymantejskim, najsłynniejszym świniowatym w mitologii grecko-rzymskiej była świnia krommyońska – olbrzymia i agresywna bestia zrodzona ze związku Tyfona i Echidny a zabita przez Tezeusza. Zob. Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian*, wyd. II popr., Warszawa 1997, s. 406.



Wszedłszy zatem w dziedziniec pani pięknowłosej, // Doleciały ich z komnat jakieś
dźwięczne głosy [...] Ona wyszła, w komnaty zaprosiła swoje. // I, głupcy, w próg jej
weszli wszyscy, krom jednego // Eurylocha; ten został zwietrzywszy coś złego. //
Ona gości swych sadza w krzesła, stół zastawia [...] Więc gdy zjedli, wypili, Kirka ich
dotyka // Różdżką — i do świńskiego zapędza karmnika. // Bowiem łby ich, szcze-
cina, kwiczenie, kształt cały // Były świńskie; li człeczce mózgi im zostały. // Smutnie
w chlewach leżącym rzuciła bogini // Żołędź, bukiew, derenie, zwykły karm dla
świni⁹.

Z tekstu dość jasno wynika, że metamorfoza nie była karą za nieodpowiednie zachowanie towarzyszy Odysa, a raczej złośliwym dowcipem czarodziejki¹⁰. Historia Ulisesa i Kirke była doskonale znana, jednak w sztuce flamandzkiej jest to dość rzadko wykorzystywany temat. Jednym z nielicznych przykładów jest obraz Jacoba Jordaensa z lat trzydziestych XVII w. [il. 5]. W jego centrum znajduje się para tytułowych bohaterów, natomiast świnię stoją z boku, bardziej zainteresowane pożywieniem niż atakiem ich dowódcy na czarodziejkę¹¹. Jordaens ewidentnie nie poświęcił zwierzętom zbyt wiele uwagi. Choć zostały przedstawione realistycznie, stoją w bardzo konwencjonalnych pozach i wydają się być zwyczajnie przerysowane z rysunku wzornikowego. Zostały one dodane tylko po to, by identyfikacja tematu nie budziła wątpliwości. W tym kontekście wieprze są raczej neutralnymi bohaterami, obojętnymi na wydarzenia na pierwszym planie.

⁹ Homer, *Odyseja*, przeł. L. Siemieński, red. A. Popławska, Kraków 2005, Pieśń X, wersy 228–251.

¹⁰ Różne narracje mitu o Kirke przedstawia w innym artykule z tego tomu dr hab. Katarzyna Szmigiero.

¹¹ Jordaens przedstawił nieco późniejszy epizod z Pieśni X, kiedy Odyseusz, zażywszy podarowane przez Hermesa antidotum, nie zmienia się w wieprza i z mieczem rzuca się na czarodziejkę i wymusza na niej odczarowanie swych towarzyszy, w zamian obiecując spędzenie z nią czasu sam na sam. Zob. Homer, *op. cit.*, Pieśń X, wersy 284–428.



Ilustracja nr 5

Przełóżając flamandzkie malarstwo historyczne (w rozumieniu nowożytnej teorii sztuki) przełomu XVI i XVII w., należy zauważyć, że pojawia się w nim jeden temat, w którym świnia występuje w roli bardzo pozytywnej. W taki bowiem sposób, a nie jako symbol grzechu, należy interpretować prosię towarzyszące św. Antoniemu Pustelnikowi¹². Zwierzę pojawia się zarówno na jego wizerunkach, jak i w scenach kuszenia¹³. Wedle niektórych średniowiecznych wersji żywota św. Antoniego pustelnik uzdrowił dziką świnie czy też niewidome prosiątko, które stało się jego wiernym towarzyszem. Za sprawą tego epizodu święty stał się patronem świń i świniopasów. Ich hodowla została nierozzerwalnie związana ze świętym, kiedy w końcu XI w. we Francji powstał zakon antonianów. Opiekowali się cierpiącymi z powodu „ognia św. Antoniego”, czyli ergotyizmu skórno¹⁴. Choroba objawia się w pierwszym stadium zaczerwienieniem i silnym, piekącym bólem, który w średniowieczu kojarzył się z ogniem piekielnym, jaki miał palić kuszonogo na pustyni świętego. W ówczesnej medycynie tłuszcz wieprzowy wykorzystywano powszechnie jako maść łagodzącą objawy zatrucia sporyszem. Świnia wreszcie okazała się być bardziej pożyteczna niż tylko jako źródło mięsa. Prosięta należące do antonianów cieszyły się poważaniem. Zakon miał nawet specjalny przywilej, by ich świnie mogły swobodnie chodzić po miastach.

¹² Np. Maerten de Vos, *Kuszenie św. Antoniego*. 1594. Antwerpia, KMSKA 103.

¹³ S. Hiżycki, *Zrozumieć Ojców Pustyni*, Kraków 2022, s. 339-351.

¹⁴ G. Cervellin, U. Longobardi i G. Lippi, *One holy man, one eponym, three distinct diseases. St. Anthony's fire revisited*, „Acta Biomedica Atenei Parmensis” 2020, 92, s. 1-8.

Towarzyszące świętemu Antoniemu świnie były przedstawiane wyraźnie odseparowane od demonów. Tak jak na obrazie Maertena de Vosa, często wręcz chowają się za świętego. Generalnie też malarze starali się tak je przedstawiać, by nie podkreślać negatywnych konotacji: te prosięta są czyste i rzadko żarłoczne.

Faktyczna rola, jaką świnie pełniły w gospodarce, była motywem pojawiającym się tak na scenach rodzajowych, jak i w sztafażu pejzaży. W malarstwie flamandzkim XVI i XVII w. obrazy należące do obu gatunków zwykle miały ukryte znaczenia, których interpretację pozostawiano odbiorcom. Świnia była bohaterką przysłów – zresztą nie tylko niderlandzkich, ale w ogóle europejskich. Związane z tym jej znaczenia symboliczne zostały najlepiej wyrażone na *Przysłowiacz* Pietera Bruegla St.¹⁵ Obraz, namalowany w pierwszej wersji w końcu lat pięćdziesiątych XVI w. [il. 6], doznał kilkunastu wersji zarówno autorstwa Pietera Starszego, jak i jego syna i imiennika, który tworzył je jeszcze w początkach XVII w.



Ilustracja nr 6

To wizualne rebusy, na których Bruegel dosłownie zilustrował kilkanaście przysłów niderlandzkich. Ich rozszyfrowanie i odczytanie miało stanowić rozrywkę umysłową dla odbiorców. Były one malowane dla zamożnych i doskonale wykształconych – m.in. w miejscowym jezuickim liceum – odbiorców, którzy lubowali się w odczytywaniu ukrytych znaczeń i treści dzieł sztuki. Byli świetnie odczytani w literaturze

¹⁵ M.A. Meadow, *Pieter Bruegel the Elder's Netherlandish proverbs and the practice of rhetoric*, Zwolle 2002; M. Sullivan, *Bruegel's Proverbs: Art and Audience in the Northern Renaissance*, „The Art Bulletin” 1991, 73, s. 431–466.



łacińskiej, ale też dobrze znali kulturę rodzimą. Wśród wybranych przez niego porzekadeł, pięć odnosi się do świń¹⁶:

Het varken is door de buik gestoken (Świnia została dźgnięta w brzuch) – odpowiednik polskiego *Co się stało, się nie odstanie*.

De een scheert schapen, de ander varkens (Jeden goli owce, inny świnie), czyli *Boga-temu diabeł dzieci kołysze, a biednemu wiatr w oczy*.

Zodra het hek van de dam is, lopen de varkens in het koren (Kiedy brama otwarta, świnie wbiegną w zboże) – *Gdzie kot śpi, tam myszy harcują*.

De zeug loopt met de tap weg (Świnia wyciągnęła czop) o znaczeniu zbliżonym do polskiego *Zasypiać gruszki w popiele*.

Biblijne *Met moet geen rozen voor de zwijnen werpen* (Rzucać róże przed wieprze)¹⁷.

Biorąc pod uwagę właśnie popularność świni w gospodarce europejskiej, nie mogło jej zabraknąć wśród flamandzkich przysłów. Przedstawiana realistycznie jest tu jednym z wielu bohaterów obrazu. Poszczególne motywy ukazywane są możliwie neutralnie, bez karykaturalnego przerysowania, żeby nie odwracać uwagi od treści przysłów.

Pieter Bruegel namalował w tym samym czasie też drugi obraz, na którym świnia pojawia się jako może niewielki, ale istotny element. *Walka Karnawału z Postem*¹⁸ to pełna ukrytych znaczeń, groteskowa ilustracja potyczki między personifikacjami zapustów i środy popielcowej¹⁹.

Prosię stoi prawie w centrum kompozycji, przy studni. Znajduje się jeszcze w części karnawałowej. Łapczywie je porzucone na ziemi resztki. Z jednej strony należy tę świnie interpretować oczywiście jako symbol żarłoczości²⁰, ale z drugiej to też jeden z symboli dostatku i obfitości jedzenia, które zaraz zastąpią chude ryby. Na obrazie możemy zaobserwować jeszcze jedną świnie. Tym razem jest to już bezdyskusyjnie pozytywny symbol karnawałowego przepychu. Na kopię personifikacji zapustów, jak na rożen wbity został łeb upieczonego prosiątka. Obraz jest niewątpliwą karykaturą i wszystkie elementy – w tym i świnie – zostały ukazane w sposób przerysowany. Także i łakomy wieprz nie jest przedstawiony w pozytywnym świetle, mimo ambiwalentnego odczytania jego symboliki.

¹⁶ Identyfikacja przysłów według strony B. Caers, red., *Spreekwoorden*, 2020, <https://www.literatuurgeschiedenis.org/16e-eeuw/spreekwoorden#> [27 XII 2023].

¹⁷ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu...*, Mt 7, 6.

¹⁸ Wiedeń, KHM Gemäldegalerie 1016.

¹⁹ E.M. Schutt-Kehm, *Pieter Bruegels d.Ä. „Kampf des Karnevals gegen die Fasten” als Quelle volkskundlicher Forschung*, Frankfurt am Main, New York 1983.

²⁰ H. Greco-Kaufmann, *Kampf des Karnevals gegen die Fasten, Pieter Bruegels Gemälde und die Diskussion um Karneval und Lachkultur*, „Euphorion” 1992, 86, s. 326.

W malarstwie flamandzkim 1550-1650 można jednak znaleźć przedstawienia świń o wyraźnie już pozytywnym wydźwięku. Zwierzęta te były bardzo istotnym towarem w niderlandzkiej gospodarce i w związku z tym nieodłącznym elementem otoczenia człowieka. W tym kontekście, świniom przypisuje się diametralnie inne znaczenia. Nie są symbolem rozwiązłości i żarłoczności, ale właśnie świadectwem dostatku.

Rozpatrując pozytywne przedstawienia świnii, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na ilustracje świniobici. Były one symbolem przełomu jesieni i zimy. Motyw ten pojawia się w tradycyjnych alegoriach miesiący już w średniowieczu. Utuczone świnie bito wkrótce po pierwszych mrozach, zwykle w listopadzie bądź w grudniu. Była to ostatnia okazja do uzupełnienia zapasów, toteż tradycyjnie było to ważne i fetowane wydarzenie w życiu społeczności. Niejako automatycznie zatem stało się symbolem końca jesieni. Malarze dokumentowali różne etapy świniobicia, starając się przy tym możliwie realistycznie pokazać ubite zwierzę.

Jeszcze większą wartość dokumentacyjną mają sceny prowadzenia świń na sprzedaż i targów żywych zwierząt. Dawały one malarzom okazję do uwiecznienia zachowania świń, pokazania ich w różnorodnych pozach [il. 7]. Stada świń w zimowym pejzażu były – w najbardziej dosłownej interpretacji – dokumentem uwieczniającym coroczne zajęcie. Ze względu na swoją regularność były też prostą alegorią pory roku.



Ilustracja nr 7



Scenom targowym, na którym sprzedawane były żywe świnie i już pocięte mięso, należy jednak przypisać jeszcze jedno, bardziej złożone znaczenie symboliczne. Obfitość zwierzyny czy produktów żywnościowych miała świadczyć o dobrobycie. Natomiast trzecia ćwierć XVI w. to w Niderlandach okres wojen religijnych i później walk o niepodległość: czas głodu i niedostatku. Niejako w reakcji na ówczesne warunki życia w sztuce rozwija się nowy gatunek – martwe natury targowe i kuchenne, na których stoły wręcz uginają się pod ciężarem owoców, warzyw, czy mięs. Obrazy Pietera Aertse i Joachima Beuckelaera są właśnie wyrazem tęsknoty za tym dobrobytem²¹. W latach 80. XVI w. sytuacja Hiszpańskich Niderlandów zaczyna się poprawiać. W Południowych Niderlandach nastaje pokój. Antwerpia odzyskuje, a następnie umacnia swoją pozycję w Europie. Potęgę buduje na handlu – jest jednym z największych portów morskich nowożytnej Europy. W mieście zaczyna panować dobrobyt. Kolejne martwe natury, powstające w pracowniach Breughlów, Lucasa van Valckenborcha i przede wszystkim Fransa Snydersa są już wyrazem tego bogactwa.

Jednocześnie, zaczęto zwracać uwagę na negatywne skutki społeczne rosnącej zamożności mieszkańców miasta. Doczesne bogactwo odwracało uwagę od spraw wyższych, nadmierny konsumpcjonizm prowadził do grzechu. Sceny targowe i kuchenne miały zatem dwa, równoczesne i zależne właściwie od odbiorcy odczytania: dumy z materialnego dostatku i ostrzeżenia przed wywyższaniem go nad dobra niematerialne.

Wszystkie te interpretacje: alegorię zimy, symbol obfitości, ostrzeżenie przed zachłannością można odnaleźć też na obrazach należących do ostatniego gatunku malarstwa, który wykorzystywał motyw świnie. W XVII w. w sztuce flamandzkiej (po części pod wpływem płynących z Holandii inspiracji) pojawiają się sceny z rzeźni. Ich centralnym motywem jest rozcięta i ociekająca tusza wieprzowa [il. 8], niekiedy też wołowa. Tym obrazom nie można odmówić również wartości dokumentacyjnej – ciała ubitych zwierząt przedstawione są bardzo realistycznie i z wielką precyzją. Także tło tych kompozycji wydaje się być wiernym odzwierciedleniem wnętrza ówczesnych jatek, jeśli nie są to wręcz przedstawienia konkretnych antwerpskich rzeźni. Zarazem jednak, te obrazy też mają drugie dno. To oczywisty motyw wanitatywny, czy wręcz mortualny, zwracający uwagę na śmiertelność, doczesność życia.

²¹ O XVI-w. niderlandzkich martwych naturach targowych, zob. K.P.F. Moxey, *Pieter Aertsen, Joachim Beuckelaer and the Rise of Secular Painting in the Context of the Reformation*, New York 1977; E.M. Kavalier, *Pieter Aertsen's Meat Stall. Divers (!) aspects of the market piece*, „Nederlands Kunsthistorisch Jaarboek” 1989, 40, s. 67–92; M.A. Sullivan, *Aertsen's Kitchen and Market Scenes. Audience and Innovation in Northern Art*, „The Art Bulletin” 1999, 81, s. 236–266; L. Silver, *Kitchens and Markets*, w: *Peasant Scenes and Landscapes. The Rise of Pictorial Genres in the Antwerp Art Market*, Philadelphia 2006, s. 87–102.



Ilustracja nr 8



W przeciwieństwie do animalistyki holenderskiej, w której świnia pojawia się często²², flamandzcy malarze częściej przedstawiali dziki²³. Wiąże się to oczywiście z arystokratycznymi aspiracjami flamandzkiego patrycjatu, dla którego przedstawienia zwierzyny łownej a nie gospodarczej były sposobem wyrażenia wysokiej pozycji społecznej²⁴.

Zebrane powyżej przykłady oczywiście nie wyczerpują zagadnienia, jednak pozwalają na identyfikację najważniejszych flamandzkich tematów malarskich, w których pojawia się świnia. Chociaż rzadko stanowiła centrum zainteresowania, była jednak ważnym motywem wykorzystywanym w różnych kontekstach. To głęboko zakorzeniony w kulturze europejskiej symbol grzechu. Od końca średniowiecza wykorzystywano świniobicie do ilustrowania zbliżającej się zimy. Ubita czy nawet przeznaczona na rzeź stanowiła też wyznacznik dobrobytu. Do tego, świnie były przedmiotem przysłów, co świadczy o ich istotnym miejscu w życiu mieszkańców Niderlandów. Powszechność świni wyrażała się właśnie w tym, że była niezbywalnym elementem drugiego planu i tła obrazów rodzajowych, pejzaży i martwych natur flamandzkich.

Spis ilustracji

1. Pieter Bruegel I (inv.), Johan Wierix (exc.), *Pijak wrzucany do chlewu*. Miedzioryt, 1568. LACMA 58.21.1
2. Peter Paul Rubens, *Syn marnotrawny*. Ok. 1618. Antwerpia, KMSKA 781
3. Jacob Jordaens, *Syn marnotrawny*. Ok. 1640. BPK, Staatliche Kunstsammlungen Dresden, Gal.-Nr. 1011. Fot. Elke Estel, Hans-Peter Klut
4. Paul Bril, *Pejzaż z uzdrowieniem opętanych Gadareńczyków*. 1601. Monachium, Alte Pinakothek 876
5. Jacob Jordaens, *Ulisses i Kirke*. Ok. 1630-35. Bazylea, Kunstmuseum Basel G 2002.6
6. Pieter Bruegel I, *Przysłowia*. 1559. Berlin, Staatliche Museen zu Berlin, Gemäldegalerie 1720. Fot. Jörg P. Anders

²² Należy tutaj wspomnieć przede wszystkim o przedstawieniach świń w chlewach Paula Pottera, scenach w rzeźni Isaaka i Adriaena van Ostade oraz Barenta Gaela, świniobiiciach Jana Victorsa, a także różnego autorstwa martwych naturach ze świniami.

²³ Wystarczy wspomnieć tu o malarstwie Fransa Snydersa, na którego martwych naturach łeb dzika zajmuje często centralne miejsce. Zob. S. Koslow, *Frans Snyders: the noble estate: seventeenth-century still-life and animal painting in the southern Netherlands*, Antwerp 1995, s. 57–187.

²⁴ Dziki pojawiają się w twórczości Snydersa, Paula de Vos i Pietera Boela, a także artystów, z którymi współpracowali (m.in. Brueghelów, Rubensa czy Jordaensa) i domalowywali na ich obrazach przedstawienia zwierząt.



7. Joos de Momper (kopia), Pejzaż zimowy ze świniami. Lille, Palais des Beaux-Arts P 839. RMN-Grand Palais (PBA, Lille), Fot. Thierry Le Mage
8. Joachim Beuckelaer, *Zaszlachtowana świnia*. 1563. Kolonia, Wallraf-Richartz-Museum & Fondation Corboud, Gemäldesammlung, Inv.-Nr. WRM 2324. © Rheinisches Bildarchiv, rba_c001549

Streszczenie

Artykuł stanowi przegląd flamandzkich tematów malarskich XVI i XVII w., w których pojawiały się świnie. Były one przedstawiane w sztuce od najdawniejszych czasów. W przeciągu stuleci nadawano im różne znaczenia symboliczne. Większość z nich miała ewidentnie negatywne konotacje: grzech, rozpusta, żarłoczność, lenistwo itd. Jednocześnie świnie były – ze względu na swoją rolę gospodarczą – ważną częścią przedstawień miesięcy i pór roku (symbolem listopada bądź grudnia było świniobicie).

Rozwijająca się we Flandrii animalistyka przedstawiała trzodę chlewną. Bogatą symbolikę świń wykorzystywano do celów moralizatorskich. Przedstawienia syna marnotrawnego ostrzegały przed upadkiem moralnym. Wypędzane przez Chrystusa demony wchodziły w trzodę wieprzy. Świnie były też symbolem rozpusty i żarłoczności. W malarstwie flamandzkim były jednak także przedstawienia świń o neutralnym lub pozytywnym wydźwięku. Prosię towarzyszyło św. Antoniemu. Kirke przemieniła towarzyszy Odyseusza w wieprze. Świnia była bohaterką przysłów. Wreszcie, zwierzęta te były niezbywalnym elementem krajobrazu Niderlandów. Prowadzono je na targi i sprzedawano. Tuczenie i bicie świń były tradycyjnymi pracami listopadowo-grudniowymi, które zabezpieczały pożywienie na długie, zimowe miesiące. Ubite prosięta były jednym z kluczowych elementów martwych natur kuchennych i targowych. Obfitość przedstawianych na nich mięs symbolizowała dostatek Flandrii pierwszej połowy XVII w., a zarazem przypominała o śmierci i przemijaniu.

Słowa kluczowe

świnie w sztuce; malarstwo flamandzkie; animalistyka

Not Just the Prodigal Son.

The Symbolism of the Pig in Flemish Painting (1550–1650)

Summary

The article presents swine as a theme of Flemish paintings of the 16th and 17th centuries. Pigs appeared in art since the earliest days. The animal had various symbolic meanings. Although pigs usually symbolised sins or vices (gluttony, avarice, sloth), they also had positive characteristics. Primarily, pigs were an important element of allegories of months or seasons, as pig slaughter was a traditional occupation in early winter (November and December).

Swine were often depicted in the Flemish animal art of the 16th and 17th centuries. Usually, they served to moralise. Depictions of the Prodigal Son warned against immoral life. Christ exorcised a Legion of demons into a swine herd. Pigs universally symbolised greed and lust. However, they were also depicted in a more positive context. Piglet accompanied Saint



Anthony. Circe made a cruel joke of changing Ulisses's companions into hogs. Pigs were featured in several Flemish proverbs. Moreover, swine were an important element of the Netherlandish landscape. They were led to markets and sold. Pig slaughtering was a traditional occupation in November and December as it provided meat for the long winter months. Pork meat was featured in the still lives of kitchens and market stalls. The abundance of meat signified Flanders' prosperity in the first half of the 16th century and simultaneously reminded them of death and the transience of life.

Keywords

pigs in art; swine in art; Flemish painting; animal art

Bibliografia

- Caers B., *Spreekwoorden*, 2020, [https://www.literatuurgeschiedenis.org/16e-eeuw/spreekwoorden# \[27 XII 2023\]](https://www.literatuurgeschiedenis.org/16e-eeuw/spreekwoorden# [27 XII 2023]).
- Cervellin G., Longobardi U. i Lippi G., *One holy man, one eponym, three distinct diseases. St. Anthony's fire revisited*, „Acta Biomedica Atenei Parmensis” 2020, 92, s. 1–8.
- Greco-Kaufmann H., *Kampf des Karnevals gegen die Fasten, Pieter Bruegels Gemälde und die Diskussion um Karneval und Lachkultur*, „Euphorion” 1992, 86, s. 319–332.
- Haeger B., *The Prodigal Son in Sixteenth and Seventeenth-Century Netherlandish Art: Depictions of the Parable and the Evolution of a Catholic Image*, „Simiolus: Netherlands Quarterly for the History of Art” 1986, 16, s. 128–138.
- Herodot, *Dzieje*, tłum. S. Hammer, Warszawa 1959.
- Hiżycki S., *Zrozumieć Ojców Pustyni*, Kraków 2022.
- Homer, *Odyseja*, tłum. L. Siemieński, red. A. Popławska, Kraków 2005.
- Kavaler E.M., *Pieter Aertsen's Meat Stall. Divers (!) aspects of the market piece*, „Netherlands Kunsthistorisch Jaarboek” 1989, 40, s. 67–92.
- Koslow S., *Frans Snyders: the noble estate: seventeenth-century still-life and animal painting in the southern Netherlands*, Antwerp 1995.
- Kubiak Z., *Mitologia Greków i Rzymian*, wyd. II poprawione, Warszawa 1997.
- Lasota-Moskalewska A., *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa 2005.
- Meadow M.A., *Pieter Bruegel the Elder's Netherlandish proverbs and the practice of rhetoric*, Zwolle 2002.
- Moxey K.P.F., *Pieter Aertsen, Joachim Beuckelaer and the Rise of Secular Painting in the Context of the Reformation*, New York 1977.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. IV, Poznań, Warszawa 1986.
- Schutt-Kehm E.M., *Pieter Bruegels d.Ä. „Kampf des Karnevals gegen die Fasten” als Quelle volkscundlicher Forschung*, Frankfurt am Main, New York 1983.



Silver L., *Kitchens and Markets, w: Peasant Scenes and Landscapes. The Rise of Pictorial Genres in the Antwerp Art Market*, Philadelphia 2006, s. 87–102.

Sullivan M., *Bruegel's Proverbs: Art and Audience in the Northern Renaissance*, „The Art Bulletin” 1991, 73, s. 431–466.

Sullivan M.A., *Aertsen's Kitchen and Market Scenes. Audience and Innovation in Northern Art*, „The Art Bulletin” 1999, 81, s. 236–266.



Joanna Książek
Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Świnia w dawnych ludowych wierzeniach i praktykach obszarów niemieckojęzycznych

W porównaniu ze Słowiańszczyzną, bogactwo wierzeń, zwyczajów i obrzędów związanych z *sus domestica* i *sus scrofa* na obszarach dawnego świata germańskiego, zadziwia. Podczas gdy wybitny polski etnograf przełomu XIX i XX wieku Kazimierz Moszyński, w swoim monumentalnym dziele „Kultura ludowa Słowian” na temat trzody chlewnej stwierdza, że nie posiada ona prawie żadnego znaczenia w życiu religijnym Słowian¹, a wzmianki o niej w kontekście magii i wierzeń Słowiańszczyzny pojawiają się zaledwie w kilku miejscach opasłego tomu, to leksykon niemieckich zabobonów wydany przez Hansa Bächtolda Stäubli², zaskakuje wręcz ilością informacji dotyczących magii i wierzeń związanych ze świnia³.

Niemieckie wielotomowe dzieło koncentruje się głównie na niemieckich przesądach XIX i XX wieku, zachowanych w materiałach o charakterze etnograficznym, opracowaniach historycznych, literaturze z zakresu folkloru i kultury ludowej. Tam, gdzie było to możliwe, korzystałam także ze źródeł średniowiecznych oraz pochodzących z okresu od XV do XVIII wieku. W ten sposób praca obejmuje kulturę terenów, które na różnych etapach historii stanowiły obszary stałego lub czasowego osadnictwa niemieckiego, a więc oprócz krajów niemieckich, Austrii i Szwajcarii, także Śląsk i część Czech.

Zbiór ten stanowi główne źródło informacji przedstawianych i analizowanych w tym artykule, natomiast uzupełnia je znacznie pozycja Jacoba Vinzenza von Zucalmaglio, zwanego Montanusem pt. „Die deutschen Volksbräuche, Volksglaube und

¹ K. Moszyński, *Kultura Ludowa Słowian*, tom 2, część 1, Warszawa 1967, s. 559; (pierwsze wydanie w 1939).

² H. Bächtold-Stäubli (Hg.), *Handwörterbuch des deutschen Aberglaubens*, Band IV, Berlin – Leipzig 1931/1932.

³ Obydwa wspomniane dzieła, choć różne w swej strukturze, prezentują ujęcia syntetyczne powstałe latach 30. XX wieku, porządkujące dostępną w owym czasie wiedzę dotyczącą magii, wierzeń, zwyczajów (dzieło Moszyńskiego obejmuje także kulturę materialną), pokrywają się co do zakresu tematycznego, oba w końcu w dużej mierze podlegają podobnym tendencjom badawczym swojej epoki i odnoszą się do całości kulturowych, jakimi są szeroko rozumiane Słowiańszczyzna i świat germański.



Mythologische Naturgeschichte”⁴, a także inne pozycje z zakresu etnografii obszarów niemieckojęzycznych, które miałam okazję zgłębiać w etnologicznych zbiorach biblioteki wydziałowej uniwersytetu w Würzburgu⁵.

W tradycyjnej kulturze ludowej świnie, podobnie jak i inne zwierzęta gospodarskie, oprócz istotnych funkcji ekonomicznych i gospodarczych, odgrywały także znaczące role w świecie wierzeń i związanych z nimi praktyk, w tym obrzędowych, magicznych, wróżebnych, czy związanych z medycyną ludową. Dochodziły wówczas do głosu związane z nimi i utrwalane przez wieki obrazy mityczne i znaczenia symboliczne, które dziś pomagają nam zrozumieć sens dawnego rytuału, gestu, zakazu bądź nakazu. Znaczenie dla ich rozwikłania ma zarówno mitologia germańska oraz wierzenia przedchrześcijańskie, jak i chrześcijański pierwiastek religijny, a także rzeczywistość i praktyka życia codziennego środowisk (zazwyczaj wiejskich), w których hodowano świnie na przestrzeni wieków. Nakładające się na siebie, a czasem znoszące się wzajemnie – tak w sensie czasowym jak i semantycznym – nawarstwienia kulturowe, a raczej ich ślady, dają się jeszcze odczytać w historyczno-etnograficznych opisach chłopskiej kultury XVIII czy XIX wieku.

Przywołując szereg etnograficznych faktów pogrupowanych w kategorii semantyczne, podejmuję gdzieś próbę ich analizy pod kątem genezy i znaczenia, wykorzystując niektóre antropologiczne narzędzia interpretacyjne.

Domestica et scrofa

Świnia domowa to udomowiona postać świni dzikiej. Nie bez znaczenia jest fakt, że przez wieki ludzie współzysztowali jednocześnie z obydwoma spokrewnionymi ze sobą gatunkami. I choć ich habitat, status, interakcje z człowiekiem są diametralnie różne, niesiona przez dziki gatunek, chronologicznie wcześniejsza symbolika, odcisnęła swoje piętno także na gatunku udomowionym, co znajduje swe odzwierciedlenie na płaszczyźnie interpretacyjnej niektórych ludowych praktyk bądź wierzeń. Z przenikaniem się symbolicznych pokładów dotyczących zwierzęcia dzikiego i udomowionego w odniesieniu do germańskiej przeszłości, mamy do czynienia także na poziomie większości dzieł cytowanych tu autorów.

Choć jej los był przesądzony, świnia za życia cieszyła się względną wolnością. Podlegała woli człowieka, nie była jednak całkowicie od niego zależna – potrafiła bowiem znaleźć sobie sama pożywienie – czy to w lesie, czy – jako wszystkożerna –

⁴ Montanus, *Die deutschen Volksbräuche, Volksglaube und Mythologische Naturgeschichte. Ein Beitrag zur vaterländischen Sittengeschichte*, Iserlohn, 1858.

⁵ W artykule zostały wykorzystane materiały zebrane jesienią 2023 roku dzięki stypendium Polskiej Misji Historycznej w Würzburgu.



w stercie odpadków. To ostatnie zjawisko, obok upodobania do chłodzenia się w błotnych kałużach, mogło przyczynić się do określania jej jako brudnej. Fakt ten, tak głęboko zakorzeniony w skojarzeniach i języku polskim, zdaje się nie mieć żadnego znaczenia na poziomie dawnej symboliki i praktyk magicznych z jej udziałem. Biorąc zaś pod uwagę metaforyczny wymiar brudu⁶, warto zwrócić uwagę na fakt, że pozytywną waloryzację świni Montanus podkreśla na tle kontrprzykładu jej kulturowo usankcjonowanej nieczystości, obecnej w tradycji żydowskiej, która – zgodnie z tabu religijnym (przejawiającym się głównie w aspekcie pokarmowym) – obdarzała ją jedynie pogardą, podczas gdy „przodkowie ludności niemieckiej widzieli w świni przede wszystkim obraz płodności i cennego pożywienia” (M 170).

Pożywienie

Świnia domowa to specyficzne zwierzę hodowlane – nie była ona niezbędna do pracy jak koń czy wół, za życia nie dostarczała produktów spożywczych co miało miejsce w przypadku krów czy drobiu. Jej znaczenie w dziedzinie codziennej egzystencji definiowało w ogromnej mierze żywienie, które w sensie bezpośrednim sama stanowiła.

Oprócz dzikiej zwierzyny – przypomina Montanus (M 169)⁷ – świni były nigdyś jedynym pożywieniem mięsnym w całych północnych Niemczech, niewiele było bowiem owiec, a bardzo mała liczba bydła rozmnażała się w niewielkim stopniu. Ponadto, żaden inny ssak nie przybierał tak szybko na masie i nie posiadał tak tłustego i pożywnego mięsa. Rozkwit hodowli wieprzowiny na ziemiach niemieckich nastąpił – podobnie jak w Polsce – w czasach średniowiecza.

Waleczność i płodność

Do głosu w ludowych zwyczajach dochodzi więc szereg cech związanych z *dziką* naturą dzika, takich jak waleczność, siła i ostra kły czyniące z niego groźnego przeciwnika. Odyniec (*Eber*) „stawia opór swoim prześladowcom z wściekłością lwa” (M 169).

Jeśli sztandarową cechą *sus scrofa* jest waleczność, a w kontekście *sus domestica* istotniejszy jest aspekt żywienia, to cechą, która łączy oba podgatunki jest

⁶ W innym jeszcze znaczeniu, symboliczna „nieczystość” świni w sensie łączenia opozycyjnych pierwiastków życia i śmierci, może nieść dodatkowy walor uzasadniający jej magiczne znaczenie (patrz podrozdział *Ambiwalencja życia i śmierci*).

⁷ Ze względów praktycznych, najczęściej cytowane tu dzieła Stäubl’ego oraz Montanusa oznaczam w tekście głównym w nawiasach: M dla Montanus, S dla Stäubli, podając numer strony. Informacje bibliograficzne odnoszące się do wszystkich innych pozycji znajdują się w przypisach dolnych.



plodność⁸. Nadzwyczajna plodność i mleczości świni pozwala jej wydać na świat i wykarmić za jednym razem dwadzieścia młodych (M 169).

Ofiara

Wszystkie ze wspomnianych cech czynią ze świni i dzika cenne zwierzę ofiarne. Było ono darem dla bóstwa, a sporządzony z niego posiłek ofiarny pozwalał człowiekowi przejąć cenione cechy przypisywane danemu zwierzęciu oraz jego moc.

O rytualnym znaczeniu udomowionej w Europie kilka tysięcy lat p.n.e. świni – świadczy jej obecność w wyposażeniu grobów w okresie halsztackim, lateńskim i podczas wędrówki ludów, oraz fakt, że stanowiła ona 17% ofiar składanych na ołtarzach alemańskich⁹ (S 1470). Dzik był zwyczajowym zwierzęciem ofiarnym większości plemion niemieckich, a uzasadniający to Montanus podaje nawet, że pierwsi chrześcijańscy pisarze niemieccy słowo „baranek wielkanocny/ paschalny” (*Osterlamm*) tłumaczyli jako „warchlak” (*Frischling*) (M 169). Echem krwawej bądź całopalnej ofiary w postaci *Sonneneber* (słonecznego odyńca) praktykowanej w okresie przesilenia słonecznego na święto Jul miało być w okresie późniejszym pieczenie pieczywa w kształcie odyńca, a następnie precla (słonecznej tarczy) (M 170). Zasadniczo, sama obecność wieprzowiny jako pożywienia podczas najważniejszych świąt w roku wskazywać może na dawną rolę świni jako kultowego posiłku ofiarnego (S 1503). Śladów ofiarnego charakteru zwierzęcia dopatrywać się można w zwyczaju panującym dawniej w Hesji, gdzie podczas wesela dziewczyna niosła przez wieś głowę wieprza z jabłkiem lub cytryną w pysku (S 905). Jako pozostałości praktyk ofiarniczych związanych ze zjednywaniem sobie bóstw plodności, autor leksykonu wymienia także, współczesne sobie, praktyki zakopywania świńskich łbów i szczeciny jako – obok końskich podków i krwi gołębiej – środków wspomagających urodzaj drzew owocowych (S 908).

Towarzysze bogiń i bogów

Z ustaleń Montanusa dotyczących mitologii germańskiej wynika, iż dzik z racji swych plodnościowych atrybutów towarzyszyć miał germańskiej bogini ziemi i plodności Hercie (mian. Hertha). Za Tacytem, autor ten stwierdza też, że niektóre plemiona germańskie nosiły przy sobie wizerunek dzika, na znak czci matki bogów, a symbol ten miał chronić jej czcicieli przed wrogami skuteczniej niż ich własna broń.

⁸ Por. A. Szrejter, *Bestiariusz germański. Potwory, olbrzymy, święte zwierzęta*, Gdańsk 2012, s. 38.

⁹ Alemanowie, Alamanowie (łac. *Alamanni*) – germański związek plemienny, od III wieku n.e. dokonujący najazdów na zachodnie prowincje cesarstwa rzymskiego (Wikipedia).



Wskazywane są także związki dzika z ogrzewającym ziemię żeńskim bóstwem słońca (*Frau Sonne*), którego promienie słoneczne symbolizowane są przez nastroszoną szczecinę dzika (M 170). Podobny motyw znajdziemy także w „Bestiariuszu germańskim”: dzik Gullinbursti (Złota Szczecina) stworzony i podarowany przez Krasnoludy bogowi płodności Freyowi, swoją błyszczącą szczecinę rozświetlał mrok. „Mityczny dublet” Gullinburstiego – Hildiswin (Bojowy Wieprz) miał należeć z kolei do siostry Freya – Freyi, a ponieważ opiekowała się ona płodnością, także jej towarzysza uznawano za symbol urodzaju¹⁰.

Ambiwalencja życia i śmierci

Częściowo poprzez swoją płodność, świnia była także kojarzona z zaświatami (to stamtąd, zgodnie z myśleniem magicznym, sprowadzane są kolejne pokolenia ziemskich istot), te zaś kojarzyły się ze śmiercią¹¹. Ogniwa konotacyjne – śmierć – zaświaty – świat podziemny – czyniły ze świni zwierzę chtoniczne. Potwierdza to mityczny wątek dzika Saehrimnira, który wojownikom przebywającym w Walhalli służył za, co dzień zjadane i odnawiające się, pożywienie. Jak sugeruje Artur Szejter, wskazuje to na fakt, iż jego postać oznaczać ma nie tylko obfitość, ale także śmierć i odradzanie się¹². Można zatem stwierdzić, że mityczna postać świni uosabia archetypiczny motyw niezbywalnej jedności *erosa* i *tanatosa*.

Postrzeganiu zwierzęcia jako chtonicznego sprzyjała bez wątpienia charakterystyczna dla dzika i świni czynność rycia w ziemi. I tu znów odnajdujemy wskazaną ambiwalencję i korelację z przeciwieństwem śmierci – życiem wraz z przywołującą je płodnością. Montanus pisze o wynikającym z tej czynności szczególnym związku świni z matką ziemią (M 169). Co istotne, czynność rycia porównywana była także z ludzką czynnością orania. Na korelację taką w odniesieniu do Bałtów wskazuje polski etnograf Adam Fischer, według którego plemiona Prusów (wśród których notuje on występujący dawniej kult świni/dzika) wykorzystywały świński łeb podczas pierwszej orki, aby szła ona łatwo jak rycie przez swinię w ziemi¹³. Być może podobna asocjacja zdecydowała niegdyś o tym, że germańskie społeczności rolnicze właśnie to ryjące w ziemi zwierzę przyporządkowały bogini i bogu płodności – Freyi i Freyowi.

¹⁰ A. Szejter, dz. cyt., s. 37-38.

¹¹ Por. P. Kowalski, *Leksykon Znaki Świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa, Wrocław, 1998, s. 561-565.

¹² A. Szejter, dz. cyt., s. 38.

¹³ A. Fischer, *Etnografia dawnych Prusów*, Gdynia 1937, s. 39.

*Bezczelny jak świnia św. Antoniego*

W świecie chrześcijańskim świnie miały też swojego opiekuna i patrona, którym był popularny w krajach niemieckich i Italii św. Antoni Wielki¹⁴. W dniu jego wspomnienia 17 stycznia, w kościołach, zamiast datków pieniężnych, ofiarowano kawałki wędzonego świńskiego łba, które rozdawano następnie ubogim (M 170). Ten zwyczaj ku czci św. Antoniego miał zabezpieczać świnie osoby ofiarującej przed chorobami, służyć temu miała także święcona w tym dniu woda, którą zanoszono do domów i skrapiano nią zwierzęta oraz chlewy. Montanus wspomina też o popularnym w średniowieczu zwyczaju zwanego świniką św. Antoniego (*Antoniusschwein*). Mieszkała ona w chlewiku przy kościele, a rankiem wypuszczano ją, by szukała sobie pożywienia, które znajdowała praktycznie w każdym domu. Skrzywdzenie jej lub przegonienie uznawano za pogwałcenie spokoju we wsi, toteż gesty takie, zwłaszcza za czasów reformacji, doprowadzić mogły do krwawych kłótni. Utuczona zbiorowym wysiłkiem całej społeczności świnia, 23 grudnia lub w okolicach Nowego Roku, stała się posiłkiem dla ubogich, rozdzielanym w kościele. W ten sposób podsumowuje Montanus – trudną do wyrugowania staropogańską ofiarę zamieniono na datek dla biednych, a śladem tego zwyczaju jest językowe porównanie „bezczelny jak świnia św. Antoniego” (M 170-171).

* * *

Ten krótki przegląd wątków i motywów uwydatnia bogactwo i różnorodność pokładów znaczeniowych istotnych w interpretacji działań, w których bohaterem jest *sus domestica*. Ich hierarchii oraz logicznych ciągów przyczynowości nie jesteśmy w stanie dokładnie odtworzyć, ponieważ skutek zjawiska synkretyzmu kulturowego, które dodatkowo komplikuje splątanie semantyki dzika i świni domowej. Bogactwo to powodowało, że z dostępnego rezerwuaru i szerokiego spektrum znaczeń czerpano w zależności od etapu kulturowego, potrzeb, okoliczności i intencji, o czym świadczą będą przykłady wybrane przeze mnie poniżej.

¹⁴ Na temat przyczyn patronatu istnieje wiele teorii i legend, jedna z nich związana jest ze stosowaniem świńskiego tłuszczu w medycynie, w przypadku tzw. „róży” – zwanej „ogniem św. Antoniego” – por. <https://kulturaludowa.pl/artykuly/swieci-z-wiejskiego-podworka-wielki-antoni-od-swin-i-koni/>.



Zjawiska pogodowe

Świat germański obfitował w konotacje łączące świnie z gwałtownymi i czasem niebezpiecznymi zjawiskami pogodowymi, takimi jak burza z piorunami czy nawałnica. Wiatr wirowy, który miał być przynoszony przez czarownice i diabła, określano nazwą, która w wielu lokalnych wariantach zawierała w sobie rdzeń – *sau* (świnia) np. *Windsau* (w wolnym tłumaczeniu: świnia wietrzna). W Szwajcarii, wzbierającą chmurę burzową nazywano lochą (niem. *Moore*) z siedmioma małymi (S 1471-2). Być może odpowiedzialne jest za to skojarzenie odgłosów burzy z charakterystycznymi i głośnymi odgłosami dzików i świń bądź bezpośrednie odniesienie do mitycznych postaci lub bóstw odpowiedzialnych lub kojarzonych ze zjawiskiem burzy.

Istoty demoniczne...

W mitycznej warstwie niemieckiej kultury ludowej – podobnie jak w Polsce i zapewne na obszarze całej Europy – wiele zwierząt domowych (jeśli nie wszystkie) posiada jakiś związek z istotami demonicznymi¹⁵. Należy do nich także świnia. Szereg niemieckich legend związanych jest z wiarą w zmory i zjawy ukazujące się pod postacią świni. Podobnie jak wiele innych zwierząt, świnia mogła być tak zwanym *See-lentier*, to znaczy, że dusza uchodząca z człowieka (ostatecznie bądź jedynie podczas snu) mogła przybrać świńską postać. Świnie występują też jako błędne ognie (*Irrlichter*), które np. na terenie Vogtlandu przypominać miały świński ryjek (*Saurüssel*) (S 1473-4).

Na większości dawnych i obecnych obszarów niemieckich, świnie straszyc miały między jedenastą a dwunastą w nocy. Jako zjawy z upodobaniem pojawiały się w szczególnym, przełomowym i naznaczonym aktywnością duchów i dusz czasie Bożego Narodzenia i adwentu. Na Śląsku, często określane były jako ogniste, ziejące ogniem, z ognistymi oczami. Wabiły one wędrowców, goniły ich lub zmuszały, by na nich jeździć. Przepędzić je można było natomiast wzywając imię boskie (S 1474).

Według dawnych wierzeń ludowych świńską postać przybierać mogą zmarli, którzy nie zaznali spokoju po śmierci lub których dusze za karę zamieniono w świnie. Los taki spotkać mógł samobójców, tych którzy popełnili świętokradztwo, skąpych i lichwiarzy (pokutowali oni jako głodni i jedli razem ze świniami), osoby nieuczciwe, oszustów, kłótlive i niepogodzone przed śmiercią małżeństwa oraz morderczynie dzieci (te pokutują jako maciory z prosiętami) (S 1474).

¹⁵ Por. O. Kielak, *Zwierzęta domowe a postaci demoniczne w języku i kulturze*, „Kultura i Historia” nr 32/ 2017.



W świnie wcielić się mogły po prostu diabły, lecz równie często świnia bywała ich wierzchowcem. Także czarownice w sytuacji braku mioty wsiadały na świnie – motyw ten wykorzystuje sam Goethe opisując Noc Walpurgi w *Fauście*¹⁶. Wyobrażenie świni jako wierzchowca wybitnie kojarzy się z wątkami mitycznymi – wspomniani Frey i Freya dosiadali swoje dziki, na których mogli latać, bądź przemieszczali się w ciągniętym przez nie wozie¹⁷. Jak jednak doszło do tego, że zwierzę godne wozić na grzbiecie germańskie bóstwa stało się wierzchowcem piekielnych mocy? Bogdan Baranowski, w kontekście polskiej demonologii ludowej, stawia tezę, iż w procesie rugowania przez Kościół chrześcijański pogańskich praktyk i wierzeń, wszelkie niechrześcijańskie istoty nadprzyrodzone uznawane za wytwory pogaństwa zostały zepchnięte do podziemia na poziomie kultowym, a na poziomie dydaktycznym, indoktrynacyjnym, wrzucone zostały do jednego worka z chrześcijańską kwintesencją zła, jaką stanowił diabeł¹⁸. Zapewne właśnie drogą zdeprecjonowania mitycznego jeźdźca, cały motyw świni jako jego wierzchowca stał się użyteczną figurą degradacji i upokorzenia postaci, której przypisywano moce diabelskie. Takim właśnie odszczepieńcem, heretykiem, a więc diabłem wcielonym był w umysłach kontrreformatorskich Marcin Luter, który – jak podaje Stäubli – w przekazach ludowych podczas swojej ucieczki z Augsburga (przed papieskimi śledczymi) jechać miał na świnie (S 1476). Na tej samej zasadzie przekształceniu uległ zapewne szereg innych mitycznych elementów. W tym kontekście nasuwa się związek mitycznej cechy w postaci świecącej w nocy szczeciny dzikich, boskich towarzyszy oraz konotowanej już negatywnie „ognistości” demonicznych świń. Pod postacią czerwonej (bądź rudej) świni, według przekazów ludowych, ukrywają się także czarownice – więc tu także na myśl przychodzi mityczna zdolność bogini Freyi, która potrafiła przybierać postać dzika¹⁹.

W szerszym ujęciu prawidłowość ta zgodna jest z wizją podejścia do zwierząt w okresie mitycznym oraz jego transformacji związanej z fazą religijności oraz recepcją wielkich religijnych systemów monoteistycznych, które zdecydowanie rozdzielały jakościowo istoty gatunku ludzkiego od gatunków (innych) zwierząt²⁰. Dotyczy to także hybrydycznych postaciach ludzko-zwierzęcych obrazowanych w postaci jeźdźców i ich wierzchowców, których wartościowanie zmieniało się z naturalnego i pozytywnego bądź neutralnego, na zdecydowanie pejoratywne²¹.

¹⁶ J.W. Goethe, *Faust*, tłum. E. Zegadłowicz, Wolnelektury, s. 117.

¹⁷ A. Szejter, dz. cyt., s. 38.

¹⁸ B. Baranowski, *W kręgu upiórów i wilkołaków*, Łódź 1981, s. 5-13.

¹⁹ Por. A. Szejter, dz. cyt., s. 38.

²⁰ Por. J. Lejman, *Ewolucja ludzkiej samowiedzy gatunkowej*, Lublin 2008.

²¹ Zob. M. Środa, *Obcy, inny, wykluczony*, Gdańsk 2020, s. 35-42.



...i podatne na czary

Świnie należały do zwierząt podatnych na złe spojrzenie, zwłaszcza prosięta. Także obecność śmierci mogła wpłynąć negatywnie na te zwierzęta gospodarskie. Świnia przebywająca w stodole, w której ktoś się powiesił, na drugi dzień nie mogła się ruszać (S 1477). Magiczne elementy mediacyjne pochodzące od zmarłych, działać mogły w dwóch kierunkach. W Lauenburgu panowało przekonanie, że jeśli wbić gwóźdź trumienny w świńskie koryto – zwierzęta umierają i chów się nie udaje, w Oldenburg zaś wierzono, że zabieg ten strzeże przed chorobami i czarami (S 1477, 1480).

W celu ochrony przed tego typu niebezpieczeństwami wykonywało się także inne magiczne czynności zabezpieczające: chroniąc prosięta przed złym spojrzeniem przykrywało się je kawałkiem materiału; na Śląsku nowo kupionych prosiąt nie pokazywano nikomu przez okres trzech dni; w Siedmiogrodzie – pierwszy wypas świń prowadzony był przez nagiego pastucha. Wśród środków zaradczych znajdowały się także specjalne zaklęcia przeciw chorobom, umieszczanie głowy siwej kłaczy w chlewie, czy przeganianie zwierząt przez ogień (S 1477, 1479, 1481).

Wyrocznie, zwiastuny, przepowiednie

Wskutek wiary w bliskie związki zwierząt z zaświatami, a także ze względu na wyostrzone w porównaniu z człowiekiem zmysły, za pośrednictwem zwierząt odczytywano często wskazówki co do przyszłych wydarzeń. Zwracano wówczas uwagę na ich spontaniczne bądź prowokowane w procesie wróżenia zachowanie. Jak wyjaśnia Piotr Kowalski, do poznawania przyszłości wykorzystywane były zwierzęta o demonicznych koneksjach i przypisane do świata podziemnego. „Wiarę w skuteczność wróżb z ich udziałem opierano na przekonaniu, że reprezentant Tamtego Świata musi znać odpowiedzi na zagadki przyszłości i może je zdradzić w pewnych niezwykłych okolicznościach”²².

Kto śpi w chlewie posiada dar prorokowania – mawiano jeszcze za czasów Montanusa (M 170), a powiedzenie to wskazuje na dość wyjątkową rolę świni w przepowiadaniu przyszłości. Niemieckie przepowiednie z wykorzystaniem świni dotyczą zwłaszcza ślubu i śmierci. I tak spotkanie świni, zwłaszcza na początku podróży, w drodze dokądś, myśliwi i podróżujący w interesach odczytywali jako znak nieszczęścia lub złe przyjęcie. Na Śląsku było to uzależnione od strony, z której pojawiły się świnie: „Schweine rechts bedeuten schlechts, Schweine zur Linken 's wird

²² P. Kowalski, dz. cyt., s. 565.



Freude dir winken"²³ mówiło rymowane przysłowie. W rejonie Schwerin napotkanie świni przez orszak ślubny wróżyć miało nieszczęśliwe małżeństwo. Aby uniknąć nieszczęścia, na Śląsku należało skłonić się napotkanej świni trzy razy, zaś w Bawarii splunąć i powiedzieć „fuj, fuj”. W Prusach Wschodnich i w paśmie gór Eifel, zanotowano odwrotną zasadę: podobnie jak maciora z młodymi (wybitny symbol płodności) lub stado świń spotkane podczas orszaku weselnego oznaczały pomyślność. Na podobne zależności wskazują określenia funkcjonujące w Rudawach²⁴: „ein Sauglück, ein Glücksschwein haben”²⁵. Śnić o świni, zwłaszcza w przeddzień podróży, oznaczało szczęście w Siedmiogrodzie, natomiast w austriackiej Styrii – śmierć w rodzinie (S 1482–1484).

Wszystkie te przykłady dobrze ilustrują zasadę funkcjonowania zwierząt domowych w regułach i zachowaniach magicznych w ramach interpretacji semiotyczno-strukturalnych, odnoszącą się do ich nadzwyczajnego, niecodziennego znaczenia w określonych sytuacjach, czyli miejscach (droga) i czasach granicznych (zaślubiny), jak również uzależnienie znaczeniowego pola oddziaływania od okoliczności (strona, towarzyszące świni prosięta) czy dominacji różnych akcentów znaczeniowych (np. niebezpieczna mediacyjność chtonicznej, powiązanej z tamtym światem, świni (nieszczęście) lub jej płodność i dobrobyt (szczęście).

Na zachowanie świni zwracano uwagę, próbując przepowiedzieć nadchodzącą aurę – działo się to najczęściej za sprawą obserwacji zachowania zwierząt i wyciąganiu pragmatycznych wniosków. I tak, w Westfalii funkcjonowało przekonanie, że świnię potrafią wyczuć burzę, w rejonie Dithmarschen, że jeśli świnię gromadzą siano na legowisko będzie padać lub będzie zimno (S 1483), a w okolicach szwajcarskiego Fryburga mówiono, że *padać będzie gdy świnię śmierdzi*²⁶.

Immanentną cechą wielu zwierząt w tradycji ludowej była umiejętność przewidywania śmierci, w ich zachowaniu doszukiwano się więc znaków świadczących o jej rychłym nadejściu, a wiele z nich wiązało się z czynnościami związanymi z ziemią. Doskonałą wyrocznią w tej kwestii była rzecz jasna chtoniczna i powiązana z istotami demonicznymi oraz zaświatami – świnią. W jej przypadku śmierć zwiastować miało nietypowe zachowanie, mianowicie rycie wiosną w zamarzniętej ziemi. Natomiast w zależności od tego, w którą stronę miała zwrócony łeb ubita świnią, umrzeć miał ktoś, kto mieszkał we wskazanym kierunku (S 1483).

²³ „Świnię z lewej wróżą źle, z prawej oznaczają radość”.

²⁴ Pasma górskie położone w pn. Czechach i pd-wsch Niemczech.

²⁵ Mieć „świńskie” szczęście.

²⁶ Przykład pochodzi z wioski Wünnewel, A. Hauser, *Bauernregeln. Eine schweizerische Sammlung mit Erläuterungen*, Artemis Verlag, Zürich, München, 1973, s. 399.



Jeden z typów świńskich wyroczni śmierci zaliczyć można do tzw. haruspicii, czyli wróżenia z wnętrzości²⁷. Wnioskowano wówczas na podstawie kształtu śledziony ubitej świni, być może pierwotnie złożonej w ofierze. Stäubli odnotował ten sposób wróżenia jedynie w regionie Altmark (S 1483). Według K. Moszyńskiego był to zwyczaj typowy dla Słowian i Bałtów, którzy w ten sposób przewidywali także na temat nadchodzącej zimy²⁸.

Nasłuchiwanie odgłosów z chlewa w wielu regionach Niemiec stanowiło element popularnych wróżb dotyczących zamążpójścia praktykowanych w Andrzejkę, dzień św. Tomasza i Boże Narodzenie. W Meklenburgii na przykład, naga dziewczyna miała zapukać do chlewa, jeśli odezwie się dorosła świnia, wyjdzie za wdowca lub starszego mężczyznę, jeśli prosiak, za młodego, jeśli nikt się nie odezwie – do następnego roku nie wyjdzie za mąż. Praktykowano także liczenie chrząknięć po wejściu dziewczyny do chlewa – ich liczba wskazywała ile lat zostało dziewczynie do zamążpójścia. W Badeni z kolei na podstawie odgłosów z chlewa wnioskowano na temat charakteru przyszłej żony (S 1484).

Ciekawy zwyczaj, wskazujący być może na dwoistą symbolikę świni, obejmującą stan dziki i udomowiony, opisuje Montanus. W okresie Bożego Narodzenia wieśniacy, chcąc przewidzieć czy w nadchodzącym roku obrodzą bardziej dary pola, czy owoce [leśne?], kropili świnie wodą i chwytając ją oburącz za uszy pytali w formie rymowanki : *Fitz sag mir bald – im Feld oder im Wald?* Odpowiedź interpretowano na podstawie dźwięków wydawanych przez próbującą wyswobodzić się z uścisku świnie, w myśl zasady, że im głośniejsze dźwięki tym obfitsze plony (M 170).

Magia biała i czarna

Istnieje wiele przykładów świadczących o zastosowaniu świniny w magii urodzaju związanej z wegetacyjnym cyklem rolniczym i gospodarskim oraz obrzędami rocznymi. Zjedzenie w Nowy Rok lub w karnawale parzonego świńskiego ryja lub świńskiego mięsa, przyciągać miało szczęście, zdrowie i pieniądze. Kości jedzonej w zapusty świniny wkładano do ziarna lnu przeznaczonego do siewu, do brogu z sianem lub – podobnie jak świński ogon – zakopywano je w polu, by plony były udane. W Kurlandii podczas siania pierwszej garści jęczmienia wsadzano w ziemię świński ogon wraz z kręgosłupem, by kłosa rosły tak długie jak on. Szczecina świńska włożona do buta pannie młodej sprzyjać miała mnożeniu się zwierząt w gospodarstwie młodych (Śląsk) (S 1486). Pieczenie wypieków w kształcie zwierząt to długo zachowywany i szeroko stosowany ludowy zwyczaj wegetacyjny, pobudzający urodzaj.

²⁷ K. Moszyński, dz. cyt., s. 401.

²⁸ Tamże, s. 401-403.



W okresie przesilenia zimowego, zwłaszcza na północy kraju, obdarowywano się wypiekami w kształcie dzika, te zaś ususzone na wosnę kruszono i podawano koniom do karmy (M 170–171).

Świńskie elementy znajdują też zastosowanie w magii płodnościowej wobec ludzi – zebra i kości świńskie dodawano do kąpieli pannie młodej. Na męską potencję działać miały zaś sproszkowane jądra knura (S 1486).

W Rudawach podczas szlachtowania wieprzy dzieci otrzymywały do zjedzenia świński ogon w przekonaniu, że urosną tyle w ciągu roku ile on mierzy, w niektórych regionach Badenii z kolei unikano tego, bo dzieci by nie urosły (S 1486).

Świnia miała też pomagać w magii miłosnej – ugotowanie świńskiego serca przebitego igłą zapewniać miało powodzenie u chłopców i sprawić, że zjawi się narzeczony (Poczdami), natomiast by zatrzymać przy sobie niewiernego kochanka, kobieta położywszy się nago w strumieniu wcierać miała włosy i tłuszcz samca świni (Czechy) (S 1487).

W ramach osobistej magii ochronnej stosowano np. amulety ze świńskiego ucha, z kolei świńskie racice osadzone u wrót odpędzać miały nieszczęście od bram gospodarstwa. Na Śląsku świńskie kości wymieszane z szałwią i położone u wejścia do kurnika lub gołębnika chronić miały gołębie i kury przed kunami. Wypuszczając młode kurczaki na wypas, należało patrzeć na nie przez otwory w czaszce świni i wypowiedzieć sentencję: „kruki, jastrzębie, sroki – bądźcie wszystkie ślepe, tylko moje kurczęta niech widzą” – miało je to chronić przed drapieżnikami (S 1487–8).

Świnia, obok innych zwierząt, stanowiła rodzaj ofiary zakładzinowej podczas budowy domu lub kościoła – zakopywano ją wówczas w fundamentach (S 1487), co po raz kolejny wskazuje na dawny, ofiarny charakter tego zwierzęcia.

Magia to domena czarownic, a świńska szczecina miała być składnikiem używanych przez nie maści (S 1488), lecz za pomocą magicznych właściwości świni można było samemu komuś zaszkodzić. W Czechach wierzono, że jeśli w Wielki Piątek zakopie się na miedzy kawałek świńskiego mięsa stroną tłustą w stronę własnego pola a chudą w stronę sąsiada, przeciąga się mleczność krów sąsiada na swoje zwierzęta. Jeśli wetknie się kawałek mięsa w mrowisko i wypowie imię człowieka, dostanie on tyle wszy ile waży mięso, zaś jeśli włożyć komuś w koło od wozu szczecinę chorej świni, wszystkie jego świni umrą (S 1488).

Medycyna ludowa

Ciekawym wątkiem w kontekście wykorzystania świni w tzw. medycynie ludowej lub raczej magii uzdrawiania jest rozpowszechnione przekonanie, że żadne inne zwierzę nie jest tak bardzo podobne do człowieka pod względem budowy wewnętrznej. Być może fakt, że była ona hodowana wybitnie na mięso – co skutkowało znacznie



częstszym niż w przypadku innych zwierząt kontaktem z jej wnętrznościami i budową ciała – nie pozostaje tu bez znaczenia. Zaskakująco podobne do ludzkich umiejscowienie, budowa i funkcje narządów wewnętrznych świni domowej, które Montanus uznaje za „opinię” tyleż „popularną”, co „tradycyjną i dziwną” (M 169), znajduje swe potwierdzenie we współczesnej wiedzy naukowej, według której człowiek posiada 95% wspólnych ze świnia genów²⁹, a to ukazuje wskazaną „ludową” obserwację jako zaskakująco trafną.

W ludowej magii uzdrawiania zastosowanie znajdowały niemal wszystkie części ciała świni – racice, szczecina, żołądek, płuca, wątroba, genitalia, kości, tłuszcz i inne. Powszechne wykorzystanie świńskich zębów (np. na choroby i ból zębów, bolesne ząbkowanie i inne) (S 1498) być może dodatkowo uzasadnia fakt, że świnia ma najwięcej zębów spośród wszystkich ssaków lądowych³⁰. Uzdrawiające właściwości miało także świńskie mleko, a odchody świńskie stanowiły wręcz uniwersalny środek leczniczy³¹.

Zasady uzdrawiania były niekiedy bardzo proste – jak przepis by na dolegliwości pęcherza pić (urynę) ze świńskiego pęcherza (S 1493) lub bardziej złożone – jak w dolnofrankońskim przepisie na koklusz, nakazującym trzy sztuki cukru kandyzowanego włożyć do świńskiego pęcherza, umieścić na cały dzień i noc w rzece, podać pacjentowi substancję ze środka, a pęcherz wrzucić do rzeki (S 1490).

Szereg przepisów z wykorzystaniem elementów pochodzących od świni obrazuje typowe w kulturze ludowej magiczne działanie skupione wokół kluczowej cechy, oparte na skojarzeniu na zasadzie podobieństwa lub przeciwieństwa. Tak oto, owinięcie ciała jelitem świni miało leczyć duszności (S 1491). Analiza lingwistyczna niemieckiej nazwy schorzenia – *Kurzatmigkeit*, a więc „choroba krótkiego oddechu”, nasuwa przypuszczenie, iż zastosowanie jelita świńskiego zawdzięczać można jego długości i tłumaczyć jako skojarzeniowe remedium działające na zasadzie przeciwieństwa.

Na podobieństwie odnoszącym się do kulturowego tabu żywieniowego społeczności żydowskiej wykorzystującym za razem mediacyjny potencjał „obcych”, bazuje zaś zabieg pomagający wyleczyć kogoś z alkoholizmu: należało wówczas włożyć na 9 dni do łóżka żydowskiego kawałek świńskiego mięsa, potem je sproszkować i podać do spożycia – osoba ta odwrócić się miała od alkoholu „tak jak Żyd od wieprzowiny” (S 1491).

Świńskie mięso stosowano także aby zapobiec chorobom samych świń: w okresie karnawału, po uczcie ze świeżo ubitych zwierząt gospodarskich pozostawiano dużą kaszankę i skarmiano ją świniom, by uchronić je przed chorobą zwaną różycą³².

²⁹ <https://lifescience.pl/aktualnosci/swinie-dla-badan-biomedycznych/>.

³⁰ A. Lasota-Moskalewska, *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa 2005, s. 134.

³¹ W. Gerlach, *Das neue Lexikon des Aberglaubens*, Frankfurt a/M 1998, s. 184; (por. S 1494).

³² G. Schmidt, *Oberfränkisches Brauchtum in alter und neuer Zeit*, Bayreuth, 1994, s. 163.



Ciekawy przykład funkcjonowania zasad sympatycznej magii zastępczej działającej na zasadzie przeniesienia, – odnajdujemy wśród metod leczniczych na terenie Bawarii: gdy świnia złamała nogę, odpowiadająca jej noga stołka lub krzesła była szynowana i bandażowana, na stołku zaś nikomu nie wolno było siadać, póki świnia nie wyzdrowiała (S 1481).

Do bardzo często spotykanych praktyk magii leczniczej należy wykorzystywanie zwierząt (a także niektórych roślin) jako obiektów, które wskutek kontaktu z chorym przejąć mają na siebie schorzenie. Do tego typu należy recepta, według której należało gotować kawałek świniny w urynie chorego, po czym skarmić go głodnej maciozrze, w ten sposób choroba miała przejść na nią (S 1491).

Być może w tej samej grupie działań przenoszących chorobę na inną istotę, należy umieścić szereg zaleceń związanych z przedmiotami bezpośrednio związanymi ze świniami, jak np. zanotowany w Poznaniu przepis leczący dziecięcy koklusz, nakazujący, by o wschodzie słońca zaprowadzić je do chlewa i kazać mu ugryźć koryto oraz inne tego typu: by dziecko przestało się moczyc w nocy, ma nasusiać na słomę w chlewie i zasnąć na niej na jakiś czas; by pozbyć się brodawek, należy odpowiednio do ich liczby wyciąć tyle dziur w płóciennej szmatce i włożyć ją pod świńskie koryto (S 1501).

Symbol szczęścia

Wspomniany na początku artykułu obraz bogactwa zarejestrowanych wierzeń i praktyk magicznych związanych ze świnia w kręgu kultury niemieckiej, dopełnia sfera językowa oraz wizualna. W potocznym niemieckim, liczba wyrażań, powiedzonek i przysłów związanych ze świnia (zarówno w formie „Schwein” jak i „Sau”) jest dość pokaźna. Owo bogactwo funkcjonuje też w formie zróżnicowanego wartościowania zawartego w tych wyrażeniach, które po części wskazują na akcentowaną tu ambiwalentną symbolikę świni. W prawdzie język niemiecki (podobnie jak język polski) wykorzystuje figurę świni do konstruowania określeń nacechowanych pejoratywnie, wyrażające niesmak, pogardę i potępienie oparte na jej konotacji z brudem pojmowanym tak w sposób fizyczny oraz jego pochodną – brudem moralnym. Jednak, w odróżnieniu od języka polskiego, we współczesnym języku niemieckim funkcjonuje też wiele fraz niosących konotację pozytywną, na czele z idiomem „Schwein haben”, czyli „mieć szczęście”, czy określeniem „saugut” czyli „bardzo (cholernie) dobrze”. Zachowany jest też szereg wyrażań neutralnych, na przykład polskie wyrażenie „mieć ciastko i zjeść ciastko” ma swój niemiecki odpowiednik w powiedzeniu, że „nie można mieć jednocześnie słoniny i świni”.

Jeżeli powiedzeniu „Schwein haben”, ze względu na jego genezę dopatrywać się można dwuznaczności – chodzić miało o szczęście pokonanego w turnieju, dla



którego nagrodą pocieszenia (zawierającą dozę drwiny) była podarowana świnia³³, to na poziomie zakodowanych wzorów i symboli wizualnych owej dwuznaczności brak. W świecie niemieckojęzycznym, wizerunek *sus domestica* stanowił i wciąż stanowi popularny motyw szczęścia i pomyślności, umieszczany na świątecznych kartach noworocznych, tuż obok kominiarza i czterolistnej koniczynki. Jeśli chodzi o praktyki z bezpośrednim udziałem zwierzęcia, to warto wspomnieć, że jeszcze podczas I wojny światowej niektóre załogi powietrznych sterowców (tzw. Zeppelinów) miały mieć na pokładzie warchlaki jako maskotki przynoszące szczęście³⁴, były to więc swoiste żywe amulety. Choć wokół ustaleń co do genezy wspomnianych tu zwyczajów wciąż panują spory³⁵, wskazane powyżej aspekty semantycznego funkcjonowania świni w praktyce kulturowej omawianego obszaru dostarczają w tym względzie wiele wskazówek.

Streszczenie

Mity, wierzenia, zwyczaje, folklor na terenach oddziaływania kultury niemieckiej, to obszary w których świnia domowa stanowiła istotną figurę. Funkcjonowała w nich jako zwierzę ofiarne, wyrocznia, konieczny element wielu zabiegów z zakresu medycyny ludowej, apotropion. Mogła być także zjawą lub zwierzęciem diabelskim wykorzystywanym w czarach, jednocześnie sama mogła paść ofiarą tychże. Artykuł przedstawia jej złożone znaczenie i symbolikę przyglądając się, etnograficznym materiałom z XIX i XX wieku oraz starszym źródłom, obejmującym m.in. tereny Westfalii, Bawarii, Meklemburgii, Tyrolu, Szwajcarii i Austrii, a także Prus Wschodnich i Śląska.

Słowa kluczowe

świnia, zwierzę, etnografia niemiecka, tradycje, wierzenia, rytuały

The Pig in Old Folk Beliefs and Practices of German-Speaking Areas

Summary

Myths, beliefs, customs, and folklore in areas influenced by German culture are realms in which the domestic pig has played a significant role. It functioned as a sacrificial animal, an oracle, a necessary element in various folk medicine practices, and an apotropaic symbol. It could also appear as a spectre or a devilish creature used in witchcraft, and at the same time, it could fall victim to such practices. The article explores its complex significance and symbolism by examining ethnographic materials mainly from the 19th and 20th centuries, as well as older sources, covering regions including Westphalia, Bavaria, Mecklenburg, Tyrol, Switzerland, and Austria, as well as East Prussia and Silesia.

Keywords

pig, animal, German ethnography, folk traditions, beliefs

³³ Zob. <https://www.duden.de/rechtschreibung/Schwein>.

³⁴ W. Gerlach, dz. cyt., s. 183.

³⁵ Tamże.



Bibliografia

- Bächtold-Stäubli H. (Hg.), *Handwörterbuch des deutschen Aberglaubens*, Band IV, Walter de Gruyter & Co., Berlin – Leipzig 1931/1932.
- Baranowski B., *W kręgu upiórów i wilkołaków*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1981.
- Ciemiński Ł., *Święci z wiejskiego podwórka. Święty Antoni od krów i koni*, <https://kulturaludowa.pl/artykuly/swieci-z-wiejskiego-podworka-wielki-antoni-od-swin-i-koni/>.
- Fischer A., *Etnografia dawnych Prusów*, Kasa im. Mianowskiego, Gdynia 1937, s. 39.
- Gerlach W., *Das neue Lexikon des Aberglaubens*, Eichborn, Frankfurt a/M 1998.
- Goethe J.W., *Faust*, tłum. E. Zegadłowicz, Wolnelektury.pl.
- Hauser A., *Bauernregeln. Eine schweizerische Sammlung mit Erläuterungen*, Artemis Verlag Zürich, München, 1973.
- Kielak O., *Zwierzęta domowe a postaci demoniczne w języku i kulturze*, „Kultura i Historia” nr 32/ 2017.
- Kowalski P., *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, PWN, Warszawa, Wrocław 1998.
- Lasota-Moskalewska A., *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Wyd. UW, Warszawa 2005.
- Lejman J., *Ewolucja ludzkiej samowiedzy gatunkowej: dzieje prób zdefiniowania relacji człowiek – zwierzę*, Wyd. UMCS, Lublin 2008.
- Montanus, *Die deutschen Volksbräuche, Volksglaube und Mythologische Naturgeschichte. Ein Beitrag zur vaterländischen Sittengeschichte*, Iserlohn, Bädeler 1858.
- Moszyński K., *Kultura Ludowa Słowian*, tom 2, część 1, Książka i Wiedza, Warszawa 1967.
- Schmidt G. (Hg.), *Oberfränkisches Brauchtum in alter und neuer Zeit*, Bayerische Verlanstalt, Bamberg, 1994.
- Szejter A., *Bestiariusz germański. Potwory, olbrzymy, święte zwierzęta*, Maszoperia Literacka: Wydawnictwo Oskar, Gdańsk 2012.
- Środa M., *Obcy, inny, wykluczony*, Słowo/Obraz-Terytoria, Gdańsk 2020.



Dariusz Jacek Olszewski-Strzyżowski
AWFiS w Gdańsku

Szlakiem świnki, konika, rybki, gęsi..., czyli zwiedzajmy destynacje turystycznymi trasami i szlakami tematycznymi

Trasy i szlaki turystyczne jako element infrastruktury turystycznej

Trasy i szlaki turystyczne¹ odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu oferty turystycznej wielu regionów. Stanowią nie tylko element infrastruktury turystycznej², poprawiający dostępność komunikacyjną i ułatwiający poruszanie się turystom po destynacjach, ale także jako narzędzie zarządzania ruchem turystycznym (dywersyfikacja ruchu turystycznego). Trasy i szlaki przystosowane do potrzeb ruchu turystycznego zapewniają turystom możliwość m.in. dojazdów do obszarów, miejscowości i obiektów stanowiących cel podróży oraz niezbędnych warunków do pobytu (noclegu, wyżywienia, zwiedzania itp.) w miejscu lub na szlaku będącym celem podróży. Dzięki wykorzystaniu tras i szlaków turyści mają szansę bezpiecznego i komfortowego zwiedzania, co zwiększa atrakcyjność odwiedzanych destynacji oraz pozwala skierować podróżnych zarówno do najbardziej popularnych, jak i mniej znanych miejsc. Dobrze zaprojektowane trasy i szlaki turystyczne mogą również przyczyniać się do zrównoważonego rozwoju turystyki, ponieważ pomagają w ochronie przyrody, poprzez ukierunkowanie ruchu turystycznego na określone trasy. Chronią tym samym cenne ekosystemy przed nadmierną eksploracją, jednocześnie promując odpowiedzialne i zrównoważone podróżowanie. W efekcie trasy i szlaki turystyczne stają się istotnym elementem nie tylko promocji regionów, ale również ich ochrony i rozwoju.

¹ Trasa i szlak turystyczny: *droga, ścieżka naturalna lub specjalnie wytyczona trasa, najczęściej oznakowana. Jest ona przystosowana do celów turystycznych i prowadzi przez atrakcyjne obszary, miejscowości i obiekty turystyczne, łącząc te rejony i miejscowości w atrakcyjny ciąg turystyczno-krajoznawczy. Wyróżnia się różnego rodzaju szlaki turystyczne, w tym piesze (górskie i nizinne), wodne, narciarskie, drogi turystyczne kołowe (motorowe, rowerowe, samochodowe) itd., jak również szlaki tematyczne, dedykowane jakiejś idei.* Więcej na: <https://pttk.pl/> [dostęp: 03.10.2024]

² Infrastruktura turystyczna: *różnego rodzaju obiekty oraz urządzenia turystyczne, które służą turystom. Na infrastrukturę turystyczną składają się: baza noclegowa, baza gastronomiczna, obiekty sportowe i wypoczynkowe, obiekty kultury, szlaki turystyczne, górskie koleje linowe, wyciągi narciarskie, biura turystyczne itd.* Ibidem, [dostęp: 03.10.2024]



Różnorodność tras i szlaków pozwala na dopasowanie oferty do zróżnicowanych potrzeb turystów. Szlaki piesze, rowerowe, kajakowe czy konne przyciągają miłośników aktywnego wypoczynku, podczas gdy szlaki tematyczne (m.in. historyczne, przyrodnicze czy kulturowe), umożliwiają głębsze poznanie lokalnej historii, tradycji i przyrody. W zależności od ich specyfiki, mogą one pełnić funkcję edukacyjną, rekreacyjną, a nawet duchową, jak ma to miejsce w przypadku tras pielgrzymkowych i szlaków pątniczych.

W ofercie turystycznej szczególnie cenne są szlaki tematyczne, które tworzą unikalne narracje, nadając zwiedzaniu nowy wymiar. Szlaki te często opierają się na motywach związanych z historią, kulturą lub lokalnymi legendami, co wzbogaca doświadczenia turystów i sprawia, że podróż staje się bardziej angażująca. Przykładem mogą być szlaki których nazwy inspirowane są zwierzętami, które nie tylko prowadzą przez malownicze krajobrazy, ale także wzbudzają ciekawość, oferując podróżnym niecodzienne historie i informacje na temat fauny i związanych z nią lokalnych tradycji.

Jak wskazuje Unia Europejska, tematyczne szlaki i trasy turystyczne stanowią ważny element europejskich produktów turystycznych. Dotyczy to zwłaszcza promocji niezwykle bogatego dziedzictwa poszczególnych krajów regionów: kulturowego (w tym szlaków kulturowych), współczesnej twórczości artystycznej, chronionych obiektów przyrodniczych, turystyki wypoczynkowej i zdrowotnej (w tym obiektów termalnych), turystyki edukacyjnej, winiarsko-gastronomicznej, historycznej, religijnej, agroturystyki, turystyki wiejskiej i industrialnej³. W ostatnich latach na terenie Europy pojawiło się wiele projektów transgranicznych (zwłaszcza w zakresie promocji potencjału miejskiego, kulturowego oraz przyrodniczego), takich jak np. szlaki miejskie, europejskie szlaki rowerowe czy trasy pielgrzymkowe (*Via Francigena*, *Droga św. Jakuba*, *Międzynarodowa Sieć Miast Dobrego Życia – Cittaslow*, *Sieć Obszarów „Natura 2000”*)⁴.

Trasy i szlaki turystyczne w Polsce

Przez Polskę przebiega wiele tras i szlaków turystycznych o znaczeniu europejskim, regionalnym, a także lokalnym. Ta rozbudowana i zróżnicowana sieć połączeń umożliwia turystom odkrywanie zarówno piękna przyrody, dziedzictwa kulturowego oraz historycznego regionów jak i zapoznać się m.in. z lokalnymi tradycjami.

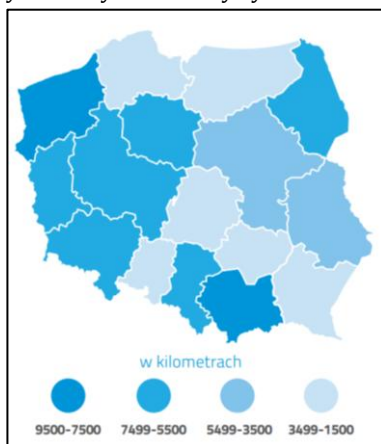
³ Rada Unii Europejskiej – Komunikat pn. „Odnowiona polityka turystyczna UE: Ku silniejszemu partnerstwu na rzecz turystyki europejskiej”, www.europa.eu, [dostęp: 03.10.2024]

⁴ *Marketingowa Strategia Polski w sektorze turystyki na lata 2012-2020*, Polska Organizacja Turystyczna – POT, Warszawa, 2011, s.206



Jak zauważa PTTK „bardzo ważnym dorobkiem naszego Towarzystwa są trasy i szlaki turystyczne. Przez najatrakcyjniejsze tereny w Polsce przebiega prawie 76 tys. kilometrów wyznakowanych przez PTTK szlaków: pieszych nizinnych, górskich, rowerowych, narciarskich, konnych, wodnych i innych. Przez Polskę wiodą dalekobieżne (transeuropejskie) szlaki piesze i rowerowe, nad którymi merytoryczną opiekę i prawną sprawuje PTTK”⁵. Trasy i szlaki turystyczne są znakowane, aby ułatwić turystom dotarcie do najciekawszych miejsc w danym regionie. Szlaki lądowe przebiegają przez drogi i ścieżki, natomiast szlaki wodne przez spławne akweny i ciekły wodne. Ze względów historycznych większość szlaków w Polsce jest oznakowana zgodnie z instrukcją znakowania szlaków turystycznych PTTK.

Rys.1. Trasy i szlaki turystyczne w Polsce



Źródło: <https://pttk.pl/szlaki/> [dostęp: 29.09.2024]

PTTK wyróżnia następujące rodzaje tras i szlaków ze względu na sposób przemieszczania się: trasy i szlaki piesze (górskie i nizinne), rowerowe (górskie i nizinne), kajakowe, jeździeckie (górskie i nizinne) oraz narciarskie (górskie i nizinne)⁶. Ze względu na zwiedzane obiekty i charakter szlaki można podzielić na: historyczne, kulturowe, przyrodnicze, pielgrzymkowe i inne szlaki turystyczne⁷. Szlaki piesze dzieli się na: szlaki turystyczne, ścieżki dojściowe (do ujęcia wody pitnej lub źródła, do punktu widokowego lub szczytu, do obiektu krajoznawczego, do obiektu noclegowego), ścieżki tematyczne, dydaktyczne, edukacyjne (np. przyrodnicze, historyczne), ścieżki spacerowe⁸. W ramach promocji w/w infrastruktury wydawane są

⁵ <https://pttk.pl/szlaki/> [dostęp: 29.09.2024]

⁶ <https://pttk.pl/szlaki/> [dostęp: 01.10.2024]

⁷ Ibidem, [dostęp: 01.10.2024]

⁸ Ibidem, [dostęp: 01.10.2024]



m.in. przewodniki turystyczne, do których najczęściej zaliczamy: przewodniki po terenie (państwie, regionie, mieście, miejscowości), przewodniki po obiekcie (zamku, pałacu, dworze, muzeum, skansenie itp.), przewodniki liniowe (po trasie, po szlaku, po ścieżce przyrodniczej lub dydaktycznej, trasy tematyczne) oraz przewodniki dla turystyki kwalifikowanej (pieszej, rowerowej, kajakowej, żeglarskiej, narciarskiej, konnej itp.).

Regiony budując produkty turystyczne skierowane zarówno do turystów krajowych, jak i zagranicznych, wykorzystują swój potencjał turystyczny, w tym trasy i szlaki turystyczne. Działania w tym zakresie są wskazane w dokumentach strategicznych regionów (strategie). Poniżej w tabeli przedstawiono zestawienie zapisów ze strategii regionalnych odnoszących się do tras i szlaków.

Tabela 1. Zestawienie zapisów strategii regionalnych dotyczących tras i szlaków turystycznych

Region	Zapisy w strategii
Dolnośląskie	Województwo posiada liczne szlaki historyczne, kulturowe które w sumie mają długość 5820 km: 6931 szlaki górskie (4196 km – stanowią one ok. 40% ogólnej długości szlaków górskich w Polsce); szlaki nizinne – (1476 km); szlaki narciarskie (15 km); szlaki rowerowe (356 km), 694 km; inne szlaki – 77 km. Specjalne szlaki turystyczne to: (trasy samochodowe): Dolnośląski Szlak Cystersów i Droga Sudecka; (szlaki piesze): Transeuropejski Dalekobieżny Szlak Turystyczny E3, Główny Szlak Sudecki im. M.Orłowicza i Szlak Zamków Piastowskich; (podziemne trasy turystyczne): w kopalni w Nowej Rudzie z możliwością jazdy kolejką podziemną; Tajemnicze Podziemne Miasto – Kompleks Osówka w Głuszycy (1500 m.); Trasa Turystyczna im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Kłodzku (600 m.); Trasa Turystyczna po kopalniach rud żelaza i uranu w Kowarach (1200 m.); Muzeum Sztolni Walimskich w Walimiu (750 m.); Trasa Turystyczna Kopalnia Żłota w Żłotym Stoku (1500 m.); Sztolnia Żłota w Żłotorzy; Trasa turystyczna w Bystrzycy Kłodzkiej; Trasa turystyczna w Kletnie; Trasa turystyczna w Muzeum Przemysłu i Techniki w Wałbrzychu.
Kujawsko-pomorskie	Województwo powinno podjąć niezbędne działania w zakresie rozwoju tras i szlaków turystycznych: rozbudowa tras/dróg rowerowych, co sprzyjać będzie rozwojowi turystyki i rekreacji oraz poprawi stan bezpieczeństwa ruchu drogowego; rozwój funkcji dróg/szlaków wodnych (w szczególności E-70 – trasa w ramach tras europejskich), umożliwiające większe niż dotychczas, ich wykorzystanie na potrzeby rozwoju funkcji turystycznych (reaktywowania żeglugi na rzekach, w tym żeglugi w celach turystycznych).
Lubelskie	Województwo posiada wybitne zasoby kulturowe, w tym zabytki architektury, turystyczne szlaki dziedzictwa kulturowego, miejsca pielgrzymkowe, muzea i ośrodki sztuki ludowej. Przebiegają tu turystyczne szlaki dziedzictwa kulturowego, do których należą m.in. szlak: Ordynacji Zamojskiej, Nadwiślański, Renesansu Lubelskiego,



	<p>Partyzancki, Przenikania Kultur, Pamiątek Kultury Żydowskiej, Szlak Rezydencji Magnackich, Architektury Sakralnej, Szlak Nitką Kolejki Wąskotorowej, Podziemie Kredowe w Chełmie, Szlak Frontu Wschodniego I Wojny Światowej. Planowane kierunki rozwoju to m.in.: tworzenie kompleksowej oferty turystycznej w oparciu o marki regionalne i terytorialne, w tym kształtowanie spójnego układu szlaków rowerowych o znaczeniu europejskim, krajowym, regionalnym i lokalnym; rozbudowa Centralnego Szlaku Rowerowego Rostocza, Green Velo oraz Szlaku Architektury Drewnianej Województwa Lubelskiego; Promocja oraz rozwój bazy i infrastruktury turystycznej Szlaku Jagiellońskiego.</p>
<p style="writing-mode: vertical-rl; transform: rotate(180deg);">Łódzkie</p>	<p>Przez województwo przebiegają turystyczne szlaki kulturowe o zasięgu europejskim i krajowym, jednak ich wykorzystanie dla celów turystycznych jest niedostateczne ze względu na słabą integrację regionalną oraz ponadregionalną. Planowane działania: wzmocnić promocję regionalnych i ponadregionalnych szlaków i tras kulturowych; kompleksowe zagospodarowanie turystyczne na głównych szlakach (zintegrowanie szlaków wodnych, rowerowych, pieszych, konnych); stworzeniu spójnego, regionalnego systemu szlaków aktywnych, kulturowych, w tym szlaków kombinowanych (dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami, seniorów, rodzin itp.); promocja ścieżek i szlaków tematycznych: np. Mistrzów Sportu, Roberta Korzeniowskiego, Pływacki; zagospodarowanie ekoturystyczne szlaków wodnych (m.in. Pilicy, Warty, Rawki, jezioro Sulejowskie i Jeziorsko); promocja szlaku „Podróże z kulturą w tle” (oferta dla turystów indywidualnych i grupowych, studentów, seniorów; promocja podróży po regionie szlakami i trasami głównie dla mieszkańców: „Wioski tematyczne” (podróże szlakami i trasami – wodne – kajakowe, tematyczne rowerowe, konne, przyrodnicze – ptasie); „Podróże z pasją” (tematyczne oferty podróży – hobby: np. fotografia, obserwacja ptaków, historia (grupa turystów aktywnych z m.in. Niemiec, Holandii i Polski); promocja szlaków: Łódzki Szlak Przemysłowy, odcinek „Szlaku Bursztynowego”, Szlak Czterech Kultur, Szlak Dworów i Pałaców, Szlak Kulinariorów, Szlak Tradycji i Sztuki Ludowej, Szlak Cysterski, Szlak Romański, Szlak Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.</p>
<p style="writing-mode: vertical-rl; transform: rotate(180deg);">Małopolskie</p>	<p>Funkcjonują tu liczne szlaki i trasy turystyczne: (kulturowe): Małopolski Szlak Architektury Drewnianej, Szlak Orlich Gniazd, Małopolska Trasa UNESCO; (dziedzictwo regionu): Szlak Rzemiosła Tradycyjnego Małopolski, Szlak Renesansu, Szlak Gotycki; (pielgrzymkowe): Szlak Św. Jakuba w Małopolsce, Szlak Św. Szymona, szlaki związane z osobą Jana Pawła II; (na terenach wiejskich): Małopolska Wieś Pachnąca Ziołami, Małopolska Wieś dla Dzieci; (kulinarne): Małopolska Trasa Smakoszy, Małopolski Szlak Oscypkowy, Śliwkowy Szlak; (ponadregionalne): Szlak Frontu Wschodniego i Wojny Światowej, Południowo-zachodni Szlak Cysterski); rozwój szlaków pieszych, rowerowych i tras biegowych.</p>



Mazowieckie	<p>Region posiada ogromny potencjał do tworzenia zintegrowanego tematycznego produktu turystycznego w postaci tematycznych szlaków turystycznych. Niestety brak jest diagnozy stanu zagospodarowania i utrzymania szlaków turystycznych. Najpopularniejsze szlaki i trasy turystyczne to m.in.: (piesze): Mazowsze na Filmowo, Szlak Frontu Wschodniego I Wojny Światowej, Mazowiecki Szlak Literacki, Szlak im. Bolesława Krzywoustego, Szlak Nadwiślański im. Władysława Broniewskiego, Szlak Okrężny, Główny Szlak Puszczy Białej, Szlak „Doliną Bugu”, Szlak „Doliną Liwca”, Nadbużański Szlak Pieszy, Szlak Mniszew–Janowiec nad Wisłą; (specjalistyczne – szczególnych zainteresowań): szlaki kolejek wąskotorowych: Mławska Kolej Dojazdowa, Marcule–Iłża, Piaseczno–Grójec, Sochaczew–Wilcze Tułowskie, Szlak Partyzancki im. Majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, Szlak Bursztynowy, Szlak Żółwia i Dinosauria; (szlaki kulturowe): tzw. „grunwaldzki szlak kulturowy”; (rowerowe): VeloMazovia, Szlak Rowerowy Wokół Puszczy Kampinoskiej, Szlak „Doliną Liwca”, Nadbużański Szlak Rowerowy, Szlak Zielony Powiatu Żyrardowskiego; (wodne): Szlak pasażerski i żeglarski Wisła, Szlak żeglarski Narew, Szlak żeglarski Bug, Szlak kajakowy Pilica, Szlak kajakowy Wkra, Szlak kajakowy Orzyc, Szlak kajakowy Liwiec, Szlak kajakowy Omulew, Szlak kajakowy Skrwia Prawa, Szlak kajakowy Bzura; (religijne): Szlak Sakralne Perły Mazowsza; (międzynarodowe): Mazowiecka Droga Św. Jakuba, Warszawska Droga Św. Jakuba.</p>
Podkarpackie	<p>Jednym z elementów wpływających na atrakcyjność turystyczną województwa jest gęsta sieć szlaków turystycznych, biegnąca przez najciekawsze przyrodniczo i historycznie tereny (skupiona głównie w południowej i środkowej części województwa). Jest tu łącznie ponad 2000 km szlaków pieszych. Ich przebieg obejmuje miejsca najatrakcyjniejsze turystycznie (głównie parki narodowe i krajobrazowe oraz rezerваты przyrody), z czego wynika nierównomierne rozłożenie szlaków na terenie województwa (większość skoncentrowana jest w południowej części). Dość szeroka oferta szlaków pozwala na uprawianie turystyki aktywnej: pieszej, rowerowej, konnej i wodnej, zimą dodatkowo narciarskiej. Promowane są szlaki mogące stanowić kanwę produktów turystycznych: (religijne): Szlak Sanktuariów Maryjnych, Szlak Ikon, Szlak Architektury Drewnianej, Szlak Cerkwi Bizantyjskich, Szlak Kalwiński, (kulturowe): Szlak Twierdzy Przemyśl, Szlak Dobrego Wojaka Szwajka, Szlak Garncarski, Szlak Naftowy, Szlak Bursztynowy, Szlak Winny, Szlak Królewski, Szlak im. Gen. Wł. Sikorskiego, Szlak Doliną Sanu, Szlak im. Brata Alberta, Pątniczny Szlak im. Jana Pawła II, (górskie): Bieszczadzkie, Beskidu Niskiego, Pogórza Przemyskiego, Strzyżowskiego i Dynowskiego oraz Roztocza, (aktywnościowe): rowerowe – „Zielony Rower”, Między Zdrojami, Doliną Wisłoka, narciarskie (zjazdowe i biegowe) – w Wetlinie, wodne – Szlak kajakowy na rzece Wisłok, Szlak kajakowy na rzece Ropa, Szlak wodny „Błękitny San”, konne (150 km tras na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego).</p>



Podlaskie	Województwo powinno podejmować działania promocyjne w zakresie budowania produktów turystycznych (np. w oparciu o szlak Pisa – Narew, dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe z wykorzystaniem ekologicznych szlaków greenways) oraz rozwoju turystyki i działań związanych ze wzrostem znaczenia szlaków turystycznych związanych z walorami przyrodniczo-kulturowymi wzdłuż Bugu. Region dysponuje znaczną siecią szlaków turystycznych: (rowerowe): fragment europejskiej trasy EURO VELO R11, Białowiecki Szlak Transgraniczny, Nadbużański Szlak Rowerowy, Podlaski Szlak Bociani, Pierścień Rowerowy Suwalszczyzny oraz Obwodnica Rowerowa Narwiańskiego Parku Narodowego; (wodne) żeglarstwo i kajakarstwo – na bazie jezior, Kanału Augustowskiego oraz rzek: Czarnej Hańczy, Rospudy, Biebrzy, Supraśli, Narwi oraz dolnego odcinka Pisy.
Pomorskie	Przez województwo przebiegają ponadregionalne szlaki i trasy turystyczne, jak szlaki rowerowe sieci EuroVelo, EuroRoute i Greenways, drogi wodne – Wisła i szereg znanych szlaków kulturowych, jak Szlak Zamków Gotyckich, Szlak Bursztynowy, „Pętla Żuławska” czy Szlak Cysterski. Niedoinwestowanie infrastruktury turystyki aktywnej stanowi barierę rozwoju form turystyki takich, jak turystyka rowerowa, konna, kajakowa, żeglarstwo. Niezbędne jest zrealizowanie szeregu przedsięwzięć inwestycyjnych (budowa dróg rowerowych, tras i szlaków turystycznych (m.in. konnych, kajakowych, stanic, wypożyczalni, pomostów, marin i przystani), jak również wykreowanie oferty towarzyszącej (odpowiednich kwater i usług) oraz tworzenie odpowiednich systemów współpracy i rekomendacji (wycieczki tematyczne, pakiety, współpraca sieciowa różnych podmiotów). Widoczne są deficyty w budowie sieciowych produktów turystycznych (szlaków turystycznych, w szczególności w oparciu o zasoby dziedzictwa kulturowego, np. sieć parków kulturowych, szlak zamków gotyckich itp.). Niezbędne jest ukształtowanie spójnej sieci międzynarodowych i międzyregionalnych tras rowerowych jako produktów turystycznych których przebieg byłby kontynuowany na terenie sąsiedzkich województw. Działania promocyjne powinny obejmować sieciowe ponadregionalne produkty turystyczne wykorzystujące m.in.: międzynarodowe drogi wodne: E-60 (morska), E-70 i E-40, z uwzględnieniem Żuław i Zalewu Wiślanego; ponadregionalne szlaki wodne m.in. Brdy, Gwdy, Wdy, Wielkiego Kanału Brdy i Wieprzy; szlaki kulturowe: Szlak Bursztynowy, Szlak Cysterski, Szlak Zamków Gotyckich, Szlak Latarni Morskich, Szlak Cegły Gotyckiej, Szlak Mennonitów, Baltic SPA, Pomorskie Kurorty, architektury i dziedzictwa hydrotechnicznego Żuław, Kraina w kratę, trasy i szlaki na terenie Rezerwatu Biosfery Bory Tucholskie oraz Słowińskiego Rezerwatu Biosfery.
Śląskie	Na obszarze całego województwa wyznaczono liczne szlaki o długości 6.177 km. Najważniejsze zabytki i atrakcje połączono tematycznie w ramach szlaków turystycznych: Szlak Architektury Drewnianej (94 obiekty architektury drewnianej, m.in. kościoły, kaplice, chałupy, karczmy, skanseny i obiekty gospodarcze), Szlak Orlich Gniazd (42 obiekty historyczne – m.in. zamki i ruiny warowni), Szlak Kulinarny „Śląskie Smaki” (29 restauracji i lokali gastronomicznych z ofertą dań kuchni regionalnej: śląskiej, jurajskiej, zagłębiowskiej czy beskidzkiej) oraz inne (turystyczno-



	<p>krajoznawcze: Szlak Orlich Gniazd; górskie: Główny Szlak Beskidzki; rowerowe: odcinek Międzynarodowego Szlaku Rowerowego Greenways; konne: Transjurajski i Transbeskidzki Szlak Konny; narciarskie: obszar Beskidu Śląskiego i Żywieckiego; religijne – Droga św. Jakuba, Szlak Papięski.</p>
Świętokrzyskie	<p>Województwo powinno postawić na wzrost dostępności obiektów i szlaków turystycznych oraz wykorzystać możliwości tworzenia projektów na rzecz rozwoju turystyki z sąsiednimi regionami np. ponadregionalnych produktów turystycznych, szlaków rowerowych itp. w oparciu o wspólne walory przyrodniczo-kulturowe. W celu zachowania walorów środowiska warto projektować szlaki turystyczne i rowerowe głównie wzdłuż istniejących dróg publicznych lub istniejących dróg gruntowych, ścieżek z pominięciem siedlisk przyrodniczych, siedlisk gatunków. Minimalizacja negatywnych oddziaływań związanych z rozwojem infrastruktury komunikacyjnej powinna opierać się na analizach przyrodniczych i krajobrazowych przeprowadzonych na etapie projektowania rozwiązań. Jednym z elementów atrakcji turystycznych jest sieć szlaków turystycznych, biegnąca przez najciekawsze przyrodniczo i historycznie tereny. Najważniejsze szlaki i trasy to m.in.: 42 piesze szlaki turystyczne; trasy i ścieżki rowerowe (ok. 1150 km. długości); samochodowe trasy turystyczne (np. Duża i Mała Pętla Świętokrzyska, Szlak Monastyczny Cystersów, Pętla Doliny Nidy).</p>
Warmińsko-mazurskie	<p>Województwo posiada unikalne w skali Europy produkty wizerunkowe – Kraina Kanału Elbląskiego oraz Szlak Wielkich Jezior Mazurskich oraz Szlak kajakowy rzeki Krutyni. Jednocześnie zauważalny jest brak rozwiniętych propozycji ofert tematycznych, markowych szlaków i tras turystycznych. Należałoby postawić na rozwój infrastruktury flagowych szlaków i tras turystycznych, w tym m.in. Kanału Elbląskiego, Green Velo, Kopernikowskiego, Fortyfikacji Mazurskich, Pętli Grunwaldzkiej, Mazurskiej Pętli Rowerowej. Należy także zadbać o rozwój infrastruktury turystycznej, w tym na kulturowych szlakach tematycznych w tzw. punktach węzłowych, a także o rozwój bazy noclegowej. Istotne możliwości rozwoju produktów wizerunkowych są związane z rozwojem tematycznych szlaków kulturowych oraz miastami sieci Cittaslow. Oba produkty integrują istotne walory i atrakcje kulturowe, poznawcze, przyrodnicze, społeczne, zrównoważone i ekoturystyczne.</p>
Wielkopolskie	<p>Obserwuje się niedostateczne zagospodarowanie turystyczne szlaków i dróg wodnych. Do znaczących tras i szlaków turystycznych (o wybitnych walorach historycznych i kulturowych, o randze międzynarodowej) zaliczyć można: Drogi św. Jakuba, Szlak Cysterski, Europejski Szlak Romański, Szlak Bursztynowy, Wielka Pętla Wielkopolska, Wielkopolski System Szlaków Rowerowych oraz Szlak Piastowski. Wiele szlaków ma szansę stać się atrakcyjnymi produktami turystycznymi, jednak konieczna jest m. in. weryfikacja, pod względem kulturowym i historycznym, obiektów leżących na szlakach, widoczne ich oznakowanie, zwiększenie dostępności dla turystów (w tym z niepełnosprawnością), a także podjęcie zintensyfikowanej działalności promocyjnej. Planowane działania: 1) kontynuacja i wzmacnianie działań na rzecz uporządkowania Szlaku Piastowskiego jako wiodącego szlaku turystyki kultu-</p>



	<p>rowej w regionie; 2) uporządkowanie pozostałych szlaków powiązanych ze Szlakiem Piastowskim; 3) tworzenie tematycznych szlaków kulturowych; 4) odpowiednie oznakowanie turystyczne szlaków kulturowych i obiektów na szlakach; 5) rozwój ogólnodostępnej infrastruktury wokół obiektów położonych na szlakach (m.in. tablice informacyjne, elementy małej architektury); 6) lobbing na rzecz zwiększania dostępności obiektów znajdujących się na szlakach (np. stałe godziny otwarcia obiektów, poprawa realnej dostępności dla zwiedzających, zwłaszcza do obiektów znajdujących się w mniejszych miejscowościach); 7) zwiększanie dostępności obiektów na szlakach dla potrzeb osób z niepełnosprawnością oraz seniorów (kompleksowe oznakowanie szlaków kulturowych); 8) podnoszenie poziomu wiedzy i informacji o historii oraz wartości kulturowej obiektów znajdujących się na szlakach (np. uaktualnianie informacji uwzględniających obecny stan badań naukowych, aktualizację stron internetowych zarządzanych przez WOT, sukcesywne wydawanie materiałów promocyjnych w językach obcych); 9) zwiększanie liczby wydarzeń kulturalnych na szlakach oraz ich koordynacja; 10) zwiększanie atrakcyjności szlaków dla rodzin oraz dzieci i młodzieży; 10) tworzenie długofalowych programów zagospodarowania turystycznego dla poszczególnych obszarów i szlaków; 11) wspieranie wytyczania, budowy i utrzymania szlaków turystycznych (rowerowych, pieszych, Nordic Walking, konnych, ścieżek dydaktycznych) wraz z infrastrukturą okołoszlakową, również z wykorzystaniem terenów nieczynnych linii kolejowych; 12) oznakowanie ponadregionalnych szlaków rowerowych R1 i R9; 13) budowa nowych i modernizacji istniejących urządzeń infrastruktury wodnej (m.in. przystani, pomostów, śluz, przepustów, kanałów); 14) oznakowanie szlaków wodnych.</p>
Zachodniopomorskie	<p>Znaczne zasoby kulturowe regionu pozwalają na turystyczne wykorzystanie (także całoroczne) szlaków opartych na historii, kulinariach, odtwórstwie historycznym i rybołówstwie.</p>

Źródło: opracowanie własne na podstawie dokumentów strategicznych poszczególnych 16 województw, 2024

Również miasta promują swoje tematyczne szlaki i trasy turystyczne. W kolejnej tabeli przedstawiono krótką ich charakterystykę.



Tabela 2. Charakterystyka miejskich tematycznych szlaków i tras turystycznych

Typ	Charakterystyka	Przykład
Questing	<p>Słowo <i>quest</i> pochodzi z języka angielskiego i oznacza <i>poszukiwanie</i>. Jest formą aktywności powstałą w latach 90. XX wieku w USA. Łączy w sobie zwiedzanie, aktywny wypoczynek i przekazuje wiedzę na temat dziedzictwa kulturowego oraz walorów przyrodniczych regionu oraz innych atrakcji. Gracze poruszają się po terenie/mieście dzięki swojej inteligencji i spostrzegawczości, ich zadaniem jest rozwiązywanie zagadek postawionych na ich trasie (tzw. „wyprawy odkrywców”). Quest to nieoznakowany, krótki szlak lub trasa, którymi można wędrować, kierując się informacjami zawartymi w wierszowanych wskazówkach. Punkty na trasie odnajduje się poprzez znalezienie odpowiedzi na zagadkę i wyszukanie w terenie miejsca, które jej odpowiada. Zwieńczeniem tego typu trasy jest zwykle jakiś „skarb”. Dotarcie do kolejnych fragmentów trasy jest zależne od umiejętności i inwencji, ale też zaangażowania uczestników. Pomimo tego, że trasa biegnie przez charakterystyczne punkty, jest ona zazwyczaj wytyczana w terenach, które nie są zbyt popularne turystycznie, co ma celu wzbudzenie zainteresowania turystów terenami na ogół niekomercyjnymi i mniej popularnymi i można je podzielić na trzy kategorie: historyczne, naturalne i kulturowe.</p>	<p>Kraków: „Tajemnice Krakowa”, „Sacrum i profanum”; Bałtów: „Śladami historii w Żydowskim Jarze”; Poznań: „Królewski Poznań”; Świebodzin: „Mroczne oblicze historii Świebodzina”</p>
Gra miejska	<p>Jest to forma zwiedzania miasta, w której zamiast przewodników turystycznych, folderów i przewodników papierowych, czy aplikacji mobilnych pojawiają się karty gry, mapy i zagadki, a utarte szlaki zastępują nieoznakowane trasy. Gra ma za zadanie dawać turyście możliwość zabawy, a przy tym edukować, wywoływać pozytywne emocje i angażować w zwiedzanie (to element krajoznawstwa oraz turystyki eventowej). Miejscem, w którym odbywa się gra jest miasto, a jego przestrzeń wykorzystana jest jako „plansza do gry”. Gra ma być rozrywką, ale ma także posiadać elementy poznawcze (tematykę czerpie z historii miasta, legend, literatury czy współczesnych aspektów). Ważny jest także element współzawodnictwa między drużynami.</p>	<p>Łódź: „Uratuj bajki”; Pszczółki: „Pszczółki w Pszczółkach”; Lubliniec: „Miasto Konrada Mańki”; Gniew: „Tajemnica skarbu”</p>



Gra terenowa	Gra wywodzi się z harcerskiej gry patrolowej i jest szczególnym rodzajem gry fabularnej. Jest ona rozgrywana w plenerze, stanowi rodzaj aktywnego wypoczynku, w trakcie której przekazywanie wiedzy odbywa się w sposób niestandardowy. Wprowadzenie tego typu aktywności pozwala na zainteresowanie odbiorcy poprzez inne podejście do zdobywania wiedzy (turystyka edukacyjna). W ramach gier stosowane są różnego rodzaju najnowsze technologie. Jej najważniejszą cechą jest to, że rozgrywana jest w przestrzeni, która przystosowana jest do tematyki gry, posiada odpowiednie reguły, a poszczególne drużyny/uczestnicy rywalizują ze sobą. Wyróżniamy: gry liniowe (gracze poruszają się z jednego punktu do drugiego) oraz gry pętlowe (gracze wracają do punktów, które wcześniej osiągnęli).	„Przygoda w PRL”, „Śmierć w dyskotece”; Wrocław: „Morderstwo w Breslau”; Warszawa: „Historia i legendy Warszawy”; Łódź: „Holly Łódź”
--------------	---	--

Źródło: opracowanie własne na podstawie: <https://questing.pl/najbardziej-popularne-questy-w-2019-roku/>, <https://miastogra.pl/scenariusze#scenariusze>, <https://cityexploring.pl/gry-miejskie/w-polsce/>, [dostęp: 04.01.2024]

Promocją tras i szlaków turystycznych na rynku krajowym jak i rynkach zagranicznych zajmuje się zwłaszcza Polska Organizacja Turystyczna (POT). Według POT „w regionach w Polsce utworzono przeszło 500 szlaków zwłaszcza kulturowych. Świadczy to o dużej wadze, jaką regiony przykładają do tego typu produktów. Część polskich szlaków ma charakter ponadregionalny. Zachęca się regiony do rozwoju najważniejszych szlaków, popularyzację dobrych praktyk szlakowych dotyczących ich zarządzania, tworzenia pakietów ofertowych, działań promocyjnych w tym zakresie, podnoszenie jakości produktów szlakowych wraz z rozwojem niezbędnej infrastruktury”⁹.

W tabeli poniżej przedstawiono najważniejsze szlaki i trasy turystyczne (będące elementami krajowych produktów turystycznych), a wykorzystywanych w działaniach marketingowych POT na rynku krajowym i na rynkach zewnętrznych (zagranicznych).

Tabela 3. Regionalne produkty turystyczne wykorzystywane przez POT do promocji (ze wskazaniem szlaków i tras turystycznych)

Produkty turystyczne	Lokalizacja
Objazdy – dziedzictwo kulturowe	Trójmiasto, Malbork, Toruń, Warszawa, Jasna Góra, Kraków, Wieliczka, Auschwitz, Zakopane (zwiedzanie miast)

⁹ *Diagnoza strategiczna dla potrzeb komunikacji marketingowej Polski w turystyce do roku 2030*, Polska Organizacja Turystyczna – POT, Warszawa, 2023, s.84



Pobyty na obszarach przyrodniczych (Parki Narodowe)	Tatry, Białowieża, Mazury, Bieszczady, Bory Tucholskie (szlaki turystyczne)
Pobyty w miastach (city breaki)	Kraków, Gdańsk/Trójmiasto, Warszawa, Wrocław, Poznań, Zakopane (zwiedzanie miast)
Turystyka gastronomiczna	Szlak Wina i Miodu (Lubuski), Festiwal „Śląskie Smaki”
Turystyka górską (wędrówki, wspinaczka)	Tatry, Bieszczady, Beskidy, Sudety (szlaki turystyczne)
Turystyka przemysłowa (turystyka industrialna)	Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego i jego obiekty, Łódź
Turystyka rowerowa	Velo Małopolska, Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo, Szlak EuroVelo10 (szlaki rowerowe)
Turystyka wodna (kajaki, żeglarstwo, inne wodne)	Mazury (szlaki żeglarskie)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Diagnoza strategiczna dla potrzeb komunikacji marketingowej Polski w turystyce do roku 2030”, Polska Organizacja Turystyczna, Warszawa, 2023, s.17

W działaniach promocyjnych POT na rynkach zagranicznych wykorzystywane są produkty turystyczne, w których szlaki i trasy turystyczne odgrywają znaczącą rolę.

Tabela 4. Promowane produkty turystyczne – szlaki i trasy turystyczne ze wskazaniem rynków zagranicznych

Rynek	Produkty turystyczne – szlaki i trasy turystyczne
Austria	- zwiedzanie miast i regionów: miasta, Mazury, natura i parki – np. Białowieża - szlaki tematyczne: Jan Paweł II, Fryderyk Chopin
Niemcy	- zwiedzanie miast i regionów: miasta, przyroda
Szwecja, Dania, Norwegia, Finlandia	- zwiedzanie miast i regionów: Kraków, Gdańsk, Sopot (historia, zabytki, Solidarność), Białowieża, - szlaki narciarskie: Zakopane
Szwajcaria	- zwiedzanie miast i regionów: Kraków, Warszawa, Mazury, jeziora, góry) - szlaki tematyczne: Fryderyk Chopin, Maria Skłodowska-Curie
Belgia	- zwiedzanie miast: Kraków, Auschwitz
Francja	- zwiedzanie miast i regionów: miasta historyczne, Auschwitz, tereny cennie przyrodniczo, - szlaki tematyczne: Fryderyk Chopin
Włochy	- zwiedzanie miast historycznych, - szlaki tematyczne: Jan Paweł II



Hiszpania	– zwiedzanie miast: Kraków, Auschwitz
Portugalia	– zwiedzanie miast: Kraków, Auschwitz
Wlk. Brytania	– zwiedzanie miast i regionów: Auschwitz, tereny górskie
Czechy	– zwiedzanie miast i regionów: Wrocław, Kraków, Warszawa, Wybrzeże Bałtyckie, Mazury, Tatry
Słowacja	– zwiedzanie miast i regionów: Kraków, Warszawa, Wybrzeże Bałtyckie, Mazury, Tatry
Węgry	– zwiedzanie miast i regionów: Kraków, Zakopane, Tatry
Ukraina	Szlaki i trasy rowerowe, szlaki i trasy po zamkach
Japonia	– zwiedzanie miast: Auschwitz, Kraków, Warszawa, Kopalnia Soli „Wieliczka”, Bolesławiec (ceramika) – szlaki tematyczne: Fryderyk Chopin
Chiny	– szlaki tematyczne: Fryderyk Chopin, Maria Skłodowska-Curie, Mikołaj Kopernik, Krzysztof Kieślowski
USA	– zwiedzanie miast historycznych
Izrael	– zwiedzanie miast: Auschwitz, Kraków (historyczne szlaki kulturowe – historia Żydów)
Ameryka Południowa	– zwiedzanie miast: Kraków, Auschwitz – szlaki tematyczne: Jan Paweł II

Źródło, opracowanie własne na podstawie „Diagnoza strategiczna dla potrzeb komunikacji marketingowej Polski w turystyce do roku 2030”, Polska Organizacja Turystyczna – POT, Warszawa, 2023, s.23-24

Poza promocją dużych, popularnych szlaków i tras, regiony podejmują również działania mające na celu popularyzację mniej znanych, tematycznych szlaków, które ukazują unikalną specyfikę danej destinacji. Przykładem są te, których nazwy nawiązują do zwierząt. Pełnią one nie tylko funkcję turystyczną, ale również edukacyjną. Często projektowane są z myślą o promocji lokalnego dziedzictwa przyrodniczego i podkreślają znaczenie np. ochrony zagrożonych gatunków. Szlaki te często są także częścią szerszej strategii promowania zrównoważonej turystyki, zachęcając do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu, jednocześnie uwrażliwiając na potrzebę dbania o środowisko naturalne. Promują one ekoturystykę, minimalizując negatywny wpływ człowieka na przyrodę, co jest szczególnie ważne w obszarach chronionych (mogą przebiegać przez parki narodowe, rezerваты przyrody lub inne obszary o wyjątkowym znaczeniu przyrodniczym). Turyści mogą spotkać tam tablice informacyjne, interaktywne punkty edukacyjne oraz specjalnie przygotowane miejsca do obserwacji zwierząt. Dzięki swojej tematyce i oryginalnym nazwom, szlaki te przyciągać mogą zwłaszcza rodziny z dziećmi, miłośników przyrody i wszystkich tych, którzy chcą połączyć turystykę z poznawaniem fauny i flory danego regionu.



Tabela 5. Przykłady szlaków i tras turystycznych o nazwach nawiązujących do zwierząt

Destynacja	Zwierzę	Nazwa	Charakterystyka
Świat			
Grecja (Rodos)	Motyl	<i>Szlak „Doliny Motyli”</i>	Szlak wiedzie przez rezerwat – dolinę i kanion rzeki Pelekanos (nazwa pochodzi od motyla <i>Panaxia Quatripunctaria</i>) o długości 1 km. W trakcie zwiedzania rezerwatu (występuje tu wyjątkowy wilgotny mikroklimat) można zapoznać się i podziwiać tysiące motyli (które każdego roku migrują z obszaru Morza Śródziemnego do tej wilgotnej doliny).
Kolumbia	Motyl	<i>„Szlak śladami żółtych motyli”</i>	Jest to szlak prowadzący po Kolumbii, śladami noblisty Gabriela Garcii Marqueza. Szlak wiedzie m.in. przez miejscowość Cartagena, w której mieszkał pisarz.
Bahamy	Świnia	<i>„Wyspa Pływających Świń”</i>	Pływające świnie żyją na niezamieszkałej wyspie Big Major Cay. Wyspa jest chętnie odwiedzana przez turystów którzy regularnie karmią świnki.
Izrael	Wąż	<i>„Szlak węża”</i>	Jest to górski szlak pieszy o długości ponad 2 km. biegnący na terenie „Masada National Park”.
Polska			
Woj. podlaskie	Bocian	<i>Rowerowy Podlaski Szlak Bociani</i>	To najdłuższy szlak rowerowy w województwie. Biegnie przez parki narodowe: Białowieski, Narwiański, Biebrzański i Wigierski. Podążając śladem bociana, turysta poznaje walory przyrodnicze i kulturowe regionu.
Woj. kujawsko-pomorskie	Gęś	<i>Gęsinowy Szlak Kulinarny</i>	Ideą powstania szlaku było podtrzymanie na terenie województwa staropolskiej tradycji serwowania i spożywania gęsiny. Obszar województwa jest jednym z najważniejszych w Polsce terenów hodowli gęsi, m.in. cenionej przez smakoszy białej <i>gęsi kołudzkiej</i> która posiada wysokie walory smakowe i odżywcze. Na szlaku znajdują się restauracje, hotele, gospodarstwa



			agroturystyczne, minibrowary, w miejscowościach: Bydgoszcz, Bysław, Chełmno, Ostromecko, Pawłówek, Ślesin, Świecie, Toruń i Włocławek
Woj. opolskie, dolnośląskie, lubuskie, małopolskie, podkarpackie, śląskie, świętokrzyskie	Karp	<i>Opolski Szlak Karpia</i>	Szlak powstał w 2011 roku, przy współpracy Lokalnych Grup Rybackich działających na terenie województw. Szlak jest marką identyfikującą miejsca związane z hodowlą, sprzedażą i przetwórstwem tej ryby. Na trasie znajdują się m.in. gospodarstwa rybackie, łowiiska wędkarskie, gospodarstwa agroturystyczne, hotele i lokale gastronomiczne oferujące dania z karpia.
Pacanów (woj. świętokrzyskie)	Koza	<i>„Koziołek Matołek”</i>	Szlak edukacyjny na terenie „Europejskiego Centrum Bajki im. Koziołka Matołka”
Kraków	Smok	<i>„Smok Wawelski”</i>	Miejski Szlak Smoka Wawelskiego
Karkonosze	Świnia	<i>Trasa Karkonosze „Trzy świnki”</i>	Jest to szlak turystyczny przebiegający w pobliżu polsko czeskiej granicy.
Woj. małopolskie i śląskie	Orzeł	<i>Jurajski Szlak Rowerowy Orlich Gniazd</i>	Szlak łączy Kraków z Częstochową, prowadząc przez takie atrakcje turystyczne jak zamki i górskie warownie.
Woj. dolnośląskie i wielkopolskie	Karp	<i>Kolorowy Szlak Karpia w Dolinie Baryczy</i>	Szlak edukacyjny umożliwiający zwiedzanie cennego przyrodniczo pogranicza województw (promocja 800-letniej tradycji hodowli karpia). Na szlaku znajdziecie 30 figur karpia (Przygodzice, Sośnie, Odolanów, Twardogóra, Krośnice, Cieszków, Milicz oraz Żmigród).
Woj. małopolskie i śląskie	Koń	<i>Transjurajski Szlak Konny</i>	Prowadzi przez najatrakcyjniejsze przyrodniczo i krajoznawczo rejony Jury z uwzględnieniem wymogów ochrony przyrody (łączy stajnie i ośrodki jeździeckie i ma długość 204 km.).



Woj. łódzkie	Koń	<i>Końska Dawka Przygody – Łódzki Szlak Konny</i>	To szlak o długości 2000 km gdzie działa 200 ośrodków jeździeckich i gdzie na trasie znajduje się ponad 1000 atrakcji turystycznych.
Berlin (Niemcy), Woj.pomorskie	Koń	<i>Trakt Pieszono-konny im. Daniela Chodowieckiego</i>	Trakt i szlak konny na trasie Berlin – Gdańsk.
Woj. małopolskie (powiat nowosądecki)	Pszczóły	<i>Ścieżka dydaktyczno-turystyczna „Leśna ścieżka pszczelim szlakiem”</i>	Za ścieżkę i trasę odpowiedzialne jest Nadleśnictwo „Nawojowa”. Początek w miejscowości Kamianna. Turyści poznają informacje na temat: historii pszczelarstwa i bartnictwa, produktów pszczelich, powstawania miodu, pszczoły miodnej i roślinach miododajnych.
Woj. podkarpackie	Pszczóły	<i>Karpacki Szlak Miodu</i>	Na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego i w jego bezpośrednim sąsiedztwie (Ukraina), wytyczono szlak pieszy i rowerowy (w sumie 72 km.) w ramach projektu unijnego pt. „Pszczola karpacka – wspólne działania na rzecz zachowania unikalnego dziedzictwa przyrodniczego na pograniczu polsko-ukraińskim”.
Woj. małopolskie (powiat nowosądecki)	Owady	<i>Ścieżka dydaktyczno-turystyczna „Tajemniczy świat owadów”</i>	Za ścieżkę i trasę turystyczno-dydaktyczną odpowiedzialne jest Nadleśnictwo „Nawojowa”. Znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie wiaty edukacyjnej i miejsca biwakowania. Prezentuje informacje o roli owadów w środowisku leśnym oraz przedstawia podstawowe wiadomości na temat wybranych gatunków entomofauny. Przy tablicach informacyjnych znajdują się modele omawianych owadów w skali makro.
Białowieża	Żubr	<i>Ścieżka Żebra Żubra</i>	To jedna z najpopularniejszych i najstarszych białowieskich ścieżek turystycznych. Łączy ona Białowieżę i Rezerwat Pokazowy Żubrów. W większości prowadzi przez fragment Rezerwatu Lasy Naturalne Puszczy Białowieskiej i ma długość prawie 3 km.



Woj. świętokrzyskie	Żółw i dinozaur	<i>Szlak Żółwia i Dinozaura</i>	Jest to szlak o długości 62 kilometrów. Rozpoczyna swój bieg w miejscowości Bałtów, gdzie odkryto ślady dinozaurów.
Wierzchlas (woj. kujawsko – pomorskie)	Węże i wrona	<i>Trasa rowero-turystyczna – Roworem wokół Wierzchlasu – trasa do „Rezerwatu Węże” i „Wroniej Wody”</i>	Trasa prowadzi przez tereny Załącznikskiego Parku Krajobrazowego. Celem wycieczki jest Jura Wieluńska będąca naturalnym przedłużeniem Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Najbardziej malowniczym jej fragmentem jest położony na Górze Zelce rezerwat przyrody „Węże” na terenie którego znajduje się 6 jaskiń. Do zwiedzania: rzeka Warta, kamieniołom w Lisowicach, Góra Świętej Genowefy, Żabi Staw i użytek ekologiczny „Wronia Woda”.

Źródło: opracowanie własne, 2024

Tematyczne trasy i szlaki turystyczne, zwłaszcza te o nazwach nawiązujących do zwierząt, mają kluczowe znaczenie w promocji regionów, szczególnie jeśli chodzi o mniej znane produkty turystyczne. Takie szlaki oferują unikalne doświadczenia skierowane do rodzin z dziećmi, pasjonatów przyrody oraz dzieci młodzieży, zachęcając do aktywnego wypoczynku. Poza walorami turystycznymi pełnią również ważną funkcję edukacyjną, promując ochronę lokalnej fauny i podnosząc świadomość ekologiczną.

Szlaki te idealnie wpisują się w strategię zrównoważonej turystyki, wspierając ekoturystykę i działania na rzecz ochrony przyrody. Są nie tylko atrakcją turystyczną, ale także narzędziem promującym dbałość o środowisko naturalne, co pozwala regionom na rozwój lokalnych produktów turystycznych w sposób odpowiedzialny i przyjazny dla ekosystemu.

Streszczenie

Coraz częściej turyści poszukują unikalnych doświadczeń, które pozwalają zgłębiać historię, kulturę i przyrodę odwiedzanych miejsc w bardziej interaktywny sposób. Tematyczne szlaki i trasy turystyczne są idealną odpowiedzią na te potrzeby. Prowadzą one przez niezwykle krajobrazy, łącząc przeszłość z teraźniejszością, legendy z rzeczywistością oraz przez atrakcje turystyczne. Szlaki i trasy stanowią część infrastruktury turystycznej i są kluczowym elementem dostępności turystycznej, ułatwiając odkrywanie najpiękniejszych zakątków regionów. Zarządcy destynacji turystycznych (m.in. jednostki samorządu terytorialnego – jst) coraz częściej wykorzystują je jako interesujące narzędzie promocyjne, ułatwiające



turystom poznawanie potencjału historycznego, kulturowego i przyrodniczego miejsc. Stanowią one również ważny składnik regionalnych i lokalnych produktów turystycznych. W zależności od charakteru i tematyki, możemy wyróżnić różne rodzaje szlaków: piesze, rowerowe, samochodowe, kajakowe, konne, a także te dedykowane konkretnym motywom – od tras i szlaków tematycznych, historycznych po przyrodnicze i edukacyjne. Dzięki wykorzystaniu tej infrastruktury turyści mają możliwość wzbogacić swoją wiedzę na temat odwiedzanych destynacji. Artykuł skupia się na przykładach tras i szlaków tematycznych, których nazwy inspirowane są zwierzętami, dzięki którym zwiedzać możemy zarówno atrakcje turystyczne, jak i poznawać fascynujący potencjał odwiedzanych destynacji.

Słowa kluczowe

trasy turystyczne, szlaki turystyczne, promocja

On the Trail of the Pig, the Horse, the Fish, the Goose...

Let's Explore Destinations via Tourist Routes and Thematic Trails

Summary

Increasingly, tourists are looking for unique experiences that allow them to explore the history, culture and nature of the places they visit in a more interactive way. Thematic hiking trails and routes are the perfect answer to these needs. They lead through extraordinary landscapes, linking past and present, legends and reality, and through tourist attractions. Trails and routes are part of the tourist infrastructure and are a key element of tourist accessibility, facilitating the discovery of the most beautiful corners of regions. Managers of tourist destinations (including local government units – jst) are increasingly using them as an interesting promotional tool, making it easier for tourists to learn about the historical, cultural and natural potential of places. They are also an important component of regional and local tourism products. Depending on the nature and subject matter, we can distinguish different types of trails: hiking, biking, car, canoe, and horseback riding, as well as those dedicated to specific themes – from thematic and historical routes and trails to natural and educational ones. By using this infrastructure, tourists have the opportunity to enrich their knowledge of the destinations they visit. The article focuses on examples of thematic routes and trails whose names are inspired by animals, through which we can visit both tourist attractions and learn about the fascinating potential of the visited destinations.

Keywords

tourist routes, tourist trails, promotion

Bibliografia

Diagnoza strategiczna dla potrzeb komunikacji marketingowej Polski w turystyce do roku 2030, Polska Organizacja Turystyczna – POT, Warszawa, 2023;



- Diagnoza strategiczna województwa podlaskiego*, Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Białystok, 2020;
- Marketingowa Strategia Polski w sektorze turystyki na lata 2012–2020*, Polska Organizacja Turystyczna – POT, Warszawa, 2011;
- Program Rozwoju Turystyki dla Województwa Dolnośląskiego*, Urząd Marszałkowski woj. Dolnośląskiego, Wrocław, 2005;
- Program rozwoju produktów turystycznych Województwa Pomorskiego na lata 2008–2013*, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Gdańsk, 2008;
- Program rozwoju turystyki w województwie łódzkim na lata 2007–2020*, Urząd Marszałkowski w Łodzi, Warszawa – Łódź, 2007;
- Program Rozwoju Turystyki w Województwie Śląskim 2020+*, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Katowice, 2017;
- Rada Unii Europejskiej – Komunikat pn. „Odnowiona polityka turystyczna UE: Ku silniejszemu partnerstwu na rzecz turystyki europejskiej”, www.europa.eu, [dostęp: 03.10.2024];
- Strategia rozwoju turystyki dla województwa podkarpackiego na lata 2007–2013*, Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego, Warszawa, 2006;
- Strategia Rozwoju Turystyki w województwie mazowieckim na lata 2014–2020*, Samorząd Województwa Mazowieckiego, Warszawa, 2013;
- Strategia rozwoju turystyki w województwie świętokrzyskim na lata 2006–2014*, Polska Agencja Rozwoju Turystyki S.A, Warszawa, 2005;
- Strategia rozwoju turystyki w województwie wielkopolskim do 2020 roku*, Zarząd województwa wielkopolskiego, Poznań, 2016;
- Strategia Rozwoju Turystyki Województwa Warmińsko-Mazurskiego do roku 2025*, Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn, 2016;
- Strategia rozwoju Województwa Dolnośląskiego 2030*, Urząd Marszałkowski woj. Dolnośląskiego, Wrocław, 2018;
- Strategia rozwoju Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2020*, Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Toruń, 2005;
- Strategia rozwoju Województwa Lubelskiego do 2030 roku*, Zarząd Województwa Lubelskiego, Lublin, 2021;
- Strategia rozwoju Województwa Małopolskiego 2011-2020*, Małopolska 2020 – Nieograniczone możliwości, Sejmik Województwa Małopolskiego, Kraków, 2011;
- Strategia Rozwoju Województwa Podlaskiego 2030*, Sejmiku Województwa Podlaskiego, Białystok, 2020;
- Strategia Rozwoju Województwa Pomorskiego 2030 „Pomorskie 2030”*, Sejmik Województwa Pomorskiego, Gdańsk, 2021;
- Strategia Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego 2030+*, Sejmik Województwa Świętokrzyskiego, Kielce, 2021;



Strategia rozwoju województwa zachodniopomorskiego do roku 2030, Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego, Szczecin, 2020.

<https://cityexploring.pl/gry-miejskie/w-polsce/> [dostęp: 04.01.2024]

<https://miastogra.pl/scenariusze#scenariusze> [dostęp: 03.10.2024]

<https://pttk.pl/> [dostęp: 03.10.2024]

<https://questing.pl/najbardziej-popularne-questy-w-2019-roku/> [dostęp: 03.10.2024]



Barbara Stelingowska
Wydział Nauk Humanistycznych
Uniwersytet w Siedlcach
ORCID 0000-0001-7324-1452

**„Im starsza świnia, tym głupszy ryj”¹
– świnia w kulturze, literaturze i propagandzie
(przegląd wybranych przykładów)**

Świnia w kulturze, literaturze i propagandzie, mimo pozornej lekkości i humorystycznego tonu, skrywa bogate i wielowymiarowe znaczenia. Jako zwierzę obecne w codziennym życiu człowieka, od wieków funkcjonuje nie tylko w realiach gospodarskich, ale także w przestrzeni symbolicznej. W kulturze, literaturze i propagandzie jej obraz przybiera różnorodne formy – od alegorycznych przedstawień moralnych po satyryczne narzędzia krytyki społecznej. Zwierzę to może być uosobieniem ludzkich wad, takich jak chciwość, lenistwo czy obżarstwo, ale bywa też symbolem obfitości, odrodzenia i ziemskości. W literaturze – od bajek Ezopa, przez Orwellovski *Folwark zwierzęcy*, aż po współczesne narracje – pełni rolę medium do komentowania rzeczywistości społecznej i politycznej. W propagandzie, zwłaszcza w kontekście konfliktów ideologicznych bywało narzędziem dehumanizacji przeciwnika.

Celem niniejszego przeglądu jest ukazanie na wybranych przykładach wielości znaczeń i funkcji, jakie świnia pełniła na przestrzeni wieków w kulturze i literaturze, a także analiza, w jaki sposób te przedstawienia odzwierciedlają zmieniające się wartości, normy i konflikty społeczne.

Wizerunek świni w kulturze

Wizerunek świni w kulturach był zróżnicowany i zależny od wierzeń oraz obyczajów. I tak np. Herodot relacjonował, że w starożytnym Egipcie świnia była uważana za zwierzę nieczyste, a Egipcjanie unikali z nią kontaktu do tego stopnia, że przypadkowe zetknięcie wymagało natychmiastowego rytualnego oczyszczenia polegającego na zanurzeniu się w rzece wraz z ubraniem. Także spożywanie wieprzowiny było ograniczone do określonych dni – głównie na czas pełni księżyca. W przeciwnym razie

¹ Określenie użyte przez Waclawa Mejbauma w: tegoż, *Świnia na sośnie. Felietony, wiersze, bajki*, Wrocław 1977.



konsumpcja mięsa tego zwierzęcia była uznawana za ryzykowną, wierzone bowiem, że może prowadzić do groźnych chorób – takich jak trąd.

Zabobonne podejście do świnia i spożywania jej mięsa wynikało w kulturach starożytnych zarówno z higienicznych, jak i religijnych przekonań. *Słownik symboli* Władysława Kopalińskiego podaje, iż w kulturze żydowskiej świnia miała wyraźnie negatywne konotacje. Uznawana była za rytualnie nieczyste zwierzę, a zakaz spożywania jej mięsa stanowił jeden z najbardziej rozpoznawalnych elementów żydowskich przepisów dotyczących koszerności. Powód tego zakazu ma źródło w opisie w *Księdze Kapłańskiej* (11,7), w której jest mowa o tym, że choć świnia ma rozdzielone kopyto, nie przeżuwa pokarmu jak przeżuwacze (na przykład krowy)². Dlatego nie spełnia warunków koszerności i jej mięso jest zabronione. Kontakt ze świnia, a zwłaszcza z padliną, był uważany za rytualnie nieczysty, dlatego należało unikać nawet jej dotykania. Prorok Izajasz traktował to jako jeden z głównych przejawów bałwochwalstwa (Iz 65,4): „A przydarzyło się, iż siedmiu braci, razem z matką ich pojmanyh, przymuszała król, bijąc ich biczami bykowymi, aby przeciw prawu wieprzowe mięso jedli (*Druga Księga Machabejska* 7,1)³.

Świnia w starożytności często pojawia się także w kontekście rytualnym. Składano ją w ofierze Demeter, bogini rolnictwa, która nauczyła ludzi orać ziemię, oraz jej córce Persefonie, aby zapewnić urodzaj. Ofiary te były także składane Dionizosowi, Adonisowi, Zeusowi, Marsowi, a w mitologii skandynawskiej – Odynowi i Frei. W wielu przypadkach świnia miała związek z płodnością, rolnictwem i cyklami natury, co tłumaczy jej obecność w obrzędach ku czci bóstw związanych z urodzajem.

Z drugiej strony trafiają się też opisy wystawnych, niebywale efektownych kulinariów, czego dowodem są informacje o luksusowym daniu rzymskim, tzw. „świni trojańskiej”, które pochodzą z V wieku i zostały spisane przez rzymskiego pisarza Makrobiusza (Ambrozjusz Teodozjusz Makrobiusz). Opisywał on świnie, w której zamknięto inne zwierzęta niczym żołnierzy w koniu trojańskim. Z kolei Petroniusz w słynnej *Uczcie Trymachliona* również wspomina o podobnej potrawie, choć w jego wersji świnia była wypełniona kiełbaskami, które wypadały z jej brzucha, imitując jelita, co wywoływało salwy śmiechu wśród uczestników uczty. Jak widać, kreatywne

² „[...] Będziecie jedli każde zwierzę czworonożne, które ma rozdzielone kopyta, to jest racice, i które przeżuwa. Ale następujących zwierząt, mających rozdzielone kopyto i przeżuwających nie będziecie jedli: wielbłąd [...], świstak [...], zając [...], wieprz, ponieważ ma rozdzielone kopyto, ale nie przeżuwa – będzie dla was nieczyste. Nie będziecie jedli ich mięsa ani dotykali ich padliny – są one dla was nieczyste”, zob. *Księga Kapłańska*, 11, 7, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, Poznań-Warszawa 1980.

³ Cyt. za: R. Kuleszewicz, *Słownik symboli literackich*, Białystok 2000, s. 240.



podejście zostało utrwalone dla potomnych i do dzisiaj pozostaje jedną z najciekawszych deskrypcji menu oszałamiających uczt.

Jest to jednak ewenement, gdyż zasadniczo świnie postrzegano zdecydowanie negatywnie, a to z powodu wszystkożerności oraz nawyku tarzania się w błocie, gnoju i innych nieczystościach. Współcześnie wiadomo, że takie zachowania stanowią adaptację fizjologiczną zwierzęcia i nie są wynikiem jego „złej woli”. Świnie nie mają bowiem futra jak owce ani gruczołów potowych jak ludzie, dlatego zanurzanie się w błocie pozwala im regulować temperaturę ciała. Błoto najpierw chłodzi, a następnie tworzy ochronną warstwę zabezpieczającą przed warunkami zewnętrznymi.

W sferze sztuki często przedstawiano człowieka pasącego świnie jako symbol grzesznika, który się nawrócił, co nawiązuje do biblijnej przypowieści o synu marnotrawnym (*Ewangelia wg św. Łukasza* 15,11). Z kolei w starożytnym Egipcie hodowcom świń i świniopasom nie wolno było wchodzić do świątyń, a małżeństwa zawierali oni tylko w obrębie swojej grupy. Znane powiedzenie „Nie pasłem z tobą świń” oznacza, że osoba, do której jest kierowane, nie powinna sobie pozwalać na zbytnią poufałość. Podobnie z ironią, acz z dużą dozą zdrowego rozsądku mawiano, iż: „Nie wszyscy możemy być filozofami, bo któżby wtedy świnie pasał?”, co podkreślało, że każdy ma swoje miejsce i zadania w społeczeństwie⁴.

Istotne i znamienne jest, że w wielu przysłowiach i powiedzeniach zwierzę to często symbolizuje głupotę lub ignorancję. W *Księdze Przypowieści* (11,22) metafora „kolczyk złoty w świńskim ryju – niewiasta piękna a głupia” wskazuje na to, że zewnętrzne piękno nie ma wartości, jeśli nie towarzyszy mu mądrość – podobnie jak złoty kolczyk traci swój walor, gdy nosi go świnia. Z kolei np. łacińskie wyrażenie *Sus docet Minervam* („Świnia poucza Minerwę”) odnosi się do sytuacji, w której osoba niewyedukowana lub ignorant próbuje pouczać kogoś, kto posiada znacznie większą wiedzę, a zatem to tak jakby niedouczony próbował udzielać rad bogini mądrości. W *Ewangelii wg św. Mateusza* (7,6) znajduje się przestroga: „Nie rzucaj pereł przed wieprze”, co oznacza, że nie warto dzielić się cenną wiedzą lub wartościami z osobami, które nie potrafią ich zrozumieć ani docenić. Z kolei św. Piotr, w drugim liście (2,22) odnosi się do fałszywych proroków, używając obrazów psa powracającego do swoich wymiocin oraz świnia, która po umyciu wraca do błota. Wyraża w ten sposób myśl, że niektórzy ludzie, mimo chwilowej poprawy lub nawrócenia, wracają do dawnych, niegodziwych nawyków.

W kulturze ludowej świnia była natomiast symbolem żarłoczości, obżarstwa, pijaństwa i nieumiarkowania, co potwierdzają przysłowia takie jak: „Dobra świnia wszystko zje” czy „Urznąć się jak świnia”. Lucia Impelluso zauważa, że „U Cesare Ripy zwierzę to jest aluzją do żarłoczości, pożądlivosti, ponieważ nie zdąży

⁴ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 420-421.



jeszcze zjeść jednego żołędzia, gdy pragnie już następnego”⁵. Inne powiedzenia, jak: „Gdyby natura świni rogi dała, jeszcze by się jej krzywda bez skrzydeł widziała”, podkreślają jej negatywne cechy. Była ona także synonimem złego wychowania i braku manier, o czym świadczy przysłowie: „Szła świnia przez zboże, nie rzekła: «Szczęść Boże»”. W języku potocznym stanowiła również nawiązanie do brzydoty, o czym mówi przykład: „Nie zrobisz jedwabnego mieszka ze świńskiego ucha”. Wybrane egzemplifikacje ludowych powiedzeń ukazują, jak głęboko zakorzeniona była negatywna symbolika świni zarówno w kontekście moralnym, jak i estetycznym.

Trudno przy tym jednoznacznie wskazać, kiedy dokładnie w kulturze Słowian świnia zaczęła być postrzegana negatywnie, a jej cechy zostały wyeksponowane w sposób pejoratywny. W średniowieczu przypisywano jej bowiem jeszcze pozytywne właściwości. Na przykład św. Antoni używając okładów ze świńskiej słoniny, leczył groźną chorobę zwaną ogniem św. Antoniego. Dzięki temu jego zakon uzyskał przywilej pozwalający świniom należącym do klasztoru swobodnie poruszać się po ulicach, co było zabronione trzodom należących do osób świeckich. „Święte świnie” nosiły w uchu dzwoneczki i cieszyły się podobnym statusem jak święte krowy w Indiach. Świnie św. Antoniego były obecne również na ulicach Wrocławia, a w 1663 roku w Neapolu ich stado rozproszyło procesję niosącą relikwie św. Januarego⁶.

W południowej Europie świnia była symbolem szczęścia i dobrobytu, dlatego często noszono jej wizerunek jako talizman. We Włoszech spotkanie świni na drodze uważano za zapowiedź pomyślności.

Echo takiego sposobu postrzegania zwierzęcia utrwaliło się w rosyjskiej frazeologii w postaci przysłowia свинья навстречу – к счастью oraz na gruncie polskim w postaci jednostki mieć świnie, oznaczającej w gwarze miejskiej Poznania ‘mieć szczęście’. Podobnie język niemiecki obfituje w idiomy z komponentem świnia, ukazujące pozytywny sposób widzenia zwierzęcia. Świadczą o tym wyrażenia świńskie szczęście ‘wielki sukces’ czy świńskie pieniądze ‘duża suma pieniędzy’⁷.

Pozycja świni, w zależności od kontekstu kulturowego i geograficznego, mogła więc mieć różne, jak eksplicytnie widać, nawet sprzeczne, konotacje – od negatywnych do pozytywnych, związanych z jej użytkowością, zdrowotnymi właściwościami czy symboliką dobrobytu.

⁵ L. Impelluso, *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa 2006, s. 267-269.

⁶ M. Peisert, *Sus domesticus – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada*, w: *Język a kultura*, t. 15, *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2003, s. 153-154.

⁷ A. Piasecka, *Wizerunek świni w języku polskim i rosyjskim (na podstawie materiału leksyko graficznego)*, *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, t. LIX, 2013, s. 213.



Świnia, wieprz, maciora, locha, knur czy prosię często kojarzone są jednak z negatywnymi cechami, jednak te stereotypy nie zawsze znajdują potwierdzenie w naukowych badaniach, choćby tych z zakresu zoologii. Badania nad inteligencją świń wskazują bowiem, że ich zdolności poznawcze są porównywalne z inteligencją trzyletniego dziecka.

Ze względu na wartość mięsa, które jest jednym z najczęściej spożywanych przez człowieka, a także dostarczaniu cennej skóry i tłuszczu, świnia odgrywa istotną rolę w hodowli. Zwierzęta te były utrzymywane od starożytności – zarówno przez Rzymian, Egipcjan, jak i Celtów – nie tylko jako źródło pożywienia, lecz także jako zwierzęta ofiarne, uważane za przysmaki bogów.

W kulturze popularnej wizerunek świni jest jednak głównie negatywny, co potwierdza hasło „świnia” w *Słowniku symboli* Władysława Kopałińskiego, gdzie zwierzę to często symbolizuje brud, nieczystość i ignorancję. Taki obraz świni dominuje w wielu kulturach, mimo jej rzeczywistej roli jako pożytecznego i inteligentnego zwierzęcia.

Świnie symbolizują oczyszczenie, odrodzenie, ofiarę, obfitość; suszę zimno, otchłań, zmysłowość, zepsucie, nieczystość, nieczyste pożądania, upadek moralny, rozwiążość, sprośność; tępotę, ciemnotę, głupotę, nieuctwo, nieokrzesanie, brud; profana; diabła, niewdzięczność, pretensje; skąpstwo, chciwość, łapczywość, żarłoczność; wulgarność, nieczułość, egoizm, złośliwość, brak godności, nienawiść, wzgardę, arogancję, przewrotność, upór; gnuśność, lenistwo, ospałość⁸.

Tymczasem jednak w kulturach Dalekiego Wschodu obraz świni często bywa odmienny od negatywnych konotacji znanych z kultury zachodniej. W chińskiej tradycji świnia jest symbolem inteligencji, pozytywnego usposobienia i bogactwa. Jest ostatnim z dwunastu znaków chińskiego zodiaku, co czyni ją spadkobiercą wszystkich poprzednich. Chińczycy wierzą, że osoby urodzone w roku Świni przynoszą ze sobą nie tylko obfitość, szczęście i radość, ale również niepowodzenia i klęski nagromadzone w poprzednich jedenastu latach.

Świnię często przedstawiano w sztuce chińskiej w formie ludzkiej postaci z głową zwierzęcia, odzianą w bogate, czarno-złote jedwabie, co sygnalizowało dostatek i szczęście rodzinne. Osoby urodzone pod tym znakiem są opisywane jako uczciwe, dobre, tolerancyjne i wierzące w naturalną dobroć człowieka. Cechuje je niezachwiana wiara w podstawowe wartości oraz szczere przywiązanie do prawdy i czynienia dobra, bez potrzeby pokazywania tego na zewnątrz. Ich prawość i szlachetność

⁸ W. Kopałiński, *Słownik symboli*, dz. cyt., s. 419-421.



wynikają z wewnętrznego przekonania, że inne postępowanie jest niewłaściwe. Niestety, są one również naiwne, a więc łatwo dają się oszukać.

Warto wspomnieć, że w kulturach świata świnia symbolizowała niezwykle różnorodne wartości. „Szczególną rolę odrywa niekiedy dzika świnia; przede wszystkim *dzika*, np. u Greków i w Japonii, czczona jako symbol siły i odwagi. U Celtów świnia była zwierzęciem-symbolem wojowników i kapłanów, i spożywano ją podczas świętych uct. W sztuce średniowiecznej była symbolem demoniczności [...]”⁹. Widać więc tutaj pewną konsekwentną ambiwalencję w postrzeganiu tego stworzenia w kulturach, religiach, tradycjach czy języku.

W odniesieniu do tego ostatniego – na gruncie polskim istnieje gwarowe określenie diabła jako „czarnej świni”, który często wyobrażany jest jako zwierzę o tym właśnie umaszczeniu, na którym jeżdżą czarownice.

Wiara Słowian, iż sprawcami niektórych zjawisk atmosferycznych także są siły nieczyste, spowodowała przeniesienie nazwy demona zła na określenie wiru powietrznego. Ducha leżącego w wirze powietrznym odstraszano okrzykiem świńskie gównno, świńskie gównno! Powszechnie uważano, że świński kał zabezpiecza od uroków i czarów. Stąd też znamienne w gwarach polskich nazwy trąby powietrznej: świńskie gównno, świńskie łajno, świński bobek, świński glut¹⁰.

Jeszcze inną interesującą kwestią jest fakt składania ofiar z tego zwierzęcia przez pogan, a także przymuszanie Żydów do jedzenia świni przez prześladowców, co zostało udokumentowane przez takich autorów jak Filon z Aleksandrii i Józef Flawiusz i uczyniło świnie szczególnie odrażającą dla wyznawców judaizmu. W związku z tym w tekstach religijnych, w tym w Talmudzie, starano się unikać bezpośredniego wymieniania jej nazwy, zastępując ją ogólnym określeniem „inne rzeczy”. Zakaz ten obejmował nie tylko hodowlę świń, ale także tolerowanie ich wśród innych zwierząt, handel oraz czerpanie zysków z ich posiadania. Niektórzy uczeni, w tym żydowski lekarz Majmonides, łączyli zakazy dotyczące mięsa świni z względami zdrowotnymi. Jednak znacznie powszechniejsze było przekonanie, że te zakazy mają wymiar duchowy, co było szczególnie podkreślane przez kabalistów. W antysemitycznej propagandzie, zwłaszcza w Polsce lat 30. XX wieku, wizerunek świni był wykorzystywany do wyszydzania judaizmu i jego wyznawców, często przedstawiano bowiem Żydów jako pożeranych i wydalanych przez to zwierzę.

⁹ *Leksykon symboli*, oprac. M. Oesterreicher-Mollo, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1992, s. 160.

¹⁰ R. Dźwigoł, *Polskie ludowe słownictwo mitologiczne*, Kraków 2004, s. 102, 129-131.



Świnia w popkulturze

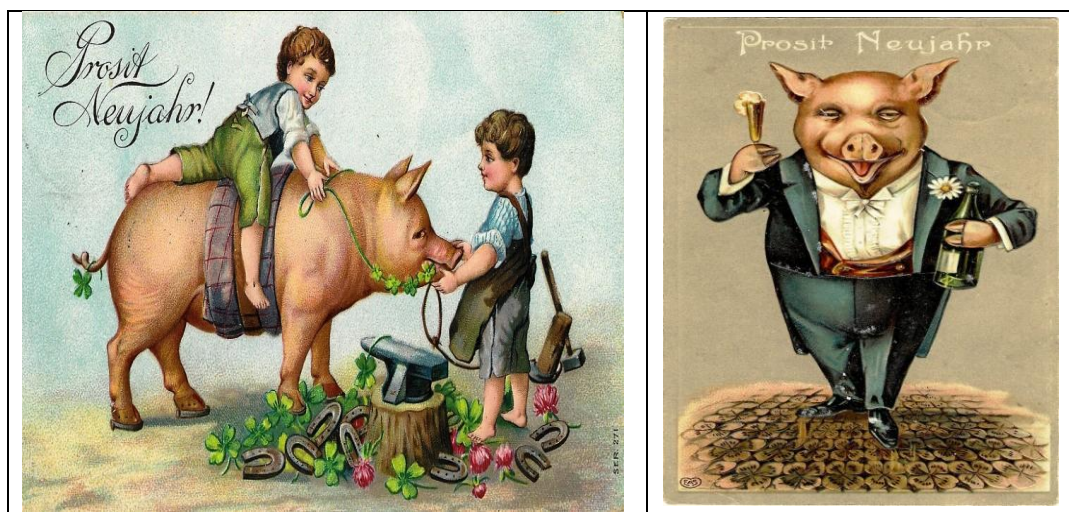
Najbardziej znaną świnia w popkulturze jest, jak się zdaje, panna Piggy, zwana Świnką Piggy, postać z brytyjsko-amerykańskiego programu *The Muppet Show* (realizowanego w latach 1976-1981). Charakterystycznymi cechami tej bohaterki są romantyczne usposobienie, kapryśność, nieskrępowana emocjonalność, ujawniająca się w temperamentnym wymierzaniu brutalnych ciosów w stylu karate, posługiwanie się francuskimi zwrotami wymawianymi z nieprawidłową akcentacją i oczywiście egzaltowane zachowania godne wizerunku divy, jaką bywa (co daje komiczne rezultaty) ta *femme fatale*, która swojego damskiego wdzięku używa niczym tarczy. Jak powszechnie wiadomo, Piggy współpracowała z konferansjerem, żabą imieniem Kermit, w którym była zakochana i okazywała mu to uczucie w dość oczywisty, a rzec by można nawet ostentacyjny sposób. Warto wspomnieć, że w późniejszych odsłonach programu relacja ta prowadziła do podjęcia przez parę kilku prób małżeństwa, jednak ostatecznie Kermit, żyjąc w strachu przed nieobliczalną i niepoahamowaną w wyrażaniu swoich emocji Piggy, wycofał się z toksycznego związku. Twórca postaci, Frank Oz, przedstawiając biografię bohaterki, ujawnił, że Piggy przyszła na świat w małym miasteczku, gdzie dorastała w trudnych warunkach. Ojciec uganiał się za innymi lochami, a matka, zajęta licznym potomstwem, nie miała czasu na jej wychowywanie. Dorastająca świnka zbuntowała się przeciwko takiej egzystencji i postanowiła uciec do miasta. Początkowo napotkała liczne trudności, ale jej życie zmieniło się po udziale w konkursie piękności, co otworzyło śwince drogę do kariery, najpierw w reklamie, a następnie w *The Muppet Show*. Historia Piggy może stanowić alegoryczne przedstawienie aspiracji amerykańskiej kobiety, która dąży do wyjścia poza tradycyjną rolę domową, by realizować się w szerszych obszarach życia społecznego i zawodowego. Jest to spełnienie archetypowego (damskiego) *american dream*, przy czym sama Piggy przez niektórych uznawana jest wręcz za feministyczną ikonę. Np. Samantha Brennan tak właśnie opisuje tę postać, wskazując słusznie, że w latach, kiedy się ona „narodziła”, takich bohaterek było niewiele. Oczywiście można dyskutować z tym, na ile faktycznie Piggy wpisuje się w ramy feminizmu, mając takie cechy, jak wcześniej wskazano, choć bez wątplenia aspekt kariery, i to takiej, w której (ze szczyptą terroru, ale i dużą charyzmą) dominuje ona zmaskulinizowane środowisko zawodowe, jest tutaj zasadnym argumentem¹¹.

Abstrahując wszelako od dywagacji na temat feminizmu ikonicznej postaci popkultury, warto zwrócić uwagę na fakt, że rozpoznawalnym i bardzo znanym

¹¹ Zob. S. Brennan, *Miss Piggy's Feminism: Redefining Human Relationships through Martial Arts*, https://www.academia.edu/12166442/Miss_Piggys_Feminism_Redefining_Human_Relationships_through_Martial_Arts [data dostępu 10.08.2024].



symbolem jest także skarbonka w kształcie świni, choć, co interesujące, niewiele osób zdaje sobie sprawę z genezy tego motywu czy przedmiotu. Otóż skarbonka-świnka ma głębokie, historyczne korzenie, które wykraczają poza współczesne, najczęściej negatywne konotacje związane z tym zwierzęciem. W wielu kulturach zwierzę to było symbolem szczęścia, fortuny oraz dostatku i dlatego wybór świnki jako pojemnika na zapasy finansowe prawdopodobnie wynikał z jej symbolicznego związku z bogactwem. Tradycja ta mogła także ewoluować ze skojarzenia ze zbieraniem zasobów – podobnie jak zwierzę to odkłada tłuszcz, tak skarbonka symbolicznie gromadzi oszczędności. Na niemieckich pocztówkach noworocznych z przełomu XIX i XX wieku, często przedstawiano ją obok monet, co miało dodatkowo podkreślić związek z dobrobytem i znacznie przyczyniło się do utrwalenia jej pozytywnego obrazu w kontekście finansowym.



Zbiory Izoldy Wysieckiej¹²

Obraz świni w literaturze (wybór)

Obraz świni w literaturze pojawia się w wielu tekstach, często niosąc ze sobą symboliczne znaczenie. Szczegółowo zostanie on zaprezentowany na podstawie następujących przykładów: **baśni** Jana Christiana Andersena *Świniopas*, **bajki** braci Grimm *Trzy małe świnki*, **powieści** Georga Orwella *Folwark zwierzęcy* oraz **liryku** Janiny Górskiej *Świnia i krowa*.

¹² E. Łosińska-Okoniewska, *Dawniej świni przynosiły szczęście w nowym roku. Zobaczcie jak uroczym wyglądają na starych pocztówkach Izoldy Wysieckiej*, <https://koscierzyna.naszemiasto.pl/dawniej-swini-przynosily-szczescie-w-nowym-roku-zobaczcie/ar/c1-8622689> [data dostępu 08.07.2024].



Świniopas w baśni Andersena pełni rolę symboliczną, ukazując wartości materialne w opozycji do duchowych i moralnych. W utworze książę przebrany za świniopasa próbuje zdobyć serce kapryśnej księżniczki, która odrzuca go, gdy oferuje jej piękne i cenne prezenty. Zamiast tego kobieta wykazuje zainteresowanie błahostkami, które książę tworzy jako świniopas. Rola książęcego przebrania ma na celu odślonięcie i krytykę próżności, materializmu oraz powierzchowności, skoro księżniczka wyżej ceni zabawki i błahostki od prawdziwych wartości. Ostatecznie bohater odrzuca ją, trafnie identyfikując mizerność jej konstytucji moralnej. Baśń wieńczy przesłanie o walorze dydaktycznym: kto nie potrafi docenić prawdziwego piękna, zostaje ukarany samotnością i to nawet wówczas, gdy jego pozycja w hierarchii jest najwyższa z możliwych lub dysponuje on bogactwem, urodą etc..

Tytuł baśni w przewrotny sposób wskazuje ponadto na ukrytą tożsamość głównego bohatera oraz na tematykę związaną z iluzją i pozorami. Tytułowy „świniopas” jest w rzeczywistości przebrany księciem, co sugeruje, że status i wartość człowieka nie zależą od pełnionej funkcji społecznej, lecz od tego, kim jest, jakie wnętrze skrywa. Książę celowo przyjmuje tę niską, poniżającą pozycję, by poddać księżniczkę próbie, rozpoznać jej zdolność do rozróżniania wartości prawdziwych od powierzchownych. Staje się on figurą kontrastu, symbolizując wartości duchowe, piękno i szlachetność, podczas gdy księżniczka uosabia płytkość, skoro poszukuje jedynie przyjemności płynących z prostych, materialnych rzeczy. Tytuł można również odczytać jako metaforę o proveniencji moralnej; oto ludzie często bywają zaślepieni przez pozory i fałszywe wartości. Świniopas staje się w rękach autora narzędziem służącym wskazaniu, że to, co wydaje się z pozoru mało wartościowe, może jednak kryć głęboką mądrość i wewnętrzne bogactwo.

Natomiast baśń braci Grimm o trzech małych świnkach jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych i popularnych opowieści skierowanych do najmłodszych. W jej klasycznej wersji trzy świnki opuszczają rodzinne gniazdo, by zbudować własne schronienia: jedna z nich wznosi dom ze słomy, druga z patyków, a trzecia z cegieł. Zły wilk bez trudu niszczy pierwsze dwa domy, zbudowane pośpiesznie i bez wysiłku, jednak nie udaje mu się zburzyć solidnego domu z cegieł. Różnorodność istniejących wersji tej baśni pozwala na szeroką interpretację postaci i wydarzeń. Symbolicznie, historia ta może być odczytywana jako alegoria rozwoju osobowości człowieka – od faz niedojrzałości, lekkomyślności i lenistwa, do dojrzałości i odpowiedzialności. Pierwsze dwie świnki, które zrezygnowały z ciężkiej pracy na rzecz łatwiejszych rozwiązań, uosabiają te mniej rozwinięte cechy. Natomiast trzecia, najstarsza, która zbudowała trwały dom z cegieł, reprezentuje mądrość, wysiłek, pracowitość i dążenie do stabilności. Bruno Bettelheim w interpretacji baśni zauważa, że dziecko, identyfikując się z każdą z trzech świnek, może zrozumieć proces dojrzewania i korzyści płynące z podejmowania wysiłku. Historia pokazuje, że dorastanie



wiąże się z nauką odpowiedzialności, a to właśnie typ postępowania wybrany przez trzecią świnkę pozwala ostatecznie przewyciężyć zagrożenie ze strony wilka¹³.

Świnie w powieści George'a Orwella *Folwark zwierzęcy* pełnią kluczową rolę jako alegoria klasy rządzącej w totalitarnych systemach politycznych, a ich postępowanie odzwierciedla zepsucie władzy i mechanizmy autorytaryzmu. Początkowo stoją one na czele rewolucji przeciwko ludzkiemu właścicielowi farmy, dążąc do stworzenia utopijnego społeczeństwa, w którym zwierzęta będą równe i wolne od wyzysku. Wraz z postępem fabuły stają się one coraz bardziej skorumpowane, przywłaszczają sobie przywileje i stopniowo przejmują cechy dawnych oprawców – ludzi. Ich liderem jest Napoleon, knur rasy *berkshire*, który przemocą i manipulacją językową utrzymuje kontrolę nad innymi zwierzętami. Ostatecznie zwierzęta stopniowo zrywają z początkowymi ideałami równości i sprawiedliwości, co najbardziej symbolizuje modyfikacja kluczowego przykazania: „Wszystkie zwierzęta są równe, ale niektóre są równiejsze od innych”. To przekształcenie zasad ukazuje zdradę rewolucyjnych ideałów i odzwierciedla autorytaryzm, w którym elita rządząca staje się jeszcze bardziej despotyczna niż wcześniejszy reżim. Świnie w powieści symbolizują degenerację władzy, demoralizację rewolucji i transformację rządzących tyranów, co jest ostrzeżeniem przed niebezpieczeństwami systemów totalitarnych, a także trafną diagnozą tego, że rewolucja „pożera własne dzieci”¹⁴.

Z kolei w wierszu Janiny Górskiej, zatytułowanym bajka *O świni i krowie*, zachowanie omawianego zwierzęcia pełni rolę symbolu postawy egoistycznej. Główna bohaterka zapytana przez krowę, dlaczego niszczy jedzenie, które mogłoby posłużyć innym, odpowiada, że choć jest najedzona, nie chce, aby ktokolwiek inny również zjadł cokolwiek. Dialog między krową a świnia staje się metaforą relacji międzyludzkich, ukazującą samolubstwo, chciwość, skąpstwo i złośliwość.

„Czemu Świnio ryjesz w roli,
Kiedyś syta już do woli?
Patrz, coś marchwi już zniszczyła!”
Krowa świni tak mówiła.

¹³ B. Bettelheim, *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, przekł. D. Danek, Warszawa 1996.

¹⁴ Słowa te wypowiedział Georges Danton, jeden, obok Robespiera, z przywódców Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Owo „pożeranie” jest w wypadku świń, jak wiadomo, literalne, wszak żywią się one zasadniczo wszystkim. Dodając w formie dygresji – przykładem wykorzystania takiego stanu rzeczy jest niezwykle makabryczny odcinek jednego z sezonów kultowego serialu *Z Archiwum X*, w którym hodowlane świnie karmione są ciałami zamordowanych. Motyw ten zresztą niejednokrotnie wykorzystywano tak w horrorze, jak i narracjach kryminalnych. Wizerunek świni można wykorzystywany jest również w grozie filmowej, dotyczy na przykład masek nakładanych przez antagonistów.



— „Prawda, sytam, ani słowa;
Marchew to potrawa zdrowa;
Zryję zaś tę grzędę całą,
By dla innych nie zostało”.

Są i ludzie co tak czynią...
Źle się spotkać z taką świnia¹⁵.

Puenta wiersza przynosi zresztą wielowymiarowe znaczenie. Z jednej strony odnosi się dosłownie do postaci świni będącej bohaterką utworu, a z drugiej – stanowi metaforyczny komentarz do ludzi, którzy przejawiają podobne negatywne cechy. Świnia staje się w tym kontekście uosobieniem człowieczych wad, które oddaje potoczne i niezwykle często używane powiedzenie „ale to świnia!”. Górska tymczasem, korzystając z formy bajki, ukazuje w prosty, ale jednocześnie głęboko symboliczny sposób, jak egoizm i niechęć do dzielenia się prowadzą ku moralnej degradacji jednostki. Wiersz wpisuje się w nurt krytyki społecznej, w której zwierzęta stają się nośnikami antropomorficznych cech, demaskując negatywne aspekty ludzkiej natury.

W przywołanym wierszu świnia jest przedstawiana jako zwierzę, które mimo że jest już najedzone, kontynuuje rycie w grzędzie marchewki. Symbolizuje niepołamany apetyt oraz egoizm, który przejawia się w nadmiernym spożywaniu dóbr, nawet kosztem innych. Krowa, w przeciwieństwie do świni, prefiguruje umiar i odpowiedzialność. Krytycznie ocenia jej działania i wyraża troskę o wspólne dobro, które zostało zniszczone przez akt wydobywania pożeranego pokarmu. Górska wyzyskuje zatem obraz zachowania zwierząt, by za ich pomocą zaprezentować i skrytykować ludzkie cechy i zachowania. Morałem wiersza staje się wobec tego konkluzja, że egoizm i dążenie do gromadzenia czy pochłaniania nadmiaru stanowią przyczynę do zniszczenia dobra wspólnego, natomiast postawa dbania o innych i odpowiedzialność są cenione i pożądane. W ten sposób autorka tekstu dowodzi, jak poręcznym oraz trafnie dobranym narzędziem mogą być cechy przypisywane zwierzętom w komentowaniu ludzkich postaw i działań, w jaki sposób stwarzają okazję do zaferowania uniwersalnych nauk na temat odpowiedzialności i troski o wspólne dobro.

Świński symbol w propagandzie

W Związku Sowieckim agitacją zajmowali się nie tylko politycy, ale także wojskowi, urzędnicy i artyści. Państwo to opierało się na propagandzie, będącej narzędziem walki ideologicznej oraz psychologicznej, które uzupełniało fizyczny terror.

¹⁵ J. Górska, *Świnia i krowa. Bajka*, w: *tejże, Poezje*, seria I, Kraków 1900, s. 134.



Po rewolucji październikowej Lenin i jego współpracownicy szybko zorganizowali sprawny system propagandy, całkowicie podporządkowany celom bolszewików. Mimo wyniszczającego kraj konfliktu, głodu i epidemii, braki w zasobach takie jak niedostatek papieru czy opału oraz trudności logistyczne nie stanowiły jednak przeszkody w wydawaniu ogromnych liczby broszur, książek, ulotek i plakatów sprzyjających władzy. Na front wysyłano pociągi wyposażone w materiały propagandowe, polityczną literaturę, plakaty oraz objazdowe kina. Agitacja odbywała się podczas wieców i zgromadzeń za pośrednictwem mówców, przez cenzurowaną prasę, w wojsku, a także na kursach dla analfabetów prowadzonych przez nauczycieli. W polityczną propagandę zaangażowało się wielu znanych artystów, a jednym z nich był Włodzimierz Majakowski, który stworzył liczne wiersze i satyryczne rysunki. Był on autorem wielu ilustracji i tekstów, a jego prace przypominały dzisiejsze komiksy. Te obrazkowe historie, wystawiane w witrynach sklepów, dostarczały zarówno rozrywki, jak i informacji, zwłaszcza osobom niepiśmiennym. W ten sposób władze przekazywały masom starannie dobrane i opatrzone stosownym komentarzem treści propagandowe.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej antypolska propaganda była stale obecna, nasiliła się jednak szczególnie po ofensywie wschodniej dowodzonej przez Józefa Piłsudskiego, kiedy to propaganda sowiecka przybrała na sile. Charakterystycznym zjawiskiem tego okresu było połączenie ideologii rewolucyjnej opartej na internacjonalizmie z rosyjskim nacjonalizmem. Wyraźnym przykładem tego są dwa plakaty autorstwa Wiktora Deni z maja 1920 roku. Pierwszy z nich, zatytułowany *Jaśnie Wielmożna Polska – ostatni pies Ententy*, przedstawiał rozwścieczonego psa z szlacheckimi wąsami i orłem w koronie na medalionie. Drugi plakat ukazywał Polskę jako odrażające zwierzę – świnie tresowaną w Paryżu¹⁶.

Plakat *Jaśnie Wielmożna Polska – ostatni pies Ententy* przedstawia Polskę w postaci agresywnego psa ze szlacheckimi wąsami i orłem w koronie widniejącym na medalionie. Obraz ten odnosi się do antybolszewickiej postawy Polski i jej powiązań z Ententą – koalicją państw, które były wrogie rewolucji bolszewickiej. W ten sposób Polska została zdehumanizowana, przedstawiona jako „pies na smyczy” zachodnich mocarstw, co miało na celu poniżenie jej jako niezależnego aktora międzynarodowego.

¹⁶ <https://dzieje.pl/aktualnosci/swinia-tresowana-w-paryzu-polsko-sowiecka-wojna-propagandowa-1919-1920> [data dostępu 14.09.2024].



Autorem obu plakatów był Wiktor Deni (Wiktor Nikołajewicz Denisow) (1893-1946).

Drugi plakat, ukazujący Polskę jako tresowaną świnie z Paryża, jest jeszcze bardziej poniżający. Świnia, jako symbol odrazy i brudu, była częstym motywem w propagandzie mającej na celu dehumanizację przeciwnika. Paryż reprezentuje tu wpływy zachodnie, w tym szczególnie Francję, postrzeganą przez bolszewików jako jeden z głównych antagonistów rewolucji. Obraz ten ukazuje Polskę jako bierne, manipulowane przez Zachód zwierzę, pozbawione samodzielności i godności, darzone także powszechną pogardą jako motyw uwikłany we wspomniane w początkach artykułu negatywne konotacje.

Oba te plakaty wpisują się ponadto w szerszy kontekst propagandy, która łączyła międzynarodowe idee rewolucji proletariackiej z elementami narodowej dumy i walki z „zewnątrznymi wrogami”. Były one narzędziem mobilizacji społecznej, budowania antagonistycznych obrazów przeciwników i uzasadniania działań militarnych i politycznych Związku Radzieckiego.

Propaganda muzyczna z kolei używała motywu świni jako symbolu negatywnych skojarzeń związanych z wrogami narodowymi i społecznymi, czego przykładem może być muzyczny utwór *Okupacyjna świnia* z filmu *Zakazane piosenki* (1946).

Hej tam pod Krakowem
Rwąca Wisła płynie.



Rozwaliła nam się świnia
Na polskiej krainie, Na polskiej krainie.

A jak się podpasie,
Przyjdą lepsze czasy.
Zabijemy pałą świnie
Narobim kiełbasy, Narobim kiełbasy

Tymy kiełbasami
Wedle denatury
Wytrujemy wszystkie w Polskie
Prusaki i szczury, Prusaki i szczury¹⁷.

Świnia przedstawiana jest w niej jako zagrożenie i symbol obcego, niepożądanego elementu w społeczeństwie. W wersach: „Rozwaliła nam się świnia / Na polskiej krainie”, jest ukazywana jako destrukcyjna siła, która przyczynia się do chaosu i zniszczenia w kraju, a sama jej obecność zakłóca harmonię i porządek. Piosenka ma wyraźne zabarwienie patriotyczne, w którym zwierzę, utożsamiane z „prusakami i szczurami” (te ostatnie także nie utrwały się w zbiorowej wyobraźni w sposób pozytywny), staje się synonimem obcych, często wrogo nastawionych sił, które są przedstawiane jako zagrożenie dla polskiej tożsamości i integralności. Terminy „prusaki” i „szczury” mają silne konotacje negatywne, sugerując nie tylko obcość, ale także złośliwość i szkodliwość. Fragment „Zabijemy pałą świnie, / Narobim kiełbasy” wskazuje na zamiar brutalnej eliminacji wroga, a następnie na wykorzystanie jego „resztek” w sposób, który ma na celu oczyszczenie kraju z obcych wpływów. Wyrażenie „temi kiełbasami / Według denatury / Wytrujemy wszystkie polskie / Prusaki i szczury” sugeruje, że eliminacja świni (symbolizującej obcych) ma na celu stworzenie czystego, pozbawionego zagrożeń społeczeństwa. Jest ona w tej piosence nie tylko przedstawiana jako obiekt fizycznej przemocy, ale także jako symbol głębszego, ideologicznego oczyszczenia. Jej obecność w kraju jest postrzegana jako źródło nieczystości i zagrożenia, a jej eliminacja jako kluczowy krok w przywracaniu porządku i tożsamości narodowej. Piosenka odzwierciedla nastroje i obawy związane z obcymi wpływami i wrogami narodowymi w określonym momencie historycznym, który może mieć związek z okresem napięć politycznych lub konfliktów zewnętrznych. Używanie motywu świni w tym kontekście może mieć na celu mobilizację emocji narodowych i społeczne napięcie, które łączy kwestie patriotyczne z przemocą i eliminacją. Jako relewantny nośnik cech najbardziej negatywnych służy poniżeniu

¹⁷ Tekst pochodzi z https://www.tekstowo.pl/piosenka,zakazane_piosenki,okupacyjna_swinia.html [data dostępu 14.09.2024].



wrażych sił, jest ekwiwalentem najbardziej obraźliwego i pogardliwego spojrzenia na wroga. Ma również – poprzez zredukowanie najeźdźców do przedstawicieli nie-lubianego gatunku fauny – wskazać jego słabość, nikłość, nikczemną proveniencję. W ten sposób oswiają się strach, a jednocześnie wyraża czystą nienawiść. Użycie motywu świni podkreśla więc w bardzo eksplicytny sposób agresywne i nacjonalistyczne tonacje, charakterystyczne dla kontekstów konfliktów politycznych i społecznych.

Podsumowanie

Świnia jako motyw w kulturze światowej pełni różnorodne role odzwierciedlające rozmaite aspekty ludzkiego społeczeństwa. Często używana jest jako symbol negatywnych cech, takich jak brud, chciwość czy nieczystość. Może mieć również pozytywne znaczenie, będąc istotnym elementem gospodarki wiejskiej, stając się symbolem obfitości i dobrobytu, a jej obecność jest związana z tradycyjnymi obrzędami, takimi jak „świniobicie”, które jest często powiązane z obchodami świąt i rodzinnymi spotkaniami. W kulturze popularnej, zwłaszcza adresowanej do młodej widowni lub w kontekstach komediowych, świnie kreowane są na postaci sympatyczne, jak choćby w filmach animowanych (przykładem Świnka Peppa). Przedstawiane są jako zabawne, urocze i miłe zwierzęta, które mogą reprezentować różne ludzkie cechy i problemy w przystępny sposób.

W literaturze, zwłaszcza w bajkach, świnie często odgrywają role metaforyczne, ukazujące ludzkie cechy charakteru. Autorzy utworów wykorzystują te motywy zwierzęce do unaoczniania moralnych prawd o pracy, odpowiedzialności czy skąpstwie.

Na poziomie politycznym motyw świni często jest używany w propagandzie, aby wyobrażać wrogów politycznych, obce wpływy lub niepożądane cechy społeczne¹⁸. W literaturze i sztuce, świnie mogą również symbolizować degenerację władzy, korupcję i despotyzm, jak to jest widoczne w powieści George'a Orwella *Folwark zwierzęcy*.

Analiza roli świni w różnych kontekstach kulturowych wyraźnie daje asumpt do stwierdzenia, że jedno zwierzę może posiadać różne znaczenia, odzwierciedlające szersze społeczne i kulturowe wartości i przekonania.

¹⁸ Np. w USA słowem „pigs” określa się w sposób pejoratywny policjantów. Jest to – jak można przypuszczać – podobna funkcja językowa, co polskie określenie „psy”, „psiarnia” etc.



Streszczenie

Świnia w kulturze, literaturze oraz tradycji, zarówno polskiej, jak i światowej, odgrywa różne role, które odzwierciedlają rozmaite aspekty ludzkiej natury i społeczeństwa. Często funkcjonuje jako symbol negatywnych cech, takich jak chciwość, nieczystość czy żarłoczność. W literaturze, zwłaszcza w bajkach, świnie pełnią funkcję metafor, reprezentujących różne cechy charakteru. W kontekście politycznym motyw świni bywa wykorzystywany w propagandzie, służąc jako symbol wrogów politycznych i obcych wpływów. Natomiast w kulturze popularnej świnie pojawiają się często jako postacie sympatyczne, szczególnie w bajkach oraz filmach animowanych, gdzie przedstawiane są jako zabawne postacie, przy pomocy których w przystępny sposób ukazywane są różne ludzkie problemy i cechy.

Słowa kluczowe

świnia, literatura, propaganda, symbol, kultura

Summary

The pig in culture, literature, and tradition, both Polish and global, plays various roles that reflect different aspects of human nature and society. It often functions as a symbol of negative traits, such as greed, impurity or gluttony. In literature, especially in fairy tales, pigs function as metaphors, representing different character traits. In a political context, the pig motif is sometimes used in propaganda, symbolising political enemies and foreign influences. In popular culture, however, pigs often appear as likeable characters, especially in fairy tales and animated films, where they are presented as funny characters through which various human problems and traits are presented in an accessible way.

Keywords

pig, literature, propaganda, symbol, culture

Bibliografia

Andersen J. Ch., *Baśnie*, przeł. S. Beylin, S. Sawicki, Warszawa 1985.

Bettelheim B., *Cudowne i pozytywne. O znaczeniach i wartościach baśni*, przekł. D. Daneck, Warszawa 1996.

Brennan S., *Miss Piggy's Feminism: Redefining Human Relationships through Martial Arts*, https://www.academia.edu/12166442/Miss_Piggys_Feminism_Redefining_Human_Relationships_through_Martial_Arts [data dostępu: 18.09.2024].

Cirlot J. E., *Słownik symboli*, przeł. I. Kania, Kraków 2000.

Cooper I. C., *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, przeł. A. Kozłowska-Ryś, L. Ryś, Poznań 1998.

Dźwigoł R., *Polskie ludowe słownictwo mitologiczne*, Kraków 2004.

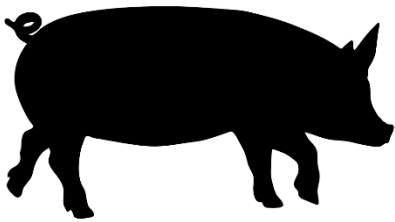
Górska J., *Świnia i krowa. Bajka*, w: tejże, *Poezje*, seria I, Kraków 1900.

Impelluso L., *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa 2006.



- Kuleszewicz R., *Słownik symboli literackich*, Białystok 2000.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2003.
- Leinwand A. J., *Czerwonym młotem w orła białego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską 1919-1920*, Warszawa 2008.
- Leksykon symboli*, oprac. M. Oesterreicher-Mollo, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1992.
- Łosińska-Okoniewska E., *Dawniej świnie przynosiły szczęście w nowym roku. Zobaczcie jak uroczu wyglądają na starych pocztówkach Izoldy Wysieckiej*, <https://kosciorzyna.naszemiasto.pl/dawniej-swinnie-przynosily-szczescie-w-nowym-roku-zobaczcie/ar/c1-8622689> [data dostępu 08.07.2024].
- Majewski M., *Zwierzęta czyste i nieczyste w Starym Testamencie*, cz. I, *Omówienie prawa czystości zwierząt*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich” 2014, nr 11.
- Mejbaum W., *Świnia na sośnie. Felietony, wiersze, bajki*, Wrocław 1977.
- Najpiękniejsze baśnie braci Grimm. Trzy małe świnki*, Warszawa 2007.
- Orwell G., *Folwark zwierzęcy*, tłum. T. Jeleńska, Warszawa 2008.
- Peisert M., *Sus domesticus – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada*, w: *Język a kultura*, t. 15, *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2003.
- Petroniusz, *Uczta Trymalchiona*, Warszawa 1986.
- Piasecka A., *Wizerunek świni w języku polskim i rosyjskim (na podstawie materiału leksykograficznego)*, Rozprawy Komisji Językowej ŁTN, t. LIX, 2013.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekład z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, Poznań-Warszawa 1980.
- Socjologia wizualna w praktyce. Plakat jako narzędzie propagandy wojennej*, red. T. Ferenc, W. Dymarczyk, P. Chomczyński, Łódź 2011.

**Pogranicza
literatury i historii**





Katarzyna Szmigiero
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi
kszmigiero@san.edu.pl

**„Kirka ich dotyka różdżką — i do świńskiego zapędza karmnika”.
Zamiana towarzyszy Odyseusza w świnie u Homera
i w wybranych współczesnych anglojęzycznych
retellingach eposu**

Scena, w której Kirke zmienia towarzyszy Odyseusza w świnie stanowi jeden z najbardziej znanych fragmentów *Odysei*. To także, jak podaje Genevieve Liveley, „najstarszy opis przemiany człowieka w zwierzę w kanonie literatury zachodniej”¹. Równocześnie fragment ten do tej pory pozostaje niezwykle tajemniczy. Po pierwsze sama postać czarodziejki jest enigmatyczna, trudno bowiem stwierdzić, czy jest bohaterką negatywną czy pozytywną. Dla wielu badaczy córka Heliosa to archetyp czarownicy w kulturze europejskiej, łączący w sobie zarówno kobiecy wdzięk, jak i przypisywaną swej płci perfidię². Kirke wymyka się kategoryzacji – w mitologii greckiej nie ma jej odpowiednika – nie jest ani młodą dziewczyną ani żoną, nie żyje w celibacie, ale nie jest matką (w każdym razie według Homera). Nie definiuje i nie ogranicza jej relacja z żadnym mężczyzną. Jak argumentuje Madeline Miller, autorka słynnego retellingu mitologicznego poświęconego Kirke, „czarownictwo funkcjonuje poza typowymi rolami społecznymi przypisywanymi kobietom – nie jest to coś, z czym się kobieta rodzi lub coś narzuconego przez innych”³.

Podobnie problematyczna jest ocena jej decyzji, by zmienić uczujących mężczyzn w wieprze. Homer nie podaje bowiem w ogóle motywacji opisanej przez siebie bohaterki. Czemu decyduje się rzucić czar na towarzyszy Odyseusza i czemu akurat zmienia ich w świnie pozostaje dla czytelnika zagadką⁴. Celem tego tekstu

¹ G. Liveley, *Ovid's Metamorphoses. A Reader's Guide*, Londyn 2011, s. 137. O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie cytaty z języka angielskiego są tłumaczeniami autorki tekstu.

² J. Hundley i P. Grossman, red. *Witchcraft. The Library of Esoterica*, Köln 2021, s. 14. Homeryckie opisy działania ziół stosowanych przez Kirkę i Helenę są uznawane za najstarsze literackie wzmianki o praktykowaniu magii, zarówno leczniczej jak i szkodliwej. Za: D. Collins, *Magic in the Ancient Greek World*, Oksford 2008, s. 104.

³ J. Hundley i P. Grossman, dz. cyt., s. 76.

⁴ Istnieją również alternatywne wersje opisujące powrót Odyseusza do domu, w których Kirke zmienia jego towarzyszy w osły. Chociaż osioł również budzi negatywne skojarzenia z uporem i głupotą, brakuje tu, moim zdaniem, niezbędnych konotacji z rozpasaniem



jest porównanie sposobu przedstawiania i interpretacji tej słynnej sceny u Homera i w wybranych współczesnych anglojęzycznych retellingach mitologii klasycznej, takich jak *Penelopiada* (2005) Margaret Atwood, trylogia *Troja* (2005-2007) Davida Gemmella czy *Kirke* (2018) Madeline Miller⁵.

1. Postać Kirke w mitologii

Kirke pojawia się w kilku znanych zachowanych utworach antycznych, takich jak *Odyseja* Homera, *Wyprawa Argonautów po złote runo* Apolloniosa z Rodos, *Eneida* Wergiliusza czy *Przemiany* Owidiusza. Jest jednak zawsze postacią epizodyczną⁶. Zazwyczaj autorzy opisują ją w podobny sposób: piękna i niezależna kobieta mieszka sama na wyspie w towarzystwie służących jej nimf i oswojonych dzikich zwierząt. U Apolloniosa są to wyczarowane przez nią pół-ludzkie, pół-zwierzęce hybrydy, jednak u Wergiliusza i Owidiusza to zmienieni za pomocą czarów ludzie. Dlatego roztropny Eneasz omija jej wyspę, by nie paść ofiarą magii. Znana mu jest historia króla Pikusa, który tak oczarował Kirke, iż postanowiła go uwieść. Gdy jej nie uległ, za karę zmieniła go w dzięcioła. Nie jest to pierwsza zemsta czarodziejki za wzgardzenie jej miłością. Według XIV księgi *Przemian* Owidiusza podobnie postąpiła ze Scyllą, zmieniając ją z zazdrości w potwora. Scyllę kochał bowiem Glaukos, którego pragnęła sama Kirke.

Kirke, mimo swej urody i inteligencji, przez długi okres nie zaznaje szczęścia w miłości. Wzgardził nią Glaukos i Pikus, po roku opuścił także Odys. Swoją niezależnością i umiejętnością magii wydaje się odstraszać mężczyzn. Nie pomagają także jej związki rodzinne. Według niektórych badaczy mitologii matką Kirke mogła być sama bogini magii Hekate⁷. Kirke jest siostrą okrutnego czarodzieja Ajetesa oraz Pazyfae, matki Minotaura, która była opętana perwersyjną miłością do

jak i również z siłą fizyczną. Za L. Constantini, *Circe 'pseudo'-Homeric: Metamorphoses into donkeys and ass-narratives*, "Museum Helveticum", 78(2), 2021, s. 179-193.

⁵ Celowo zdecydowałam się pominąć przedstawienie sceny transformacji i samej Kirke w sztukach pięknych. Istnieje bardzo wiele intrygujących obrazów ukazujących słynną czarodziejkę, zwłaszcza namalowanych w drugiej połowie XIX-go wieku, niekiedy nawiązujących do starożytnej ikonografii Wielkiej Bogini. Ze względu na obszerność tematu, którego nie sposób wyczerpać w tak krótkim tekście, artykuł ten będzie ograniczony do przedstawień literackich.

⁶ Wyjątkiem jest sztuka Ajschylosa zatytułowana *Kirke*, jednak utwór nie zachował się i nie wiadomo, jak dramaturg przedstawił tytułową postać. Za E. Hall, *The Theatrical Cast of Athens*, Oxford 2006, s. 166.

⁷ P. Grimal, *The Concise Dictionary of Classical Mythology*, przeł. A. R. Maxwell-Hysop, Oxford 1996, s. 99 i s. 171.



byka. Jest także ciotką innej czarodziejki, otoczonej niesławą Medei. Po zabójstwie brata, Medea wraz z Jazonem udali się do Kirke, by ta oczyściła ich ze zbrodni. Kirke dokonała stosownych rytuałów, gdy jednak dowiedziała się kogo zabiła Medea i w jakich okolicznościach, kazała jej opuścić swoją wyspę. Porzucona przez Jazona, Medea mści się okrutnie na jego nowej ukochanej oraz, według Eurypidesa, morduje własne dzieci. Do rodziny Kirke należy także Fedra, która bezpodstawnie oskarżyła o gwałt swojego pasierba Hipolita, gdy ten odrzucił jej zaloty. Kirke zatem kojarzy się z ciemnymi mocami i obsesją seksualną, spokrewniona jest z kobietami „słynącymi z dość wątpliwej reputacji”⁸.

Podobnie jak jej krewniaczki, jeśli nie może mieć mężczyzny, którego pragnie, karze go. Zmienia swoją rywalkę Scyllę w potwora, a odrzucającego jej względy wybranka w zwierzę. Jeśli jednak adorujący ją mężczyzna, tak jak Calchus, nie przypadnie jej do gustu i nie uszanuje jej odmowy, także może zostać przemieniony w świnie⁹. Decyzja o zmianie towarzyszy Odyseusza w zwierzęta może być zatem spowodowane urazem czarodziejki do mężczyzn, swoistym pokazem siły. Kirke jest groźna, ale także żalosna w swoich miłosnych niepowodzeniach. W wieku XVII przeważał taki właśnie obraz Kirke – niechcianej kobiety, która „zdaje sobie sprawę, że jej magia nic nie znaczy wobec wielkiej magii jaką jest radość posiadania i utrzymania mężczyzny”¹⁰. Dopuszcza się rzeczy niegodziwych, ale nie koją one jej bólu bycia odrzuconą¹¹. Dopiero po śmierci Odyseusza poślubia jego syna Telemacha i wydaje się to być harmonijny związek. Jej syn, Telegonos, z kolei, pojmując za żonę Penelope, a Kirke całą trójkę obdarzy nieśmiertelnością¹².

Przed relacją z Telemachem Kirke wydaje się preferować zwierzęta od ludzi, chociaż na wyspie mieszkają służące jej nimfy. Oswojone lwy czy wilki przypominają chowańce – zwierzęta, które według średniowiecznych wierzeń, towarzyszą wiedźmom¹³. Czarownice żyją na uboczu, blisko natury, znają moc ziół, ale także dostrzegają płynność świata ludzkiego i zwierzęcego. Kirke zmienia ludzi w zwierzęta, ale też potrafi wydobyć ludzkie cechy zwierząt, które są w jej otoczeniu łagodne. Homer, przeciwieństwie do Owidiusza czy Wergiliusza, nie sugeruje, że wilki i lwy na wyspie Kirke były kiedykolwiek ludźmi.

Judith Yarnall zauważa, że drapieżne zwierzęta były często przedstawiane jako uległe wobec Wielkiej Bogini. Były jej częstymi towarzyszami w greckiej i anatolijskiej ikonografii, a „jej umiejętność poskramiania najbardziej niebezpiecznych

⁸ R. Bell, *Women of Classical Mythology. A Biographical Dictionary*, Santa Barbara 1991, s. 106.

⁹ P. Grimal, dz. cyt., s. 82.

¹⁰ J. Yarnall, *Transformations of Circe. The History of an Enchantress*, Chicago 1994, s. 1.

¹¹ Tamże, s. 88-89.

¹² R. Hard, *The Routledge Handbook of Greek Mythology*, Londyn 2004, s. 501.

¹³ J. Hundley i P. Grossman, dz. cyt., s. 60.



i zabójczych bestii symbolizowała niesamowitą władzę¹⁴. Kirke posiada również inne atrybuty Bogini, takie jak umiejętność dokonywania przemian w naturze, dawania i odbieranie życia¹⁵. Potrafi być wroga i niebezpieczna, ale także przyjazna i pomocna. Jej imię oznacza po grecku sokoła lub jastrzębia¹⁶, a Wielka Bogini często przedstawiana była jako ptak¹⁷.

1.1. Homer

Najwięcej miejsca Kirke poświęca Homer. Odyseusz, po przybyciu na nieznaną sobie wyspę, dzieli swoich towarzyszy na dwie grupy zwiadowcze. Z jednej z nich wraca tylko Eurylochus i opowiada swemu przywódcy, iż znaleźli zadbany dom, którego gospodyni zaprosiła mężczyzn do środka. Eurylochus nie ufał nieznanemu i nie skorzystał z jej gościny. Po pewnym czasie zobaczył, iż Kirke zmieniała biesiadujących mężczyzn w świnie. Odyseusz postanawia ich uratować. Z pomocą przychodzi mu Hermes, który daje mu nie tylko rady, jak postąpić z Kirke, ale także cudowną roślinę-antidotum na jej czary. Gdy Odys grozi Kirke, że ją zabije, ta proponuje mu udanie się do sypialni. Następnie spełnia jego życzenie i przywraca zmienionym marynarzom ludzką postać – stają się nawet młodszy i atrakcyjniejsi niż byli dotychczas. Odys spędza u niej na wyspie około roku, a przed odjazdem Kirke dokładnie radzi mu, co ma zrobić, by dotrzeć bezpiecznie do domu oraz daje mu zapasy na drogę. Z groźnej przeciwniczki staje się jego przyjaciółką i doradczynią. W przeciwieństwie do opłakującej go Kalipso, Kirke nie ujawnia swoich uczuć wobec króla Itaki¹⁸. Nie wiemy, czy był to dla niej przygodny romans ze słynnym bohaterem wojny trojańskiej, czy szczere uczucie. Być może Kirke jest zbyt dumna, by więzić przy sobie mężczyznę, który pragnie odejść do innej, na dodatek śmiertelnej, kobiety. Nie jest zaborcza, mówi mu wyraźnie, że nie chce zatrzymywać go wbrew jego woli. Ponadto, inicjatywa opuszczenia wyspy wychodzi od ludzi Odyseusza, nie od niego samego. Marynarze, pozbawieni uroków intymnego obcowania z boginią,

¹⁴ J. Yarnall, dz. cyt., s. 11. Patrz również J. Yarnall, dz. cyt., s. 36-43.

¹⁵ Tamże, s. 26-27.

¹⁶ Tamże, s. 28.

¹⁷ Tamże, s. 28-35.

¹⁸ Z tego powodu mogą dziwić przedstawienia usychającej z miłości Kirke, popularne w wieku XVII na kontynencie europejskim. Być może rozwinęły się one pod wpływem mitu o Kalipso, która lamentuje, gdy Hermes każe jej uwolnić Odysa, czy Dydony, która popełnia samobójstwo, gdy opuszcza ją Eneasza. Prawdopodobne jest także, że chcąc oddemonizować Kirke, twórcy musieli uwypuklić jej 'kobieca' słabość. Jeśli Kirke cierpi to znaczy, że kochała Odysa. Jeśli pozwala mu odejść nie okazując bólu, nie wpisuje się w normy kulturowe. Za J. Yarnall, dz. cyt., s.145-146, s. 156, s. 159.



przypominają królowi, iż ma rodzinę, która na niego czeka, gdyż oni sami chcą wrócić do domu.

Homer nie podaje przyczyny, dla której Kirke zmienia mężczyzn w wieprze ani dlaczego akurat te zwierzęta wybiera. Świnie mogą zbudzać rozmaite skojarzenia. Z jednej strony są to zwierzęta głośne, żarłoczne, taplające się w błocie. Już w starożytności często oznaczały lenistwo, słabą wolę, bałagan i brud (także nieczystość figuratywną)¹⁹. Z drugiej strony świnie, zwłaszcza knury, są silne, niebezpieczne i odważne. Upolowanie samca dzikiej świni dowodzi siły, odwagi i sprytu. Odys szczyli się blizną na nodze, którą otrzymał polując na dziką jako nastolatek w górach Parnasu. Z odyńcem nie poradził sobie nawet sam Adonis – zwierzę rozszarpało pięknego młodzieńca. Ludzie Odyseusza to weterani wojny trojańskiej i piraci. W ciągu ostatnich kilkunastu lat mordowali, łupili, gwałcili i kradli. Są bez wątpienia odważni, ale również pazerni i bezwzględni. Często są nieposłuszni swemu przywódcy i opóźniają swoją głupotą i niesubordynacją powrót na Itakę. Tak więc łączą w sobie oba skojarzenia ze świnia, negatywne i pozytywne.

Pierre Grimal zauważa, iż Kirke zmieniając ludzi w zwierzęta brała pod uwagę ich „charakter i usposobienie”²⁰. Czary bowiem jedynie wydobywają prawdziwą naturę rzeczy, zmieniając tylko zewnętrzne kształty. Zmiana w zwierzę jest w tym wypadku także adekwatną karą. Ci, którzy latami żyli na koszt innych, grabiąc i plądrując, staną się trzodą chlewną, której jedynym celem jest dostarczenie mięsa na stół. Świnia, ze wszystkich zwierząt gospodarskich, jest najmniej przydatna. Nie znosi jajek, nie daje wełny czy pierza, nie można jej wydoić czy wykorzystać jako zwierzęcia pociągowego. W starożytnej Grecji najprawdopodobniej nie opanowano jeszcze skutecznych technik garbarskich obróbki świńskich skór²¹. Świnie zatem można tylko zjeść, nie przynosi innych korzyści ani przed śmiercią, ani po niej.

Ponadto skóra świni, pod względem budowy anatomicznej, jest najbliższa człowiekowi. Wydaje się być naga, gdyż nie porasta ją gęste futro czy sierść. Petra Pakkanen uważa, że właśnie ze względu na to podobieństwo starożytni Grecy używali świń jako zwierząt ofiarnych, gdyż mogły ona symbolizować człowieka²². Ludzie Odyseusza, jako zwierzęta ofiarne, mogą wreszcie zapłacić karę za swoje przewinienia, jakim było podstępne złupienie Troi i zniszczenie jej świątyń.

Świnia, co było już wyżej wspomniane, oznacza także odbierające godność rozpasanie seksualne. Barry B. Powell twierdzi, iż zmieniając towarzyszy Odyseusza

¹⁹ P. Pakkanen, *Beyond Skin-deep: Considering the pig in ancient Greece through the particularities of its skin*, „Kernos”, 34/2021, s. 123.

²⁰ P. Grimal, dz. cyt., s. 99.

²¹ P. Pakkanen, dz. cyt., s. 123.

²² Tamże, s. 123-158.



w świnie, Kirke wykorzystuje kobiecy urok, któremu mężczyźni nie są w stanie się oprzeć²³. Jej atrakcyjność seksualna dosłownie odziera mężczyzn z umiejętności racjonalnego myślenia. Widząc ją, kierują się tylko zwierzęcym pożądaniem. Odyseusz, uprzedzony przez Hermesa, kontroluje swą chuć i nie ulega Kirke – to ona postanawia służyć jemu. Dla Yarnall, różdżka Kirke, którą dotyka marynarzy, może wzbudzać skojarzenia falliczne²⁴. Kirke uzurpuje bowiem dla siebie władzę, którą mężczyzna winien sprawować nad kobietą. Dokonując aktu suplikacji, Kirke błaga Odyseusza, by ją oszczędził. Zmuszając Kirke do uległości, Odys przywraca relację między płciami do ‘naturalnego’, zdaniem starożytnych, porządku.

Ponadto, można podejrzewać, iż towarzysze Odyseusza, ludzie prości i pozbawieni manier, długo przebywający na morzu bez urozmaiconego pożywienia, mogli ucztować nieco zbyt ochoczo. Taką interpretację podaje Ksenofont we *Wspomnieniach o Sokratesie*²⁵. Filozof widział w słynnym homerowskim epizodzie przestrożę przed przesadnym biesiadowaniem. Odyseusz wymyka się czarom Kirke, gdyż potrafi zapanować nad swoim apetytem – zarówno gastronomicznym, jak i seksualnym.

1.2 Alegoryczne interpretacje Kirke

Chociaż we wczesnej mitologii antycznej Kirke nie jest przedstawiana jako postać negatywna, taki jej obraz można znaleźć w późniejszych tekstach starożytnych, średniowiecznych czy renesansowych. Już w VI w p. n. e próbowano racjonalizować opowieści Homera, widząc w nich przestrogi moralne²⁶. Zgodnie z poglądami na temat kobiet panującymi w okresie klasycznym i hellenistycznym, pojawiła się tendencja by „odrzec Kirke z jej boskości i widzieć w niej personifikację namiętności i występku”²⁷. Wpływ na to przedstawienie, oprócz rozwijającej się mizoginii, miał także rozwój filozofii, która wierzyła w wyższość duszy nad ciałem²⁸. Podejście to stało się jeszcze wyraźniejsze po rozpowszechnieniu się chrześcijaństwa. Jak analizuje Greta Hawes, przez średniowiecznych alegorystów Kirke była porównywana do nierządniczy z Babilonu, czyli postrzegana jako uosobienie zepsucia i zła²⁹. Swoim prowokacyjnym zachowaniem sprowadzała na złą drogę niewinnych ludzi,

²³ B. Powell, *A Short Introduction to Classical Myth*, New Jersey 2002, s. 153.

²⁴ J. Yarnall, dz. cyt., s. 12.

²⁵ R. Hunter, *Critical Moments in Classical Literature*, Cambridge 2009, s. 54.

²⁶ J. Yarnall, dz. cyt., s. 54.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże, s. 57-63.

²⁹ G. Hawes, *Circean Enchantments and the Transformations of Allegory*, w: V. Zajko i H. Hoyle (red), *A Handbook to the Reception of Classical Mythology*, Oksford 2017, s. 123.



zwłaszcza mężczyźni. Opowieść o Kirke staje się przestrożą – głupi marynarze ulegają pokusie i zostają przemienieni, mądrość i powściągliwość ratują Odysa³⁰. Kirke uosabia wszelakie przyjemności zmysłowe, które sprowadzają człowieka do poziomu zwierzęcia. W wieku XVI Kirke jest zazwyczaj przedstawiana jako okrutna i lubieżna czarownica, tylko Giovanni Battista Gelli i Giordano Bruno odchodzą od takiego wizerunku czarodziejki³¹. Chociaż w *Królowej Wieszczy* (1590) Edmund Spenser nazywa mieszkającą na wyspie czarodziejkę Acrasia, jest ona pod wieloma względami odpowiednikiem Kirke. Acrasia kusi i zwodzi, jest rozpustna i kapryśna. Pozbawia swoje ofiary woli, a gdy jej się znudzą, zmienia kochanków w zwierzęta. Jest przestrożą przed nieumiarkowaniem i uleganiem pokusom cielesnym³².

Pedro Calderón de la Barca poświęcił losom Odysusza kilka prac. W alegorycznej sztuce *Magia grzechu* (1649), podczas sztormu Człowiek – Odysusz wraz ze swoimi marynarzami – Zmysłami trafia nieznaną łódź. Ma też za towarzysza sternika statku – Rozum. Wyspę zamieszkuje Kirke – wcielenie Grzechu, która zwodzi Zmysły pomimo protestów Rozumu. Odys otrzymuje od Pokuty bukiet cnót, czyli kwiatów „w tym samym kolorze co krew Baranka”³³. Pełnią one taką samą funkcję jak magiczne antidotum na zaklęcia Kirke, które w *Odysei* podarował królowi Itaki Hermes. Staje się on odporny na pokusy, lecz jego towarzysze są wobec nich bezbronni. Każdy ze Zmysłów zostaje otumaniony. Zmysł smaku, zwiedziony przez grzech obżarstwa, śnie, że jest tłustym wieprzem. Pasuje mu ten leniwy los, bo „dobrze jest w błocie leżeć i chrząkać”³⁴. Gdy jednak Rozum opuszcza Odysusza, gubi on swój bukiet i podąża do pałacu Kirke. Na szczęście Rozum przybywa w ostatnim momencie, by ocalić Odysusza, przypominając mu o życiu wiecznym i nietrwałości ziemskich uciech. Pokuta przynosi zgubiony bukiet cnót i chleb eucharystyczny, by ostatecznie pokonać Kirke.

Calderon był katolickim duchownym, a *Magia Grzechu* należy do hiszpańskiego gatunku sztuk znanych jako *autos sacramentales*, alegorycznych dramatów wystawianych z wielkim przepychem podczas uroczystości Bożego Ciała³⁵. Były to z definicji dydaktyczne sztuki religijne. Wiele z nich opierało się na wątkach mitologicznych, jednak zrównanie Kirke z występkiem może zastanawiać. Czemu wśród różnorodności niewątpliwie odrażających postaci z mitologii greckiej, w której okrucieństwo, kanibalizm,

³⁰ Tamże, s. 125.

³¹ J. Yarnall, dz. cyt., s. 100-114.

³² Tamże, s. 127-144.

³³ Calderón de la Barca, *Magia Grzechu*, przeł. L. Biały. Warszawa 1995, s. 51.

³⁴ Tamże, s. 59.

³⁵ L. Biały, *Calderonowski teatr świata*, w: P. Calderón de la Barca, *Magia Grzechu*, przeł. L. Biały. Warszawa 1995, s. 19-26.



gwałty i kazirodztwo są na porządku dziennym, Calderon wybiera akurat Kirke, jako personifikację grzechu? Na sam jej widok Rozum mówi:

(...) Otóż ta kobieta...
Ja jako Rozum od razu poznałem
W niej Grzech okropny, który wieki całe
Mieszkał w tym raju (...)³⁶

Kirke bez wątpienia cechuje pewność siebie, uroda i elokwencja. Trudno jednak w jej wyglądzie lub zachowaniu dostrzec cokolwiek niegodziwego. Wprost przeciwnie, jest gościnna i serdeczna. Zachęca jednak Zmysły, by korzystały bez umiaru z dostępnych im przyjemności. Nie chodzi tu tylko o miłość fizyczną, ale „wszystkie ziemskie rozkosze, które, jak wierzy Calderón, sprawiają, że ludzie odwracają się od miłości do Boga w stronę bałwochwalczej żądzy życia”³⁷. Piękno i przyjemność są zagrożeniem dla pobożności, zdaje mówić sztuka.

Jak zauważa Hawes, u Homera przewaga Odyseusza nad Kirke „nie oznacza pokonania przeciwnika, lecz pozyskanie sprzymierzeńca”³⁸. W *Odysei* Kirke wydaje się pochylać plany Odysa, oferując mu wiele cennych rad, bez których nie wróciłby bezpiecznie na Itakę. Homer także wielokrotnie podkreśla jej boski status. W micie o Jazonie i złotym runie, Kirke jest głosem sprawiedliwości i bezwzględnych wartości moralnych. Brzydzi się czynem Medei i jej ukochanego oraz tym, że nie wyznali jej prawdy o swoim występku. Kirke oczyszcza ich, nieświadoma zbrodni, którą popełnili. Wykładnie alegoryczne wybiórczo traktują teksty mitologiczne, często wypaczając ich znaczenie, popełniając „poważny grzech krytyczny”³⁹. Przecież Kirke przywraca marynarzom ludzką postać, sprawiając, iż stają się młodszy i przystojniejsi, co z punktu widzenia przedstawionej interpretacji alegorycznej oznaczałoby, iż uleganie pokusom zmysłowym może służyć zdrowiu i urodzie.

1.3 Współczesne wersje mitologii

Wiele współczesnych zbiorów mitologii przedstawia Kirke jako złośliwą bez powodu i gardzącą rodzajem ludzkim. Robert Graves podaje, iż czarodziejka „nie darzyła większą sympatią ludzi”⁴⁰. Nie wiemy jednak, czy doznała od nich jakiejś krzywdy czy uważała ich, jako nieśmiertelna bogini znająca czary, za istoty z natury

³⁶ Caldernón de la Barca, dz. cyt., s. 47.

³⁷ Tamże, s. 160.

³⁸ G. Hawes, dz. cyt., s. 131.

³⁹ J. Yarnall, dz. cyt., p. 6.

⁴⁰ R. Graves, *Mity greckie*, przeł. H. Krzeczkowski, Warszawa 1992, s. 605.



prymitywne i podłe. Graves podaje jako pewnik, iż zamieszkujące Ajaję zwierzęta były kiedyś ludźmi, co powtarza w swojej wersji mitologii Jenny March. Takie samo przekonanie znajdziemy w opartym na X księdze *Odysei* nadal popularnym opowiadaniu Nathaniela Hawthorne’a *Circe’s Palace* [*Pałac Kirke*] z 1853 roku. Hawthorne wydał zbiór opowieści dla dzieci opartych na znanych mitach greckich. Ze względu na młodego odbiorcę teksty pozbawione są okrucieństwa czy wzmianek o relacjach seksualnych. Kirke oddaje się Odyseuszowi w niewolę⁴¹, co młody czytelnik, zwłaszcza w czasach, gdy niewolnictwo było nadal praktykowane na południu Stanów Zjednoczonych, może po prostu zrozumieć jako nieodpłatną służbę.

Podobnie ukazuje Kirke angielski pisarz John Spurling w swojej wersji mitów greckich zatytułowanej *Arcadian Days* [*Arkadyjskie dni*] (2022). Kiedy Kirke zagania świnie do chlewika, mówi z pogardą „Mężczyźni. Teraz naprawdę jesteście sobą, możecie tarzać się w błocie, jeść, tyć, ocierać szczeciną o ściany chlewu. Nie skrzywdzicie już ziemi swoimi żądzami i chęcią władzy”⁴². Marynarze podzielił los innych wędrowców, których statki zbłądziły na wybrzeże wyspy. Gdy widzą oni zadbane domostwo, którego komina unosi się dym, czują smakowitą woń gotowanych w kuchni potraw i słyszą śpiew i dźwięki krosna, nie podejrzewają, że może spotkać ich cokolwiek niebezpiecznego. Lekceważą zagrożenie, gdyż Kirke wydaje się być bezbronną kobietą. Są przekonani, iż grupy uzbrojonych mężczyzn nie może spotkać nic złego z jej strony⁴³. Przyjdzie im zapłacić wysoką karę za swoją niefrasobliwość, jednak zamiast zarzucać sobie łatwowierność, marynarze winią Kirke. Spurling, tak jak i Hawthorne, ukazują córkę Heliosa jako podstępną. Żaden z nich nie zauważa, że zbyt pewni siebie wędrowcy, pod wpływem wypitego wina, z pewnością mogliby wykorzystać uprzejmą gospodynię. Odyseusz słyszał przecież z łupienia miast i brania ludzi w niewolę.

Kirke Hawthorne’a jest nazwana „odrażającą czarodziejką”⁴⁴. Mówiąc Odyseusowi o swojej rodzinie, nazywa Medeę „ładnym i przyjemnym dzieckiem”⁴⁵. Warto zwrócić uwagę, iż wszyscy wymienieni tu autorzy widzą w Kirke groźne, amoralne monstrum, chociaż źródła starożytne przedstawiają ją często o wiele przychylniej.

⁴¹ N. Hawthorne, *Circe’s Palace* w: *Classical Mythology. Legends of the Ancient World*, Londyn 2019, s. 225.

⁴² J. Spurling, *Arcadian Days*, Richmond 2022, s. 224.

⁴³ Tamże, s. 223.

⁴⁴ N. Hawthorne, dz. cyt., s. 219.

⁴⁵ Tamże, s. 224.



2. Epizod „Kirke” w *Ulissesie* (1922) Jamesa Joyce’a

Odyseja stanowi dla powieści Jamesa Joyce’a rodzaj rusztowania. Wiele postaci czy wydarzeń w utworze nawiązuje do eposu Homera, jednak w wyjątkiem samego tytułu, większość tych nawiązań była dla pierwszych czytelników mało oczywista. Pierwotnie Joyce zamierzał opatrzeć poszczególne rozdziały *Ulissesa* tytułami nawiązującymi do *Odysei*, jednak ostatecznie z tego zrezygnował. Był rozczarowany, iż czytelnicy nie dostrzegli wielu analogii; a co za tym idzie, nie docenili kunsztu kompozycyjnego utworu. Pozwolił zatem w 1930 roku Stuartowi Gilbertowi, słynnemu angielskiemu literaturoznawcy i tłumaczowi, by w swojej książce poświęconej *Ulissesowi* zawarł tabelę będącą mapą-kluczem utworu⁴⁶. Każdemu z osiemnastu rozdziałów powieści odpowiada fragment *Odysei*, organ ludzkiego ciała, gałąź sztuki lub nauki, kolor i symbol⁴⁷. Tabela ta na zawsze zmieniła percepcję utworu, chociaż, jak uważa Declan Kiberd, nie koniecznie na dobre. Zamiast bowiem cieszyć się wyszukaną prozą irlandzkiego modernisty, wielu krytyków oddało się pracy detektywistycznej, obsesyjnie szukając powiązań między dwoma utworami⁴⁸.

Piętnasty rozdział utworu, którego akcja toczy się o północy w dublińskiej dzielnicy burdela, jest zainspirowany pobytem Odyseusza na wyspie Kirke, lub raczej późniejszymi interpretacjami tego fragmentu eposu. Według wspomnianej wyżej tabeli zamieszczonej przez Gilberta miał pierwotnie nosić tytuł „Kirke” i poświęcony sztukom magicznym. Tekst, napisany w konwencji dramatu, jest częściowo realistycznym opisem nocnej wędrówki przez miasto, częściowo koszmarem sennym. Jawa i sen są często trudne do rozróżnienia. Podczas wizyty w burdelu klienci realizują swoje sadomasochistyczne potrzeby, jednak co jest pijacką halucynacją, co niewypowiedzianym perwersyjnym pragnieniem, a co rzeczywistości ma miejsce jest niemożliwe do określenia. Pijacka orgia zmienia ludzi w zwierzęta – pozbawione uczuć czy myśli bestie, które kierują się popędami.

Burdelmama, Bella Cohen, jest odpowiednikiem Kirke. Jej imię sugeruje piękno, jednak w jej wyglądzie, zachowaniu i profesji nie ma nic pięknego. Podobnie mylna jest zewnętrzna uroda homeryckiej czarodziejki, gdyż nie ma ona w sobie nic z konwencjonalni pojmowanego kobiecego wdzięku, kojarzonego ze skromnością i uległością. W przeciwieństwie do Kirke, Bella nie jest nawet powabna. To kobieta w co najmniej średnim wieku, potężnie zbudowana, zapocona, przesadnie umalowana i ... wąsata. Joyce z jednej strony dość złośliwie przedstawia tu stereotypowe objawy menopauzy, z drugiej strony ukazuje kobietę, która przeistacza się

⁴⁶ D. Kiberd, *Introduction* w: J. Joyce *Ulysses*, Londyn 1992, s. xxii.

⁴⁷ Tamże, s. xxiii.

⁴⁸ Tamże, s. xxiv.



w mężczyznę, także zewnętrznie. Jej podobieństwo do Kirke zawarte jest w „jastrzębim wzroku”⁴⁹ – jest to oczywista aluzja to imienia czarodziejki oraz niezależności.

3. Retellingi mitologiczne

Retelling można zdefiniować jako ponowne opowiedzenie powszechnie znanej historii, takiej jak mit, opowieść biblijna, baśń, legenda czy uznane dzieło literackie. Utwór ten musi być łatwo rozpoznawalny i cieszyć się prestiżem. Równocześnie, jak wiele szanowanych tekstów z mienionych epok, powinien budzić pewien niesmak u współczesnego odbiorcy, który dostrzega, iż wartości w nim przedstawiane są często dalekie od tego, co obecnie uważa się za normy moralne. Sporne treści zwykle dotyczą przedstawienia kobiet czy osób z niższych klas społecznych lub grup etnicznych. Wiele opowieści, na przykład mitologicznych czy biblijnych przepełniają „poglądy społeczne, które są maskulinistyczne, mizoginistyczne, elitystyczne, imperialistyczne oraz często militarystyczne i przemocowe”⁵⁰. Retellingi mają charakter rewizjonistyczny i zazwyczaj przedstawiają punkt widzenia postaci do tej pory drugorzędnych, oferując bardziej inkluzywną i pluralistyczną wersję opowiadanej historii. *Iliada*, na przykład, skupia się na historii Achillesa, podczas gdy *The Silence of the Girls* [Milczenie dziewcząt] (2018) Pat Barker przedstawia znaną historię z punktu widzenia branki Achillesa, Bryzeidy, która bynajmniej nie jest zakochana w mordercy swoich bliskich. Warto odróżnić retelling od utworu opartego na podobnych motywach czy uwspółcześnionych wersjach mitologii, gdyż retelling nie zmienia miejsca i czasu akcji, zostawia znane z oryginału najważniejsza postacie i wydarzenia.

Retellingi mitologiczne cieszą się bardzo dużą popularnością w wielu krajach, niektóre z nich zostało także przetłumaczonych na język polski, tak jak *Penelopida* (2005) Margaret Atwood, dwie powieści Madeline Miller, *Pieśń o Achillesie* (2011) i *Kirke* (2018), *Tysiąc okrętów* (2019) Natalie Haynes, *Ariadna* (2021) Jennifer Saint czy *Klitajmestra* (2023) Constanzy Casati. Wiele z nich łączy w sobie elementy prozy gatunkowej, takiej jak fantasy, kryminał czy romans, z wątkami mitologicznymi.

Retellingi różnią się w sposobie podejścia do wątków fantastycznych, w które obfituje mitologia. Do takowych bez wątpienia należy przemiana towarzysza Odyseusza w wieprze. Niektóre z nich starają się wyjaśnić zjawiska nadprzyrodzone w sposób realistyczny, inne przyjmują konwencję fantasy. Podobnie, niektóre traktują

⁴⁹ J. Joyce, dz. cyt., s. 641,

⁵⁰ J. Stephens i S. McCallum, *Retelling Stories, Framing Culture*, Nowy Jork 2013, s. 9.



mitologię z przymrużeniem oka, często żartując z przedstawionych tam fantastycznych wydarzeń, inne traktują ją jako punkt wyjścia do dyskusji nad współczesnymi stereotypami dotyczącymi ról płciowych czy przemocy seksualnej. Poniżej zostaną przedstawione wszystkie te podejścia.

3.1 Interpretacje realistyczne

Wiele retellingów mitologicznych całkowicie odrzuca elementy fantastyczne, takie jak istnienie magii, bogów czy ich ingerencję w ludzkie życie. Doskonałym tego przykładem jest trylogia Davida Gemmella. Mimo iż można ją zaliczyć do gatunku heroicznego fantasy, na próżno szukać w niej magii czy zjawisk nadprzyrodzonych. Niektóre postacie wydają się mieć dar przewidywania przyszłości, jednak wizje te są niejasne. Nawet sam Mojżesz, który pojawia się w powieściach, nie jest przekonany o istnieniu bóstwa, któremu będzie służyć. Powieści Gemmella mocno odbiegają treścią od klasycznych wersji mitologicznych. Często pisarz podaje bardzo prozaiczne wyjaśnienia słynnych mitologicznych opowieści, jak na przykład historii o Kirke, Odysie i świniach.

W drugim tomie trylogii, zatytułowanej *Tarcza Gromu*, Kirke jest starą, grubą wieśniaczką hodującą świnie. Są one nadzwyczaj posłuszne swojej opiekunce. Odysus kupuje od niej całe stado, by przetransportować je z dużym zyskiem na sąsiednią wyspę, na której zaraza wybiła całą trzodę. Pomyśl jest ryzykowny – świniom z pewnością nie będzie się podobało na rozbujanym statku, wioślarze nie chcą pracować w smrodzie ich odchodów. Jest jednak dochodowy i Odys jest zdecydowany się go podjąć.

Wśród świń jest knur o imieniu Ganny, przywódca stada. Jest oswojony, łąsi się do Odysusza jak szczeniak. Świnie posłusznie za nim podążają na statek, a Odysus żartuje, że gdyby tylko nauczyły się wiosłować, pozbyły się swoich ludzi. Kiedy jeden z żeglarzy, zmęczony hałasem i zapachem świeżych odchodów, uderza Ganny'ego w ryj, knur go atakuje. Jednak racice ślizgają się na mokrym pokładzie i Ganny wypada za burtę. Kiedy marynarzom nie udaje się odłowić przerażonego świniaka, Odysus wskakuje za nim do morza. Zbliżyła się jednak trzęsienie ziemi i Odysus zostaje wciągnięty z powrotem na statek. Nie warto ryzykować życia króla i losu statku dla jednej świni.

Odysus zdaje sobie sprawę, że Ganny nie zdoła sam dopłynąć do brzegu. Po kilku godzinach, gdy załoga jest już bezpieczna na lądzie, Odysus słyszy w oddali pokwikiwanie. Wzburzone po trzęsieniu ziemi fale niosą wycieńczonego Ganne'go w stronę zatoki. Król Itaki rozbiera się i drugi raz płynie ratować knura – tym razem z sukcesem. Rozkazuje położyć zwierzę przy ognisku, a marynarz, który je uderzył i spowodował całe zamieszanie, ma za karę oddać mu oddać swój



płaszcz. Wdzięczny Ganny chodzi za Odysusem krok w krok, wciąż mając na grzbiecie ubranie. Odyszeusz, znany ze swoich opowieści, wymyśla historię, że kiedyś trafił wraz z załogą na zaczarowaną wyspę Królowej Wiedźmy. Jeden z marynarzy nie mógł oderwać wzroku od jej pełnego biustu, więc ta za karę zmieniła go w knura. Teraz Odyszeusz lojalnie opiekuje się towarzyszem.

Chociaż poświęcone wojnie trojańskiej cztery książki Lindsey’a Clarke’a zawierają postacie bogów, wiele wydarzeń znanych z *Iliady* czy *Odysei*, w których obecność nieśmiertelnych była niezbędna dla rozwoju akcji zostało u niego przedstawionych całkowicie realistycznie. Doskonałym tego przykładem może być właśnie epizod z Kirke.

Odyszeusz przybywa na nieznaną sobie wyspę. Wysyła marynarzy na zwiady, Eurylochus, odważny lecz zabobonny, wraca przerażony. Opowiada, że widział jak wiedźma zmieniała ludzi w zwierzęta - mieszka tu bowiem kapłanka Kirke, która zaznajomiona jest z magicznymi napojami i podczas tajemniczych rytuałów dokonuje transformacji. Rzeczywiście, na wyspie Ajaja odbywa się uroczystość. Ludzie biesiadują obok świątyni, śpiewają i tańczą. Najprawdopodobniej do wina dodany jest środek halucynogenny. Atmosfera jest radosna, wręcz nieco frywolna. Osoby, które wchodzi do świątyni wychodzą po jakimś czasie z głowami i łapami zwierząt, rycząc czy ujadając. Ludzie Odysuseusza, zachęceni przez pół nagie dziewczęta, również przekraczają próg świątyni, by wyjść przemienieni. „Stali na nogach, tak jak ludzie, ale mieli świńskie głowy” relacjonuje w panice Eurylochus⁵¹.

Kirke jest piękną kobietą, jednak z pewnym rozczarowaniem Odyszeusz zauważa, że jest starsza niż mu się na początku wydawało. Ma około czterdziestu lat, a jej uroda jest zręcznie podkreślona makijażem. Jest inteligentna i pewna siebie. Traktuje Odysuseusza jak równego sobie, więc bohater czuje się nieswojo w obecności kobiety, która nie jest skromna, cicha i uległa, bo do takich przywykł. Kirke przypomina mu zachowaniem matkę Achilleusa, nereidę Tetydę, i żonę Agamemnona, Klitajmestrę. Oddaje ona hołd przedwiecznej Bogini, starszej od bogów olimpijskich. Czczy naturę, jej umiejętność dawania i odbierania życia, kobiecą płodność i zmysłowość. Pogardza światem, w którym kobiety poddane są mężczyznom pod groźbą siły. Gdy Odys podstępem wchodzi do świątyni w poszukiwaniu swoich towarzyszy, zaprzecza, że zmieniła jego ludzi w świnie. „Po cóż miałabym się kłopotać, żeby to robić? [...] Oni chętnie sami z siebie robią świnie”⁵². Okazuje się, że po zmroku Eurylochus wziął ludzi w maskach za zwierzęta. Nikomu się stała się krzywda, ludzi Odysuseusza niewłaściwie zinterpretowali nieznany sobie rytuał religijny.

⁵¹ L. Clarke, *The Return from Troy*, Londyn 2020, s. 123.

⁵² Tamże, s.128.



Odyseusz zostaje na Ajaji, jednak nie jest kochankiem Kirke. Para spędza razem tylko jedną noc. Większość czasu Kirke jest zbyt zajęta obowiązkami kapłanki, by mieć czas na erotyczne igraszki. Ponadto, zdaje sobie sprawę, iż Odyseusz potrzebuje pogodzić się z okrucieństwami, które popełnił w Troi. Ich rozmowy przypominają terapeutyczne sesje. Odyseusz wprawdzie pożąda Kirke, potem nienawidzi jej niezależności, by w końcu nauczyć się szanować jej mądrość.

Kirke nie jest nieśmiertelna, jest tylko mądrą kapłanką, dbającą o potrzeby duchowe, ale także zdrowie i ogólny dobrobyt swojej wspólnoty. Jak jednak zauważa Jessica Hundley i Pam Grossman, „archetyp więdźmy najprawdopodobniej wyewoluował z matriarchalnego kultu, rytuałów starożytnych kultur oddających cześć bogini i mitycznemu dziedzictwu wczesnych cywilizacji”⁵³. Pogląd ten podziela Yarnall, która jest przekonana, iż „homerycka wersja mitu o relacji Kirke i Odyseusza nawiązuje do zwrotu od religii, które oddawały cześć boginiom do kultu bóstw olimpijskich, od matriarchalnej do patriarchalnej struktury społecznej, zwrotu, który nastąpił w pewnym momencie prehistorii basenu Morza Śródziemnego”⁵⁴. Kirke jest u Clarke’a właśnie kapłanką Wielkiej Bogini, u Homera przypomina żyjącą na wygnaniu Wielką Boginię.

3.2 Interpretacje humorystyczne

Kanadyjska pisarka Margaret Atwood w zbiorze *Are You Happy* z 1974 zawarła cykl 24 wierszy zatytułowanych „Circe/Mud poems” [wiersze o Kirke i błocie] przedstawiających historię Kirke⁵⁵. Warto zwrócić uwagę, iż liczba ta odpowiada księgom eposów homeryckich. W *Penelopiadzie* wraca do tematu *Odysei* przedstawiając ją z punktu widzenia Penelopy.

Królowa Itaki ma dość sceptyczny stosunek do opowieści o przygodach swojego męża. Wie, że lubi kłamać i przesadzać. Jest jednak z natury dość bojaźliwa, więc udaje, że wierzy w barwne historie lub pieśni bardów o jego przygodach. Ma poważne podejrzenia, że spragniony atrakcji mąż celowo opóźnia swój powrót do domu, lecz nie chcąc ranić jej uczuć wymyśla wymówki o czyhających nań niebezpieczeństwach i zemście Posejdona. Oficjalna wersja brzmi, iż Odys jest „gościem na czarowanej wyspie bogini”, która zmieniła jego marynarzy w wieprze⁵⁶. Potem jednak zakochała się w jej mężu i odczarowała jego ludzi. Teraz raczy króla Itaki wykwintnymi daniami i wyszukany seks. Penelopa domyśla się, że żeglarze trafili

⁵³ J. Hundley i P. Grossman, dz. cyt., s. 14.

⁵⁴ J. Yarnall, dz. cyt., s. 3.

⁵⁵ W wierszach pojawia się historia mężczyzny, który lepi z błota i piasku zarys kobiety i uprawia z nią seks. Jest ona dla niego idealną partnerką, bierną i cichą.

⁵⁶ M. Atwood, *Penelopiad*, Edynburg 2005, s. 83.



do ekskluzywnego burdelu, a sprytny Odyseusz żyje na koszt właścicielki⁵⁷. Dziwi ją także, czemu na wszystkich transformacja mężczyzn w świnie robi tak ogromne wrażenie. „Żaden wysiłek, moim zdaniem” komentuje Penelopa⁵⁸. Czytelnik może się domyślać, iż zdaniem cierpliwiej żony Odysa nie potrzeba umiejętności magicznych, żeby tego dokonać. Mężczyźni są z natury świniami: dużo jedzą i piją, są głośni i skłonni do rozpusty i pewnie nie dbają przesadnie o higienę.

Brytyjski aktor, pisarz, komik i celebryta, Stephen Fry, również humorystycznie podchodzi do czarów Kirke. Kirke Fry’a jest po prostu bardzo znudzona samotnym życiem na odległej wyspie. „Jej główną rozrywką było zmienianie w zwierzęta domowe marynarzy, którzy mieli pecha wylądować na Ajaji⁵⁹”. Fry zauważa, że w niemalże każdej opowieści mitologicznej zawarta jest właśnie ta informacja o czarodziejce i prawie nikt nie pisze o niej niczego więcej. O ile większość bóstw prowadzi pasjonujące życie, pełne płomiennych romansów i intryg, Kirke mieszka sama w otoczeniu oswojonych bestii.

3.3 Interpretacja feministyczna

Jak już było wspomniane, w większości starożytnych teksów czy we współczesnych zbiorach mitologii, Kirke pojawia się na marginesie głównej opowieści. Pierwszą pisarką, która oddała głos czarodziejce i przedstawiła pobyt Odyseusza na Ajaji z jej perspektywy była Eudora Welty. W opowiadaniu „Kirke” (1955) przedstawia tytułową czarodziejkę jako kobietę wrażliwą i inteligentną, która jednak nie jest w stanie zrozumieć zachowania śmiertelników. Razi ją ich pazerność i brak ogłady. Mężczyźni, których gości, są głośni i niechlujni. Zachowują się jak nieokrzesane zwierzęta, brudząc jej nieskazitelnie czyste posadzki i lekceważąc pracę nimf, które dbają o czystość domostwa. Kirke nazywa ich świniami. Wymawiając to słowo dokonuje ich transformacji. Dostrzega także, iż traktują jej gościnę jako coś co im się należy, nie wyrażają wdzięczności za jedzenie i okazaną pomoc. Jak zauważa Maria Karlsson, Kirke wypełnia rolę, których oczekuje od niej patriarchalna kultura, ale nie robi tego bezrefleksyjnie⁶⁰. Zdaje sobie sprawę z niesprawiedliwości, która ją dotyka lecz nie ma możliwości buntu. Podobny obraz Kirke przedstawia Atwood w „Circe/Mud poems”. Jest ona kobietą “rozgniewaną ale całkowicie bezsilną”⁶¹.

⁵⁷ Tamże, s. 84.

⁵⁸ Tamże, s. 83.

⁵⁹ S. Fry, *Heroes*, Londyn 2018, s. 225.

⁶⁰ M. Karlsson, *Rewritings of Circe: Representation, Resistance, and Change in Feminist Revisionism*, Praca dyplomowa napisana na Uniwersytecie w Malmö, 2021. s. 14-17.

⁶¹ A. Ostriker, dz. cyt., s. 21.



Poetka pisze dużo na temat bierności kobiet wobec męskich wyobrażeń na temat kobiecości i ról płciowych.

Opowiadanie Welty jest krótkie i przedstawia tylko rok z życia Kirke. Całą jej historię relacjonuje dopiero Madelaine Miller w swojej głośniejszej powieści zatytułowanej *Kirke*. Maria Karlsson nazywa utwór „fikcyjną autobiografią” czarodziejki⁶². Bohaterka jest nieśmiałą i uczuciową boginią, prawdomówną i uczciwą. Nie pasuje do świata bogów, których zajmują tylko intrygi, uczty i romanse. Zakochuje się w prostym rybaku, którego czarami zmienia w boga. Ten jednak wybiera zamiast niej intrygantkę Scyllę. Kirke z zemsty zmienia ją w potwora – lub raczej czarami wydobywa na wierzch prawdziwą naturę bezwzględnej pożeraczki męskich serc.

Za stosowanie magii zostaje wygnana na bezludną wyspę. Gdy przybija do niej statek, Kirke ugaszcza marynarzy, ciesząc się z towarzystwa innych istot. Gdy jednak wędrowcy zdają sobie sprawę, że jest na wyspie sama, bez męskiego opiekuna, wykorzystują ją. Kapitan gwałci ją na oczach innych marynarzy, którzy czekają na swoją kolej. Z wprawy, z którą zdziera z niej odzież, Kirke domyśla się, że ma doświadczenie w brutalnym traktowaniu kobiet. Gdyby nie jej nieśmiertelność, Kirke mogłaby nie przeżyć gwałtu. Zmienia w świnie mężczyznę, który ją zgwałcił i resztę jego załogi. Potem, prewencyjnie, zmienia w świnie wszystkich przybyszy, kiedy czuje, iż jej zagrażają, jednak podejmuje z hojnością ludzi pobożnych i uczciwych. Towarzysze Odyseusza nie wydają się być zainteresowani gwałtem, jednak, kiedy tylko zaspokoją głód, uważnie rozglądają się po domu, notując obecność cennych przedmiotów. Marynarze spoglądają na „marmurowe podłogi, półmiski, delikatnie wykonane stroju [Kirke]”⁶³. Otaczający ich zbytek sugeruje, że jeszcze cenniejsze przedmioty mogą kryć się w głębi domu, a Kirke nie ma braci, męża czy ojca, którzy staną w jej obronie teraz lub będą później szukać zemsty. Gdyby gospodyni była ważną osobą w życiu jakiegoś mężczyzny, nie pozwoliłby jej żyć na odludziu, wnioskuje marynarze⁶⁴. Kirke domyśla się, że po posiłku chcą ją okraść.

Kirke działa w samoobronie i stosuje takie metody, jakie zna. Nie może równać się siłą fizyczną z grupą uzbrojonych piratów, jednak używa swej inteligencji i czarów, by ich pokonać, a raczej unieszkodliwić. Karanie ich sprawia jej przyjemność, jednak biorąc pod uwagę krzywdę, jaka ją spotkała, trudno się jej dziwić. Kirke każe tylko tych, którzy na to zasługują, awanturników i degeneratów, nie krzywdzi zwykłych marynarzy czy uczciwych kupców. Nie jest bierna wobec losu, który zsyła jej inni, tak jak potrafi walczyć o własną godność.

⁶² M. Karlsson, dz. cyt., s. 2.

⁶³ M. Miller, *Circe*, Londyn 2019, s. 170.

⁶⁴ Tamże.



Wnioski

Postać Kirke i jej magiczne umiejętności przemieniania ludzi w zwierzęta nie przestają fascynować twórców. Co ciekawe, mistrzyni transformacji sama jej ulega, gdyż recepcja słynnej czarodziejki zmieniła się w ciągu ostatnich kilkadziesiąt lat. O ile mitologia grecka przedstawiała Kirke jako postać złożoną, choć epizodyczną, późniejsze alegorie uczyniły z niej zmysłową i perfidną *femme fatale*, podstępnie zwabiającą niewinnych marynarzy na zaczarowaną wyspę, gdzie bezkarnie zmienia swe ofiary w zwierzęta. Współczesne retellingi inaczej interpretują jej postać i słynną scenę transformacji ludzi Odyseusza w wieprze. Niektórzy autorzy odzierają ją z elementów fantastycznych, przedstawiając Kirke jako hodowczynie trzody chlewnej czy tajemniczą kapłankę. Na szczególną uwagę zasługują rewizjonistyczne interpretacje inspirowane myślą feministyczną, które widzą w Kirke kobietę pragnącą zachować własną godność i niezależność w świecie, który widzi w kobietach albo uległe żony albo rozwiązłe wiedźmy. Sposób widzenia Kirke mówi więcej o osobie patrzącego niż o samej czarodziejce. Interpretacja jej postaci i umiejętności ukazuje lęki i pokusy danej chwili historycznej, obnażając jej stosunek do seksualności, pożądania czy dychotomii duszy i ciała. Jak zauważa Yarnall „różne wersje mitu o Kirke to lustra, czasem zamglone, czasem przejrzyste, w których odbijają się fantazje i przypuszczenia kultur, które je stworzyły⁶⁵”.

Streszczenie

Scena, w której czarodziejka Kirke zamienia towarzyszy Odyseusza w świnie jest jednym z bardziej rozpoznawalnych, ale i tajemniczych fragmentów *Odysei*. Homer nie przedstawia bowiem motywacji córki Heliosa. Czy nadużywa swoich magicznych mocy dla zabawy, gdyż nie liczy się z ludzkim życiem czy może kierują nią inne pobudki? Dlaczego akurat wybiera świnie i jaka może być symbolika tej przemiany? Celem tekstu jest analiza przedstawienia tej metamorfozy w tekstach starożytnych i w wybranych współczesnych retellingach mitologicznych.

Słowa kluczowe:

Kirke, mitologia, przemiana, świnie, retelling

**“She Took Her Wand, Struck Each of Them, Then Stuck Them in Her Pens.”
Transformation of Odysseus’ Men into Swine
in Homer and Contemporary English-Language Mythological Retellings**

⁶⁵ J. Yarnall, dz. cyt., s. 2.



Summary

The scene in which Circe transforms Odysseus' companions into swine is one of the most recognisable but simultaneously most mysterious fragments of the *Odyssey*. Homer does not provide the motivation of the enchantress, nor does he explain the choice of the animal into which the sailors are changed. Does she abuse her magical powers for amusement, disregarding human life, or are there other motives behind her actions? What can be the scene's figurative meaning? The aim of the text is to analyse the character of Circe's actions in ancient texts as well as chosen contemporary mythological retellings.

Key words

Circe, mythology, retelling, swine, transformation

Bibliografia

- Atwood M., *The Penelopiad*, Edynburg 2005.
- Bell R., *Women of Classical Mythology. A Biographical Dictionary*, Santa Barbara 1991.
- Biały L. *Calderonowski teatr świata w P. Caldernón de la Barca, Magia Grzechu*, przeł. L. Biały. Warszawa 1995.
- Caldernón de la Barca, P., *Magia Grzechu*, przeł. L. Biały. Warszawa 1995.
- Clarke L., *The Return from Troy*, Londyn 2020.
- Collins D., *Magic in the Ancient Greek World*, Oksford 2008.
- Constantini L., *Circe 'pseudo'-Homeric: Metamorphoses into donkeys and ass-narratives*, "Museum Helveticum", 78(2), 2021.
- Fry S., *Heroes.*, Londyn 2018.
- Gemmell D., *Troy. Shield of Thunder*, Londyn 2006.
- Graves R., *Mity greckie*, przeł. H. Krzeczowski, Warszawa 1992.
- Grimal P., *The Concise Dictionary of Classical Mythology*, przeł. A. R. Maxwell-Hysop, Oksford 1996.
- Hall E., *The Theatrical Cast of Athens*, Oksford 2006.
- Hard R., *The Routledge Handbook of Greek Mythology*, Londyn 2004.
- Hawes G., *Circean Enchantments and the Transformations of Allegory* w V. Zajko i H. Hoyle (red) *A Handbook to the Reception of Classical Mythology*, Oksford 2017.
- Hawthorne N., *Circe's Palace w: Classical Mythology. Legends of the Ancient World*, Londyn 2019.
- Homer, *Odyseja*, przeł. J. Parandowski, Warszawa 1990.
- Hundley J. i P. Grossman, red. *Witchcraft. The Library of Esoterica*, Köln 2021.
- Hunter R., *Critical Moments in Classical Literature*, Cambridge 2009.
- Joyce J., *Ulysses*, Londyn 1992.



- Karlsson M., *Rewritings of Circe: Representation, Resistance, and Change in Feminist Revisionism*, Praca dyplomowa napisana na Uniwersytecie w Malmö, 2021.
- Kiberd D., *Introduction w: J. Joyce Ulysses*, Londyn 1992.
- Liveley G., *Ovid's Metamorphoses. A Reader's Guide*, Londyn 2011.
- March J., *The Penguin Book of Classical Myths*, Londyn 2011.
- Miller M., *Circe*, Londyn 2019.
- Spurling J., *Arcadian Days*, Richmond 2022.
- Stephens, J. i R. McCallum, *Retelling Stories, Framing Culture*, Nowy Jork 2013.
- Pakkanen P., *Beyond Skin-deep: Considering the pig in ancient Greece through the particularities of its skin*, "Kernos", 34/2021.
- Powell B., *A Short Introduction to Classical Myth*, New Jersey 2002.
- Yarnall, J., *Transformations of Circe. The History of an Enchantress*, Chicago 1994.



Joanna Madej-Borychowska
Uniwersytet w Siedlcach

Receptury w średniowiecznym kompendium medycznym *Bald's Leechbook* zawierające składniki pozyskane z przedstawicieli rodziny *Suidae*

W średniowiecznych recepturach medycznych, oprócz komponentów roślinnych i substancji mineralnych, wykorzystywano także składniki pochodzenia zwierzęcego [Voigst, 1979; Saunders, 2010]. Odzwierciedleniem tej praktyki są receptury zamieszczone w staroangielskim kompendium medycznym *Bald's Leechbook*¹ (dalej: *BLB*). Zawierają one składniki pozyskiwane z różnych gatunków zwierząt, w tym z rodziny świniowatych. Te ostatnie stanowią przedmiot rozważań niniejszego artykułu.

Odnosnie struktury *BLB* należy zaznaczyć, że składają się nań dwa zbiory receptur umożliwiających sporządzenie różnego rodzaju medykamentów, zawierające łącznie 155 rozdziałów² [Banham, Voth, 2015, s. 154]. Ich pochodzenie badacze wiążą z dworem Alfreda Wielkiego [Voigst, 1979, s. 250, przyp. 2; Saunders, 2010, s. 91]. W kwestii treści źródła zauważyć trzeba, że tekst zawiera także diagnozy i zalecenia. Co do pochodzenia geograficznego składników roślinnych można wskazać, że w recepturach występują zarówno zioła rodzime, jak i zagraniczne z obszaru śródziemnomorskiego [Pollington, 2000, s. 71]. Warto nadmienić, że jedyna zachowana kopia tej książki stanowi część rękopisu z połowy X wieku, znajdującego się w British Library w Londynie [Voigst, 1979, s. 250, przyp. 2]³.

¹ Staroang. słowo *laeceboc* oznaczało księgę przepisów, receptur [Hall, 1916, s. 179, hasło: *læcebôc*].

² Księga pierwsza zawiera 88 rozdziałów, a księga druga – 67 rozdziałów.

³ Zdigitalizowany rękopis wraz z opisem jest dostępny na stronie internetowej British Library: http://www.bl.uk/manuscripts/FullDisplay.aspx?ref=Royal_MS_12_D_XVII [dostęp: 25.10.2023]. Zaznaczyć należy, że obie księgi składające się na *BLB* zostały wydane drukiem przez O. Cockayne'a w drugiej połowie XIX wieku [*Leechdoms, Wortcunning, and Starcraft of Early England*, t. 2, 1865, s. 1-157 (Book 1) i s. 158-299 (Book 2)]. Nowe opracowanie źródłowe *BLB* powstało w XXI wieku w związku z rozprawą doktorską C. T. Doyle'a pt. *Anglo-Saxon Medicine and Disease: A Semantic Approach* [Doyle, 2011] i funkcjonuje jako jej załącznik [*Bald's Leechbook Transcript*, 2011]. W niniejszym artykule autorka powołuje tekst *BLB* za tym ostatnim, opartym na najnowszych ustaleniach. Sam autor podkreśla fakt, iż od czasu publikacji Cockayne'a przez bardzo długi okres



Wskazać warto, że na kolejnych kartach tego samego rękopisu znajduje się trzecia księga zawierająca receptury medyczne, składająca się z 73 rozdziałów. W literaturze jest ona określana jako *Leechbook III*⁴ [Banham, Voth, 2015, s. 154]. W odróżnieniu od *BLB*, zawiera relatywnie dużo receptur wykorzystujących głównie rodzime składniki, nieposiadające nazw pochodzenia łacińskiego, co sugeruje, że stanowią one odzwierciedlenie miejscowej praktyki [Cameron, 1993, s. 36-37]. Z uwagi na fakt, iż *BLB* i *Leechbook III* stanowią odrębne teksty medyczne⁵ [Kesling, 2020, s. 23], receptury zamieszczone w tej ostatniej księdze nie stanowią przedmiotu rozważań niniejszego artykułu.

W recepturach zawartych w kompendium medycznym *BLB* dość często wykorzystywano składniki pochodzenia zwierzęcego⁶, w tym ze ssaków, ptaków, gadów, ryb oraz owadów. Do najczęściej wymienianych ssaków, obok kozy (np. k. 54v), należy zaliczyć świnię (np. k. 20v). Jako inne przykłady ssaków można podać: konia (np. k. 64v), krowę (np. k. 100v), owcę (np. k. 14r), psa (np. k. 7v), lisa (np. k. 39v), zającą (k. 68r). Porady spisane w księdze zawierają także składniki pozyskane z ptactwa – wymienionego ogółem (k. 95v) oraz jego poszczególnych gatunków, m. in. gęsi (k. 28v), kaczki, pawia, łabędzia oraz gołębia (k. 73r) i dzikiego gołębia (k. 86r). W *BLB* odnajdujemy też wzmianki o gadach, których przedstawicielem jest wąż (np. k. 75v) oraz rybach – np. ryb posiadających łuski (k. 95v), czy też ich poszczególnych gatunkach, np. o węgorzu (k. 33r) oraz łososiu (k. 65v). Ponadto w niektórych recepturach wykorzystywane są owady np. pszczoły (k. 57v), bądź wytwarzany przez nie miód – miód pszczoły (np. k. 10v) lub trzmiela (np. k. 11r). Wśród pozostałych zwierząt wymienić można przedstawiciela mięczaków – (czarnego) ślimaka (k. 54r).

Nadmienić wypada, że część zwierząt wymienianych w recepturach, jak np. żaba (k. 32v) czy pająk (np. k. 54r), występuje jedynie w odniesieniu do powodowanych przez nich ugryzień. Inne, jak np. wspomniane wyżej wąż czy pies –

praktycznie nie prowadzono badań nad zawartymi w niej tekstami medycznymi, w związku

z czym istnieje potrzeba powstania nowych edycji tych tekstów, a w szczególności *BLB*. Wskazał on jednocześnie, że w ostatnich latach luka ta jest stopniowo zapełniana [Doyle, 2011, s. 5]. Dla czytelności odesłania do źródła podaję skrót nazwy dzieła oraz kartę np. [*BLB*, k. 96r].

⁴ Dookreślenie tej księgi cyfrą III wynika z trójdzielnej koncepcji podziału *Leechbook'a*, przyjętej przez Cockayne'a, z których tylko dwie pierwsze części składają się na *BLB*.

⁵ Różnice pomiędzy *BLB* i *Leechbook III* zauważył już pierwszy wydawca staroangielskich ksiąg medycznych O. Cockayne, określając *Leechbook III* księgą mającą bardziej „mniszy” charakter, niż *BLB* [Cockayne, 1865, s. xx].

⁶ W odniesieniu do wymienionych w treści artykułu zwierząt autorka używa form odnoszących się do gatunku, nie różnicując płci. Podobnie jest w przypadku świni, o ile nie zaznaczono inaczej.



pojawiają się zarówno w kontekście pozyskiwanych z nich składników, jak i w kontekście ukąszeń bądź ugryzień będących następstwem ich ataku.

Wskazać należy, że w *BLB* znajduje się ponad dwadzieścia receptur zawierających składniki pozyskane z rodziny świniowatych, które według dzisiejszej nomenklatury możemy identyfikować ze świnią domową lub dzikiem. Ponadto w kompendium spisano zalecenia, które można określić jako wskazówki dietetyczne dla chorych cierpiących na rozmaite dolegliwości, w szczególności zalecenia odnośnie spożywania, bądź unikania pewnych pokarmów, w tym tych przyrządzanych z mięsa świni [np. *BLB*, k. 96r].

Zaznaczyć wypada, że w tekście występują następujące wyrazy i wyrażenia odnoszące się do rodzaju *Sus*, a mianowicie: staroang. *swines*⁷ oznaczające świnie, np. [*BLB*, k. 20v] oraz staroang. *eoforswines*⁸ oznaczające wyłącznie osobnika płci męskiej, czyli knura [*BLB*, k. 98v], przy czym pierwsze z wymienionych słów występuje ponad dwadzieścia razy, a drugie jednokrotnie. W kompendium odnajdujemy też słowo staroang. *eofores* [*BLB*, k. 38r] (5 wystąpień) oznaczające knura (samca świni) bądź dzikiego knura (samca dzika) [Bosworth, 2014, hasło: *eofor*]⁹. Pojawia się ono w zestawieniu z określeniami odnoszącymi się do części bądź substancji pozyskanych z tego zwierzęcia, jak np. *racice* (staroang. *eofores clawa*) [*BLB*, k. 33v], czy też żółć knura (staroang. *eofores geallan*) [*BLB*, k. 15r, 15v, 38r]. W jednym tylko przypadku określenie występujące w tekście może odnosić się do samca dzika. Wyrażenie *eoforswines cwead þæt mon fint on wuda* [*BLB*, k. 98v] zawarte w tekście, przetłumaczone dosłownie, oznacza „knura, którego można znaleźć w lesie”¹⁰. Trudno jest jednak jednoznacznie rozstrzygnąć, czy chodzi tutaj o zwierzę dziko żyjące, czy też jedynie wypasane na terenach leśnych przez dłuższy okres czasu. Odnośnie interpretacji słowa *eoforswines* należy wziąć pod uwagę fakt, że w średniowieczu (w tym w Anglii) istniała praktyka sezonowego wypasu świń na terenach leśnych, aby mogły pożywić się korzeniami czy też żołądziami [Albarella, 2006, s. 77; zob. także Jørgensen, 2013, s. 388-390]. W innym miejscu tekst mówi o świni żyjącej na wrzosowiskach i żywiącej się ziołami (staroang. *swines scearn þæs þe on dunlande 7 wyrturn libbe*) [*BLB*, k. 23v], ale nie wynika z niego jednoznacznie,

⁷ W formie podstawowej *swîn* [Bosworth, Toller, 1882, s. 957, hasło: *swîn*]. W j. staroang. istniało słowo *sugu*, oznaczające samicę świni domowej [Bosworth, 2014, hasło: *sugu*, <https://bosworthtoller.com/29295>], a także samicę dzika [Bosworth, Toller, 1882, s. 932, hasło: *sugu*], jednak nie zostało ono użyte w tekście *BLB*.

⁸ W formie podstawowej: *eofor-swîn* [Bosworth, 2014, hasło: *eofor-swîn*, <https://bosworthtoller.com/9477>].

⁹ Słownik podaje dwa znaczenia przy hasle *eofor*. Znaczenie dziki knur wymienione jest w drugiej kolejności. [Bosworth, 2014, hasło: *eofor*, <https://bosworthtoller.com/9469>].

¹⁰ Tłum. własne.



czy chodzi o dzika, czy też o świnie przez dłuższy czas wypasane na terenach porośniętych wrzosem i ziołami. Można wnioskować, że najistotniejsza była w tym przypadku dieta zwierzęcia, a nie sam fakt przynależności do gatunku świni czy też dzika. Ponadto w dwóch recepturach kompendium zaleca użycie składników pozyskanych z młodej świni: staroang. *geonge swines* [BLB, k. 85r] – prosięcia oraz staroang. *healf eald*¹¹ *swin* [BLB, k. 92r], czyli już podrośniętego osobnika – co we współczesnej terminologii mogłoby być odpowiednikiem warchlaka.

Kuracje proponowane w *BLB*, wykorzystujące składniki pozyskane ze świni, można podzielić na dwie kategorie – mające zastosowanie zewnętrzne bądź wewnętrzne. Do pierwszej kategorii zaliczyć należy różne maści, balsamy i okłady na dolegliwości bólowe, problemy skórne i rany. Druga kategoria obejmuje przede wszystkim różnego rodzaju napoje i wywary sporządzane z dodatkiem przetworzonych (poddanych obróbce termicznej: spaleniu i sproszkowaniu bądź gotowaniu) substancji pozyskanych ze świni.

W pierwszej grupie receptur – umożliwiających sporządzenie specyfików przeznaczonych do użytku zewnętrznego – można znaleźć m. in. dwie, które zalecano na dolegliwości związane ze śledzioną. W przypadku bólu tego organu, ulgę choreму miał przynieść okład z wykorzystaniem pęcherza świni napełnionego octem winnym. Należało go przyłożyć na bolące miejsce, zabandażować, aby się nie przesunął i nosić przez trzy dni. Zgodnie ze wskazówkami zawartymi w kompendium, jeśli po zdjęciu bandażu pęcherz będzie pusty, ból uspokoi się [BLB, k. 94r]. Druga kuracja zalecała zmieszanie utłuczonej żywicy olibanowej¹² z tłuszczem wieprzowym lub gęsim. Chorego należało smarować tak przygotowanym specyfikiem, z dodatkiem szafranu, kiedy pacjent się wykąpie [BLB, k. 92r].

Wydaje się, że stosowanie pęcherza świni było dość częstą praktyką. Wykorzystywano go również w leczeniu schorzeń, którym towarzyszył ból w klatce piersiowej, nadbrzuszu bądź okolicach przepony. Chorym cierpiącym na tego rodzaju dolegliwości księga zalecała wypić napój ziołowy oraz przemyć bolące miejsce świeżą wodą wymieszaną z olejem, które uprzednio wlewano do pęcherza świni [BLB, k. 98r]. Pozostałe receptury wymagające użycia pęcherza świni zamieszczono w osobnym podrozdziale (XLVII) [BLB, k. 98r, 98v]. Stosowano je w przypadku bólu w boku. Jedna z nich, rekomendowana, gdy inne sposoby leczenia zawiodły, obejmowała przyłożenie na bolące miejsce pęcherza wypełnionego solą, kiedy ból był

¹¹ Przymiotnik ten oznacza podrośniętego osobnika [Bosworth, 2014, hasło: *healf-eald*, <https://bosworthtoller.com/18408>].

¹² Żywica pozyskiwana z drzew kadzidlanych (*Boswellia*) [Włodarczyk, 2011, s. 54-55, zob. także Podbielkowski, 1989, s. 135-136] rosnących na obszarze tropikalnej Afryki oraz na Półwyspie Indyjskim [Włodarczyk, 2011, s. 54].



najmniej odczuwalny [BLB, k. 98r]. Inna zalecała ugotowanie ruty i kopru w oleju lub winie, i posmarowanie tak przygotowanym specyfikiem bolącego miejsca, a następnie przetarcie go delikatną wełną i olejem. Ponadto choremu należało przyłożyć pęcherz napełniony ciepłą solą, na którym umieszczano otręby z dodatkiem osolonej wody. Kurację zalecano stosować przez trzy noce [BLB, k. 98r, k. 98v].

Z kolei specyfik zawierający żółć świni miał być skuteczny w przypadku róży¹³. Według zamieszczonej w księdze receptury należało wziąć żółć knura lub ewentualnie żółć świni i smarować nią chore miejsce [BLB, k. 38r]. Inny specyfik, oparty na żółci, zalecano w przypadku głuchoty lub słabego słuchu. Lekarstwo sporządzone z równych części żółci knura, byka oraz kozła zmieszanych z miodem należało wpuszczać do ucha [BLB, k. 15r].

Medykamenty zawierające składniki pozyskane ze świni stosowano też w przypadku pogryzienia przez psa. Jedna z receptur zalecała spalenie policzków świni na popiół oraz posypanie nim rany [BLB, k. 54v].

BLB zawiera także opis sporządzania maści z dodatkiem tłuszczu wieprzowego, stosowanej w przypadku obustronnego spuchnięcia policzków. W celu przygotowania takiej maści należało włożyć tłuszcz wieprzowy do szerokiego garnka, zagotować i dodać do niego gęsie odchody. Tak sporządzoną maść wykładano na lniane płótno, które następnie przykładano na policzki i bandażowano. Chore miejsce należało okładać jak najczęściej, co miało spowodować wyleczenie [BLB, k. 17v].

W księdze można również natrafić na bardziej złożone receptury zawierające wiele składników, w tym te pozyskane ze świni. Jako przykład można podać przepis na balsam stosowany w przypadku drętwienia bądź paraliżu (porażenia) uda¹⁴, który sporządzano m. in. z tłuszczu wieprzowego, owczego, masła, mastyksu¹⁵, octu winnego, oleju, ogórka, rzodkwi, omanu wielkiego, prawoślazu lekarskiego, kokornaku, bluszczu kurdybanka, bylicy, tataraku zwyczajnego, dębu i głogu. W skład

¹³ Choroba zakaźna wywołana przez paciorkowce [Britannica, hasło: *erysipelas (infection)*; <https://www.britannica.com/science/erysipelas> [dostęp: 27.10.2023].

¹⁴ Oryginalna receptura, w której zawarto również zalecenia dotyczące sposobu użycia specyfiku, posiada brzmienie: *Gif þeoh slapan adelfniþowewardne secg wyl on wætere læt reocan on þæt lim þætte slape smire mid sealf þe mon þus wyrce. Of swines smerwe. sceapes smeru. butere. sciptearo. pipor. hwit cwudu. swegles æppel. swefl. cost. eced. ele. hwer hwette. rædic. eolene. bisceopwyr. smeruwyr. hofe. wermod. beowyr. sealt. æsc. apuldre. ac. þorn* (BLB, k. 24v) [Doyle, 2011, s. 76]. Użyto w niej słowa *slapan*, które oznacza, zwłaszcza w tekstach medycznych, porażenie (paraliż) [Toller, 1921, s. 50, hasło: *á-slápan*]. Słowo to, w odniesieniu do kończyny, może oznaczać również zdrętwienie, paraliż [Bosworth, Toller, 1882, s. 882, hasło: *slapān 1c*].

¹⁵ Jest to żywica pozyskiwana z drzewa pistacji kleistej zwanej też lentyszkciem. Mastyks wykorzystywany jest m. in. w lecznictwie [Włodarczyk, 2011, s. 165, 167].



specyfiku wchodziły też m. in. siarka i popiół oraz takie przyprawy jak sól i pieprz [BLB, k. 24v].

Oprócz wskazówek umożliwiających sporządzenie leków na poważne schorzenia i dolegliwości księga zawiera porady na drobne problemy jak np. spierzchnięte usta, które należało smarować balsamem sporządzonym ze szczawiu i starego tłuszczu wieprzowego [BLB, k. 20v].

Należy nadmienić, że w recepturach zawartych w *BLB* wykorzystywane są także odchody świni. Jedna z nich zaleca zastosowanie gnoju „starej świni”, wolno biegającej po polach, zmieszanego ze „starym tłuszczem wieprzowym” w przypadku bólu ramienia. Medykament ten zalecano również osobom cierpiącym na bóle w klatce piersiowej oraz w boku. Specyfik ten trzeba było ciepły aplikować na bolące miejsce. Innym medykamentem, który doradzano stosować w przypadku takich dolegliwości, były odchody świni żyjącej na wrzosowiskach i żywiącej się ziołami, zmieszane z tłuszczem. Przy tej kuracji księga zalecała picie napoju sporządzonego ze słodkiego wina oraz rośliny o nazwie czyściec. Jeśli chory gorączkował, wino powinno się zastąpić wodą [BLB, k. 23v].

W ramach drugiej grupy specyfików, a mianowicie, do użytku wewnętrznego, można wymienić medykamenty zalecane na rozmaite choroby, m. in. ból w boku, ból jelit, nietrzymanie moczu, a nawet w przypadku spożycia zbyt dużej ilości alkoholu.

Odnosnie wspomnianego wyżej bólu w boku, jeśli inne lekarstwa na tę dolegliwość zawiodły, odchody „knura, którego można znaleźć w lesie” należało mieszać z wodą, precedzić oraz dolać do napoju lub wysuszyć, zemleć i dodać do napoju [BLB, k. 98v]. W przypadku bólu jelit *BLB* zalecała spożywanie spopielenych i sproszkowanych nóg wieprzowych z winem w postaci napoju do picia [BLB, k. 87v]. Inny ze specyfików miał mieć działanie lecznicze w przypadku nietrzymania moczu. Osobom cierpiącym na to schorzenie zalecano spalenie racic świni na popiół oraz dodanie go do napoju chorego. Na tę dolegliwość zalecano również picie napoju sporządzonego ze spalonego i sproszkowanego pęcherza wykastrowanego osobnika¹⁶, zmieszanego z winem [BLB, k. 33v]. Natomiast w przypadku skąpomoczu, jedna z receptur obejmowała spożywanie bulionu ugotowanego z buraka, kapusty, ślazu oraz wieprzowiny. Przy tym schorzeniu zalecano też dodatkowo zażywać pokrzywę z solą i czarne bez gotowane w wodzie [BLB, k. 85r]. Składniki ze świni miały też pomagać

¹⁶ W oryg. receptura brzmi: *Eft swines blædran untydrendes þæt is gylte gebærn to ahsan do on win sele drincan*. [BLB, k. 33v]. W przytoczonym tekście użyto słowa *swines* oznaczającego świnię, które zestawiono z określeniem *untydrendes*, które oznacza osobnika nierozmnażającego się, wykastrowanego [Bosworth, Toller, 1882, s. 1135, hasło: *un-týdrende*]. Pozwala to przypuszczać, że chodzi tutaj o wykastrowanego samca świni, czyli we współczesnej nomenklaturze – wieprza.



w przypadku upojenia alkoholowego. Osobom, które spożyły nadmierną ilość alkoholu zalecano pieczone płuca świni i post [BLB, k. 56v].

W kompendium odnajdujemy również wskazówki będące swego rodzaju poradami dietetycznymi. Niektóre z nich zawierają zalecenia odnośnie spożywania mięsa wieprzowego. Jeśli chodzi o zalecenia dla osób cierpiących na nadmierny apetyt – księga wskazuje, aby podawać takim osobom twarde mięso ze starych zwierząt, w tym knura, które są trawione wolno. Natomiast w przypadku osób uskarżających się na tzw. „zimny żołądek” należy podawać pokarmy, które łatwo się trawią – np. nogi świni [BLB, k. 72r, 73v]. Te ostatnie BLB doradza spożywać również w przypadku zgagi [BLB, k. 65v]. Natomiast nie powinno się jeść świeżego mięsa świni w przypadku półpaśca. Należy dodać, że kuracje rekomendowane w przypadku tej choroby są dość złożone [BLB, k. 33r]. Zalecenie spożywania mięsa z knura i zająca pojawia się także przy mocno spuchniętym brzuchu [BLB, k. 68r].

Podsumowując omówione wyżej receptury, wypada zauważyć, że składniki pozyskane ze świni domowej oraz z dzika¹⁷ wchodziły w skład specyfików zawartych w BLB, stosowanych w leczeniu wielu różnych chorób i dolegliwości, od poważnych schorzeń jak nietrzymanie moczu, głuchota, róża poprzez problemy ze śledzioną, czy też drobnych dolegliwości (spierzchnięte wargi). Niektóre medykamenty należało stosować w skojarzeniu z innymi. Uwagę zwraca również fakt, iż w recepturach zawartych w BLB wykorzystywane są różne części świni – m. in. pęcherz, racice, płuca, policzki, czy też tłuszcz, służący głównie do sporządzania maści i balsamów. W części receptur składniki te wydają się być głównym składnikiem leczącym, jak np. w przypadku przytoczonej wcześniej kuracji na ból ramienia oraz róży. W innych zaś pełnią mniej istotną rolę, zwłaszcza w przypadku specyfików wieloskładnikowych zawierających komponenty pochodzenia zwierzęcego, jak i roślinnego. Ponadto w niektórych medykamentach mogły one pełnić jedynie rolę pomocniczą, tak jak w przypadku pęcherza świni stosowanego w leczeniu śledziony, czy też tłuszczu wykorzystywanego w przygotowywanych maściach bądź balsamach pełniącego niejako funkcję „spoiwa”, zwłaszcza w recepturach, w których kompendium nie określa rodzaju tłuszczu, jakiego należy użyć¹⁸ bądź podaje dwa lub więcej jego rodzajów do wyboru¹⁹. Można zatem wysunąć wniosek, że rodzaj użytego tłuszczu nie był tutaj najważniejszy i nie wpływał w istotny sposób na właściwości danego specyfiku.

Odnosząc się do działania omawianych specyfików i kuracji zawartych w BLB zaznaczyć należy, że niektóre zalecenia, jak np. smarowanie spierzchniętych warg

¹⁷ Jedynie w dwóch przypadkach, przy czym trudno tę kwestię jednoznacznie rozstrzygnąć.

¹⁸ Staroang. *Eft wiþ þon belenan meng wið rysele lege on* [BLB, k. 26v]. Przytoczona receptura podaje, aby mieszać lulek czarny z tłuszczem.

¹⁹ Np. wieprzowego lub gęsiego (staroang. *gose smeru oððe swines rysle*) [BLB, k. 92r].



balsamem na bazie tłuszczu, były z pewnością skuteczne i zdroworozsądkowe (choć można się zastanawiać, czy dodatek szczawiu był tutaj konieczny i wskazany). O skuteczności innych, stosowanych na poważne dolegliwości, możemy wątpić. Przykładem może być chociażby róża – zakaźna choroba wywoływana przez paciorkowce, którą leczy się obecnie antybiotykami [np. Maciejewska; *Britannica*, hasło: *erysipelas (infection)*]. Duże wątpliwości i zastrzeżenia budzą również omówione wyżej porady żywieniowe, których większość – z punktu widzenia współczesnej diety – nie ma uzasadnienia. Wyjątek może stanowić zalecenie spożywania przez osoby mające problemy z trawieniem mięsa z młodych osobników, a zatem delikatniejszego.

Zaznaczyć należy, że wiele receptur zawierających składniki pozyskane z przedstawicieli rodziny *Suidae* ma w swoim składzie zioła (np. kurdybanek, oman wielki, prawoślaz, pokrzywę, bez czarny) i substancje pochodzenia roślinnego (takie jak olibanum²⁰), które posiadają szereg potwierdzonych badaniami naukowymi właściwości leczniczych, i które stosuje się obecnie w leczeniu różnych chorób i dolegliwości. Porównując jednak współczesne zastosowania terapeutyczne ziół (w szczególności tych wyżej wymienionych²¹) z zaleceniami zawartymi w *BLB*, należy stwierdzić, że aktualne wskazania do ich stosowania różnią się istotnie od średniowiecznych. Jedynie w nielicznych przypadkach porady zawarte w kompendium są zgodne z ustaleniami współczesnej medycyny i fitoterapii. Jako przykłady można wskazać zalecane przy skąpomoczu pokrzywę²² i bez czarny²³ – zioła o potwierdzonym działaniu moczopędnym.

²⁰ Substancja stosowana w tradycyjnej medycynie indyjskiej w leczeniu m. in. stanów zapalnych stawów, kości i kręgosłupa. Przypisywano jej również właściwości przeciwreumatyczne. Jej skuteczność została potwierdzona przez badania naukowe, według których ma ona właściwości przeciwbólowe i zmniejszające stany zapalne. Działa uspokajające i wykrztuśne. Ma korzystny wpływ na wątrobę oraz jelita. Zalecana jest w przypadku stanów zapalnych zatok i oskrzeli. W badaniach skuteczności tej substancji w leczeniu raka wykazano właściwości hamujące namnażanie komórek niektórych nowotworów [Róžański, 2009].

²¹ W celu weryfikacji wskazań zawartych w *BLB* z dzisiejszymi, autorka korzystała z różnych publikacji dotyczących ziół i roślin leczniczych [m. in.: Kuźnicka, Dziak, 1977; Mederska, 2013; Iwaniuk, 2017; van Wyk, Wink, 2008; Włodarczyk, 2011] oraz informacji zawartych w publikacjach (w tym autorstwa lekarzy) zamieszczonych w internecie [Róžański, 2009; Urban, 2021].

²² Zioło cenione ze względu na swoje właściwości. Ma działanie przeciwbiegunkowe, moczopędnie, hamuje krwawienia [Kuźnicka, Dziak, 1977, s. 119]. Stosuje się ją w leczeniu stanów zapalnych dróg moczowych, przewodu pokarmowego oraz skóry. Poprawia przemianę materii [Mederska, 2013, s. 119].

²³ Bez czarny ma działanie moczopędne, napotne i obniża gorączkę. Wskazany jest też w doległościach reumatycznych oraz nerwowych [Iwaniuk, 2017, s. 168].



Odnosząc się do specyfików zawartych w *BLB*, które niewątpliwie budzą wstręt i obrzydzenie, z uwagi na fakt występowania w ich składzie odchodów świnii, trzeba zwrócić uwagę, że ekskrementy mają zastosowanie we współczesnej medycynie niekonwencjonalnej – czego najbardziej chyba znany przykład stanowi urynoterapia, zalecająca stosowanie moczu zarówno zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Choć może nie jest ona zbyt popularna, jednakże ma pewne grono zwolenników przekonanych o jej skuteczności. Dostępne są również publikacje poświęcone tej metodzie leczenia²⁴. Warto także nadmienić, że niektóre składniki moczu, a mianowicie mocznik są wykorzystywane zarówno w medycynie (test oddechowy mocznikowy²⁵) pozwalający wykryć bakterię *Helicobacter pylori* [Mokrowiecka, 2017] jak i kosmetologii, np. jako składnik kremów²⁶. Średniowieczne specyfiki zawierające w składzie ekskrementy zwierząt mogą się wydawać nie tylko kontrowersyjne, ale i szkodliwe dla zdrowia, zwłaszcza te stosowane wewnętrznym. Niemniej jednak warto mieć świadomość, że w pewnych społecznościach wciąż aktualne są przekonania, że odchody mogą mieć lecznicze właściwości. Jak donosi Reuters, w czasie nieodległej przecież pandemii COVID-19, niektórzy Hindusi smarowali ciało krowimi odchodami, żeby uniknąć zarażenia, a nawet w przypadku zachorowania, na co zwracali uwagę tamtejsi lekarze²⁷. Niezależnie od skuteczności poszczególnych medykamentów, informacje zawarte w *BLB* są dla nas cennym świadectwem mienionych czasów oraz poziomu wiedzy medycznej ówczesnego społeczeństwa.

²⁴ Np. E. Cybulska (1994) *Cuda urynoterapii. Leczenie moczem*; B. Komorowski (1999) *Urynoterapia bez wstrętu i cudów*. Tę ostatnią publikację oferuje w sprzedaży popularna sieć Empik. Dość szczegółowe informacje dotyczące urynoterapii znajdziemy również na stronach internetowych np. w serwisie medonet.pl [Witkowska 2019].

²⁵ Test ten obejmuje podanie badanemu substancji zawierającej mocznik znakowany izotopem węgla. Mocznik ulega rozkładowi przez bakterie *Helicobacter pylori*, a jako jeden z produktów rozkładu powstaje CO₂, który jest wydychany z powietrzem. Obecność izotopu węgla pozwala stwierdzić zakażenie [Mokrowiecka, 2017].

²⁶ Wiele informacji na temat zastosowania mocznika w kosmetologii znajdziemy na stronach internetowych dotyczących mocznika i kosmetologii m. in. [Orzeł, 2022] oraz stronach producentów kosmetyków m. in. Nivea <https://www.nivea.pl/artykuly/pielęgnacja-ciala/mocznik-w-kosmetyce> [dostęp: 27.10.2023]. Wśród wielu kosmetyków zawierających mocznik oferowanych przez firmy kosmetyczne możemy wymienić krem z mocznikiem do ciała, rąk i stóp <https://www.nivea.pl/produkty/urea-care-krem-z-mocznikiem-do-ciala-rak-stop-300ml-90058003403880108.html> [dostęp: 27.10.2023].

²⁷ Przytaczane tutaj doniesienie prasowe wskazuje na takie przypadki w zachodnich Indiach w stanie Gujarat. Na stronie zamieszczono również film ukazujący grupę Hinduśców skuteczniejących te praktyki [Dave, 2021].



Streszczenie

Artykuł omawia receptury znajdujące się w średniowiecznym kompendium medycznym *Bald's Leechbook* zawierające składniki pozyskane z rodziny świniowatych (*Suidae*). Medykamenty te zostały podzielone na dwie grupy – do użytku zewnętrznego i wewnętrznego. W artykule zaprezentowano skład poszczególnych receptur, zastosowania terapeutyczne sporządzonych z nich specyfików wraz ze sposobem ich aplikacji choremu. Autorka podejmuje również kwestię skuteczności leków sporządzanych w oparciu o receptury zamieszczone w kompendium i właściwości leczniczych wybranych substancji wykorzystywanych do ich sporządzania z perspektywy współczesnej wiedzy medycznej i kosmetologii oraz wskazuje, że tradycyjne sposoby leczenia, w szczególności kontrowersyjne kuracje, wciąż są rozpowszechnione w wielu kulturach.

Słowa kluczowe

średniowieczna medycyna, *Bald's Leechbook*, receptury, kuracje, *Suidae*

Prescriptions in the Medieval Medical Compendium *Bald's Leechbook* that Contain Components from Animals that Belong to the Family *Suidae*

Summary

The paper discusses prescriptions in the medieval medical compendium – *Bald's Leechbook* that contain components obtained from the family *Suidae*. The medicaments were divided into two categories, i.e. for external and internal use. The paper presents the composition of the prescriptions, therapeutic uses of the medicines and the methods of application. The author also discusses the issue of the effectiveness of the medicines prepared on the basis of the prescriptions as well as their ingredients from the point of view of modern medicine and cosmetology, and points out that traditional methods of treatment, including those controversial, are still popular in many cultures.

Keywords

medieval medicine, *Bald's Leechbook*, prescriptions, cures, *Suidae*

Bibliografia

Źródła

Bald's Leechbook Transcript of London, British Library Mss Royal 12 D. XVII and Harley 55 (2011) oprac. C. T. Doyle, w: *Anglo-Saxon Medicine and Disease: A Semantic Approach*, t.2 [Załącznik]. <https://api.repository.cam.ac.uk/server/api/core/bitstreams/e100d08b-0987-4507-8e1c-7c1386123e95/content> [dostęp: 10. 10. 2023].

Leechdoms, Wortcunning, and Starcraft of Early England, t. 2 (1865) wyd. O. Cockayne, London.



Słowniki, encyklopedie i leksykony

- Bosworth J., *An Anglo-Saxon Dictionary Online*, red. Thomas Northcote Toller et al., 2014, <https://bosworthtoller.com/> [dostęp: 02.03.2019].
- Bosworth J., Toller T. N., *An Anglo-Saxon Dictionary Based on the Manuscript Collections of the Late J. Bosworth*, red i uzup. T. Northcote Toller, Oxford 1882.
- Bosworth J., *A Dictionary of the Anglo-Saxon Language*, London 1838.
- Britannica* (online), <https://www.britannica.com/> [dostęp: 27.10.2023].
- Hall J. R. C., *A Concise Anglo-Saxon Dictionary*, New York 1916.
- Mederska M., *Atlas roślin leczniczych*, Warszawa 2013.
- Podbielkowski Z., *Słownik roślin użytkowych*, Warszawa 1989.
- Taller T.N., *An Anglo-Saxon Dictionary: Based On The Manuscript Collections Of The Late Joseph Bosworth. Supplement*, Oxford 1921.
- Włodarczyk Z., *Rośliny biblijne. Leksykon*, Kraków 2011.

Pozostałe opracowania

- Albarella U., *Pig husbandry and pork consumption in medieval England*, w: "Food in Medieval England: diet and nutrition", red. C. Woolgar, D. Serjeantson, T. Waldron, Oxford 2006, s. 72-87.
- Banham D., Voth C., *The diagnosis and treatment of wounds in the old English medical collections: Anglo-Saxon surgery?*, w: "Wounds and Wound Repair in Medieval Culture", red. L. Tracy, K. De Vries, Leiden 2015, s. 153-174.
- Cameron M. L., *Anglo-Saxon Medicine*, Cambridge 1993.
- Cockayne O., *Leechdoms, Wortcunning, and Starcraft of Early England*, t. 2, London 1865, s. VII-XXXVIII [Wstęp].
- Cybulska E., *Cuda urynoterapii. Leczenie moczem*, Elbląg 1994.
- Doyle C. T., *Anglo-Saxon Medicine and Disease: A Semantic Approach* [rozprawa doktorska], Cambridge 2011, <https://api.repository.cam.ac.uk/server/api/core/bitstreams/309d05a9-c33f-4e4f-8170-72f800510620/content> [dostęp: 10.10.2023].
- Jørgensen D., *Pigs and Pollards: Medieval Insights for UK Wood Pasture Restoration*, "Sustainability", 2013, t. 5 nr 2, s. 387-399; <https://www.mdpi.com/2071-1050/5/2/387> [dostęp: 30.10.2023].
- Kesling E., *Bald's Leechbook: A Medical Compendium*, Woodbridge 2020.
- Komorowski B., *Urynoterapia bez wstrętu i cudów*, Warszawa 1999.
- Kuźnicka B., Dziak M., *Zioła i ich zastosowanie*, Warszawa 1977.
- Pollington S., *Leechcraft: Early English Charms, Plantlore and Healing. Hockwold-cum-Wilton*, Norfolk 2000.
- Saunders C. J., *Magic and the Supernatural in Medieval English Romance*, Woodbridge 2010.



Storms G., *Anglo-Saxon Magic*, The Hague 1948.

Van Wyk B.-E., Wink M., *Rośliny lecznicze świata*, Wrocław 2008.

Strony internetowe

British Library: http://www.bl.uk/manuscripts/FullDisplay.aspx?ref=Royal_MS_12_D_XVII (opis rękopisu *Bald's Leechbook* i zdigitalizowany rękopis) [dostęp: 25.10.2023].

Dave A. (2021) *Indian doctors warn against cow dung as COVID cure*, 11.05.2021 <https://www.reuters.com/world/india/indian-doctors-warn-against-cow-dung-covid-cure-2021-05-11/> [dostęp: 27.10.2023].

Maciejewska J., Odpowiedź na pytanie nadesłane do redakcji: *Jak leczyć różę?* <https://www.mp.pl/pacjent/dermatologia/lista/88214,jak-leczyc-roze> [dostęp: 27.10.2023].

Mokrowiecka A. (2017) *Testy oddechowe*. https://www.mp.pl/pacjent/badania_zabiegi/161098,testy-oddechowe [dostęp: 27.10.2023].

Orzeł J. (2022) *Mocznik w kosmetykach – właściwości i zastosowanie* https://www.doz.pl/czytelnia/a16547-Mocznik_w_kosmetykach_wlasciwosci_i_zastosowanie [dostęp: 27.10.2023].

Różański H. (2009) *Boswellia i olibanum w medycynie ajurwedyjskiej i europejskiej. Boswellia w medycynie sportowej*; <https://rozanski.li/1240/boswellia-i-olibanum-w-medycynie-ajurwedyjskiej-i-europejskiej-boswellia-w-medycynie-sportowej/> [dostęp: 28.10.2023].

Urban K. (2021) *Prawoślaz lekarski: właściwości i zastosowanie* <https://enel.pl/enelzdrowie/zdrowie/prawoszlaz-lekarski-wlasciwosci-i-zastosowanie> [dostęp: 25.10.2023].

Witkowska A. (2019) *Urynoterapia – opis, zastosowanie, przeciwwskazania* <https://www.medonet.pl/zdrowie,urynoterapia---opis--zastosowanie--przeciwwskazania,artykul,1729557.html> [dostęp: 28.10.2023].



Alicja Stypułkowska
Uniwersytet Warszawski

Symboliczne znaczenie *Polowania na dzika* w *Kronice Galla Anonima*

Kronika Galla Anonima jest pierwszym dziełem o polskiej historii. Opowiada ona o losach dynastii piastowskiej od czasów legendarnego Piasta, aż po panowanie księcia Bolesława Krzywoustego. To właśnie jego życie jest najdokładniej opisane w kronice. Czytelnicy poznają historię władcy od jego cudownych narodzin w czasie święta świętego Stefana. Po tym wydarzeniu kronikarz przestaje opisywać dzieciństwo Bolesława i skupia się na przedstawianiu losów jego starszego brata Zbigniewa. Podejmuje ten wątek ponownie, dopiero gdy młody Bolesław wyrusza z Sieciechem spustoszyć obszar Moraw. Wyprawa kończy się powodzeniem i obaj wracają z dużym łupem. Moment rozwoju chłopca opisuje jednak w kolejnym fragmencie zatytułowanym „Bolesław w chłopięcym wieku zabił dzika”¹. To w nim młody książę ukazuje pełnię swojej siły i samodzielności. Scena ta ma wymiar symboliczny, rozpoczyna bowiem proces dojrzewania mężczyzny do roli władcy. Zabicie dzika jest dla niego swoistym „rytuałem przejścia”, metaforycznym ogniwem zapalnym przemiany w dorosłego mężczyznę, który ma wkrótce przejąć władzę nad całym państwem.

Scena polowania rozpoczyna się komentarzem Galla odnośnie doboru opisywanych wydarzeń. Autor wyjaśnia, że Bolesław dokonał wielu wybitnych czynów. Uważa, że dzięki zabiciu dzika może „błyszczec jako wzór dzielności”². Podkreśla również, że „nie pozwoli temu faktowi pozostać w ukryciu”³. Sama ta wypowiedź świadczy o tym, że wydarzenie te było niezmiernie ważne w rozwoju młodego władcy. Kronikarz zdecydował również, żeby był to pierwszy samodzielny, wybitny wyczyn w wykonaniu chłopca, co może świadczyć o jego istotności. Autor opisuje, że młody Bolesław dostrzegł dzika, gdy jadł śniadanie w lesie. Kronikarz nazywa go „Marsowym dziecięciem”⁴, które jest metaforycznym określeniem stale używanym w historiach o dzieciństwie Bolesława. Mars w kulturze starożytnego

¹ Anonim zw. Gallem, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2003, s. 74.

² Tamże, s. 74.

³ Tamże, s. 74.

⁴ Tamże, s. 74.



Rzymu był bowiem bogiem wojny i bitwy. Według mitów rzymskich cechowała go odwaga i męstwo, ale też brawura i skłonność do działania bez wcześniejszego planu i zastanowienia. Wszystkie te cechy wyróżniają również Bolesława Krzywoustego od dzieciństwa. To stałe porównanie ma ukazać czytelnikowi charakter młodego mężczyzny: zarówno jego bojowość, jak i nierozwagę. Ukazują się one również w czasie polowania. Młody książę bez zastanowienia rusza zabić zwierzę. Gall nazywa ten akt „zuchwałym”, ponieważ Bolesław pobiegł sam, bez pomocy ze strony innych osób czy psa myśliwskiego. Nim jednak udaje mu się wbić oszczep w dzika, podbiega do niego rycerz i stara się mu odebrać oszczep. Zdaniem Mariana Plezi „zachowanie tego rycerza było istotnie podejrzane i wyglądało na pośredni zamach na życie Bolesława”⁵.

Przedstawiona sytuacja ma drugi wymiar – nieznamy rycerz mógł czyhać na życie młodego Bolesława. Według Galla Anonima bohater poczuł się urażony, że rycerz chce mu zabrać moment tryumfu nad dziką bestią. Zdenerwowany przyszedł książę wyrwać mu oszczep. Kronikarz pisze, że Bolesław „stoczył cudowny pojedynek: z człowiekiem i ze zwierzem”⁶. Udało mu się zarówno wyrwać oszczep z ręki rycerza, jak i zabić dzika. Zaskoczeni dworzanie zaczęli pytać, czemu tak zrobił. Książę nie mógł im jednak odpowiedzieć. Twierdził, że sam tego nie wie.

Aby zrozumieć symboliczny wymiar narracji Galla Anonima, należy odwołać się do kulturowych znaczeń koncentrujących się wokół dzika. Historycznie były to zawsze znaczenie negatywne – „jego siła i gwałtowność napawała strachem”⁷. To właśnie dzik w mitologii starożytnych Greków zabił kochankę Afrodyty – Adonisa. Według Kajsadora nazwa dzika „aper” pochodzi stąd, że przebywa on w miejscach trudno dostępnych⁸.

Dzik pojawia się również w Psalmie 80. Utwór jest prośbą narodu Izraelskiego do Boga o pomoc. Żydzi pytają się Pana, czemu się od nich odwrócił i błagają, żeby przywrócił im łaskę. Dzik jest tutaj opisany jako siła niszczycielska, która wyjada z „winnicy pańskiej”, symbolizującej naród wybrany: „dlaczego jej mury zburzyłeś, tak że zrywa z niej [grona] każdy, kto przechodzi drogą, że ją niszczy dzik leśny, a polne zwierzęta obgryzają?”⁹

⁵ Tamże, s. 74.

⁶ Tamże, s. 74.

⁷ S. Kobiela, *Bestiarium chrześcijańskie : zwierzęta w symbolice i interpretacji: starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 90.

⁸ Tamże, s. 90.

⁹ *Księga Psalmów*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wyd. Pallottinum, Poznań 1989, s. 644.



Dziki były znane w Izraelu „z dużych szkód jakie potrafiły wyrządzić na polach i ogrodach”¹⁰. Według świętego Augustyna może to wynikać również z tego, że Izraelici zrównują dzika ze świnią. Biskup Hippony napisał, że: „dla Żydów świnia jest obrzydliwością i przez świnie niejako określają nieczystość pogan”¹¹. Świadczy o tym również fakt, że za czasów Jezusa pogan często nazywano „świniami”¹². Kasjodor natomiast twierdził, że dzik „ze względu na dzikość i niezwykłą siłę, może być rozumiany jako szatan”¹³. W średniowieczu popularnym motywem sztuki były również walki lwa z dzikiem, w których „lew symbolizuje pierwiastek dobra odnoszący zwycięstwo nad złem”¹⁴. Dzik był więc w kulturze uznawany za „zwierzę czarne, czyli nieczyste”¹⁵, które symbolizuje „dzikość, siłę, gwałtowność, zło lub herezję”¹⁶. Takie przekonanie panowało również za czasów Galla Anonima. Dzik to zwierzę złe, które powinno zostać zabite przez dzielnego chrześcijanina reprezentującego siłę dobra. Walka Bolesława z odyńcem nabiera w tym ujęciu charakteru metaforycznego. Zwycięża on zwierzę uosabiające nieprawość i brud. Tryumfuje również nad symbolem siły, udowadniając, swoją moc. Można się zastanowić, czy ta symbolika jest zamierzona: „o tym, że kronikarz przejawia skłonność do traktowania motywów geograficznych w sposób symboliczny, przekonuje dodatkowo list dedykacyjny poprzedzający drugą księgę jego dzieła”¹⁷. Gall umiał więc umiejętnie korzystać z symbolu i metafory. W swoim dziele kronikarz posługiwał się również techniką zwaną „kołem wergiliańskim”, które było niezwykle popularne wśród średniowiecznych retorów. I tak koń był kojarzony z wysokim stylem opowieści rycerskich, wół ze stylem średnim i uprawą roli, zaś owce z niskim stylem opowiadań o pasterzach¹⁸.

Biorąc pod uwagę, że Gall stosował w swojej kronice alegorie i pisał o przestrzeni w sposób metaforyczny, nie można wykluczyć, że scena polowania na dzika ma charakter symboliczny. Teresa Michałowska uważa, że styl kronikarza: „jest w istocie kunsztownym, pełnym metafor i porównań, bogato zdobionym retorycznymi figurami

¹⁰ P. Bosak, *Leksykon wszystkich zwierząt biblijnych*, Kraków 2018, s. 186.

¹¹ Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 40: *Objaśnienia psalmów. Ps 78-102*, oprac. E. Stanula, J. Sulkowski, Warszawa 1986, s. 23-24.

¹² A. Wajda, *Znajomość biblijnego zwierzyńca pomocą dla teologa i zoologa*, w: *Zwierzęta w historii, literaturze i sztuce Europy*, red. S. Konarska-Zimnicka, Kielce 2017, s. 56.

¹³ S. Kobieltus, dz. cyt., s. 90.

¹⁴ D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 276.

¹⁵ M. Iwaszkiewicz, *Świnia na sądzie ostatecznym*, Poznań 2021, s. 224.

¹⁶ Tamże, s. 224.

¹⁷ P. Kozioł, *Kronika a gesta*, w: tegoż, *Historia i porządek: szkice retoryczne i historyczne*, Przemyśl 2010, s. 80.

¹⁸ Tamże, s. 80.



sposobem mówienia, dokumentującym znakomite opanowanie przez autora zasad *artis dictandi*¹⁹. Jest to kolejny dowód na to, że twórcy z chęcią używał symboli i metafor, by lepiej oddać charakter opisanych wydarzeń. Co ciekawe, według niektórych astrologicznych, średniowiecznych traktatów dziki miały podlegać Marsowi²⁰. Bohater jest natomiast stale nazywanym „Marsowym dziecięciem”. Nie ma jednak pewności, czy pisarz o nich wiedział. Nie możemy też jasno stwierdzić, czy symbolika dzika jako zwierzęcia symbolizującego zło była intencjonalna. Mimo metaforyczności przestrzeni, nie można potwierdzić metaforycznego charakteru zwierząt. Przedstawienie księcia walczącego z dzikiem ma ukazać Bolesława jako księcia walczącego ze złem zarówno ze strony zwierzęcia jak i ze strony rycerza starającego się go powstrzymać.

Według Mariana Plezia mężczyzną, który zaatakował Bolesława mógł być Sieciech, palatyn na dworze ojca Bolesława – Władysława Hermana²¹. Najprawdopodobniej miał romans z macochą młodego księcia – Judytą Salicką. Był również niezwykle wpływową postacią na dworze książęcym – pełnił stanowisko wojewody krakowskiego, czyli „komesa pałacowego”. Po księciu był najważniejszą osobą w państwie. Mógł dowodzić wojskami, zastępować księcia w sądzie i zarządzać dworem. Sieciech był jednak człowiekiem przebiegłym. Sieciech z rodu Starzów-Toporczyków rządził właściwie krajem nie tyle w zastępstwie, ile ponad głową słabego Władysława Hermana²².

Sieciech był również pierwszym opiekunem Bolesława Krzywoustego. Z tego powodu młody książę wyruszył z nim na wyprawę na Morawy. Polowanie na dzika ukazuje jednak, że chłopiec nie jest podatny na manipulacje i knowania Sieciecha. Pomimo wspólnych doświadczeń w trakcie wyprawy pragnie on osiągnąć samodzielność i wyrwać się spod wpływu wojewody. Książę chce się uniezależnić od władzy opiekuna, który stara się mu zabrać to co należy do niego. Walka o oszczep staje się więc metaforyczną walką o władzę w Polsce, którą rycerz próbuje mu zabrać. Tak jak dzik, przeciwnik księcia jest symbolem „nieprzyjaciół niszczących winnicę pańską”²³, którą w tym wypadku jest państwo polskie. Bolesław zostaje jednak zwycięzcą tego pojedynku, co zwiastuje jego przyszłe rządy.

¹⁹ T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1996, s.112.

²⁰ S. Konarska-Zimnicka, *Determinizm kosmiczny a zwierzęta w średniowiecznej tradycji astrologicznej (na przykładzie wybranych traktatów astrologicznych)*, w: *Zwierzęta w historii, literaturze i sztuce Europy*, red. S. Konarska-Zimnicka, Kielce 2017, s. 141.

²¹ Anonim zw. Gallem, dz. cyt., s. 74.

²² M. Plezia, *Wstęp*, w: Anonim zw. Gallem, dz. cyt., s. xxvi.

²³ F. Rosiński, *Zwierzęta w ujęciu biblijnym*, [w:] *Bestie, żywy inwentarz i bracia mniejsi: motywy zwierzęce w mitologiach, sztuce i życiu codziennym*, red. P. Kowalski, K. Łeńska-Bąk, M. Sztandara, Opole 2007, s. 63.



Zaraz po polowaniu na dzika autor opisuje polowanie na niedźwiedzia. Młody Bolesław „wędrując z towarzyszami po lesie, zatrzymał się przypadkiem na nieco wzniesionym miejscu i spoglądając w dół tu i ówdzie, zobaczył jak olbrzymi niedźwiedź zabawiał się z niedźwiedzicą”²⁴. Chłopiec zbliżył się do zwierząt i zabił je oszczepem. Obie historie polowań są ze sobą powiązane. Mają pokazać Bolesława jako wybrańca, wybitnego przywódcę i bohatera. Taki sposób przedstawienia księcia nie jest jednak wyjątkowy. Według Pawła Kozioła: „przywodzą na myśl specyficzny podgatunek *chanson de geste*, w komicznej manierze opowiadający o walkach stoczonych w dzieciństwie przez znanych skądinąd bohaterów cykliów epickich”²⁵.

Sama historia cudownych narodzin Bolesława za wstawiennictwem św. Idziego przypomina w swojej treści opowieść o szkockim rycerzu Desire – Le lai de Desire. W obu utworach niemożliwa się doczekać dziecka para jedzie do opactwa świętego. W szkockim utworze podobnie jak w Kronice: „dowiadujemy się, że po wykonaniu wszystkich czynności na miejscu, u grobu świętego, małżonkowie wracają do Szkocji zanim tam dotarli, pani poczęła dziecko”²⁶. Opisane powiązania i analogie w różnych utworach świadczą o tym, że nie należy brać wszystkich historii o dzieciństwie Bolesława w sposób dosłowny. Mają one bardziej metaforyczny i symboliczny charakter, który służy ukazywaniu cech młodego władcy. Dzięki nim czytelnik może dostrzec przemiany jakie nastąpią w księciu w wieku dojrzałym.

Powyższa narracja tworzy z Bolesława postać o mityczno-heroicznym charakterze. W *Hamlecie mitycznym* Piotr Sadowski zauważa, że „analiza dość licznych biografii herosów i bogów z różnych mitologii pozwala na wyabstrahowanie *modelu mitycznej biografii herosa*”²⁷. Składa się on między innymi z cudownych narodzin, prześladowań w dzieciństwie, inicjacji i ostatecznej śmierci. Życie Bolesława wpasowuje się w ten schemat. Zarówno jego poczęcie jak i dzieciństwo zwiastują, jak doskonałym będzie władcą. Bohater przychodzi na świat w cudownych okolicznościach. Następnie musi zwalczyć swoich wrogów, którzy zagrażają mu w spełnieniu swojego przeznaczenia. W przypadku polowania na dzika, to Sieciech jest antagonistą. Bolesław musi go pokonać, aby osiągnąć niezależność i przejąć władzę w państwie. Pierwszy zabity dzik stał się więc wstępem do wielkich czynów, jakie Bolesław dokona w wieku dorosłym.

Idealnym przykładem wpływu, jaki walka z odyńcem wywarła na Bolesława, jest bitwa, którą stoczył z Świętoplekiem. Kronikarz czerpie w niej z tradycji

²⁴ Anonim zw. Gallem, dz. cyt., s. 75.

²⁵ P. Kozioł, *Gall: lektura niebiograficzna i topika kronikarskiego wstępu*, w: tegoż, *Historia i porządek: szkice retoryczne i historyczne*, Przemysł 2010, s. 64.

²⁶ J. Banaszkiwicz, *Książę polski Bolesław i szkocki rycerz Desire*, w: tegoż, *W stronę rytuałów i Galla Anonima*, Kraków 2018, s. 357.

²⁷ P. Sadowski, *Hamlet mityczny*, Kraków 1991, s.18.



homeryckiej i: „porównuje je bądź z polowaniami na groźnego zwierza (dzika, niedźwiedzia), bądź z zachowaniami innych zwierząt (lwa, wilka, świni, zająca, myszy, jeża czy smoka)”²⁸.

Autor porównuje Świętopełka i jego armię do dzika, który został dopadnięty przez psy myśliwskie. Krzysztof Obremski uważa, że: „porównanie Świętopełka z dzikiem jest „pohomeryckie”, tzn. *comparans* staje się obrazem rozbudowanym, jednak nie w takim zakresie, by mogło znaleźć się obok tych z Iliady, np. Myrmidoni i wilki (XVI 156-163) czy Achilles i lew (XX 164-174)”²⁹.

Warto dodać, że Gall Anonim nazywa pole bitwy „Polem marsowym”³⁰ – polem boga wojny. Zarówno pomiędzy sceną bitwy jak i sceną walki z dzikiem można dostrzec podobieństwa. Bolesław, „dziecię Marsowe”, musiał pokonać dzika, by móc zacząć dorastanie i pokonywać wrogie armie jako władca Polski.

Wszystkie te elementy: cudowne dzieciństwo, wygrane bitwy, pokonane wrogie siły, mają na celu ugruntowanie pozycji Bolesława jako idealnego przywódcy. Polowanie na dzika pokazuje jego moc. Według Elżbiety Kauer autorytet siły był jednym z czynników, które sankcjonowały władzę w średniowieczu. Nie był on jednak wystarczający, dlatego też:

do autorytetu siły należało więc koniecznie dodać sankcję tradycji i dawności panującego rodu, a także charyzmat osobisty i instytucjonalny jej przedstawiciela. Przez pojęcie *charyzma* należy tu rozumieć niecodzienną właściwość (obojętnie rzeczywistą czy rzekomą) lub zespół właściwości danej jednostki. A więc *autorytet charyzmatyczny* należy odnieść do takiego rodzaju panowania, w którym rządzi poddają się władzy nie z konieczności, lecz na mocy akceptacji i wiary w ową właściwość osoby władcy³¹.

Kronika miała ugruntowywać pozycję księcia jako prawowitego dziedzica i następcy tronu. Legitymizuje to jego panowanie i wynosi go niemalże do statusu heroicznego. Jak zaznacza Krzysztof Koehler: „takie opowieści, trochę w stylu opowieści o Rolandzie, o sławnych wodzach i wojownikach były dla opisanych w nich osób trochę jak karta wstępu do ekskluzywnego klubu wielkich postaci historii”³².

Historie o cudownym dzieciństwie Bolesława w oczach poddanych zrównują go z bohaterami europejskich opowieści rycerskich. Staje się modelem władcy. Polowanie na dzika podkreśla, że książę od najmłodszych lat posiadał cechy

²⁸ K. Obremski, *Bitwa i polowanie w "Kronice polskiej" Anonima zwanego Gallem: relacje świata ludzkiego ze światem zwierząt*, „Pamiętnik Literacki” 2008, z. 3, s. 9.

²⁹ Tamże, s. 10.

³⁰ Anonim zw. Gallem, dz. cyt., s. 90.

³¹ E. Kauer, *Staropolski dyskurs: studia i szkice*, Warszawa 2005, s. 41.

³² K. Koehler, *Punkt krystalizacji: szkice o literaturze staropolskiej*, Kraków 2020, s. 16.



szczególnie ważne w średniowiecznej topice władcy. Wartością w etosie rycerskim – a zatem i w literackiej projekcji wizerunku średniowiecznego władcy – zajmuje miejsce szczególnie eksponowane, jest dzielność bojowa³³. Przejawy tego widzimy właśnie w tej scenie. Bohater wyróżnia się jednak na tle rycerzy z opowieści tego okresu:

Pomiędzy tak pojmowaną odwagą, a „odwagą lekkomyślną” sytuuje się temperament wojenny Bolesława Krzywoustego; księżę w zapale bitwy staje się skłonny do działań brawurowych, ale w wymiarze myślenia zbiorowego – niekorzystnych, gdyż narażających władcę na śmierć³⁴.

Mimo swoich zalet, Bolesław nie jest władcą idealnym. W swojej brawurze często przekracza granice i doprowadza do ryzykownych sytuacji. Tak było również w czasie polowania na dzika. Młody Bolesław bez zastanowienia rusza do walki, jest na nią gotów. Jego świetne umiejętności pozwalają mu na stoczenie bitwy zarówno z atakującym go mężczyzną, jak i ze zwierzęciem. Nie zastanawia się jednak nad tym, co się stanie, jeśli przegra. Wygrana wydaje się być dla niego tak oczywista, że działa bez zastanowienia. Próba sił jest dla niego rozrywką: „książę igra z losem zarówno z racji swych władczych powinności, jak i z powodu swego temperamentu i młodzieńczego upodobania do walki³⁵”.

Wydarzenia związane z dzieciństwem, takie jak polowanie mają dać szansę Bolesławowi na sprawdzenie swoich umiejętności i doświadczenie pierwszych działań bitewnych. Stanowią szansę na rozwój i próbę zapanowania nad swoją impulsywnością w działaniu. Ukazuje też jak bardzo wiele szczęścia ma Bolesław. Pamiętać należy, że w najbardziej pierwotnym swym kształcie walka zbrojna jest manifestacją „sportową”, niejako próbą siły i losu³⁶. To, jakie szczęście ma Bolesław w swoim postępowaniu ma pokazać, że jest on prawdziwie wybranym pomazańcem bożym, za którym stoi ponadnaturalna opatrność, broniąca go przed wszystkimi niebezpieczeństwami.

Polowanie na dzika to zaledwie niewielki fragment kroniki Galla. Mimo to, zawiera się w nim dużo metafor i symboliki. To ten moment pozwala Bolesławowi uniezależnić się od Sieciecha i rozpocząć swoją drogę ku byciu władcą. Pomaga również ukazać młodego księcia jako rycerza walczącego ze złem i nieprzyjaciółmi. To nie tylko wstęp do kolejnych przygód Bolesława jako młodego człowieka, ale

³³ W. Iwańczak, *Tropem rycerskiej przygody: wzorzec rycerski w piśmiennictwie czeskim XIV wieku*, Warszawa 1985, s. 126.

³⁴ E. Kauer, dz. cyt., s. 24-25.

³⁵ Tamże, s. 25.

³⁶ Tamże, s. 25.



również początek wkraczania w dorosłość. To początek rozwoju wojowniczego ducha, który później zostanie wielokrotnie wykorzystany w bitwach i wojnach.

Streszczenie

Artykuł przedstawia metaforyczne znaczenie podrozdziału „Kroniki” Galla Anonima pt. „Bolesław w chłopięcym wieku zabił dzika”. Fragment ukazuje moment z dzieciństwa władcy, w którym mężczyzna zapolował na tytułowe zwierzę. Sytuacja ta może symbolizować walkę dobra ze złem oraz zwycięstwo chrześcijańskich wartości. Ponadto, młody Bolesław musi pokonać swoich przeciwników politycznych. Walka z dzikiem staje się metaforyczną walką o władzę w Polsce. Sprawia również, że księżę dojrzeźwa do roli przywódcy.

Słowa kluczowe

dzik, polowanie, Gall Anonim, Bolesław Krzywousty, kronika

Summary

This chapter describes the subsection of “Gesta principum Polonorum” by Gallus Anonymus, titled “As a boy Bolesław killed a wild boar”. This excerpt shows a moment from the prince’s childhood when he hunted the boar. This situation can symbolise the fight between good and evil and the victory of Christian values. Furthermore, the young Boleslaus must conquer his political enemies. The fight with the animal becomes the metaphorical fight for the reign in Poland. It also allows the prince to grow into the role of the ruler.

Keywords

boar, Gallus Anonymus, Boleslaus III Wrymouth, hunting, chronicle

Bibliografia

Bibliografia podmiotowa

Anonim zw. Gallem, *Kronika polska*, tłum. Roman Grodecki, oprac. Marian Plezia, Wrocław 2003.

Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 40: *Objaśnienia psalmów. Ps 78-102*, oprac. E. Stanula, J. Sulkowski, Warszawa 1986.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Wyd. Pallottinum, Poznań 1989.

Bibliografia przedmiotowa

Banaszkiewicz J., *W stronę rytuałów i Galla Anonima*, Kraków 2018.

Bosak P. Cz., *Leksykon wszystkich zwierząt biblijnych*, Kraków 2018.

Iwańczak W., *Tropem rycerskiej przygody: wzorzec rycerski w piśmiennictwie czeskim XIV wieku*, Warszawa 1985.

Iwazskiewicz M., *Świnia na sądzie ostatecznym*, Poznań 2021.



- Kauer E., *Staropolski dyskurs: studia i szkice*, Warszawa 2005.
- Kobielus S., *Bestiarium chrześcijańskie: zwierzęta w symbolice i interpretacji starożytności i średniowiecza*, Warszawa 2002.
- Koehler K., *Punkt krystalizacji: szkice o literaturze staropolskiej*, Kraków 2020.
- Kozioł P., *Historia i porządek: szkice retoryczne i historyczne*, Przemyśl 2010
- Michałowska T., *Średniowiecze*, Warszawa 1996.
- Obremski K., *Bitwa i polowanie w "Kronice polskiej" Anonima zwanego Gallem: relacje świata ludzkiego ze światem zwierząt*, „Pamiętnik Literacki” 2008, z. 3.
- Rosiński F., *Zwierzęta w ujęciu biblijnym*, w: *Bestie, żywy inwentarz i bracia mniejsi: motywy zwierzęce w mitologiach, sztuce i życiu codziennym*, red. P. Kowalski, K. Łeńska-Bąk, M. Sztandara, Opole 2007.
- Sadowski P., *Hamlet mityczny*, Kraków 1991.
- Zwierzęta w historii, literaturze i sztuce Europy*, red. S. Konarska-Zimnicka, Kielce 2017.



Agnieszka Banaś
Opole

Mięso wieprzowe i nie tylko w staropolskiej diecie na czas morowej zarazy według dawnych poradników medycznych. Rekonesans

Staropolska kuchnia, również w trakcie występujących cyklicznie epidemii moru, oparta była na płodach rolnych i mięsie, z których, w zależności od dostępności produktów, wytwarzano proste potrawy. Informacje na ten temat zachowały się w średniowiecznych kronikach i nowożytnych poradnikach antymorowych¹.

W wiekach średnich na przeciętnego Polaka przypadały stosunkowo duże ilości mięsa, które ulegały jednak pomniejszeniu. Powodem tego były kryzysy gospodarcze, wojny oraz epidemie, które zmuszały ludzi do wyboru innych pokarmów. W ten o to sposób w czasach staropolskich ogólnie spożywano niewielkie ilości mięsa (w tym również wieprzowego), choć nadal było ono ważnym pokarmem na czas morowej zarazy. Pojawiało się jednak częściej w środowiskach bardziej majątnych w formie pieczonej bądź warzonej, zarówno drobiowe, wołowe oraz wieprzowe, odpowiednio przyprawione ziołami sprowadzanymi przez cudzoziemskich kupców². Biedniejsi ludzie musieli zaopatrywać się w produkty mięsne jedynie w wyjątkowych sytuacjach życiowych. O ile mieli już okazję zdobyć taki produkt, pochodził on częściej z polowań aniżeli z hodowli, gdyż biedota, posiadająca swoje gospodarstwo, była bardziej nastawiona na sprzedaż niż prywatną konsumpcję. Mimo szeregu zmian i obostrzeń, mięso wieprzowe stanowiło część diety w wiekach średnich w czasach zarazy³.

Jak wiadomo z historii – świnie, *notabene* człowiek czerpał wiele korzyści z ich udomowienia, posiadały różnorodną symbolikę powiązaną z trybem życia oraz z ich odżywianiem⁴. Świnia, zwierzę symboliczne⁵, była uznawana za znak dobrobytu. W czasach antycznych hodowana pierwotnie na mięso (składano ją także na

¹ A. Banaś, *Ryba w diecie podczas morowej zarazy według wybranych poradników XVI i XVII wieku*, w: *Ryby w literaturze, kulturze, języku i mediach*, red. E. Borkowska, A. Borkowski, M. Długołęcka-Pietrzak, B. Stelingowska, Siedlce 2022, s. 105.

² H. Szymanderska, *Kuchnia staropolska*, Warszawa 2006, s. 8.

³ H. Dębski, *Współczesna kuchnia polska*, Warszawa 1983, s. 8.

⁴ A. P. Chenel, A. S. Simarro, *Słownik symboli*, przeł. M. Boberska, Warszawa 2019, s. 256.

⁵ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2011, s. 1290.



ofiarę bogom), z czasem traktowana była jako symbol zła i nieczystości, zwłaszcza w epoce średniowiecza, aczkolwiek jeszcze w czasach św. Antoniego Opata, ojca monastycyzmu, jej sadło stanowiło lek na dżumę. Było ono chętnie spożywane przez ówczesne społeczeństwa w czasach szerzenia się czarnej śmierci⁶, stanowiąc jednocześnie atrybut wspomnianego orędownika⁷.

Biblia w poszczególnych księgach Starego Testamentu (Rdz, Kpł) wspomina świnie, uznając je za nieczyste, a także za symbol ciemnoty czy zbrukanego grzechem świata⁸. Ludzie spożywający wieprzowinę mieli być uznawani za bezbożników⁹. Czasy nowożytne zmieniły podejście do wizerunku świni i spożywanego z niej mięsa. Z czasem uznano ją za symbol szczęścia np. w grach, a ukazująca się we śnie była dobrym znakiem¹⁰. Zdarzało się jednak w dobie epidemii, że ich mięso uznawane było za szkodliwe dla ludzi. Miały wiązać się z nim choroby wynikające z nieodpowiedniego przechowywania i przyrządzenia wieprzowiny. Równocześnie traktowano je jako towar luksusowy, ponieważ niedostatek uniemożliwiał lub drastycznie ograniczał ich hodowlę¹¹.

O spożywaniu mięsa wieprzowego pisali w swoich traktatach i poradnikach, wydawanych zresztą na czas morowy, staropolscy twórcy, pochylający się w poszczególnych częściach swoich dzieł nad zagadnieniem spożywania poszczególnych potraw, w tym produktów mięsnych. Mowa o takich autorach jak: Maciej z Miechowa, Sebastian Petrycy, Innocenty Petrycy, Antoni Sznebegier, Piotr Umiastowski, Marcin z Wałcza, Hieronim Powodowski, Marcin Jerzy Sokołowski, Marcin z Kłęcka, Stefan Falimirz, Sebastian Śleszkowski czy Wojciech Strachocki. Wielu z nich, prócz studiów w Krakowie, wyjeżdżało poza granice Rzeczypospolitej, dokształcając się na renomowanych uczelniach o profilu medycznym we Włoszech, Niemczech, Francji czy Szwajcarii.

Wieprzowina na czas morowej zarazy

Z racji nakazów spożywania konkretnych potraw w czasie epidemii moru, wyżej wspomniani autorzy, podejmowali się opisanie w swoich tekstach diet dla wszystkich warstw społeczeństwa, nakreślając, co powinno się spożywać, a czego

⁶ H. Biedermann, *Leksykon symboli*, przeł. J. Rubinowicz, Warszawa 2001, s. 367.

⁷ S. Malaguzzi, *Wokół stołu*, przeł. E. Morka, Warszawa 2009, s. 141.

⁸ M. Harris, *Krowy, świnie, wojny i czarownice. Zagadki kultury*, przeł. K. Szerer, Katowice 2007, s. 38; P. C. Bosak, *Leksykon wszystkich zwierząt biblijnych*, Kraków 2018, s. 617.

⁹ M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przeł. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 241.

¹⁰ H. Biedermann, dz. cyt., s. 368.

¹¹ M. Harris, dz. cyt., s. 47.



zdecydowanie unikać¹². Wówczas bowiem nie wszyscy ludzie mieli dostęp do lekarzy czy osób o wykształceniu medycznym. Bogatsi mieli oczywiście możliwość zamówienia porady lekarskiej, a uboższym pozostawało pozyskanie informacji z poradników, traktatów czy zielników, o ile potrafili je odczytać. Podstawowym zaleceniem w tych staropolskich dziełach była wstrzemięźliwość, powiązana z umiarem w spożywaniu poszczególnych pokarmów negatywnie wpływających na ludzkie zdrowie¹³. Wielu więc polskich autorów podejmowało się zagadnienia obecności wieprzowiny w diecie na czas morowy. Grono z nich uważało, że można je spożywać w pewnych ilościach (w odpowiedniej „oprawie” ziołowej) w trakcie nadchodzących epidemii moru¹⁴.

Pierwszy z twórców zajmujących się morem na ziemiach polskich, Maciej z Miechowa, zwany Miechowitą, żyjący w latach 1457-1523¹⁵ był profesorem i rektorem Akademii Krakowskiej, historykiem, kanonikiem i medykiem, znanym z wydania w 1519 roku pierwszej kroniki dotyczącej Polaków, a także nowatorskiego dzieła poświęconego morowej zarazie *Contra saevam pestem* (1527). Jego stworzenie miało oswoić polski lud z nękającym je morem¹⁶.

W owym traktacie Miechowita omówił bezpieczne pożywienie, a co za tym idzie, specjalną dietę na czas zarazy. Kazał przede wszystkim unikać obżarstwa oraz opilstwa, a potrawy dobierać w sposób wyważony. Mięso warto było spożywać przez wzgląd na jego wartość odżywczą, ale z umiarem, odpowiednio przyrządzone w ziołach, gdyż to pobudzało do pracy żołądek¹⁷.

O zastosowaniu ziół w potrawach (również mięsnych) nadmienił w swoim zielniku botanik i tłumacz, Stefan Falimirz. Stworzył on w 1534 r. pierwszy polski zielnik *O ziołach i mocy ich*, stanowiący jednak kompilację dzieł zachodnioeuropejskich¹⁸. Zapisał w nim, aby wystrzegać się na czas morowy, podobnie jak Miechowita, zbytniego przejadania. W jednym z rozdziałów swojego tekstu radził też unikać nadmiernie gorących i zimnych potraw, nadmieniając iż mięso jest przydatnym pokarmem, ale nie za często spożywanym. Preferowano wówczas mięso wołowe, cielęce, drobiowe, rzadziej wieprzowe. Do każdego z pokarmów przypisywał odpowiednie zioła, ukazując ich właściwości lecznicze, rozgrzewające i uśmierzające

¹² H. Dębski, dz. cyt., s. 8.

¹³ G. Vigarello, *Historia zdrowia i choroby*, przeł. M. Szymańska, Warszawa 1997, s. 33.

¹⁴ H. Szymanderska, dz. cyt., s. 8.

¹⁵ M. Kałuski, *Włochy – druga ojczyzna Polaków. Powiązania Polski i Polaków z Rzymem, Watykanem, Florencją i Wenecją*, Toruń – Melbourne 2016, s. 286.

¹⁶ H. Barycz, *Miscellanea z dziejów piśmiennictwa polskiego XVI – XVII wieku*, Wrocław 1952, s. 36.

¹⁷ *Wśród córek Eskulapa. Szkice z dziejów medycyny i higieny w Rzeczypospolitej XVI – XVIII wieku*, red. A. Karpiński, cz. I. Warszawa 2009, s. 42.

¹⁸ S. Krzysztofowicz-Kozokowska, F. Stolat, P. Krasny, *Dzieje sztuki polskiej*, Kraków, s. 293.



dolegliwości związane ze złym trawieniem warzyw czy mięs. Największe uznanie w tamtym czasie miała ruta o działaniu uspokajającym i wspomagającym apetyt, a także cynamon i goździki, dawniej stanowiące składniki leków na dżumę. Podczas przyrządzania potraw mięsnych istotny był także ocet o właściwościach odkażających i sosy na bazie wina.

Z kolei Antoni Sznebergier, urodzony w Zurychu, był botanikiem, twórcą traktatów medycznych, przyrodnikiem oraz znakomitym lekarzem¹⁹. Studiował w Bazylei, Padwie, Królewcu i Krakowie, gdzie osiągnął wysoką pozycję pośród lekarzy i uczonych²⁰. W swoim dziele z 1569 roku *O zachowaniu zdrowia człowieka...* ukazał rzeczywistość czasu moru i powody jej powstawania, rozwijając w niej myśli nadmienione przez swoich poprzedników:

Ależ powietrze jest największą przyczyną moru i stąd się przydarza częstokroć, iż tak dzieci, albo młodzi, jako i starzy ludzie, tak mężczyźni, jako i białogłowy, tak ci co wodę pijają, jako i ci, co piwo, wino i inne drogie picie, tak ci, co pszenney, albo czysty chleb, jako ci co grubszy i cienki jadają, tak ci co zwierzyny, ptaki, ryby, mięsa wołowe i wieprzowe i rozmaitych kosztownych przyprawionych [mięsnych] potraw połykają.... [...] wszyscy wobec jednego czasu zarażeni bywają²¹.

W piątym rozdziale swojej pracy wskazał, tak jak poprzednicy, że odpowiednie odżywianie jest alternatywną metodą leczenia moru. Nie odmawiał przy tym spożywaniu wielu potraw, zastrzegając jednak ich pochodzenie. Wspominając mięso zalecał: „(...) zioła w jedzeniu bardzo użyteczne są”²². Sznebergier w poradniku wymienił rutę, imbir, gałkę muszkatołową, cynamon oraz goździki przydatne do lepszej pracy narządów wewnętrznych. Nadmienił jednak w swojej pracy, że przy wyborze roślin czy zwierząt należy zwrócić szczególną uwagę na ich przydatność do spożycia i celów leczniczych. Zalecał także, na ile to było możliwe, unikać miejsc podatnych na zakażenie²³.

¹⁹ H. Barycz, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935, s. 439.

²⁰ A. Banaś, *Zachowania zdrowia człowieka, od zarazy morowego powietrza, doktora Antoniego Sznebergiera – czyli jak się żyło w XVII – wiecznym mieście podczas epidemii moru, w: Epidemie. Od historycznych postaci leku po covid-19*, red. A. Smakosz, M. Dąsala, Częstochowa 2021, s. 61.

²¹ A. Schneeberger, *Książki o zachowaniu zdrowia człowieka, od zarazy morowego powietrza, doktora Antoniego Sznebergiera z Lacińskiego na język Polski na teraz na nowo przez Jana Antoninusa przełożone*, Kraków 1569, s. 97.

²² Tamże.

²³ J. Szajewski, *Szlachetne zdrowie. Porady starego doktora*, Warszawa 2005, s. 9.



Kolejny z medyków, Marcin Ruffus, żył w XVI wieku i był łomżyńskim cyrulikiem²⁴. Był on kojarzony z popularnymi w tamtych czasach, wytwarzanymi zresztą według własnej receptury, pigułkami Ruffusa, których składnikiem były aloes, szafran i mirra. Zastąpił także z wydzielenia odmian dżumy na ziemiach polskich²⁵.

Powtarzał za swoimi poprzednikami konieczność zachowaniu zdrowia człowieka poprzez stosowanie odpowiednich leków oraz dopasowanej do człowieka diety według teorii humoralnej. Swoje porady na czas morowy zamieścił w rozprawie (*notabene* trzeciej o tej tematyce wydanej wówczas w okresie staropolskim) *O morowym powietrzu nauka* opublikowanej w 1588 roku w Krakowie. Miała ona być w głównej mierze przeznaczona dla przeciętnego, ubogiego człowieka niepotrafiącego opłacić należycie lekarza, a co za tym idzie posiłkującego się alternatywnymi metodami leczenia²⁶.

Warto zwrócić szczególną uwagę w dziele Ruffusa na wymiar poszczególnej potrawy oraz porę jej spożywania w trakcie zarazy, o czym tak nie do końca wspominali poprzedni autorzy w swoich rozprawach: „(...) każdy ma swoją dietę, trzymać się jedzenia i trunku nie nazbyt wiele, nienazbyt mało, nie bardzo rano, nie bardzo późno. (...) bo to nie zdrowo”²⁷. Istotne również było, aby: „(...) jedzenie i potrawy więcej suche niżeli wilgotne, łatwiejsze ku strawieniu...”²⁸ Medyk zalecał raczej mięso wołowe, nieco mniej wieprzowe i cielęce, choć w odpowiednich ilościach, o wyznaczonej porze dnia, raczej nie dla osób nadmiernie pracujących (mając na myśli biedniejsze warstwy społeczeństwa), gdyż ociążałość mogłaby przyczynić się do szybkiego ich osłabienia, a w konsekwencji przyczynić się do zarażenia się morowym powietrzem. Człowiek węższego zdrowia był bowiem bardziej podatny na zachorowanie. W ten sposób dieta według Ruffusa miała wpływ na potencjalne zagrożenie morem, gdyż mniejsza ilość wilgotnych, podatnych się psuciu potraw, gwarantowała brak osłabienia i dobre właściwości krwi²⁹.

Nie inaczej uważał ksiądz Hieronim Powodowski (1543/47 – 1613) pisarz i doktor teologii. Studiował w Krakowie, Rzymie oraz w Padwie. Po odbyciu nauk przebywał na dworach i piastował wiele, kanonicznych urzędów, w tym kanonika gnieźnieńskiego, poznańskiego oraz krakowskiego. W swoim dziele *Recepta duszna*

²⁴ K. W. Wójcicki, *Historia literatury polskiej w zarysach*, t. II, Warszawa 1859, s. 485.

²⁵ M. D. Grmek, *Historia chorób od zarania cywilizacji Zachodu*, przeł. A. B. Matusiak, Warszawa 2002, s. 90.

²⁶ C. Brodzicki, *Morowe powietrze w XVI wieku w Polsce i przeciwdziałanie jemu, zalecane przez Marcina Ruffusa z Wałcza, cyrulika i medyka łomżyńskiego*, *Analecta* 9/1 (17), 2000, s. 126.

²⁷ Tamże, s. 31.

²⁸ Tamże, s. 33.

²⁹ M. Ruffus, *Eptiome opusculi, to jest gruntowna i ostateczna sprawa o pestilencji*, Kraków 1588, s. 33.



y cielesna przeciw powietrzu morowemu z 1589 roku pochylał się między innymi nad receptami na choroby duszy i ciała (przydatnymi również na czas morowej zarazy)³⁰. W pożywieniu, według autora, tak jak to zanotowali poprzedni twórcy, miało być: „(...) dobre umiarkowanie. Unikać rzeczy niezdrowych i do strawienia trudnych”. Owa formuła była powtarzającym się tekstem w wielu morowych poradnikach³¹.

Wedle wcześniejszych autorów, jak i samego Hieronima Powodowskiego, należało spożywać potrawy zdrowe oraz lekkie, które nie obciążały pracy narządów wewnętrznych. W przypadku mięsa zapisał on, że: „(...) aby się nie jadło rzeczy niezdrowych i do strawienia trudnych, jako między innymi mięso wołu bardzo staro, świnie, kozie, zajęcze, starych gęsi i wszystkie solone, wędzone, suche”. Preferował gotowane, młode i pozbawione nadmiernej tłustości³². Zastrzeżeniem był jednak fakt, że na czas występujących zarazy morowego powietrza warto było spożywać nieco więcej tłuszczu, ogrzewającego i uodporniającego ludzki organizm.

Z kolei Piotr Umiastowski, szesnastowieczny epidemiolog, filantrop oraz filozof, kształcony w Padwie i Bolonii, praktykujący w wielu krajach, stworzył dzieło *Nauka o morowym powietrzu na czwory księgi rozłożona* z 1591 roku, uznane za dużej miary zabytek piśmiennictwa polskiego, gdzie zostały zamieszone cztery księgi przedstawiające metody leczenia i możliwości zapobiegania zarazie³³.

Tak jak poprzednicy mawiał: „(...) czasu morowego daleko od obżarstwa wszelakiego”³⁴. Wszelka chciwość na pokarmy nie była więc daleka od zarażenia się morem. Informacje na temat mięsa wieprzowego zapisał w trzeciej księdze swojej pracy dotyczącej pokarmów, napojów oraz diety na czas moru. Zachęcał w niej do spożywania mięsa z młodego wołu, cielęcego, świńskiego i z jałowicy młodej choć niepolecanego flegmatykom i melancholikom. Latem osobiście preferował warzone, lekkostrawne i z kwaśnymi dodatkami, a jesienią i zimą pieczone, solidnie przyprawione³⁵. Istotne bowiem były odpowiednio dobrane przyprawy (np. od żydowskich kupców), często rozgrzewające i pobudzające do dobrej pracy narządy wewnętrzne oraz owoce, orzechy czy migdały z naturalnymi tłuszczami³⁶.

³⁰ M. Włodarski, *Ars moriendi w literaturze polskiej XV i XVI wieku*, Kraków 1987, s. 199.

³¹ H. Powodowski, *Recepta duszna y cielesna przeciw powietrzu morowemu: Z pisma świętego y z doświadczonych lekarzów zebrana y ku pożytkowy pospolitemu wydana przez Księdza Hieronima Powodowskiego Kanonika Poznańskiego*, Poznań 1589, s. 46.

³² Tamże.

³³ F. Giedroyć, *Źródła biograficzno – bibliograficzne do dziejów medycyny w dawnej Polsce*, Warszawa 1911, s. 838.

³⁴ P. Umiastowski, *Nauka o morowym powietrzu na czwory księgi rozłożona*, Kraków 1591, s. 153.

³⁵ Tamże.

³⁶ H. Szymanderska, dz. cyt., s. 8.



Wojciech Strachocki, medyk z miasta Kalisza wydał w 1677 roku dzieło na czas zarazy pt. *Krótki o morowym powietrzu dyskurs*, równie istotne dla polskiej medycyny. Zalecał w nim: „(...) wstrzemięźliwość w jedzeniu i piciu zachować, (...) unikać tłustych potraw w porze południowej, a mięsa lekkie przyprawione” gałką muszkatołową, imbirem, goździkami, pieprzem³⁷. Nie oceniał jednak rodzajów mięs, gdyż był zwolennikiem różnorodnych pokarmów z niego wytwarzanych, o ile były lekkie i „oprawione”. Wówczas nie stanowiły one zagrożenia dla przeciętnego mieszkańca wsi i miast.

Marcin z Kłecka, wybitny przedstawiciel medyków staropolskich, był plebanem, pisarzem religijnym, poliglota, starostą kłeckim, bibliofilem oraz lekarzem wyuczonym w Padwie³⁸. W 1605 roku napisał rozprawę o morze – *Obrona przeciwko morowemu powietrzu doświadczona wznowiona w 1624 roku w Poznaniu*³⁹. Jak zapisał na początku swojej pracy: „(...) słuchałem i badałem co do rad, co by było użytecznego, a uczciwego na świecie, między innymi zachowałem to opisanie przeciw powietrzu morowemu, którego na każdy rok niemal używają”⁴⁰.

W swojej rozprawie zalecał bardziej konkretne potrawy (nie gardząc przy tym mięsem wołowym, wieprzowym czy cielęcym). Najważniejsze było: „(...) jako serce prędko i inne członki w morowe powietrze posilać”⁴¹. Zależało mu jednak, aby spożywać mniejsze porcje, odpowiednio przyprawione ziołami orientalnymi, a w przypadku wrażliwszego układu pokarmowego: „(...) potraw jałowych używać, które są łatwe do strawienia żołądkowi. Na obiad używać warzonych, na wieczerzę pieczonych”⁴².

Podobnego zdania był Sebastian Petrycy, uznany medyk swoich czasów (1554 – 1626)⁴³, filozof, polski arystotelik, miłośnik historii oraz tłumacz⁴⁴, w latach 1589-1590 studiujący na wydziale medycznym uniwersytetu padewskiego, gdzie uzyskał doktorat w dziedzinie nauk medycznych. W 1613 roku stworzył dzieło poświęcone morowej zarazie *Instructia abo nauka, jak się sprawować czasu moru* skierowane do biednej ludności w czasie epidemii. To w nim sformułował, jako

³⁷ A. Banaś, *XVII – wieczny „Diskurs” Jana Wojciecha Strachockiego jako przykład poradnika dotyczącego walki z morowym powietrzem w dawnej Polsce*, w: *Acta Uroboroi*, t. III, red. M. Dąsał, A. K. Smakosz, Wrocław 2020, s. 54-55.

³⁸ D. Jung, *Wierszopisowie Kłecka w latach 1590 – 1623. Przyczynki do historii kultury staropolskiej*, t. 1, Kłecko – Gniezno 2012, s. 15.

³⁹ M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. IX, Kraków 1857, s. 551.

⁴⁰ M. Kłecka, *Preserwatiwa przeciwko morowemu powietrzu doświadczona*, Poznań 1624, s. 3.

⁴¹ Tamże, s. 1.

⁴² Tamże, s. 13.

⁴³ E. Buszewicz, *Metropolia Sarmatów. Dawni poeci i pisarze o Krakowie*, Kraków 2004, s. 51-51.

⁴⁴ H. Barycz, dz. cyt., s. 9.



pierwszy autor w Polsce, typologię chorób zakaźnych oraz zagadnienia dotyczące pewnych zasad na czas morowej zarazy⁴⁵.

W swoim dziele podjął się opisu zagadnienia dotyczącego pożywienia na czas moru i wykazania jego skutków ubocznych. „W jedzeniu i w picu jak się sprawować”⁴⁶: „(...) jadła bowiem wielkość taka ma być, która nie czyniłaby żołądkowi obciążenia i nadęcia, jako też picie pomierne jest...⁴⁷”. Podkreślał, że jeśli ktoś miałby słabszy żołądek, to powinien jeść częściej, ale znacznie mniej niż dotychczas.

W spożywaniu pokarmu, tak jak uznali poprzednicy Petrycego, należało zachować rozsądek: „(...) pokarm nie ma być zapalający i wilgotny bardzo, ale skromnie zagrzewający i wysuszający. Nie ma być pokarm gruby, który nie mógłby być strawiony i zgaszony w żołądku”⁴⁸, ale i: „(...) jednostajny pokarm, nie rozmaity, bo różnaitość bardzo szkodzi”⁴⁹. Zimą zdecydowanie tuczące, latem lekkie, ale nie o wyznaczonej porze, bo: „(...) największym zegarem apetyt”⁵⁰.

Nie polecał każdego mięsa, bo: „(...) mięso wołowe, jelenie, kozłowe, gołębie, starych bydła czy wieprzowe, chyba by, kto tego skromnie użyć chciał. Przy tym też wędzone i solone w beczkach mięso niezdrowe jest”⁵¹. Wynikało to z faktu, że tego rodzaju mięso nie było już pierwszej świeżości. Lepszym wyborem wedle Petrycego było mięso drobiowe bądź baranie, ze zwierząt zdrowych, młodych i samców. W razie kryzysu był jednak skłonny porzucić dawne ustalenia.

Innocenty Petrycy, tak jak ojciec, podejmujący się zagadnienia moru i diety na czas epidemii, był lekarzem, profesorem medycyny oraz wybitnym historiografem na Akademii Krakowskiej. Wydał on dzieło dotyczące morowej zarazy, broszurę – *Praeservatio abo uchrona powietrza morowego* w 1622 roku⁵², gdzie głosił, że na zarazę zapadały najczęściej dzieci (bądź osoby młode), ludzie ubodzy (również bezdomni), a także niewiasty. Wszystkich jednak dosięgała epidemia moru: „(...) umieramy częściej gwałtowną i kłiwą śmiercią. (...) raz przez choroby... (...) drugi raz gwałtem...”⁵³

⁴⁵ W. Lisowski, *Ludzie zasługi niepospolitej. Wybitni polscy lekarze XIII – XX wieku*, Warszawa 1983, s. 79.

⁴⁶ S. Petrycy, *Instructia abo nauka jak się sprawować czasu moru dla prostych napisana, krom discursów*, Kraków 1613, s. 14.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże, s. 15.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże.

⁵² S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich, abo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*, Kraków 1970, s. 199.

⁵³ I. Petrycy, *Preservatio abo Ochrona powietrza morowego*, Kraków 1622, s. 1.



Jego zdaniem dość skuteczną obronę przeciw każdej zarazie miała dawać nabyta odporność, wcześniej przebyta zakaźna choroba i odpowiednia dieta. W swoim dziele zapisał więc kilka uwag dotyczących pożywienia na czas moru: „(...) w pokarmie i napoju mierność zachować⁵⁴”. W tym stwierdzeniu nie było jednak nic odkrywczego, gdyż praktycznie wszyscy poprzednicy Petrycego, wraz z jego ojcem, uważali wstrzemięźliwość od zbyt dużej ilości pokarmu za jedną z najbardziej skutecznych metod walki z morową zarazą.

Co się tyczy spożywania mięsa wieprzowego na czas morowej zarazy, to Innocenty Petrycy zapisał, iż istotne jest w formie pieczystej, ale: „(...) z majonezem, szałwią, z rozmarynem” do lepszego trawienia. Warto było jednak chronić się od „(...) pokarmów tłustych, pragnienia i głodu wielkiego i różności potraw⁵⁵”.

Sebastian Śleszkowski (1569-1648), XVII-wieczny medyk, pisarz, przyboczny lekarz Zygmunta III Wazy, związany Padwą i Bolonią⁵⁶ wydał w 1613 roku poradnik *O ustrzeżeniu się i leczeniu morowego powietrza*, w którym to ukazał walkę z morowym powietrzem na terenach dawnej Rzeczypospolitej⁵⁷. Jak zapisał o samej zarazie: „(...) zarazy biorą się z tego, że ubodzy ludzie jedzą złe zioła, zgniłe mięso [każdego rodzaju] i ryby i złymi wilgotnościami się napełniają⁵⁸”. Sam autor preferował zdrowy styl życia, odpowiednie warunki higieniczne i konkretne zasady co do przyrządzania poszczególnych potraw. Nie wykluczał on żadnego mięsa, o ile było ono odpowiednio przyrządzone i podane w otoczeniu ziół, owoców bądź orzechów.

Podobnie uważał Marcin Jerzy Sokołowski, który w 1679 roku wydał poradnik – *Bonae spei promontorium albo o morowym powietrzu*. Zawarte w nim informacje dotyczyły głównie zaleceń i przeciwwskazań na czas morowej, chociaż dzieło było kompilacją tekstów, głównie niemieckich⁵⁹. Wedle Sokołowskiego mór przychodził niespodziewanie, a jego powód wynikał z pojawienia się bezbożników, obcych czy objadających się zakazanymi potrawami (rybami, kilkoma rodzajami mięsa, owocami)⁶⁰. Niezwykle interesującą tezę w dziele Sokołowskiego wydaje się być ostrzegawcza

⁵⁴ Tamże, s. 11.

⁵⁵ I. Petrycy, dz. cyt., s. 11.

⁵⁶ S. Starowolski, dz. cyt., s. 323.

⁵⁷ I. Chodyniecki, *Dykcyonarz uczonych Polaków, zawierający krótkie rysy ich życia, szczególne wiadomości o pismach i krytyczny rozbiór ważniejszych dzieł niektórych. Porządkiem alfabetycznym ułożony*, t. III, R – Z, 1833, s. 127.

⁵⁸ S. Wrzesiński, *Epidemie w dawnej Polsce*, Zakrzewo 2011, s. 22.

⁵⁹ A. Banaś, *Bonae spei promontorium albo o morowym powietrzu nauka – o zaleceniach i przeciwwskazaniach na morowe powietrze Marcina Jerzego Sokołowskiego (1679)*, w: *Epidemie – choroby – patologie. Rozważania humanistów 2*, red. E. Flis-Czerniak, B. Jarosz, Lublin 2023, s. 26-27.

⁶⁰ M. J. Sokołowski, *Bonae Spei Promontorium albo O Morowym Powietrzu Nauka z Różnych Autorów osobliwie Niemieckich zebrana*, Kalisz 1679, s. 6.



funkcja stanu potraw. Otóż, według medyka, oznaka nadchodzącego moru miała być widoczna: „(...) w mięsie, w prawdziwym winie, świeżym mleku, gdy go na wietrze się postawi, aby przez noc stało, wtedy gdy mięso zaśmierdnie, mleko skwaśnieje, wino pleśnią trąci – znak, że powietrze jadem zarażone”⁶¹. Widać tu jakieś głębokie przeświadczenie o jedności przyrody i człowieka jako jej wielce wrażliwej cząstki oraz wspólnoty ich losów. Warto było przy tym zachować umiarkowanie gdyż: „(...) potrzeba w potrawach i napojach być ostrożnym”⁶².

Spożywając mięso, należało wybierać: „(...) z młodych kozłat, jagniąt, cielęce, wieprzowe i z nie nazbyt młodych bydła”⁶³. Zalecał przy tym wystrzegać się miejsc potencjalnie podatnych do zarażenia: „(...) gdzie bydło staje i wszelkie ścierwa”⁶⁴. I o ile większych przeciwwskazań do różnych rodzajów mięs nie miał, to zdecydowanie zachęcał omijać wszelakie pola z pasącymi się zwierzętami, tak samo jak i ubojnie czy rzeźnie. Może było to skutkiem własnych niedobrych doświadczeń?

Zakończenie

Zestawiając wyżej wspomniane teksty kilku ważnych przedstawicieli wiedzy medycznej z przełomu XVI-XVII wieku, piszących m.in. o kwestii pożywienia na czas morowej zarazy, można spostrzec, iż wielu z nich nie było przeciwnych spożywaniu pewnych odmian mięsa, w tym także wieprzowego, z pewnymi oczywiście, zastrzeżeniami. O samym wybieraniu tego rodzaju produktów na główne posiłki, w tym wieprzowiny, autorzy staropolskich traktatów pisali mało. Nie poświęcali temu tak dużej uwagi, jak to było w przypadku chleba, ryb czy nabiału. Pokarm ze zwierząt bowiem, jak zostało już wcześniej wspomniane, było raczej pożywieniem dla bardziej zamożnych osób, a teksty, które były tworzone na czas morowy, były w dużej mierze przeznaczone dla uboższych warstw społeczeństwa.

Ponadto mięso traktowano najczęściej jako towar luksusowy, spożywany okazjonalnie podczas większych uroczystości; czasem stanowił on podstawę diety chorego. Niewielu też ludzi z niższych warstw było stać na nie, jak również na drogie przyprawy (często sprowadzane spoza Rzeczypospolitej), zalecane na czas zarazy podczas przygotowywania pieczonego czy wędzonego mięsa z dodatkiem sosów (z szafranem, goździkami, gałką, imbirem) czy polewek (grzybowych, winnych, migdałowych, grochowych)⁶⁵. Reasumując: „Jesteśmy tym co, jemy”. W czasach zaraźliwych chorób okresu staropolskiego również żywienie podporządkowywano temu,

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże, s. 26.

⁶³ Tamże, s. 26.

⁶⁴ Tamże, s. 19.

⁶⁵ H. Szymanderska, dz. cyt., s. 203.



aby w ogóle móc powiedzieć „jesteśmy”, aby istnieć i żyć. Może stąd właśnie aktualne przez stulecia powiedzenie, określające sarmacki styl kulinarny: „Pieprzno i szafranno, moja mościa panno”.

Streszczenie

Niniejszy artykuł został poświęcony kwestii mięsa, w tym wieprzowiny, w diecie na czas morowej zarazy na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w XVI-XVII wieku. W tekście tym zostały przedstawione wybrane poradniki, traktaty polskich medyków, którzy w swoich dziełach omówili problem morowego powietrza i sposobów walki z nim. Jednym z nich była odpowiednia dieta przygotowana pod kątem dostępnych produktów zalecanych przez staropolskich lekarzy.

Słowa kluczowe

Świnia, epidemia, nowożytność, lekarze, choroby

Pork and Beyond in the Old Polish Diet During Times of Plague According to Historical Medical Guides: A Reconnaissance

Summary

This article is devoted to the issue of meat, including pork, in the diet during the plague in Poland in the 16th and 17th centuries. This text presents selected guides and treatises by Polish doctors who discussed the problem of plague air and ways to combat it in their works. One of them was an appropriate diet prepared based on the available products recommended by Old Polish doctors.

Key words

Pig, epidemy, modernity, doctors, diseases

Bibliografia

- Banaś A., *Bonae spei promontorium albo o morowym powietrzu nauka – o zaleceniach i przeciwskazaniach na morowe powietrze Marcina Jerzego Sokołowskiego (1679)*, w: *Epidemie – choroby – patologie. Rozważania humanistów 2*, red. E. Flis-Czerniak, B. Jarosz, Lublin 2023.
- Banaś A., *Ryba w diecie podczas morowej zarazy według wybranych poradników XVI i XVII wieku*, w: *Ryby w literaturze, kulturze, języku i mediach*, red. E. Borkowska i in., Siedlce 2022.
- Banaś A., *Zachowania zdrowia człowieka, od zarazy morowego powietrza, doktora Antoniego Szebergiera – czyli jak się żyło w XVII – wiecznym mieście podczas epidemii moru*, w: *Epidemie. Od historycznych postaci leku po covid-19*, red. A. Smakosz, M. Dąsala, Częstochowa 2021.



- A. Banaś, *XVII – wieczny „Diskurs” Jana Wojciecha Strachockiego jako przykład poradnika dotyczącego walki z morowym powietrzem w dawnej Polsce*, w: *Acta Uroboroi*, t. III, red. M. Dąsał, A. K. Smakosz, Wrocław 2020.
- Barycz H., *Historja Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935.
- Barycz H., *Miscellanea z dziejów piśmiennictwa polskiego XVI – XVII wieku*. Wrocław 1952.
- Biedermann H., *Leksykon symboli*, przeł. J. Rubinowicz, Warszawa 2001.
- Bosak P. L., *Leksykon wszystkich zwierząt biblijnych*, Kraków 2018.
- Brodzicki C., *Morowe powietrze w XVI wieku w Polsce i przeciwdziałanie jemu, zalecane przez Marcina Ruffusa z Wałcza, cyrulika i medyka lomżyńskiego*, *Analecta* 9/1 (17), 2000.
- Buszewicz E., *Metropolia Sarmatów. Dawni poeci i pisarze o Krakowie*, Kraków 2004.
- Chenel A. P., Simarro A. S., *Słownik symboli*, przeł. M. Boberska, Warszawa 2019.
- Chodyniecki I., *Dykcyonarz uczonych Polaków, zawierający krótkie rysy ich życia, szczególne wiadomości o pismach, i krytyczny rozbiór ważniejszych dzieł niektórych*. Porządkiem alfabetycznym ułożony, t. 3. Lwów 1833.
- Dębski H., *Współczesna kuchnia polska*, Warszawa 1983.
- Giedroyc F., *Źródła biograficzno – bibliograficzne do dziejów medycyny w dawnej Polsce*, Warszawa 1911.
- Grmek, M. D., *Historia chorób od zarania cywilizacji Zachodu*, przeł. A. B. Matusiak, Warszawa 2002.
- Harris, M., *Krowy, świnie, wojny i czarownice. Zagadki kultury*, przeł. K. Szerer, Katowice 2007.
- Jung D., *Wierszopisowie KłECKA w latach 1590 – 1623. Przyczynki do historii kultury staropolskiej*, t. 1. KłECKA – Gniezno 2012.
- M. Kałuski, *Włochy – druga ojczyzna Polaków. Powiązania Polski i Polaków z Rzymem, Watykanem, Florencją i Wenecją*, Toruń – Melbourne 2016.
- KłECKA M., *Preserwatiwa przeciwko morowemu powietrzu doświadczona*, Poznań 1624.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2011.
- Krzysztofowicz – Kozokowska S., Stolat F., Krasny P., *Dzieje sztuki polskiej*, Kraków 2004.
- Lisowski W., *Ludzie zasługi niepospolitej. Wybitni lekarze XIII –XX wieku*, Warszawa 1983.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przeł. K. Romaniuk, Poznań 1989.
- S. Malaguzzi, *Wokół stołu*, przeł. E. Morka, Warszawa 2009.
- Petrycy J. I., *Praeservatio abo Ochrona powietrza morowego*, Kraków 1622.
- Petrycy S., *Instructia abo nauka jak się sprawować czasu moru dla prostych napisana, krom discursów*, Kraków 1613.



- Powodowski H., *Recepta duszna i cielesna przeciw powietrzu morowemu*, Poznań 1589.
- Ruffus M., *Eptiome opusculi, to jest gruntowna i ostateczna sprawa o pestilencji*, Kraków 1588.
- Schneeberger A., *Książki o zachowaniu zdrowia człowieka, od zarazy morowego powietrza, doktora Antoniego Sznebergiera z Lacinskiego na język Polski teraz na nowo przez Jana Antoninusa przełożone*, Kraków 1569.
- Sokołowski M. J., *Bonae Spei Promontorium albo O Morowym Powietrzu Nauka z Różnych Autorów osobliwie Niemieckich zebrana*, Kalisz 1679.
- Starowolski S., *Setnik pisarzy polskich, abo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*, Kraków 1970.
- Szajewski J., *Szlachetne zdrowie. Porady starego doktora*, Warszawa 2005.
- Szymanderska H., *Kuchnia staropolska*, Warszawa 2006.
- Umiastowski P., *Nauka o morowym powietrzu na czwory księgi rozłożona*, Kraków 1591.
- Wiszniewski M., *Historia literatury polskiej*, t. IX, Kraków 1857.
- M. Włodarski, *Ars moriendi w literaturze polskiej XV i XVI wieku*, Kraków 1987.
- Wójcicki K. W., *Historia literatury polskiej w zarysach*, t. II, Warszawa 1859.
- Wrześniński S., *Epidemie w dawnej Polsce*, Warszawa 2011.
- Wśród córek Eskulapa. Szkice z dziejów medycyny i higieny w Rzeczypospolitej XVI – XVIII wieku*, red. A. Karpiński, cz. I, Warszawa 2009.
- Vigarello G., *Historia zdrowia i choroby*, przeł. M. Szymańska, Warszawa 1997.



Karolina Byszewska
Uniwersytet w Siedlcach

**„I zaatakował Ismaela jakby był cieniem dzika”
– warchlak jako alter ego Ismaela Godalla
w powieści *Spaleni w ogniu* Jaumego Cabré**

„Dzik jest dziki, dzik jest zły¹” – *sus scrofa* jako symbol

Świniowate, w przeciwieństwie chociażby do kotowatych lub psowatych, w literaturze występują stosunkowo rzadko. Ich wyobrażenia, jeżeli poświęca im się tak dużo uwagi, znacznie różnią się od siebie. Homerowska *Illiada ad exemplum* warchlaka przedstawia jako zwierzę ofiarne („gardło warchlaka poderznął ostrem żelazem”²), *Psalms 80* natomiast – jako niszczyciela winnic:

Wyrwałeś winorośl z Egiptu,
wygnałeś pogan, a ją zasadziłeś (...)
Dlaczego jej mury zburzyłeś,
tak że zrywa z niej każdy, kto przechodzi drogą,
że niszczy ją dzik leśny,
a polne zwierzęta obgryzają?³

Władysław Kopaliński, portretując symbolikę tych zwierząt, wspomina między innymi o wierzeniach nordyckich. *Sus scrofa* ukazana jest tam pod postacią dzika, Andhrimnira, którego mięso w Walhalli jadają bohaterowie polegli w bojach⁴. Ponadto, ich występowanie odnotowane jest także w twórczości Szekspira. Ukazane są w jednej z komedii angielskiego dramaturga, w *Cymbelinie*, jako „atrybut usposobienia Rozpusty”⁵. Jak widać więc, wyobrażenia świniowatych w literaturze różnią się od siebie, oznaczając czasem coś zupełnie odmiennego.

Inne skojarzenia budzą się podczas lektury najnowszej powieści katalońskiego pisarza, filologa oraz scenarzysty, Jaumego Cabré. W *Spalonych w ogniu*

¹ J. Brzechwa, *ZOO*, Poznań 2022.

² Homer, *Pieśń XIX*, w: *Illiada*, przeł. P. Popiel, Kraków 1880, s. 512.

³ Ps 80, 9-14. Biblia Tysiąclecia.

⁴ D. Sztych, *Kulturotwórcza rola dzika*, „Wiadomości Zootechniczne” 2014, t. LII, nr 2, s. 144.

⁵ W. Kopaliński, *Dzik*, w: *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 86-87.



barcelończyk oraz główny bohater, Ismael, pewnego dnia budzi się w szpitalu bez pamięci i nie wie, kim jest oraz dlaczego tam się znalazł. Już jego nazwisko uwidacznia złożoną relację między człowiekiem a zwierzęciem⁶ – warchlak pełni w takim rozumieniu funkcję *alter ego* protagonisty.

W niniejszym artykule postaram się zatem przeanalizować zależności między tymi bohaterami, jak również wytłumaczyć ich symbolikę. Zwrócę także uwagę na dylematy, które łączą obu bohaterów, takie jak pytania o sens życia, strach przed śmiercią oraz możliwość radzenia sobie z trudnościami. Ponadto, spróbuję wytłumaczyć tendencję Cabrégo do utożsamiania w powieści postaci z nocnymi motylami.

Czy zwierzę może być człowiekiem? Charakterystyka Warchlaczka

Jaume Cabré stworzył Warchlaczka jak każdą ludzką postać – obdarzył rodziną, a także uczuciami, które uważa się za wyłączne człowiekowi. Zwierzę w powieści występuje epizodycznie, w porównaniu jednak z innymi bohaterami drugoplanowymi, poświęca mu się o wiele więcej uwagi.

Ponieważ świniowate z natury są zwierzętami stadnymi, sportretowano tutaj ich „rodzinność”, na przykład pod postacią wspólnego poszukiwania jedzenia oraz kąpieli w błocie. We fragmentach pobocznej, personalnej narracji⁷ dowiadujemy się więcej o miocie, z którego Warchlaczek się wywodzi:

[...] miot był prześliczny: samiczka, dwa samce, druga samiczka i jeszcze jeden pasiaczek, mniejszy niż reszta rodzeństwa, którego wszyscy zgodnie przeżywali Warchlaczkiem. Owszem, mniejszy, ale miał wolę silną jak żelazo, by pokonywać przeszkody, które dla jego rodzeństwa nie stanowiły problemu⁸.

Stado ogranicza się jedynie do sześciu osobników – dwóch samiczek, dwóch samców oraz najstarszego pasiaka, czyli Warchlaczka – przez co jest stosunkowo małe. Składa się wyłącznie z najbliższych lochy, spośród których najdokładniej opisano najmłodszego. Istotny w życiu tego bohatera jest także Rahn, którego określa się jako „mistrza” (s. 90). Zaakcentowano w ten sposób zarówno jego mądrość, jak

⁶ Anna Sawicka, tłumaczka powieści, zauważa w przypisach, iż *godall* w języku katalońskim oznacza dosłownie „warchlaka”, por. J. Cabré, *Spaleni w ogniu*, przeł. A. Sawicka, Warszawa 2023, s. 137.

⁷ Wiodącą narracją w powieści jest narracja pierwszoosobowa, w której Ismael – jako bohater przedstawiający poszczególne wydarzenia – świadom jest swojej roli pisarza.

⁸ J. Cabré, dz. cyt., s. 44. Wszystkie cytaty z utworu *Spaleni w ogniu* podaję według tego wydania oraz oznaczam skrótem SWO.



i funkcję w powieści – jest przewodnikiem Warchlaczka. Odpowiada zatem archetypom starca i mędrca.

Warchlaczek od początku przedstawiany jest jako najślabszy. Jako jedyny pyta także, czym jest „pieczyste”. „Pieczystym” dorosła samica straszy miot – pasiaki obawiają się tajemniczo brzmiącego słowa – i dzięki temu wymusza ich posłuszeństwo. Wzbudza tak również strach przed ludźmi. Mimo to ciągle szuka ten bohater wytłumaczenia, powodów, dla których coś się wydarzyło. Chętnie się zatem uczy oraz jest ciekawski otaczającego świata:

A Warchlaczek pomyślał, że gdyby była przy nim mama Lotta, tak jak powinna, nie mógłby jej zapytać mamó, dlaczego zwykły dąb zawsze zrzuca liście, gdy zaczyna się zima, a liście dębu ostrolistnego zostają sobie spokojnie na drzewie? Co, mamó? Dlaczego? (SWO, s. 65).

Charakteryzują go zatem zachowania typowe w początkowych okresach rozwoju dziecięcego – między innymi otwartość na naukę oraz zadawanie pytań. U katalońskiego autora jest to naturalny proces także w przypadku dorastania zwierząt – wszystkie poddawane są tutaj personifikacji.

Kolejnym zachowaniem, które odróżnia tę postać od innych, jest skłonność do rozważań o otaczającym świecie. Pasiak bardzo dużo myśli. Kiedy na przykład szuka stada, od którego się odłączył, zastanawia się nad koncepcją czasu. Pragnie zmienić wydarzenia, które już minęły, w ten sposób unikając ich konsekwencji. Zarówno żałuje przeszłości, jak i obawia się przyszłości, którą zmuszony będzie przeżyć bez rodziny:

Warchlaczek ziewnął i podreptał w stronę drzew, które zawsze używały schronienia przed ludzkimi kaprysami. Kiedy wszedł do lasu, daleko od greenów, zawołał mamó? jak zwykle, w nadziei, że Lotta w końcu się obudziła i... I zaczął się zastanawiać nad szaloną koncepcją strzały czasu. Jeszcze nie miał pełnej jasności, ale chciał o tym porozmawiać z Rahnem (SWO, s. 89).

Bohater, po stracie stada, cierpi tak jak większość ludzi. Szuka go, próbując wytłumaczyć sobie, co się stało oraz dlaczego. Rozpacza. W dziecięcy sposób także racjonalizuje jego śmierć, często wspominając o śnie, w który stado zapadło. Warchlaczek za wszelką cenę stara się również zrozumieć, jak poradzić sobie z takimi trudnościami.

Niezastąpioną pomocą w znoszeniu trudności, tak jak w społeczeństwie, jest przede wszystkim religia:



(...) krótka trawa, zadbana, to błogosławieństwo Wielkiej Maciory, która czuwała nad wszystkimi. O ile istnieje. To ostatnie pomyślał cichutko, żeby przypadkiem Wielka Maciora nie obraziła się i nie wysłała go prosto do rondla, na piecyste. O ile piecyste istnieje (SWO, s. 132).

Cabré prawdopodobnie stworzył Wielką Maciorę na wzór Wielkiej Matki, która wywodzi się z obrzędów Celtów europejskich. *Sus scrofa* w tych wierzeniach była zwierzęciem ofiarnym, a także potrawą rytualną włączaną w skład uczty ku czci Wielkiej Rhiannon, czyli Wielkiej Matki. Ich głowa – przysmak bogów oraz bohaterów – zapewniała jedzącemu zdrowie, jak również chroniła przed niebezpieczeństwem⁹.

Wielka Maciora w powieści włada między innymi opadami („krople deszczu to łzy Wielkiej Smutnej Maciory”, SWO, s. 54) oraz zjawiskami atmosferycznymi, jak również fazami księżyca („księżyc nadgryziony przez Wielką Maciorę przykrywały gęste chmury”, SWO, s. 125). Odpowiada także za błogosławieństwa – może zatem albo pomóc warchlakom, albo im zaszkodzić („to błogosławieństwo Wielkiej Maciory, która czuwała nad wszystkimi” SWO, s. 90). Ponieważ przebywa „gdzieś w obłokach” (SWO, s. 31), boginię utożsamiać można z bogami znanymi człowiekowi z różnych wierzeń.

Ze względu na wymienione już cechy charakteru Warchlaczka, jak i sposób, w który postać została stworzona przez Jaumego Cabré, pasiaka opisać można jako zwierzę uczłowieczone. Jest on niejako bohaterem granicznym, jednocześnie zamieszkującym oba światy: mówi oraz myśli jak *homo sapiens*, z kolei o przynależności do świniowatych świadczy między innymi przynależność gatunkowa.

Zwierzę uczłowieczone czy człowiek zezwierzęcony?

Warchlaczek jako *alter ego* Ismaela

O *alter ego* mówi się w znaczeniu drugiej części osobowości, innej tożsamości, a także części rozdwojonej jaźni. W tym rozumieniu termin ten oznacza zazwyczaj osobę pokrewną duchowo, zaufaną¹⁰. Psychiatria określa to z kolei jako dysocjacyjne zaburzenia tożsamości, czyli tzw. osobowość mnogą. Takie zakłócenie tożsamości obejmuje między innymi nieciągłości w zakresie poczucia bycia sobą, a także poczucia kontroli nad sobą. Objawami są także niezwiązane ze zwykłym procesem zapominania luki pamięciowe, które dotyczą czynności codziennych, informacji osobistych oraz wydarzeń traumatycznych. Występowanie dysocjacyjnego zaburzenia

⁹ D. Szytych, dz. cyt., s. 144.

¹⁰ B. Sobol (red.), *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2002, s. 37.



tożsamości związane jest z „przykrymi doświadczeniami, traumatycznymi zdarzeniami i/lub wykorzystywaniem w okresie dzieciństwa”. W nomenklaturze zwraca się uwagę, iż pełnoobjawowe zaburzenie może zaczynać się niemal w każdym wieku¹¹.

Warchlaczek w powieści narodził się, kiedy Ismaela porwano – w efekcie traumatycznego przeżycia, a także wypadku samochodowego, Godall stracił pamięć. Tracąc wspomnienia, stracił również i tożsamość, poczucie własnej osoby. Ismael zatem – jako narrator, również we fragmentach, w których zachowany jest dystans wobec przedstawianych wydarzeń, a także występuje przeniesienie ogniskowania – jedynie domniemywa, jak się nazywa oraz kim jest. Czyni go to narratorem niewiarygodnym.

Wraz ze stratą pamięci jego umysł nagle stał się pozbawiony doświadczeń, tak, jakby dopiero co się narodził. Na płaszczyźnie narracyjnej wydarzyło się to w momencie, kiedy narodził się Warchlaczek, również bez wspomnień oraz doświadczeń. Obie historie opierają się, co prawda, głównie na retrospekcjach, opowiadane są bowiem z perspektywy czasu, jednak z pewnością celowo zastosowano taką kolejność. Ich achronologiczność odpowiada asocjacyjności, a zatem – także naturalnemu procesowi myślenia.

Widać tutaj ich powiązanie, głębsze zrozumienie. Zdystansowana od wydarzeń narracja personalna podkreśla ich współzależność:

A on, skończony imbecyl, wszedł do samochodu i od razu zapomniał o chlebie. I tu się wszystko zaczęło (...). A może nie. Nigdy miał się nie dowiedzieć, że wszystko zaczęło się dużo wcześniej (...). Zaczęło się, kiedy pewna locha, która miała na imię Lotta, która była córą lasów Bergada i która w czasie rui wybierała najprzystojniejszego odyńca, pewnego dnia w trzecim roku emancypacji zawarła znajomość z jakimś dziwnym indywiduum (...). (SWO, s. 42-43).

Pierwszą ważną kwestią, łączącą ich obu, jest zatem zagadnienie pamięci. Obaj bohaterowie poszukują odpowiedzi – Warchlaczek pragnie dowiedzieć się, co stało z lochą oraz resztą miotu, Ismael natomiast stara się zrozumieć, co przydarzyło mu się, zanim stracił pamięć i uległ wypadkowi.

Wspólne w ich życiu jest doświadczenie tragedii. Zarówno Ismael, jak i Warchlaczek młodo stracili matki. Wychowywał ich jeden rodzic (Godallem opiekował się ojciec, pasiakiem natomiast – locha). Ponadto, Ismael wywodził się z rodziny niewielodzietnej, a dzik z dużego miotu – przez wypadek jednak stał się jedynym dzieckiem, sierotą. Ponieważ w tekście wskazano takie różnice, można stwierdzić, iż

¹¹ P. Gałęcki, M. Pilecki i in. (red.), *Dysocjacyjne zaburzenie tożsamości*, w: *Kryteria diagnostyczne zaburzeń psychicznych. DSM-5*, Wrocław 2013, s. 356-363.



bohaterowie są swoimi lustrzanymi odbiciami. Wspólnie tworzą całość. Jeden z nurtów psychoterapii, *Gestalt*, mówi właśnie o „całościowości”. Głównym jego założeniem jest konieczność zintegrowanego ujmowania doświadczeń. Samo określenie *gestalt* wywodzi się z języka niemieckiego i oznacza „zorganizowaną całość”¹². Ponieważ zaś badamy Warchlaczka jako *alter* ego Ismaela, można zauważyć, iż razem tworzą wspomnianą już „całościowość”:

Warchlaczek cofnął się o krok, bo człowiek za bardzo się zbliżył. Za sobą wyczuł jakiś szelest i schował się w lesie (...). (...) jakiś pies zaczął szczekać podniecony zapachem, który rozciągał Warchlaczek. I zaatakował Ismaela, jakby był cieniem dzika (SWO, s. 185).

Ismaela nazywa się „cieniem dzika” – w szczególności to określenie akcentuje ich związek. „Cień” oznacza bowiem, według Władysława Kopalińskiego, drugie „Ja”. Rozumiane bywa jako „ciemna”, niejako gorsza strona osobowości, a zatem coś, co z różnych powodów ukrywa się przed światem. Biorąc jednak pod uwagę także skojarzenia wywodzące się ze związków frazeologicznych, na przykład z wyrażenia „chodzić za kimś jak cień”, określenie Ismaela jako „cienia dzika” rozumieć można jako ciągłe podążanie za nim.

„Cień” – w rozumieniu Jungowskim – zdefiniować można, przede wszystkim, jako

(...) to wszystko w psychice człowieka, co znajduje się poza świadomością. (...) związany jest z niższą częścią osobowości i stanowi wypadkową wszystkich tych indywidualnych i zbiorowych psychicznych elementów, które znajdują się w opozycji do wybranych świadomie postaw i wartości. Jest zaprzeczeniem tych wyrażanych w świadomym życiu postaw i wartości, tworząc w nieświadomości względnie autonomiczną osobowość o skłonnościach przeciwnych do uświadamianych. A także, jest dopełnieniem świadomości, zachowuje się kompensacyjne w stosunku do niej i dlatego jego oddziaływanie może być zarówno pozytywne, jak i negatywne”¹³.

Cień, według Andrzeja Warmińskiego, dotyczy najbardziej odrażających, prymitywnych i nikczemnych cech osobowości¹⁴. Psychoanaliza jungowska definiuje to pojęcie również jako „element składowy psychiki każdego człowieka”, na który składają się niepożądane cechy danej jednostki, takie jak na przykład gniew,

¹² A. Skorupka, *Wybrane aspekty filozoficzne psychoterapii Gestalt*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2021, nr 38, s. 34.

¹³ A. Warmiński, *Koncepcja „cienia” w psychologii analitycznej C.G.Junga*, „Prace Filozoficzne” Kraków 1997, z. 190, s. 34-35.

¹⁴ Tamże, s. 38.



zazdrość czy uzależnienia. Kumulują się one w nieświadomości, tworząc tam cień, który koliduje z jej dążeniami¹⁵.

Ich historie również są do siebie podobne, także się dopełniają. Opowieść Ismaela zaczyna się od wspomnienia o śmierci matki, za którą dziewięcioletniego chłopca obwinia ojciec, a opowieść Warchlaczka właśnie śmiercią się kończy. Ich życia, z pozoru zupełnie ze sobą niepowiązane, dopełniają się. Linia fabularna w powieści zatacza koło – zaczyna się i kończy śmiercią.

Związki tych bohaterów uwidaczniają się również w narracji. Określenia „osoba ludzka”, a także innych wariantów tego wyrażenia, do pewnego momentu używa jedynie Warchlaczek. Kiedy jednak Ismael ucieka ze szpitala, myśli o „ludzkich postaciach” (SWO, s. 55) – odrębność tych bohaterów zaczyna się zacierać. Szczególnie zaakcentowane jest to w momencie, kiedy protagonista śni o zwierzęciu. Wspomina o strzałach, a także o rozmowie, którą przeprowadził właśnie o tym temacie – najprawdopodobniej z Warchlaczkiem:

Strzała powiązana z czasem sprawia, że gęste lasy oglądane z szybkością strzały mogą ukazać dawne obrazy: suszy, pożarów, a nawet powodzi. I pomyślałem również, że mogłaby istnieć strzała pamięci o czasie, która leciałaby wstecz i zamiast przypominać nam okres, kiedy byliśmy małymi, bezbronnymi warchlakami, przypominałaby nam to, czego jeszcze nie przeżyliśmy (SWO, s. 153-154).

Zwierzę wspomina także o losyce, o matce, na którą zawsze może liczyć. Ponieważ Zygmunta Freud twierdził, iż sen jest wyrazem pragnień oraz myśli człowieka – jest życzeniem oraz spełnieniem tego życzenia¹⁶ – można założyć, że widzenie to jest świadectwem niespełnionych pragnień Ismaela. Bohater stracił własną matkę jako dziewięcioletni chłopiec, z kolei ojciec obwinia go za jej śmierć.

Ponieważ Godall jest narratorem wiodącym, trzeba założyć, iż także we fragmentach narracji personalnej to on opowiada o Warchlaczku – wszystko, czego czytelnik dowiaduje się o pasiaku i jego rodzinie, dowiaduje się zatem dzięki komentarzom odnarratorskim.

Kolejną kwestią – poza zagadnieniami pamięci, a także wspólnej narracji – która łączy Ismaela oraz Warchlaczka, jest porównanie do nocnych motyli. Bohaterowie błędzą „w ciemnej nocy. Jak ćmy” (SWO, s. 107). Analogia jest w toku powieści często powracającym motywem. Ten *leitmotiv* odnosi się do wszystkich postaci, w szczególności zaś do Ismaela, od którego słów rozpoczyna się powieść. We

¹⁵ K. Szyszka, *Świadomość cienia i mechanizmy jego funkcjonowania*, w: *Złoto ukryte w ciemności: jungowska koncepcja cienia*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2021, nr 27, s. 205-213.

¹⁶ Z. Freud, *Objaśnianie marzeń sennych*, tłum. R. Reszke, Warszawa 1996, s. 25.



wstępie opowiada on o zwyczajach tych motyli, a także o ich zagrożeniach – o gekonach polujących na owady. Później, w rozmowie z doktorem, którego nazywa doktorem Żywago, Ismael przyznaje, że ćmy są jego obsesją:

Mimo woli zagapił się na ćmy, które wokół niej krążyły, spragnione światła, gotowa dać się usmażyć, żeby tylko rzucić się w światło, jak ci, co rzucają się w objęcie niemożliwej, destrukcyjnej miłości, która niesie ból i zniszczenie. Nie wiedział, skąd mu przyszły do głowy takie słowa: *in girum imus nocte*¹⁷ (SWO, s. 181).

Jest ona w powieści symbolem zniszczenia. Oznacza ideę, ideał oraz wiarę, która prowadzi do destrukcji – tak naprawdę może być wszystkim, w zależności od tego, czego pragnie dany człowiek. Motyle pełnią funkcję ochronną. Chronią przed zbyt dużym zaangażowaniem, skupieniem się na wyłącznie jednej rzeczy oraz – w efekcie – obojętnością na wszystko inne. Takim ogniem u Warchlaczkę jest ciekawość, zadawanie pytań, na które trudno jest odpowiedzieć. U Ismaela z kolei – chęć dowiedzenia się, co się stało, czy rzeczywiście pozbawił kogoś życia. Szukanie odpowiedzi kończy się w ich przypadku destrukcyjnie.

O ćmach mówi się, iż „tak bardzo je przyciąga światło, że są gotowe dać się spalić. O ile wcześniej nie zje ich gekon” (SWO, s. 40). Światło jest, jak zostało już zaznaczone, wiedzą. Co ciekawe, w toku powieści Warchlaczek zaatakował jednego gekona, dzięki czemu uratował zatem ćmę – własną ciekawość:

W pół sekundy jaszczurka, jego sprawy, jego marzenia, to, co miał zamiar zrobić, wszystko zniknęło w gardle Warchlaczkę, który przyznawał, że łatwiej mu było przetrząsać fairway niż zagłębiać się w rodzinnym lesie (SWO, s. 132)

Łączą ich także dylematy moralne. Ismael zastanawia się na przykład, czy powinien dowiedzieć się, co się stało. Utrata pamięci skutkowałą poczuciem dezorientacji, bohater boi się, że zrobił coś nielegalnego. Ciągłe przypomina mu się jedynie wycinek tych wspomnień, stara kobieta, która w tym samym czasie straciła życie:

Ogarnęła go panika: co powie Leo? Że jest imbecylem i mordercą, i uciekinierem; że dokonał przedziwnych rzeczy i dzwoniłem do ciebie, ale ty nie odbierałaś, gdzie byłaś, muszę ci wszystko spokojnie wyjaśnić i... tak: zabił starą kobietę, dokonał przedziwnych rzeczy (...). (SWO, s. 169).

¹⁷ Wyrażenie *in girum imus nocte et consumimur igni* jest palindromem. Ismael tłumaczy, że oznacza „błądzimy w ciemnej nocy i spalamy się w ogniu”, por. J. Cabré, *op.cit.*, s. 160.



Ismaela nazywa się „rozbitkiem”. „Rozbitek” jest bowiem osobą zagubioną, ale ocalałą z katastrofy – za kogoś takiego uważa siebie samego Godall. Mimo to, ze względu na utratę pamięci, jest on przede wszystkim zdezorientowany. Dokładnie tak samo czuje się Warchlaczek. U pasiaka wynika to jednak z odczuwanej samotności – zabłądził, poszedł własną ścieżką, dzięki czemu przeżył wypadek. Mimo to tęskni za matką oraz rodziną.

Locha, a także reszta stada, umarła przez Ismaela oraz jego porywacza, Tomeu, Ismael natomiast umarł przez dzika:

Ismaelowi chciało się płakać, bo jego straszny sen, w którym popełniał przestępstwo, właśnie się spełnił (...). Kiedy zaczął płakać, nie zauważył, że Tomeu nie zauważył, że dzika świnia i cztery urocze warchlaki zdecydowały się przejść przez mgłę i efektem nieszczęścia była jedna martwa sztuka dorosłej lochy i cztery rozszarpane warchlaki, a najmniejszy z nich, piąty, który dreptał na końcu, bo zawsze był najwolniejszy i zawsze musieli go poganiać chodź, Warchlaczku, nie gap się, zamarudził w zaroślach i jeszcze nie dotarł do asfaltu; bardzo go wystraszył huk, ale nie bardzo rozumiał, co się wydarzyło, skąd ten hałas i skierował się do matki; ona jeszcze oddychała, ale szklanym wzrokiem nie mogła już zobaczyć Warchlaczka, który mówił mamó, co się dzieje, co to wszystko znaczy. Czy nie zamierzaliśmy wykapać się w błocie? Co, mamó? (SWO, s. 146-147).

Podsumowanie

Współzależność pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem – Ismaelem a Warchlaczkiem – w powieści katalońskiego twórcy jest czymś naturalnym. Jaume Cabré swobodnie bada ich korelację. Wykreowany w dotychczasowym dorobku literackim tegoż autora człowiek jest integralną częścią przyrody. Nerozerwalnie powiązany jest w szczególności z otaczającą go naturą, ma wobec niej określone prawa i obowiązki.

I tak, we fragmentach przeanalizowanej w niniejszym artykule powieści, bohatera zwierzęcego antropomorfizowano, wprowadzono w obszar doświadczenia i istnienia charakterystycznego dla *homo sapiens*. Warchlaczek został tak stworzony – poddany personifikacji – ponieważ człowiek i zwierzę to jedno. Oznacza to współzależność między tymi postaciami.

Warchlaczka określić można zatem jako *alter ego* Ismaela, ponieważ łączy ich wiele wspólnych dylematów, z których najważniejsze jest zagadnienie pamięci. Obaj bohaterowie próbują czegoś się dowiedzieć – zwierzę tego, co stało się z rodziną, a Ismael tego, co zrobił. Postaci w powieści, niezależnie od gatunku, do którego przynależą, zastanawiają się przede wszystkim nad sensem życia oraz możliwością poradzenia sobie z trudnościami. *Sus scrofa* chciałyby zmienić przeszłość za



pomocą „strzały czasu”, a Godall – odpokutować za popełnione błędy. Zarówno Ismael, jak i pasiak, obawiają się także śmierci, a zatem wspólne jest także to doświadczenie. Warchlaczek w toku powieści stracił całą swoją rodzinę, stado, Ismael natomiast – ukochaną Leo. Ta bowiem, dowiedziawszy się o wypadku oraz rzekomej śmierci Ismaela, z rozpaczy straciła rozum, przez co osadzona została w szpitalu w Vallvidrerze. Godall zdążył jedynie przez chwilę zobaczyć kobietę, zanim został pozbawiony życia przez myśliwych – Leo straciła najpierw syna, a teraz ukochanego.

Porównanie do ciem, o których myślą obaj bohaterowie, jest efektem zainteresowania Ismaela tymi motylami. Oznaczają ideę, ideał oraz ślepą wiarę, które prowadzą do destrukcji – u obu bohaterów jest to wiedza. Chcąc bowiem dowiedzieć się, co się stało, a także zrozumieć otaczający ich świat, stali się obojętni na wszystko inne. Jedynie odkrycie prawdy zaczęło się liczyć.

W toku powieści występują również podobieństwa w narracji. Dwóch, z pozoru niepowiązanych ze sobą bohaterów, używa takich samych określeń, m.in. „osoba ludzka”, co świadczyć może chociażby o zbliżonym miejscu dorastania czy wychowaniu. Ze względu jednak na przynależność tych postaci do zupełnie różnych jednostek taksonomicznych, założyć trzeba, iż trauma Ismaela – której doświadczył wraz z porwaniem oraz obserwowaniem morderstwa – wytworzyła *alter ego* w postaci Warchlaczka. Psycholodzy oraz psychiatrzy określają to jako dysocjacyjne zaburzenie osobowości, tzw. osobowość mnogą, czyli występowanie przynajmniej dwóch niezależnych tożsamości lub stanów osobowości. Co ciekawe, różnią się wtedy ich wspomnienia, gusta oraz tożsamość. Chociaż jest to schorzenie mało zbadane, za przyczynę jego występowania uważa się głównie traumatyczne przeżycia.

Biorąc zatem pod uwagę wyszczególnione podobieństwa – zarówno na płaszczyźnie narracyjnej, jak i zbieżności w scharakteryzowaniu oraz stworzeniu obu bohaterów – jeszcze raz zaakcentować trzeba ich głębokie powiązania. W twórczości katalońskiego twórcy, Jaumego Cabré, w szczególności zaś w powieści *Spaleni w ogniu*, człowiek jest nierozzerwalnie powiązany z przyrodą. Jest także częścią natury, o czym świadczy między innymi stworzenie warchlaka jako *alter ego* głównego bohatera, Ismaela Godalla.



Streszczenie

Głównym założeniem artykułu jest zbadanie zależności pomiędzy protagonistą, Ismaelem Godallem, a drugoplanową postacią Warchlaka. Wiele rozważań poświęcono także dylematom, które łączą tych bohaterów, jak na przykład pytania o sens życia, możliwość radzenia sobie z trudnościami, ale również kwestii strachu przed śmiercią. Ważnymi problemami są także przedstawienie dzika jako symbolu w literaturze, w tym również eksplikacja charakterystyki warchlaka.

Słowa kluczowe

Jaume Cabré, *Spaleni w ogniu*, proza współczesna, warchlak, alter ego

„And he Attacked Ismael as if He Were the Shadow of a Boar” – The Piglet as the *Alter Ego* of Ismael Godall in Jaume Cabré’s novel *Consumits pel foc*

Summary

This article focuses on exploring the relationship between the protagonist, Ismael Godall, and the minor character of the piglet. Much consideration has also been given to the dilemmas that link the two protagonists, such as questions about the meaning of life, whether it is possible to cope with difficulties, and also such issues as the fear of death itself. The representation of the boar as a symbol in literature is also an important issue, as well as an analysis of the characteristics of the piglets.

Key words

Jaume Cabré, *Consumits pel foc*, contemporary prose, piglet, alter ego

Bibliografia

Brzechwa J., *ZOO*, Poznań 2022.

Cabré J., *Spaleni w ogniu*, przeł. A. Sawicka, Warszawa 2023.

Freud Z., *Objaśnianie marzeń sennych*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1996.

Gałęcki P., Pilecki Maciej i in. (red.), *Kryteria diagnostyczne zaburzeń psychicznych. DSM-5*, Wrocław 2013, s. 356-363.

Homer, *Pieśń XIX*, w: *Iliada*, przeł. P. Popiel, Kraków 1880.

Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, wyd. 3, Poznań 1980.

Platon, *Państwo*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2003.

Skorupka A., *Wybrane aspekty filozoficzne psychoterapii Gestalt*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2021, nr 38, s. 33-44.

Sobol B. (red.), *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2002, s. 37.

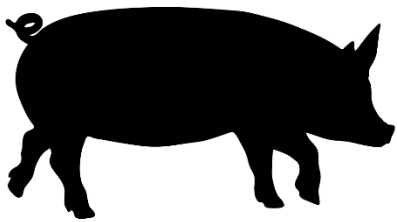


Sztych D., *Kulturotwórcza rola dzika*, „Wiadomości Zootechniczne” 2014, t. LII, nr 2, s. 142-154.

Szyska K., *Złoto ukryte w ciemności: jungowska koncepcja cienia*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2021, nr 27, s. 203-217.

Warمیński A., *Koncepcja „cienia” w psychologii analitycznej C.G.Junga*, „Prace Filozoficzne” Kraków 1997, z. 190, s. 33-46.

W kręgu języków





Lubomír Hampl
 Uniwersytet Śląski w Katowicach
 Wydział Humanistyczny
 Instytut Językoznawstwa
 ORCID: 0000-0002-9549-8360

czes. *Jaké prase, taký kvik,
 jaký národ, taký zvyk.*
 (Bachmannová, Suksov 2007: 200)
 pol. *co kraj, to obyczaj.*

Czeskie *prase* czyli polska *świnia* i jej synonimiczne określenia leksykalne na materiale analizy czeskich i polskich związków frazeologicznych

WPROWADZENIE

Analiza konkretnego przedstawiciela świata fauny – w naszym przypadku *świni* czes. *prasete* – powinna zainteresować przede wszystkim w pierwszej kolejności badaczy metodologii lingwistyki kognitywnej, gdyż w przedstawianych niżej związkach frazeologicznych odkrywają się różnice w językowym obrazie świata między dwoma blisko spokrewnionymi typologicznie i genetycznie językami słowiańskimi, jakim są czeszczyzna i polszczyzna. Zgodnie z zasadą językoznawstwa kognitywnego ów analizowany język jest odbiciem zewnętrznych współczynników, rozpoczynających się od mitów, etymologii¹, symboli² i zwyczajów poprzez

¹ Wyraz wszechsłowiański, wywodzący się od psł. **porse* (Holub, Lyer 1967: 390), pierwotnie ‘młode prosię // prosiak – czes. *mladé prase* // *sele*’ jest prawdopodobnie derywatem od niedołożonego wyrażenia **porse*, które odpowiada lit. *paršas* (*mladé*) *prase* // *vykleštėnė vepř*, ros. *poros-jónok*, starogórno niem. *far(a)h* ‘młoda świnia’, łac. *porcus* ‘świnia’ i wszystkie te nazwy pochodzą z indoeuropejskiego **porko-* ‘*prase*’ (Rejzek 2001: 496). Inny wyraz *świnia* jest również ogólnosłowiańską nazwą. Pochodzi od starocerkiewnosłowiańskiego słowa *svinь*. Prasłowiański leksem **svinьji* [rodzaj żeński] ‘świnia – *Sus domestica*’ wywodzi się z psł. przymiotnika **svinь* ‘właściwy świni, świński’ w funkcji rzeczownika ‘brudas, człowiek nieuczciwy, rozpustnik’. Psł. przymiotnik **svinь* kontynuuje pie. przymiotnik **suuino-* ‘należący do świni, świński’ (por. łac. *suinus*, ts’, łot. *svĩns* ‘pobrudzony, zanieczyszczony’, rzeczownikowione gockie *swein*, starowysoko niem. *swĩn*, dziś niem. *Schwein* ‘świnia, wieprz’, od pie. rzeczownika **sũ-s* ‘świnia domowa’ (por. Boryś 2005: 623–624).

² Warto też podkreślić, że *zvláštėním jazykovým jevem je symbol – výraz o dvojm smyslu, kde smysl doslovný, bezprostřední, fyzický odkazuje na smysl skrytý, obrazný, existenciální,*



normy zachowania i normy wartościowania (które mogą być pozytywne, neutralne oraz negatywne względnie ambiwalentne), a kończą się oczywiście na właściwej definicji i przede wszystkim na orientacji (tj. odkodowaniu semantyki) lub całkowitej kulturowej i cywilizacyjnej dojrzałości konkretnie przywoływanego społeczeństwa.

W niniejszej kontrastywno-komparatywnej analizie, skoncentrowanej wokół wyekscerpowanych związków frazeologicznych zostanie wykorzystanych **siedem** czeskojęzycznych synonimicznych nazw³, por. „*prase // kanec // svině // vepř // čuně // podsvinče // kňour*“ a także **pięć** polskojęzycznych leksemów⁴

ontologický atp. Symbol tak shrnuje informaci o určitém jevu nebo ideji a vyjádření o jeho (jejím) významu či smyslu (Pokorný 2006: 54–55) – [tłum. pol. specyficznym zjawiskiem językowym jest symbol – wyrażenie o podwójnym znaczeniu, gdzie sens dosłowny, bezpośredni i fizyczny odsyła do sensu ukrytego, obrazowego, istniejącego, ontologicznego itp. Symbol przez to w wielkim uproszczonym streszczeniu zawiera informację o pewnym zjawisku lub idei, a także o określeniu dotyczącym jego (jej) znaczenia lub sensu], co oczywiście potwierdzają opisywane czeskie i polskie nazwy fauny skoncentrowane wokół świni, będącymi również priorytetową częścią składową przedmiotowych frazeologizmów w niniejszym studium.

- ³ Podawane są przykłady z monolingwistycznych słowników, por.: *prase* ‘*vepř domácí, symbol nešistoty*’ (Trávníček 1952: 1234), ‘*sudokopytník se štětínami: prase domácí – jeho druh chovaný zvláště pro maso*’ (Filipec, Daneš, Mejstřík SSČ 2005: 305) ‘*se zavalitým tělem*’ (SSČSS 2011: 606) – [dosł. ‘świnia to inaczej wieprz domowy, uważany za symbol nieczystości, parzystokopytne ze szczecinami: świnia domowa – gatunek hodowlany zwłaszcza dla mięsa, z krępyim, przysadzistym ciałem’]. *Kanec* ‘*samec všech druhů prasat: plemenný, divoký*’ (Filipec, Daneš, Mejstřík SSČ 2005: 127 i SSČSS 2011: 264) a v *přeneseném slova významu* ‘*chlípník*’ (Trávníček 1952: 624) – [dosł. dzik // knur ‘samiec wszystkich gatunków świń plemion dzikich’ a w przeniesionym słowa znaczeniu to ‘lubieżnik’]. *Svině* ‘*samice prasat // kance, divoká svině*’ (SSČ 2005: 427 i SSČSS 2011: 809 oraz Trávníček 1952: 1481) – [dosł. świnia ‘samica świń dzikich // knura’]. *Vepř* ‘*vykastrovaný samec prasete domácího, chovaný pro maso a sádlo*’ (Filipec, Daneš, Mejstřík SSČ 2005: 488 i SSČSS 2011: 912), *tedy* ‘*vykleštěný kanec*’ (Trávníček 1952: 1633–1634) – [wieprz ‘wykastrowany samiec świni domowej, hodowany dla mięsa i smalcu’, czyli wykleszczony knur]. *Čuně* ‘*prase a také špinavý a nemravný člověk*’ (Filipec, Daneš, Mejstřík SSČ 2005: 52 i SSČSS 2011: 102), *tedy* ‘*zdrobněle podsvinče, sele, prasátko*’ (Trávníček 1952: 203) – [‘świnia a także brudny i niemoralny człowiek’, w ‘zdrobnieniu młode świni domowej // prosiątko // prosiak’]. *Podsvinče* ‘*mládě prasete domácího*’ (Filipec, Daneš, Mejstřík SSČ 2005: 282) *tzv. sele* – [dosł. młode świni domowej, czyli tzw. prosiak]. *Kňour* ‘*tříletý až čtyřletý divoký vepř // prase*’ (Trávníček 1952: 1189) – [dosł. trzyroczny lub czteroroczny dzik // dzika świnia].
- ⁴ *Świnia* ‘zwierzę hodowlane średniej wielkości, białe, jasnoróżowe, brązowe lub łaciate, o grubym, długim tułowiu, głowie zakończonej ryjem i krótkich nogach z kopytami, pokryte rzadką, ostrą szczecina, wydające charakterystyczne odgłosy (chrząkanie, pochrząkiwanie albo kwik)’ (Dunaj 2001: 705); ‘zwierzę domowe z rodziny o tej samej nazwie *Sus domesticus*, hodowane prawie na całym świecie, głównie dla mięsa i tłuszczu; pochodzi od dzika, udomowione przed kilkoma tysiącami lat’ (Szymczak, t. III, 1981: 468). *Dzik* ‘ssak należący do rodziny świń, pokryty brunatnoszarą szczecina; jego głowa zakończona jest ryjem, wokół



dotyczących opisywanego zwierzęcia: „*świnia // dzik // knur // wieprz // prosię*”. W komunikacji językowej znane są wszystkie te wyszczególnione bliskoznaczne czeskie i polskie leksemy, ale używane są one naturalnie z różnorodną frekwencją⁵. W naszych rozważaniach skupimy się głównie na transponowaniu cech zwierzęcych na człowieka, jakie zachodzą w Słowiańszczyźnie, czyli w języku czeskim i polskim. Będziemy się głównie koncentrowali na procesach przenoszenia właściwości świni (i jej synonimicznych⁶ wyrazów) wywodzących się ogólnie z domeny A, które na podstawie metaforyczno-metonimicznego podobieństwa przechodzą na ludzkie cechy, umysł, wygląd, stany psychiczne, czynności fizyczne, zachowanie, aktywność, ocenianie, kontakty, relacje i stosunki międzyludzkie oraz innego rodzaju określenia (czyli na tzw. końcową domenę B), które najczęściej związane są z modelami kognitywnymi. Zostanie metaforycznie uwidoczniony kognitywno-językowy portret człowieka, w procesie którego analizowana leksyka przedmiotowej *świni* lub jej konkretnie bliskoznacznych reprezentantów przyczynią się do uwypuklenia obrazu człowieka i jego wykonywanych czynności w życiu codziennym.

którego u samca wystają duże kły; wszystkożerny, żyje stadnie w lasach Eurazji i płn. Afryki; dzika świnia’ (Dunaj 2001: 121); ‘*sus strofa*, zwierzę z rodziny świń, o wydłużonej głowie zakończonej ryjem uzbrojonym w kły, o sierści szpeciniastej, brunatnoszarej; żyje w stadach, w Polsce pospolicie, ceniony w łowiectwie ze względu na mięso, skórę i trofea myśliwskie’ (Szymczak, t. I, 1978: 507). *Knur* ‘rozplodowy samiec świni’ (Dunaj 2001: 225 i Szymczak, t. I, 1978: 942). *Wieprz* ‘wykastrowany samiec świni domowej, przeznaczony na tucź’ (Dunaj 2001: 779); ‘wytrzebiony samiec świni domowej’ (Szymczak, t. III, 1981: 709).

- ⁵ Na podstawie przeprowadzonej analizy z monolingwistycznych czeskich i polskich oraz dwujęzycznych czesko-polskich słowników frazeologicznych (patrz spis bibliograficzny), a także innych leksykonów możemy stwierdzić, że największą frekwencją w języku czeskim cieszy się *prase*, które jest w centrum używalności, następnie w rankingu znajduje się *svině*, *čuně* i *vepř*, a na peryferiach częstotliwości występowania jest *kanec*, *podsvinče* a *kňour*. Natomiast w języku polskim sytuacja wygląda następująco. W centrum używalności znajduje się nazwa *świnia*, mniejszą frekwencyjność odnotowano z leksemem *wieprz*, *dzik* i *prosię*. *Knur* jest na obrzeżu używalności, zajmując marginalne, tj. peryferyjne nieznaczające miejsce.
- ⁶ Wyrażenia, a w szczególności pojedyncze jednostki leksykalne – jak podkreśla Elżbieta Tabakowska (2001: 53) – przywołują domeny poznawcze różniące się wyrazistością w obrębie danego pojęcia. Różnica semantyczna między tzw. *s y n o n i m a m i* zwykle polega właśnie na różnym stopniu *w y r a z i s t o ś c i p o z n a w c z e j*, gdzie skupiamy się na *s e l e k c j i*, jako jednej z podstawowych *w y m i a r ó w o b r a z o w a n i a*.



ANALIZA

A – prezentacja różnorodnych, czyli nie identycznych jednostek leksykalnych z domeny konceptualizowanej świni lub jej brak w drugim języku

Rozpoczniemy od tych przykładów, w których zauważalne są istotne dysproporcje leksykalne, skupiające się na znaczeniu frazeologizmu lub polu semantycznym (pisane w tekście głównym WERSALIKAMI), względnie na profilowaniu kluczowych jednostek terminologicznych, będących centralną częścią składową opisywanych związków frazeologicznych. Zaczniemy od nurtującego pytania. Czy *świnia* czes. *prase* – zgodnie z różnorodnymi przywoływanymi definicjami słownikowymi, które wskazują jednoznacznie na KONOTACJE NEGATYWNE tego przywoływanego zwierzęcia – może jednak mieć POZYTYWNE CECHY? Odpowiedź brzmi ku zaskoczeniu niektórych właśnie twierdząco, tak, może mieć, zwłaszcza w czeskojęzycznym obszarze kulturowym, por.:

1) DOBROBYT (czes. dosł. *świnia* + *żyto*) – pol. inne ekwiwalenty leksykalne (*Pan Bóg* + *piec*), por.

czes. *mít se jako prase v žitě*⁷ ‘żyć w dobrobycie’, ‘bez strachu o środki do życia’, ‘żyć wygodnie, beztrąsko’, ‘velmi dobře’, ‘mít se pohodlně a až nezaslouženě dobře, bezstarostně’,

pol. *żyć jak u Pana Boga za piecem* (Siatkowski, Basaj 1991: 562) lub można przywołać dwa inne kluczowe słowa z pola semantycznego DOBROBYTU: (pol. *pączek* + *masło*), por.

pol. *czuć się jak pączek w maśle* (ČPFS 2009: 226; WSFJP 2003: 519) względnie pol. *żyć i nie umierać* (Basaj, Rytel 1981: 201).

1a) Istnieje w języku czeskim wariant semantyczny (patrz zmiana czasownika z *mieć* na *być* z dopełnieniem cicho, czes. *ticho* // *zticha*), por.

czes. *být zticha jako prase v žitě*⁸ ‘kiedy robi się coś niedozwolonego, lecz dla

⁷ W języku czeskim żyjąc w dobrobycie, bez obawy o środki finansowe i zaspokajając wszelakiego rodzaju potrzeby materialne mając jednocześnie dobre warunki życiowe, możemy użyć zwierzęcia w postaci leksemu gęsi czes. *husy* z kategorii pojęciowej ptactwa, por. *mít se* // *žit si jako husa na krmníku* [dosł. tłum.: ‘żyć sobie jak gęś w karmniku’] – szersze rozważania (Hampl 2012: 134–144). Zwrot ten przetłumaczmy na język polski zgodnie z zasadą wymiaru logiczno-referencyjnego jako: *żyć jak u Pana Boga za piecem* (por. czes. *žit jako prase v žitě* → por. również pol. ‘*brak (komuś) tylko ptasiego mleczka/mleka*’; *x się ma* // *żyje jak pączek w maśle*).

⁸ Por. ten frazeologizm także z innym zwierzęciem ekwiwalentem leksykalnym, a konkretnie z *myszka* // *myszka*: czes. *být zticha* // *tichý jako myška*.



mnie przyjemnego', 'milczeć lub mieć strach, że się wyda' (SČFaI 1 P 2009: 290, WSFJP 2003: 519). W języku polskim ponownie nie ma zwierzęcego ekwiwalentu związanego z opisywaną świnia, ale pojawia się inny reprezentant ssaków, a konkretnie odsłania się *mysz*, por.

pol. *siedzieć cicho jak mysz pod miotłą*.

- 2) Z dużą różnicą leksykalno-terminologiczną spotykamy się w innym przywoływanym frazeologizmie, por.:

czes. *potřebovat jako **prase** // **svině drbání*** 'naléhavě, hned, bez odkladu si zasloužit'. W dosłownym tłumaczeniu by to brzmiało jako: pol. x-owi jest potrzebne czyszczenie // skrobanie // szczotkowanie // szorowanie szczotką, tak jak to jest niezbędne brudnej świnii. W języku polskim funkcjonuje inny odpowiednik leksykalny, połączony z rybą, por.

pol. *potrzebować czegoś jak ryba wody* (Mrhačová, Ponczová 2003: 116; ČPFS 2009: 226).

- 3) Kolejny przykład pokaże, jakie stosowane są zamiany zwierzęcych terminów w wypowiedzi użytkowników komunikacji językowej. BŁYSKANIE ŚWIATŁEM (czes. *prasátko* – pol. inny ekwiwalent leksykalny *zajęc*), por.:

czes. *pouštět na něco **prasátka*** 'lusterkiem odbijać promienie świetlne',
pol. *puszczać zajęcza // zajęczi* 'błyskać światłem odbitym przez lustro' –
'*vrhat na stěnu sluneční světlo odražené v zrcadle*' (Mrhačová, Balowski, Hrabal, Měškank, Pančíková, Pomierska 2016: 297).

- 4) Analogicznie przywołać możemy przykład z wykonywaną czynnością, a szczególnie z wyprofilowanym pisaniem, a raczej bazgraniem:

NIECZYTELNE PISMO // PISAĆ NIECZYTELNIE (czes. *prase* – pol. inny zwierzęcy ekwiwalent leksykalny *kura*), por.:

czes. *psát jako **prase*** 'psát nečitelně // ošklivě // nedbale',

pol. *pisać // bazgrać jak kura pazurem*⁹ 'pisać brzydoko // nieczytelnie'.

- 5) Dostrzegane różnice kulturowe i obyczajowe zauważamy we frazeologizmie: ches. (*u*)*vidět zlaté **prasátko*** 'w Wigilię, tj. 24 grudnia obiecuje się w Czechach dzieciom, że jeśli będą pościć, to zobaczą złote prosię'. W kulturze polskiej nie ma takiej tradycji.

⁹ W języku czeskim istnieje skonwencjonalizowany frazeologizm, w którym zamiast kury pojawia się *kocur*, *škrábat* // *psát jako kocour*. Przedmiotowe skrobanie pazurami *kocura* oznacza właśnie opisywaną nieczytelność.



6) Dalszy przywołany frazeologizm powiązany jest z polem semantycznym: PRZECZENIE W ZNACZENIU NIGDY – BYĆ STANOWCZYM

Czeskie wyrażenie *ani za zlaté prase*¹⁰ podkreśla negację i odmowę, por. *ne chce tu funkci přijmout ani za zlaté prase*, ‘czes. za žádnou cenu – pol. w żadnym wypadku’ (SČFaI 2 VN 2009: 272).

Natomiast w języku polskim użyjemy konstrukcji bez zwierzęcego, tj. bez „świńniowatego” leksemu, por. *nie zrobić czegoś za żadne skarby świata // pieniądze // za nic w świecie* (Orłoś 2009: 404; Basaj, Rytel 1981: 201).

7) ZDZIWIWONA MINA (czes. *prase + rána* [świnia + uderzenie] – pol. *ciele + wrota*), por.:

czes. *koukat // tvářit se jako prase po první ráně*¹¹ ‘tvářit se vylekaně, směšně, udiveně, omámeně, nechápavě hloupě’ (SČFaI 1 P 2009: 290–291) – [dosł. mieć wyraz twarzy jako po pierwszym uderzeniu podczas świniobicia], lub *hledí na to jako prase na minet* ‘vyjeveně, nechápavě’ (Zaorálek 2000: 514), pol. *gapić się jak cielę na nowe // malowane wrota*.

8) NIEZGRABNE TRZYMANIE CZEGOŚ (czes. *prase + kost* [dosł. świnia + kość] – pol. bez zwierzęcego ekwiwalentu i kości), por.:

czes. *držet něco jako prase kost* ‘nešikovně’, ‘neobratně’, pol. ‘trzymać coś bardzo niezgrabnie // niezręcznie’.

9) Dalszy przykład pokaże nam zmiany profilowanych zwierzęcych ekwiwalentów leksykalnych w czeskich i polskich związkach frazeologicznych: ŚMIESZNY WYGLĄD // NIESTOSOWNY UBIÓR (czes. *prase + vesta // náprsenka* – [dosł. kamizelka // przodnik // gors] – pol. *wół + karetka*), por.:

czes. *sluší mu to jako praseti vesta // náprsenka // foremetka*¹² ‘nevhodně’, ‘vy-padat komicky’ (Mrhačová, Ponczová 2003: 116; SČFaI 1 P 2009: 291; ČPFS 2009: 227),

pol. *pasuje mu to jak wół do karety* (ČPFS 2009: 227) ‘nie jest mu z tym do twarzy, wygląda śmiesznie’.

¹⁰ Por. również czeski frazeologizm ze zwierzęcym komponentem cielaka: *ani za zlaté tele (to neudělám)*.

¹¹ W języku czeskim można użyć również następujących frazeologizmów: *koukat // hledět jako husa do flašky; jako jelen; jako čerstvě vyoraná myš; jako tele na nová vrata; jako mladá vrána*.

¹² Foremetka z niem. *Vorhemd*, tj. biała ozdobna część koszuli na klatce piersiowej.



10) Duży ból, pieczenie czy szczypanie w języku czeskim można wyrazić przy pomocy nazwy *prase*, por.:

BARDZO MOCNO (czes. *prase* // *svině* [dosł. świnia] – pol. *diabli* [bez zwierzęcego ekwiwalentu])

czes. *bolí* // *pálí* // *štípe to jako prase* // *svině* ‘velmi silně’,

pol. *coś* // *kogoś cholernie boli* // *piecze* // *szczypie bardzo mocno* // *jak diabli* ‘o bardzo silnym bólu’.

10a) DUŻA ILOŚĆ – czes. *prase* [dosł. świnia] w języku czeskim jest nośnikiem cech intensywności, co obserwujemy w powyższym przykładzie również, por.:

czes. *kyselý* // *hořký* // *horký* // *líný* // *unavený* // *těžký* // *velký jako prase* ‘velká míra nějaké vlastnosti’ (Mrhačová 1999: 114),

pol. [dosł. kwaśny // gorzki // gorący // leniwy // zmęczony // ciężki // wielki jak świnia], czyli ‘duża ilość czegoś’.

11) GŁOŚNE DYSZENIE

czes. *funět jako prase* // *kanec* // *vepř* // *kňour*¹³ z *bukvic* ‘hlasitě odfukovat // supět’,

pol. *sapać jak hipopotam* // *niedźwiedź* // *miech kowalski* ‘głośno dyszeć’.

12) INTELIGENCJA PRZEZORNEGO KUPOWANIA (czes. *prase* // *zajíc* [świnia // zając] – pol. *kot*), por.:

czes. *nekupuj v měchu prasete* // *zajíce v pytli* ‘zamysli se, co si pořizuješ a jak, aby jsi nebyl ošizen’ (Bachmannová, Suksov 2007: 130),

pol. *nie kupuj kota w worku* ‘kupować coś bez obejrzenia’ (Mrhačová, Ponczová 2003: 153).

13) ZACZERWIENIENIE – CZERWONY KOLOR SKÓRY

czes. *být červený jako opařené prase* // *kohout* // *krocán* // *rudý rak* ‘nápadně rudý v obličejí’,

pol. *być czerwony jak indor* // *indycze korale* // *rak* // *burak* ‘mieć silnie zaczerwienioną skórę’.

¹³ W tym przytoczonym przykładzie w języku czeskim obserwujemy aż cztery synonimiczne określenia rodziny *Suidae*, natomiast w języku polskim nie ma o tym zwierzęciu żadnej wzmianki.

**14) RÓŽOWY KOLOR SKÓRY**

czes. *být růžový jako prasátko // selátko* 'lekkó růžový', zazwyczaj po kąpieli
mít tvářičky růžové jako prasátko 'růžový v obličejí'.

15) LENIWSTWO

czes. *být líný jako prase // kanec // svině // vepř // veš // valach // štěnice*
'vyhýbat se práci // stále lenošit',
pol. *być patentowany // śmierdzący leń* 'unikać pracy // leniuchować'.

16) ZMĘCZENIE

czes. *být unavený // utahaný jako prase // čokl // kočka // kotě // pes // štěně,*
pol. *być zmęczony jak pies* 'bardzo zmęczony', 'wyczerpany jakąś czynnością'.

17) BYĆ GŁODNYM

czes. *mít hlad jako prase // vlk // čokl // lev // pes* 'mít velký hlad',
pol. *być głodny jak wilk // pies* 'bardzo głodny', 'mieć wielki apetyt'.

18) POCENIE SIĘ (czes. prase [šwinia] – pol. mysz)

czes. *potit se // být zpocený jako prase // kráva // vůl // kůň* 'silně a nepříjemně námahou, vedrem nebo při nemoci',
pol. *spocić się jak ruda mysz w połogu* 'być spoconym'.

19) ROBIĆ NIEPORZĄDEK (czes. prase [šwinia] – pol. kret)

czes. *rýt se v něčem jako prase v hnoji // krtek* 'nechutně se přehrabovat a dělat nepořádek',
pol. *ryć w czymś jak kret* 'bez sensu w czymś grzebać, niechętnie coś wykonywać robiąc przy tym bałagan'.

20) AKTYWNOŚĆ SEKSUALNA (czes. kanec [dosł. dzik] – pol. kogut), por.:

czes. *To je ale kanec! // bejk // hřebec!* 'sexuálně velmi výkonný muž',
pol. *To dopiero kogut // byk. To pies na kobiety!* 'seksualnie bardzo aktywny mężczyzna'.

W tym konkretnie wyszczególnionym przykładzie spotykamy się z odwrotną sytuacją, że w języku polskim występuje *prosię*, a w języku czeskim mamy do czynienia z inną zwierzęcą nazwą, por.:

21) ZADOWOLENIE // SZCZĘŚCIE // ZACHWYCENIE (czes. pchla – pol. prosię)

czes. *šťastný jako blecha* 'rad // być bezgranicznie szczęśliwy',



pol. szczęśliwy // zadowolony jak **prosię** w deszcz 'niezwykle zadowolony // bardzo szczęśliwy'¹⁴ (WSFJP 2003: 593).

- 22) BRAK ORIENTACJI // CHAOS – (czes. *prase* [świnia] – pol. brak świni)
 czes. *v tom se ani prase nevyzná* 'je to velmi chaotické // spletené',
 pol. *w tym się nikt nie wyzna* 'jest w tym taki nieład i bałagan, że nikt nie potrafi się w tym zorientować // wyznać'.

B – zaprezentowane podobieństwa frazeologiczne, czyli identyczne jednostki leksykalne z domeny konceptualizowanej świni:

- 23) Znany jest dobrze jeden biblizm, pochodzący z *Nowego Testamentu* (Mt 7,6), por.:
 czes. *házet perly před svině* // *sviním*¹⁵ 'to je nehodný dar' (Ouředník 2011: 164),
 pol. *rzucac (miotac) perły przed (między) wieprze* // *świnie* 'dawać komuś coś (cennego), czego ten nie umie ocenić // docenić' (Godyń 2006: 136) lub 'ofiarować coś wartościowego komuś, kto na to nie zasługuje' (Lebda 2005: 328).

24) PIJAŃSTWO

czes. *být opilý* // (v) *ožralý jako prase* // *čuně* // *kanec* // *svině* // *doga* 'silně opilý // namol',
 pol. *być pijany jak świnia* // *bydlę* // *bela*¹⁶ 'stan upojenia alkoholowego'.

25) BRUD

czes. *být špinavý jako prase* // *čuně* // *kanec* 'silně umazaný a budící tím odpor',
 pol. *być brudny* // *upaprany jak świnia* 'być bardzo brudny'.

26) GRUBY CZŁOWIEK

czes. *být tlustý jako prase* // *čuně* // *kanec* // *svině* // *vepř* // *bagoun* 'neformně tlustý // otlý člověk',
 pol. *być gruby* // *spasiony* // *tlusty jak świnia* // *wieprz* // *stoń* // *beczka* 'gruba // tęga osoba', z ekspresywnym kwalifikatorem pogardliwości 'otły grubas'.

¹⁴ Por. *być w siódmym niebie* // *w skowronkach*.

¹⁵ Por. także: *Škoda sviním perly házet. Perel před svině nemetej. Před svině nemáš perel metati, rovněť po nich co po blátu budou šlapati.* (Bachmannová, Suksov 2007: 103, Bittererová, Schindler 2003: 40, 47, 126).

¹⁶ Por. *upić się* // *schlać się* // *urżnąć się jak świnia* 'bardzo się upić'.

**26a) OTYŁY CZŁOWIEK**

czes. **Vepř** jeden vypasený! To je ale **vepř!** 'nadávka – velmi tlustý // otlý člověk',

pol. Ty **wieprzu!** Ty **tłuściochu!** 'wyzwisko dot. grubej osoby'.

27) NIESMACZNE JEDZENIE

czes. to by ani **prase** nežralo // pes (nežral) 'o nechutném // odporném jídle',

pol. **świnia** by tego nie żarła // tego by się nawet pies nie tknął 'o niesmacznym jedzeniu'.

28) GŁOŚNE ODGŁOSY // KRZYKI // PRZENIKLIWE PISZCZENIE

czes. kvičet jako zapíchnuté **prase** // **podsvinče** 'proniklivě hlasité křiky',

pol. kwiczeć jak zarzynane **prosię** // cielę 'głośno piszczeć // wrzeszczeć // krzyczeć ze strachu lub bólu' (WSFJP 2003: 593), 'wydawać wysokie dźwięki' (WSFZP 2005: 401).

29) MLASKANIE

czes. mlaskat // jíst // žrát jako **prase** // **čuně** 'jíst neslušně // nekulturně',

czes. mlaská při jídle jak **prase** u korýtku 'neslušně' (Zaorálek 2000: 514),

pol. jeść // mlaskać jak **świnia** // **prosię** 'jeść niekulturalnie', 'wydawać mlaskające dźwięki', 'mlaskać'.

30) ŚMIERDZENIE // ŚMIERDZIEĆ

czes. smrdět jako **prase** // **kanec** // cap // starý kozel // psí štíry // tchoř 'o nemytém a zapáchajícím člověku',

pol. śmierdzieć // cuchnąć jak cap // tchórz // **świnia** 'o nieumytym, cuchnącym i brudnym człowieku'.

31) TARZANIE SIĘ

czes. válet se někde jako to **prase** // ta **svině** 'neslušně se rozvalovat // zahálet',

czes. zválet něco jako **kanec**¹⁷ 'něco rozházet a uválet nebo silně pomačkat a zašpinit' (Mrhačová 1999: 65),

pol. tarzać się jak **świnia** 'niegrzecznie się rozsiadać, zajmując dużo miejsca'.

¹⁷ Por. *Bláto líbí se svini* (Bittnerová, Schindler 2003: 101).



32) WYZWYSKA // PRZEKLEŃSTWA // INWEKTYWY

czes. Ty **prase** // **čuně** jedno! Ty jsi ale **prase** // **čuně!**¹⁸ ‘nadávka – špinavý, nečistotný a nemravní člověk, tzv. nemrava’,

pol. Ty (stara) **świnio!** Ale z Ciebie **świnia!** ‘wyzwisko – niekulturalny człowiek’ a z ekspresywnym kwalifikatorem obelżywości otrzymujemy znaczenie ‘jesteś podłym człowiekiem’ (WSFJP 2003: 793).

33) BEZCHARAKTEROWY CZŁOWIEK

czes. **Svině** jedna zatracená! To je ale **svině** ‘nadávka – bezcharakterní člověk, schopný podrazu’,

pol. Ty **świnio!** **Świnio** jedna ‘wyzwisko – człowiek bez charakteru’.

34) WYGLĄD I CHARAKTER CZŁOWIEKA // NATURALNOŚĆ

czes. *Strč na svini zlatohlav, přece svini zůstane* ‘krásný zjev nemá vliv na kvalitu člověka’,

czes. *svině zůstane svini, byť na sobě zlaté sedlo měla* (Bachmannová, Suksov 2007: 35).

pol. **Świnia świnia**, *choćby na sobie złote siodło miała* ‘piękny wygląd nie ma wpływu na jakość i charakter człowieka’ (Masłowski 2003: 422),

pol. **świnia świnia** będzie (Masłowski 2005: 905).

35) POGARDA i ZMOWA CZŁOWIEKA

czes. **prase prasetem** zůstane a **prasárny** dělá dále ‘niereformowalny człowiek, który gardzi drugim’,

pol. **Świnia świni** *dupę ślini*¹⁹ ‘to nie ja, ale ty jesteś godziem pogardy’, ‘dranie zawsze się popierają, są w zмовie’ (WSFJP 2003: 793).

36) NIE BYĆ WYBREDNYM W JEDZENIU

czes. *dobré prase všechno spase*²⁰ ‘o někom, komu je jedno, co jí’ (ČP 2003: 24),

pol. *dobra świnia wszystko zje // zeżre* ‘o kimś, kto nie jest wybrednym w jedzeniu i wszystko skonsumuje’.

¹⁸ W języku czeskim istnieje derywacja frazeologiczna, z wykorzystaniem deminutiwum, por. Ty **čuňátko** jedno pojmowane w kategorii wysubtelniejszego przekleństwa (z reguły mówionego do dzieci), że są ‘brudne i nieczyste’, por. (Mrhačová 1999: 49).

¹⁹ Dodatkowo zachowany jest rym dydaktyczny, **świni** (rzeczownik w dopełniaczu) – **ślini** (czasownik), co ułatwia zapamiętywanie, zwłaszcza dla obcokrajowców.

²⁰ Ponownie, tym razem ale w języku czeskim obserwujemy zachowanie rymu: **prase** (rzeczownik w mianowniku) – **spase** (czasownik).

**37) DODATKOWY KŁOPOT // OBOWIĄZEK**

czes. *neměla bába trampoty, koupila si **prase** ‘o sytuacji, w której ktoś sam przysporzył sobie kłopotów’*,

pol. *nie miała baba kłopotu, kupiła sobie **prosię** ‘o sytuacji, gdy ktoś z własnej woli bierze na siebie jakiś kłopot // obowiązek’*.

38) Prysłowie BRAK ROGÓW – MOŻLIWOŚĆ SZKODZENIA:

czes. *Nedal Pán Bůh **svini** rohy, aby netrkala* (Bittnerová, Schindler 2003: 103, Bachmannová, Suksov 2007: 131),

pol. *Wielka to jest mądrość Bogów, że nie dali **świni** rogów* (Masłowsky 2003: 422),

pol. *Nie dał Pan Bóg **świni** rogów, bo by cały świat zבודła* (Masłowsky 2005: 904),

pol. *Nie ma **świnia** rogów, bo by bodła ‘ktoś zaszkoziłby, gdyby tylko mógł’* (Müldner-Nieckowski 2003: 793).

39) O TEŚCIOWEJ – utrwalony stereotyp z dodatkowo zachowanym rymem w języku czeskim, por.:

czes. *Každá tchyně velká **svině*** (Bittnerová, Schindler 2003: 122).

pol. dosł. [każda teściowa to wielka **świnia**].

40) DUŻA ILOŚĆ KRWI

czes. *bylo tam krve jako když zapáchne **prase** // vola ‘hodně krve’*,

pol. dosł. [było tam tyle krwi, jakby zarzynali świnie lub woła ‘bardzo dużo krwi’, ‘morze krwi’].

Ostatnią grupę porównawczą czeskich i polskich związków frazeologicznych tworzą tzw. struktury adiektyczne, czyli FORMY PRZYMIOTNIKOWE z wyprofilowaną świnia, por.

41) OCZY MAŁE

czes. ***prasečí** očka // očíčka, ‘malá (kulatá) očíčka’*,

pol. ***świńskie** oczka // oczy ‘małe (okrągłe) oczy w grubej, czerwonej twarzy’*.

42) JASNE WŁOSY I INNE CZĘŚCI ZAROSTU

czes. dosł. ***prasečí** blondýn ‘velmi světlý blondýn’* (Oliva 1995: 411), ‘člověk s velmi světlými, téměř bílými vlasy’,



pol. *świński blondyn*²¹ 'o bardzo jasnych, prawie białych włosach, brwiach, rzęsach i bardzo jasnym zaroście'.

43) W gwarze żołnierskiej NAZWA REKRUTA

czes. *zelenáč* 'żółtodziób',

pol. *świńskie ucho* 'pogardliwa nazwa rekruta'.

44) NIEPRZYJEMNA PRACA

czes. *svinská práce* 'odporną, nepříjemná',

pol. [dosł. świńska praca] 'wstrętne, nieprzyjemna praca'.

45) CHŁÓD // ZIMNO (czes. *svině* [dosł. świnia] – pol. *pies*), por.

czes. *svinská zima* 'vlezlá, nepříjemně chladná',

pol. *pieskie zimno* 'dokuczliwy ziąb', 'nieprzyjemnie przenikliwy chłód' (WSFJP 2003: 943).

46) ZŁE POSTĘPOWANIE

czes. *svinské jednání* 'nečisté, zrádné', 'neetické nebo nekolegiální čin',

pol. *świński postęp* 'nieuczciwe, podstępne postępowanie'.

47) Pogardliwie o PODŁOŚCI używając części mowy przysłówka

czes. 'sprostě',

pol. *po świńsku* // *świńsko*²² 'podle, niemoralnie, nieetycznie, nieprzyzwoicie' (WSFJP 2003: 793).

48) POZORY MILĄ – UKRYTY CHARAKTER

czes. *navrch činči, vespod svinčí* 'napohled pěkné' (Basaj, Rytel 1981: 252),

pol. *nie wszystko złoto, co się błyszczy* // *świeci* 'na pierwszy rzut oka pięknie wyglądający'.

²¹ Por. podobnie brzmiący frazeologizm: *świńskie brwi* // *rzęsy* 'bardzo jasne, prawie białe' (Skorupka t. II, 1974: 332).

²² Por. formy rzeczownikowe z kwalifikatorem pogardliwości: ches. *svinstvo* (*svinačinka*), *prasečárna* (*prasečinka*) 'sprostárna // hnusná věc // nechutnost // ubohost' (Oliva sv. II, 1995: 411) – pol. *świństwo*, czyli np. *drobne małe świństewka* 'podstępki w małej skali'; *mówić* // *opowiadać* // *wygadywać świństwa* 'mówić ordynarnie i nieprzyzwoicie'; *robić komuś świństwa* 'szkodzić komuś // krzywdzić kogoś'; *robić świństwa* 'postępować podle // nieuczciwie // szkodzić innym'; *narobić świństw* 'łajdactwo, malwersacje'; *podkładać świnie* 'szkodzić komuś z premedytacją' (Müldner-Nieckowski 2003: 793, Skorupka, t. II, 1974: 332).

**49) GŁUPOTA**

czes. *Ty **vepřová** hlavo! // Ty hlavo **vepřová!*** ‘głupi, tępy, ograniczony człowiek’,

pol. *Ty **świński** łbie!*

50) NIEDOBRA POGODA (czes. *svině* // *pes* – pol. *pies*), por.:

czes. ***svinské*** // *psí počasí* ‘špatné’,

pol. *psia pogoda* ‘okropna’.

51) WYRZUCIĆ // POGNAĆ // WYGONIC KOGOŚ (czes. *svině* – pol. brak „świńskiego” ekwiwalentu leksykalnego), por.:

czes. *hnát někoho **svinským** krokem* ‘hrubě jej odbýt’, ‘rázně někoho vykázat’,

pol. [dosł. gnać kogoś **świńskim** krokiem] ‘rażno kogoś wyprosić’.

52) Istnieje w komunikacji językowej żartobliwe określenie z wyprofilowaną *świnią*, gdzie można odkodować ów niżej zastosowany frazeologizm dwojako, por.:

pol. ***świńska** godzina* ‘chwila popędu płciowego u człowieka’ oraz ‘moment wyżywiania się człowieka w wulgaryzmach // w używaniu nieprzyzwoitych wyrazów // w opowiadaniu tłustych anegdot’ (Skorupka t. II, 1974: 332),

czes. [dosł. v překladu ***prasečí** hodina*] ‘dosł. chvíle pohlavního pŮdu člověka’, ‘chvíle, kdy někdo hojně užívá vulgarismy’.

53) PRZEKLEŃSTWA dot. PODŁOŚCI

czes. ***prasečí** ksicht* // *tlama* ‘nadávka’, ‘urážlivě o člověku nebo o vzhledu jeho obličeje’,

pol. ***świński** ryj*²³ // ***świńska** morda* ‘wyzwisko i obelżywe określenie: ktoś podły, złośliwy’ (WSFJP 2003: 679) a także ‘obraźliwie o człowieku lub o ludzkiej twarzy’ (Skorupka t. II, 1974: 332).

ZAKOŃCZENIE i WNIOSKI

Na podstawie ponad pięćdziesięciu wyekscerpowanych przykładów udało się przedstawić podobieństwa frazeologizmów (zestawienie pół semantycznych), wykrywające wspólne źródła kulturowe i językowe. Wydobyto i pokazano różnice we frazeologii języka czeskiego i polskiego, które dotyczą trudności, np. z zakresu nieprzekładalności idiomów, przy różnicy kulturowych doświadczeń. Wykazano

²³ Por. *Kdyby mělo **prase** rohy, trkalo by, ale že má rýpák, musí do všeho rejpat* lub inne przysłowie: *Nedal Pán Bůh **svini** rohy, aby netrkala* (Bittnerová, Schindler 2003: 96 i 103).



również, że frazeologia faunistyczna z przedmiotowym komponentem *świni* (i jej synonimów) wzbogaca definicję kognitywną, ponieważ dobrze jest w niej ukazany krąg skojarzeń i wydobyte podobieństwa. Mogliśmy się również przekonać, że w ramach zaprezentowanej analizy dotyczącej kategorii pojęciowej *świni* czes. *prasete* mamy do czynienia z „częściowo” zmienionym językowym obrazem świata i symboliką.

W przeprowadzonych analizach stwierdziliśmy, że przywoływane frazeologizmy i ich tłumaczenie na drugi język są dla każdego tłumacza zarówno istotnym problemem, jak i nurtującym wyzwaniem, ponieważ odnalezienie ze wszystkich aspektów (tj. funkcyjnego, zawartościowego, stylistycznego) stosownego czy właściwego (tj. poprawnie dobranego) ekwiwalentu leksykalnego, odpowiadającemu oryginałowi, jest często bardzo trudne do przeprowadzenia (Hrdlička 2003: 154). Trzeba dobrze orientować się w realiach kulturowych, historycznych, społecznych, geograficznych, wyznaniowych, ekonomicznych i innych, a znać także dobrze normy językowe, konwencje i uzus przekładanego języka. Taka wiedza, umiejętności i kompetencje przyczynią się jednoznacznie do poprawnego tłumaczenia opisywanych związków frazeologicznych.

Użyte skróty

- atp. – a tak podobně
čP – *Česká přísloví. Soudobý stav konce 20. století*, D. Bittnerová, F. Schindler 2003
čPFS – *Česko-polský frazeologický slovník*, E. Mrhačová, M. Balowski, 2009
czes. – wyraz czeski
dosl. – doslova
dosł. – dosłownie
itp. – i temu podobne
kol. – kolektiv [pol. zespół // grupa]
lit. – wyraz litewski
łac. – wyraz łaciński
łot. – wyraz łotewski
Mt – *Ewangelia według Mateusza*
Nakl. – Nakladatelství
niem. – wyraz niemiecki
np. – na przykład
pie. – praindoeuropejski
pol. – wyraz polski
por. – porównaj



- psł. – wyraz prasłowiański
red. – redaktor
ros. – wyraz rosyjski
SČFaI 1 P – *Slovník české frazeologie a idiomatiky (1. přirovnání)* 2009
SČFaI 2 VN – *Slovník české frazeologie a idiomatiky (2. výrazy neslovesné)* 2009
SSČ – *Slovník spisovné češtiny* 2005
SSČSČ – *Slovník současné češtiny správně česky* 2011
sv. – svazek [pol. tom]
t – tom
tj. – to jest
tłum. – tłumaczenie
ts – to samo
tzv. – tak zvaný
tzw. – tak zwane
Vyd. – Vydavatelství
WSFJP – *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego* 2003
WSFZP – *Wielki słownik frazeologiczny z przysłowiami* 2005
Wyd. – Wydawnictwo

Streszczenie

Opisywane świnie czes. *prasata* (i jej synonimiczne odpowiedniki leksykalne) będące podstawowym komponentem jednostek frazeologicznych jawią się również jako metaforyczne przedstawianie człowieka lub konkretnie zaistniałej sytuacji, bazując ogólnie na przerośni alegorycznej i zgodnie z założeniami nurtu kognitywnego uwypuklają metaforyczno-metoni-miczne podobieństwa i zakodowaną symbolikę dla każdego obszaru kulturowo-językowego. Z kontrastywno-komparatywnej analizy wynika, że w niektórych przypadkach (fragmentach wyekscerpowanego tekstu) odsłaniają nam się trochę inne językowe obrazy świata dla każdego badanego języka, tj. czeszczyzny i polszczyzny. Analiza wykazuje różnice i podobieństwa w sferze leksykalno-terminologicznej skupionej wokół nadmienionej frazeologii i idiomatyki, profilując skonwencjonalizowane kolokacje (również w procesie tłumaczenia), które są specyficzne dla każdego poszczególnego języka narodowego.

Słowa kluczowe

język czeski i polski, związki frazeologiczne i idiomatyczne; realia kulturowe; obraz i symbolika; interpretacji i translacja oraz kategoria pojęciowa świniowatych



Czech *Prase* or Polish *Pig* and Its Synonymous Lexical Terms on the Material of the Analysis of Czech and Polish Idioms

Summary

Described pigs Czech *prasata* (and its synonymous lexical equivalents), which are the basic component of phraseological units, also appear as a metaphorical representation of a person or a specific situation, generally based on allegorical metaphor and, in accordance with the assumptions of the cognitive trend, highlight metaphorical and metonymic similarities and coded symbolism for each cultural and linguistic area. The contrastive-comparative analysis shows that in some cases (fragments of the excerpted text), slightly different linguistic pictures of the world are revealed to us for each of the studied languages, i.e., Czech and Polish. The analysis shows differences and similarities in the lexical-terminological sphere focused around the mentioned phraseology and idiomatics, profiling conventionalized collocations (also in the process of translation), which are specific for each individual national language.

Keywords

Czech and Polish, phraseology and idiomatic expressions; cultural realities; picture and symbolism; interpretation; translation; conceptual category of *Suidae*

Bibliografia

- Bachmannová J., Suksov V.: *Jak se to řekne jnde. Česká přísloví a jejich jinojazyčné protějšky*, Vyd. Euromedia Group v knižní edici Universum, Praha 2007. ISBN 978-80-242-1878-6
- Basaj M., Rytel D.: *Słownik frazeologiczny czesko-polski, skrypt dla studentów bohemistyki*, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 1981.
- Bittnerová D., Schindler F.: *Česká přísloví. Soudobý stav konce 20. století*, UK, Nakl. Karolinum, Praha 2003. ISBN 80-246-0442-6 (ČP)
- Borys W.: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005. ISBN 83-08-03648-1
- Čermák F., Červená V., Churavý M., Machač J., Mejstřík V. a kol.: *Slovník české frazeologie a idiomatiky 2 – výrazy neslovesné*, Nakl. Leda, Praha 2009. ISBN 978-80-7335-217-2 (SČFaI 2 VN)
- Čermák F., Hronek J., Machač J. a kol.: *Slovník české frazeologie a idiomatiky 1 – přirovnání*, Nakl. Leda, Praha 2009. ISBN 978-80-7335-216-5 (SČFaI 1 P)
- Dereń E., Polański E.: *Słownik języka polskiego z frazeologizmami*, Wyd. Videograf II, Chorzów 2009. ISBN 978-83-7183-623-7
- Dunaj B. (red.): *Popularny słownik języka polskiego*, Wyd. Wilga, Warszawa 2001. ISBN 83-7156-385-X



- Filipec J., Daneš F., Mejstřík V. (red.): *Slovník spisovné češtiny pro školu a veřejnost*, čtvrté vydání, Nakladatelství Academia, Praha 2005. ISBN 80-200-1347-4 (SSČ)
- Godyń J.: *Mały słownik biblizmów języka polskiego*, wydanie drugie poprawione, uzup. i rozszerzone, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków 2006. ISBN 83-7399-172-7
- Hampl L.: *Ptactwo we frazeologii czeskiej i polskiej. Konceptualizacja – obraz – odzwierciedlenie*, Wydawnictwo Naukowe ATH, Bielsko-Biała 2012. ISBN 978-83-62292-47-9
- Holub J., Lyer S.: *Stručný etymologický slovník jazyka českého se zvláštním zřetelem k slovům kulturním a cizím*, vyd. první, Státní pedagogické nakladatelství, Praha 1967.
- Hrdlička M.: *Frazeologizmy jako problém překladatelský* [in] *Parémie národů slovanských*, red. J. Raclavská, Vyd. Ostravská univerzita, Ostrava 2003, s. 149–154.
- Kłosińska A., Sobol E., Stankiewicz A.: *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2005. ISBN 83-01-14273-1 (WSFZP)
- Lebda R.: *Nowy słownik frazeologiczny*, red. A. Latusek, Wyd. Zielona Sowa, Kraków 2005. ISBN 83-7435-009-1
- Masłowska D., Masłowski W.: *Przysłowia polskie i obce od A do Z*, Wyd. Świat Książki, Warszawa 2003. ISBN 83-7311-502-1
- Masłowska D., Masłowski W.: *Wielka księga myśli polskiej – aforyzmy, przysłowia, sentencje*, Wyd. Klub dla Ciebie, Warszawa 2005. ISBN 83-7404-218-4
- Mrhačová E.: *Názvy zvířat v české frazeologii a idiomatice*, Spisy číslo 124, Vyd. Ostravská univerzita, Ostrava 1999. ISBN 80-7042-537-7
- Mrhačová E., Balowski M.: *Česko-polský frazeologický slovník*, Vyd. Ostravská univerzita, Ostrava 2009. ISBN 978-80-7368-633-8 (ČPFS)
- Mrhačová E., Ponczová R.: *Zvířata v české a polské frazeologii a idiomatice. Česko-polský a polsko-český slovník*, Nakladatelství Tilda, Šenov u Ostravy 2003. ISBN 80-86101-75-4
- Mrhačová E. a kolektiv, Balowski M., Hrabal M., Měškank A., Pančíková M., Pomierska J.: *Západoslovanská rčení*, Vyd. Ostravská univerzita v Ostravě, Filozofická fakulta, Ostrava 2016. ISBN 978-80-7464-833-5
- Müldner-Nieckowski P.: *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Wyd. Świat Książki, Warszawa 2003. ISBN 83-7311-734-2 (WSFJP)
- Oliva K.: *Polsko-český slovník, sv. II P–Ž*, Nakl. Academia, Praha 1995. ISBN 80-200-0194-8
- Orłoś T.Z., (red.): *Czesko-polski słownik zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003. ISBN 83-233-1732-1
- Ouředník P.: *Aniž jest co nového pod sluncem*, Nakladatelství & vydavatelství Volvos Globator, Praha 2011. ISBN 978-80-7207-823-3



- Pokorný P.: *Hermeneutika jako teorie porozumění*, Nakl. Vyšehrad, Praha 2006. ISBN 80-7021-779-0
- Rejzek J.: *Český etymologický slovník*, Nakl. Leda, Voznice 2001. ISBN 80-85927-85-3
- Siatkowski J., Basaj M.: *Česko-polský slovník*, Státní pedagogické nakladatelství Praha // Wydawnictwo Wiedza Powszechna Warszawa 1991. ISBN 83-214-0575-4
- Skorupka S.: *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. II, R-Ż, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1974.
- Slovník současné češtiny správně česky*: Nakl. Lingea, Brno 2011. ISBN 978-080-087471-27-2 (SSČSČ)
- Szymczak M.: *Słownik języka polskiego*, t. I, A-K, PWN, Warszawa 1978.
- Szymczak M.: *Słownik języka polskiego*, t. III, R-Ż, PWN, Warszawa 1981. ISBN 83-01-00284-0
- Tabakowska E.: *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, przeł. A. Pokojska, Wyd. TAIWPN Universitas, Kraków 2001. ISBN 83-7052-567-9
- Trávníček F.: *Slovník jazyka českého*, Slovanské nakladatelství, Praha 1952.



Wanda Stec
Uniwersytet Gdański
ORCID: 0000-0003-2530-2489

Odwołania do świni w nazewnictwie botanicznym. Na przykładzie polskich, rosyjskich i łacińskich nazw roślin leczniczych

Nazewnictwo botaniczne charakteryzuje się dużym bogactwem i różnorodnością pod względem formy i treści. Nazwy mogą być nadawane obiektom roślinnym z wykorzystaniem motywacji semantycznej wskazującej na właściwości roślin – posiadane bądź przypisywane im przez człowieka, a także mogą być przejmowane (w całości lub części) z innych języków oraz innych odmian stylistycznych tego samego języka. Pożycзки językowe występują zwłaszcza w nominacji językowej gatunków roślin wprowadzanych i wprowadzanych do uprawy, które pochodzą z regionów odległych geograficznie i kulturowo. Mogą mieć formę zarówno zapożyczeń wyrazowych, jak i strukturalnych – kalk językowych. Zapozyczenia wyrazowe, w odróżnieniu od kalk, nie odznaczają się czytelną motywacją semantyczną, w związku z czym nie odzwierciedlają cech denotatów. Roślinne miana nawiązują do różnych elementów rzeczywistości pozajęzykowej, przy czym następuje to w sposób opisowy lub z wykorzystaniem metafor i porównań, wywołujących skojarzenia i analogie w ludzkim umyśle. W nazewnictwie botanicznym¹ częste są odwołania animalistyczne. Jednym ze zwierząt, wpływających

¹ W niniejszym artykule są analizowane nazwy roślin leczniczych w języku polskim i rosyjskim, zawierające komponent animalistyczny, niezależnie od ich pochodzenia oraz zakresu i zasięgu użycia (specjalistycznego, społecznego, terytorialnego). Szeroko rozumiane nazewnictwo roślin w językach narodowych, czyli nazewnictwo wernakularne, tworzą oficjalne nazwy nomenklaturowe (botaniczne narodowe), tworzone na wzór łacińskiej nomenklatury naukowej, nazwy użytkowe funkcjonujące w języku potocznym, w publicystyce i in., zazwyczaj tożsame z nazwami spotykanymi w utworach literackich, nazwy ludowe (gwarowe, regionalne, dialektalne) oraz dawne (tu: staropolskie i staroruskie), nazwy handlowe, farmakopealne i in. Jednak należy podkreślić, że podstawą nazewnictwa botanicznego jest mająca międzynarodowy zasięg łacińska nomenklatura naukowa, umożliwiająca komunikację specjalistyczną i pełniąca funkcję ogniwa spajającego nazwy botaniczne w językach narodowych. W przypadku analizowania mian gwarowych, za każdym razem będą podawane w tekście oficjalne nazwy botaniczne (wg kolejności: łacińskie, polskie i rosyjskie) w celu umożliwienia czytelnikowi właściwej identyfikacji gatunków roślin. Nazwy łacińskie, zgodnie z zaleceniami Międzynarodowego Kodeksu Nomenklatury Botanicznej będą zapisywane kursywą, a skróty nazwisk ich autorów – drukiem prostym. Badane nazwy zostały wyekscerpowane ze źródeł, podanych w przypisach i bibliografii.



na motywację nazw roślin, jest *świnia*, ros. *свиня* (także: *świnka*, *prosię*, ros. *поросёнок*, *wieprzek*), jako przedstawicielka rodzaju *Sus* w obrębie rodziny świniowatych (*Suidae*), obejmującego obecnie dziewięć gatunków, z których najbardziej znane to *Sus scrofa*, czyli dzik euroazjatycki (ros. *дикий кабан*) oraz *Sus domestica*, czyli *świnia domowa* (ros. *домашняя свинья*). U źródeł wyrazu *świnia*, jak objaśnia Maria Peisert, „leżą dwa indoeuropejskie rdzenie **sū-* i **porco-*, podobnie jak w łacinie klasycznej nazwy *sus* i *porcus*, będące w opozycji. Polskie słowo *świnia* oraz rosyjskie *свинья* wywodzą się z prasłowiańskiego **svinŷja* (scs *свиния*), pochodzącego od praindoeuropejskiego tematu **sū-*².

Świnia domowa, popularnie zwana *świnia*, to jedno z najbardziej wartościowych zwierząt gospodarczych, dostarczające mięsa, tłuszczu, skóry, podrobów i in., pochodzące od trzech podgatunków dzika euroazjatyckiego (środkowoeuropejskiego, śródziemnomorskiego i azjatyckiego), w związku z czym wyróżnia się dwie pierwotne i prymitywne rasy tego zwierzęcia – europejską i azjatycką (obecnie na świecie jest ponad 100 oficjalnie zarejestrowanych ras)³. Ustalenie okresu, na jaki przypada udomowienie i stopniowe wprowadzanie świni do hodowli jest kwestią sporną, badacze mają bowiem różne zdanie na ten temat. Przyjmuje się, że będące przodkami świń dziki udomowiono już około 9–10 tys. lat p.n.e. na Bliskim Wschodzie, zaś w Europie pojawiły się około 8500 lat temu⁴. Natomiast dzik euroazjatycki popularnie zwany *dzikiem*, to dziko żyjące zwierzę łowne, którego znaczenie zarówno w kulturze, jak i w sferze gospodarczej, jest dla człowieka nieporównywalnie mniejsze niż znaczenie świni domowej.

Ludzie nadają roślinom nazwy, uwzględniając różne czynniki, które w chwili nazywania wydają się najważniejsze lub najbardziej charakterystyczne. W ten sposób kategoryzują otaczający ich świat roślin, sprawiając, że staje się on bliższy i bardziej dostępny. W nominacji językowej często uwidacznia się podejście pragmatyczne, w szczególności zaś w mianownictwie ludowym, odzwierciedlającym tzw. naiwny językowy obraz świata. Można domniemywać, że większość użytkowników języka (polskiego, rosyjskiego) znacznie lepiej zna lub kojarzy *świnie* domową niż dziką. Dlatego przyjmuję, że odniesienia do nazwy świni w nominacji językowej roślin najczęściej dotyczą właśnie świni domowej, czyli *Sus domestica*. Niemniej, część wyekscerpowanych i przeanalizowanych w niniejszym tekście nazw zawierających ‘*świński*’

² M. Peisert, *Sus domesticus – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada*, „Język a kultura”, t. 15, *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, (red.) A. Dąbrowska, Wrocław 2003, s. 150–151.

³ В.К. Месяц [i in.] (red), *Сельскохозяйственный энциклопедический словарь*, Москва 1989, s. 480.

⁴ M. Małopolska, R. Tuz, *Podstawy chowu i hodowli świń w gospodarstwach ekologicznych*, w: *Podstawy chowu i hodowli zwierząt w gospodarstwach ekologicznych*, (red.) P. Wójcik, Kraków 2022, s. 71.



komponent niewątpliwie odwołuje się do dzika, czyli *Sus scrofa*. Chodzi tu o nazwy roślin dziko rosnących, których siedliskiem są obszary leśne, w tym górskie, czyli tereny niedostępne dla świnii domowej, za to charakterystyczne dla miejsc występowania dzika euroazjatyckiego.

Niektóre z nazw roślin leczniczych, zawierające odwołania do świnii, opierają się na konotacjach językowych, które nie zawsze są jednakowe dla użytkowników różnych języków, przy czym nawet pokrewnych, jakimi są polski i rosyjski⁵. Inne zasadzają się na morfologicznych właściwościach roślin (wygląd, kształt, zapach i in.), wskazując na podobieństwo, które z biologicznego punktu widzenia nie musi być istotne, ale dla użytkowników języka jest na tyle zauważalne, że staje się podstawą onomazjologiczną w nominacji językowej⁶.

Pod względem gramatycznym nazwy roślin leczniczych zawierające odniesienia do świnii najczęściej są dwuczłonowe, składając się z rzeczownika i będącego z nim w związku zgody przymiotnika. W takich nazwach komponenty animalistyczne zazwyczaj są wyrażane za pomocą derywatów utworzonych od rzeczowników *świnia* / *свиня* – w formie przymiotników: *świński*, *świni* / *свиной*, *свиный*. Niemniej spotykane są również jednowyrazowe nazwy „odzwierzęce” mające formę derywatów rzeczownikowych, utworzone od rzeczownika *świnia* / *свиня*; znacznie rzadziej – *prosię* / *поросёнок*. Roślinne nazwy zawierające elementy animalistyczne są obrazowe i mają charakter metaforyczny. Przejawia się w nich antropocentryczne podejście człowieka do świata przyrody – przy czym zarówno roślin, jak i zwierząt.

Odniesienia do świnii w nazewnictwie roślin leczniczych mogą mieć różnorodny charakter; w mianach tego typu odzwierciedlone są bowiem niejednolite motywacje, związane z ludzkim myśleniem i z rzeczywistością pozajęzykową – postrzeganiem „zewnątrznego” świata za pomocą zmysłów i porównywaniem go z innymi obiektami, jak również z wykorzystaniem roślin w celach leczniczych i weterynaryjnych oraz w rolnictwie. Odwołania te w nazewnictwie botanicznym najczęściej wskazują na następujące właściwości denotatów – roślin⁷:

1. rośliny jako pożywienie dla świń – w takim wypadku nazwa pojawia się w wyniku obserwacji zwyczajów żywieniowych zwierząt: określone gatunki roślin są chętnie spożywane przez świnie, co owocuje nadaniem im nazw odnoszących się do tego zwierzęcia;
2. nieszlachetność, namiastkowość, marność rośliny – nazwa sugeruje, że roślina jest mało przydatna człowiekowi; traktuje się ją jak chwast; jej owoce bądź

⁵ Ju.D. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław 1980, s. 94.

⁶ zob. M. Brzozowska, *Derywaty onomazjologiczne (asocjacyjne) w językowym obrazie świata*, „Język a Kultura”, t. 13, Wrocław 2000, s. 143.

⁷ por. J. Drobnik, *Roślinna materia medyczna (1700–1950) pod względem taksonomii, nomenklatury i terminologii łacińskiej aptecznej i farmakognostycznej*, Katowice 2015, s. 32.



- nasiona są gorszej jakości; roślina może być niejadalna dla ludzi (ewentualnie stanowi pożywienie dla zwierząt innych niż świnie) a nawet trująca;
3. podobieństwo budowy organów rośliny do budowy narządów świnie; nazwa powstaje na zasadzie porównania, zestawienia – w tym wypadku zawsze są to nazwy metaforyczne;
 4. zastosowanie rośliny w weterynarii – ewentualne odniesienie do świnie wynika z doświadczeń w leczeniu tych zwierząt.

1. Nazwy wskazujące na to, że **rośliny stanowią pożywienie dla świń**

Wiele gatunków roślin stosowanych w ziołolecznictwie ma również duże znaczenie w żywieniu zwierząt⁸, co znalazło odbicie w nominacji językowej. Do tej grupy roślinnych mian należą przede wszystkim nazwy dwuczłonowe, w których człon określany będący rzeczownikiem wskazuje na konkretny organ rośliny, zjadany przez zwierzę (choć może to być cała roślina), ewentualnie podpowiada, jaką inną preferowaną przez zwierzę roślinę przypomina ta, którą obdarzono ‘świńskim’ mianem bądź z czym się kojarzy. Niemniej spotykane są również jednowyrazowe nazwy sufiksalne, których podstawą słowotwórczą jest wyraz *świnia* / *свинья*:

- **świńska trawa, świnia trawa⁹, świńska trawka, свиная трава, свинячья трава, пырей свинячий, свиной буркун¹⁰, свинячий лужок¹¹, свинуха, свинюха, свинарник, свинятник, свинюшник** (*Polygonum aviculare* L., rdest ptasi, горец птичий) – roślina ta jest wykorzystywana jako wartościowa pasza, zwłaszcza dla świń, do tego bardzo przez nie lubiana¹²;
- **świński oset** (*Sonchus oleraceus* L., mlecz zwyczajny, осот огородный) – nazwa spotykana dziś coraz rzadziej, ale w przeszłości „roślinę tę nazywano ‘świńskim ostem’, ponieważ była ulubioną rośliną pastewną”¹³; łodygi i liście mleczu zwyczajnego przypominają łodygi i liście ostu, choć nie są tak jak oset pokryte kolcami;
- **świni mlecz** (*Taraxacum officinale* F. H. Wigg., mniszek lekarski, одуванчик

⁸ D. F. Dostatny, Z. Dajdok (red.), *Dziki gatunki pokrewne roślinom uprawnym występujące w Polsce. Lista, zasoby i zagrożenia*, Poznań – Radzików 2020, s. 106.

⁹ J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 5 (R, S, Ś, T), Kraków 1907, s. 169.

¹⁰ ros. буркун to nostrzyk – roślina strączkowa, wysokowydajna roślina pastewna, w obrębie rodzaju nostrzyk są gatunki lecznicze (nostrzyk żółty).

¹¹ ros. лужок – zdrobnienie od луг, czyli ‘łąka’.

¹² Rdest ptasi, podobnie jak lebidka pospolita, perz właściwy, mniszek lekarski, pokrzywa zwyczajna, należą do jednych z najbardziej preferowanych przez świnie ziół. Por. <https://www.rynek-rolny.pl/arttykul/rdest-ptasi-niejedno-ma-oblicze-chwast-pozywienie-dla-zwierzat-i-ziolo.html?page=2> [dostęp: 28.12.2023].

¹³ E.M. Dreyer, *Zioła oraz ich trujące sobowtóry. Poradnik dla zbieraczy*, Warszawa 2008, s. 49.



лекар-ственный) – rzeczownik *mlecz* w dwuczłonowej gwarowej nazwie mniszka ma związek z sokiem mlecznym wydzielanym przez części wegetatywne tej rośliny, którą świnie chętnie spożywają;

- **świńskie orzechy, свиначник, свинятник** (*Equisetum arvense* L., skrzyp polny, хвощ полевой) – nazwa została nadana roślinie ze względu na specyficzne zgrubienia na jej kłęczach – bulwki pędowe, które mogą kojarzyć się z orzechami. Są one bardzo pożywne, ponieważ zawierają skrobię i białko, dlatego chętnie zjadają je zwierzęta, w tym świnie¹⁴. Inny gatunek skrzyphu (*Equisetum sylvaticum* L. skrzyp leśny, хвощ лесной) także nosi nazwę „odzwierzęcą” – **свиная пестушка**;
- **свиначья пучка, пучка свинарниковая, свиные орешки, свининый купырь, свинарник, свинушка, свинюшка** (*Chaerophyllum bulbosum* L., świerząbek bulwiasty, бутень клубненосный) – roślina jadalna, niegdyś uprawiana dla słodkawych, bulwiastych korzeni, smakiem przypominających orzechy lub kasztany; dziko rosnące okazy stanowią pokarm świń oraz dzików;
- **свиная трава, свинук** (*Potentilla argentea* L., pięciornik srebrny, лапчатка серебристая) – roślina zjadana przez świnie niemalże w całości (w składzie paszy)¹⁵;
- **свиначья крапива** (*Urtica dioica* L., pokrzywa zwyczajna крапива двудомная) – pokrzywa to wartościowa roślina pokarmowa i wyjątkowy przysmak świń, które zjadają ją nawet w świeżej postaci, mimo parzących włosków pokrywających łodygę i liście.

Wskazujące na wykorzystanie rośliny w celach pokarmowych odniesienia do świni, a dokładniej do prosięcia, mogą występować także w oficjalnym nazewnictwie botanicznym. Jako przykład może posłużyć polska nomenklatura oraz będąca jej pierwowzorem łacińska naukowa nazwa gatunków roślin z rodzaju **pro-sienicznik** (*Hypochaeris* L.), np. prosienicznik szorstki (*Hypochaeris radicata* L.)¹⁶. Złatinizowana nazwa rodzaju *Hypochaeris* to złożenie wywodzące się z greckich słów *hypo* ‘w pobliżu, pod’ oraz *chorias* ‘prosię, świnia’ i została ona nadana roślinom ze względu na fakt, że ich korzenie stanowiły przysmak świń i były przez nie

¹⁴ Skrzyp polny jest wykorzystywany w medycynie weterynaryjnej, ale należy zauważyć, że w większych ilościach może on być dla świń trujący – zob. D.F. Dostatny, Z. Dajdok, dz. cyt., s. 333.

¹⁵ И.В. Ларин, Ш.М. Агабабян [i in.] (red.), *Кормовые растения сенокосов и пастбищ СССР*, Москва; Ленинград 1951, s. 492–493.

¹⁶ Rosyjska nazwa nomenklaturaowa rodzaju *Hypochaeris* L. brzmi *прозанник*, syn. *пазник* i nie charakteryzuje się motywacją semantyczną taką jak nazwy łacińska oraz polska. Niegdyś gatunki z rodzaju prosienicznik były wykorzystywane w ziołolecznictwie ludowym jako środek przeciwzapalny, antyseptyczny, a także żółciopędny.



wykopywane¹⁷. Polskie ludowe miano prosienicznika spotykane już u Kluka to **świ-
nie ziele**¹⁸. Wszystkie części tej rośliny są jadalne, zaś swoim wyglądem prosieniczniki
do złudzenia przypominają przedstawiciela innego znanego gatunku, jakim jest mni-
szek lekarski (nawiasem mówiąc, również chętnie zjadany przez świnie¹⁹), stąd
jedno z ich ludowych określeń brzmi analogicznie jak popularna nazwa mniszka –
mlecz²⁰. Ludowe rosyjskie miano prosienicznika, odnoszące się do jednego z gatun-
ków, to m.in. **свинник, поросятник**²¹.

Czasem roślinne nazwy odwołujące się do świń wskazują na sposób, w jaki
zwierzęta te pozyskują szczególnie lubiane przez siebie części roślin lub na miejsca
ich występowania. Jako przykład może posłużyć rosyjskie ludowe określenie nie-
zwykle uciążliwego chwastu²², jakim jest perz właściwy – **свиной** (*Elymus repens*
(L.) Gould, пырей ползучий), motywowane tym, że świnie ryją ziemię w poszukiwa-
niu rozłogów i podziemnych kłączy perzu; inne jego ludowe miano animalistyczne to
свиноуха. Pod nazwami **свинойройка** i **свиной подорожник** w rosyjskich gwarach
znany jest pięciornik gęsi (*Potentilla anserina* L., лапчатка гусиная), także będący
przysmakiem świń.

Niekiedy trudno ustalić motywy, jakie legły u podstaw nadania roślinie na-
zwy zawierającej odwołanie do świni. Jeśli brak szczegółowych zapisów w źródłach
gwarowych (atlasach gwar, słownikach i in.), zaś informacje na temat charakterystyki
i wykorzystania rośliny, które miałyby związek z nazwą są niewystarczające, można
jedynie domniemywać, czym się kierowano w trakcie nominacji. Najprawdopodob-
niej zjadanie przez świnie, zapewne dzikie, wybranych organów roślin stało się przy-
czyną nadania tym roślinom ludowych mian:

- **świńska cebula**²³ (*Gladiolus imbricatus* L., mieczyk dachówkowaty, шпаж-
ник черепитчатый) – podziemna część tej rośliny wyposażona jest w podwójną

¹⁷ А.Г. Девятков, М.Н. Кожин, *Этимологический словарь латинских названий растений природной флоры районов зональной практики студентов II курса Биологического факультета МГУ*, Москва 2017, s. 104.

¹⁸ zob. J. Rostafiński, *Słownik polskich imion rodzajów roślin oraz wyższych skupień roślin, poprzedzony historyczną rozprawą o źródłach*, Kraków 1900, s. 313.

¹⁹ Korzeń i ziele mniszka lekarskiego to nie tylko przysmak świń, ale również wartościowy surowiec zielarski wspomagający leczenie nieżyty przewodu pokarmowego u zwierząt gospodarskich, w tym trzody chlewnej.

²⁰ Ł. Łuczaj, 2008, *Problemy taksonomiczne w polskich badaniach etnobotanicznych*, „Lud”, t. 92, s. 48, 56. Ze względu na to podobieństwo prosienicznika szorstki znany jest również jako „fałszywy mniszek lekarski” – zob. <https://www.podlaskiograd.pl/Gatunki-roslin/Astrowa-te,7/Prosienicznik-szorstki,849> [dostęp: 28.12.2023].

²¹ Odnoszą się one do gatunku пазник крапчатый (*Hypochaeris maculata* L., prosienicznik plamisty), <https://lektrava.ru/encyclopedia/paznik-krapchatyy/> [dostęp: 28.12.2023].

²² Będącego również wartościowym surowcem leczniczym.

²³ Najprawdopodobniej motywacja miana odnosi się do *Sus scrofa*.



kulistą bulwocebule (górną i dolną), których zadaniem jest gromadzenie i udostępnianie roślinie substancji zapasowych. Wyglądem przypomina ona cebulę, a być może służyła dzikom jako pokarm;

- **свиной корень** (*Carlina acaulis* L., dziewięciśli bezłodygowy, колючник бесстебельный) – surowcem zielarskim jest gruby, palowy korzeń rośliny, poprawiający procesy trawienne. Prawdopodobnie w przeszłości wykopywały i zjadały go dziki, co zostało ujęte w nazwie przedstawicieli tego gatunku leczniczego²⁴;
- **свиная трава** (*Geranium pratense* L., bodziszek łąkowy, герань луговая) – „odzwierzęca” nazwa wskazuje, że jest to roślina zjadana przez świnie, być może dzikie, niemniej w źródłach brak wskazań co do takiego wykorzystania przedstawicieli tego gatunku.

2. Nazwy wskazujące na **nieszlachetność, namiastkowość, gorszą jakość rośliny**

Takie nazwy mogą sugerować niejadalność lub nieprzydatność rośliny dla człowieka, bądź wywoływać negatywne konotacje. Przykładem nominacji, u której podstaw legła tego typu deprecjonująca motywacja, są ludowe miana mącznicy lekarskiej (*Arctostaphylos uva-ursi* (L.) Spreng., толокнянка обыкновенная): polskie – **świńska borówka** oraz rosyjskie – **свиная брусника, свиная ягода**²⁵. Owoce mącznicy do złudzenia przypominają owoce borówki brusznicy, nie są jednak tak smaczne (są gorzkie i bardzo mączyste), więc stanowią borówki o gorszej jakości. Jednakże nazewnictwo przedstawicieli tego gatunku odwołuje się przede wszystkim do niedźwiedzi, ochoczo zjadających mączyste czerwone owoce rośliny²⁶.

²⁴ Aczkolwiek smaczne i spożywane przez ludzi są łodyga oraz dno kwiatowe dziewięciślu, nie zaś korzeń – zob. M. Kujawska [i in.], *Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludowych. Słownik Adama Fischera*, Wrocław 2016, s. 141–142.

²⁵ Ze względu na miejsce występowania mącznicy, jej nazwy odwołujące się do świni odnoszą się do *Sus scrofa*.

²⁶ Złatinizowana nazwa rodzajowa *Arctostaphylos* to złożenie (z sufiksacją) wywodzące się od greckich słów *arktos* ‘niedźwiedź’ i *staphyle* ‘winne grono’. Co ciekawe, analogiczną motywacją cechuje się inaczej brzmiący człon gatunkowy nazwy *uva ursi*, będący zestawieniem łacińskich słów *uva* ‘winne grono’ i *ursi* – forma dopełniacza rzeczownika *ursus* ‘niedźwiedź’, będący kalką greckiej nazwy *Arctostaphylos* – zob. M. Rejewski, *Nazwy roślin*, Toruń 2016, s. 21. Każdy z ww. członów binominalnej nazwy naukowej może być więc jednakowo zinterpretowany jako ‘niedźwiedzia winorośl, niedźwiedzie winogrona’ – ze względu na podobieństwo owocostanów mącznicy lekarskiej do kiści winorośli i to, że są one przysmakiem niedźwiedzi – por. К.Ф. Блинова [i in.], *Ботанико-фармакогностический словарь: справочное пособие*, Москва 1990, s. 247; А.Г. Девятов, М.Н. Кожин, dz. cyt., s. 312. Taka sama odzwierzęca motywacja nazewnicza powtarza się w ludowych polskich i rosyjskich mianach rośliny, z których część to kalki łacińskiej nazwy: niedźwiedzie grono, niedźwiedzia jagoda (jagody



Innym przykładem potwierdzającym istnienie opisanej zależności jest ludowe rosyjskie miano mydlnicy lekarskiej – **свиначье мыло** (*Saponaria officinalis* L., мыльнянка лекарственная). Ta wartościowa roślina o zastosowaniu leczniczym oraz kosmetycznym odznacza się właściwościami pieniącymi i myjącymi, wynikającymi z zawartości saponin w jej korzeniu. Nazwa, podobnie jak inne typu: собачье мыло, татарское мыло sugeruje, że roślina jest mydłem gorszej jakości, stanowi jego substytut.

Свиная черника to rosyjska nazwa ludowa bażyny czarnej (*Empetrum nigrum* L., водяника чёрная), mrozooodpornej krzewinki, której ciemnogrnatowe owoce (jagody) nieodparcie kojarzą się z owocami znanej i cenionej borówki czarnej (*Vaccinium myrtillus* L., черника обыкновенная), niemniej są one mniej wartościowe pod względem odżywczym i nie tak smaczne jak owoce borówki czarnej (nie są słodkie) – stąd przymiotnik odzwierzęcy ‘свиная’ w nazwie ludowej. Trudno byłoby doszukiwać się tu motywacji pokarmowej, ponieważ jagody bażyny nie jest to przysmak dzików, a tym bardziej świń hodowlanych, za to stanowią one wartościowe pożywienie reniferów tundrowych.

Rośliny niekiedy obdarza się nazwami odnoszącymi się do świni, wywołującymi negatywne skojarzenia. Takie asocjacje budzą odanimalistyczne ludowe rosyjskie określenia śmiertelnie trującego lulka czarnego (*Hyoscyamus niger* L., белена чёрная) – **свиной боб, боб свиной, боб свиный, свиные бобы**. Najprawdopodobniej są to kalki łacińskiej nazwy rodzajowej tej rośliny **Hyoscyamus**, pochodzącej od greckiego słowa *hyoskyamos* – złożenia utworzonego z *hys* ‘świnia’ i *kyamos* ‘bób’, które oznacza ‘świni bób’, analogicznie jak w przypadku przytoczonego rosyjskiego ludowego określenia. Wywodząca się z czasów antycznych, bo spotykana już u Dioskurydesa zlatynizowana nazwa lulka *Hyoscyamus* ma charakter metaforyczny i odznacza się pejoratywnym nacechowaniem, bowiem wchodzący w jej skład człon ‘świnia’ nadaje jej odcień pogardliwości, lekceważenia, konotując coś podrzędnego²⁷. Trudno jednoznacznie określić motywację semantyczną tak skonstruowanej nazwy (i jej rosyjskich kalk), istnieją bowiem różne interpretacje, częstokroć przeciwstawne, czasem niezrozumiałe. Niektórzy z autorów twierdzą, że zjedzenie rośliny wywołuje u świń konwulsje, inni zaś są zdania, że silnie toksyczny lulek czarny²⁸ akurat dla tych zwierząt jest nieszkodliwy, w związku z czym mogą one jeść go do

niedźwiedzie), niedźwiedzie uszko, niedźwiedzina, niedźwiedziny, медвежий вино-град, медвежье ушко (медвежьи ушки), медвежья ягода, медведник.

²⁷ А.Г. Девятков, М.Н. Кожин, dz. cyt., s. 103–104.

²⁸ Gatunek śmiertelnie trujący, a jednocześnie wartościowy surowiec zielarski, zawierający lecznicze alkaloidy.



woli²⁹. U podstaw nominacji językowej na pewno jednak nie leży podobieństwo budowy zestawionych roślin ani ich poszczególnych organów, ponieważ lulek czarny pod żadnym względem nie przypomina bobu. W artykule na temat trucizn świata grecko-rzymskiego możemy przeczytać, że w czasach antycznych zalecano podawanie leczniczego opium wraz z nasionami lulka albo w połączeniu z bobem. Zważywszy na znaczenie słowa *hyoscyamus*, „mogło się to wiązać z jakimiś pierwotnymi, związanymi z magicznym myśleniem, praktykami”³⁰. Być może łączy się to z nadaniem roślinie specyficznej nazwy.

Niemieły zapach wydzielany przez roślinę także może budzić negatywne skojarzenia, co znajduje odbicie w jej nazwie opatrzonej odzwierzęcym epitetem. Przykłady takich gwarowych mian to:

- **świńska stokrotka** (*Anthemis cotula* L., rumian psi, пупавка собачья) – ta sympatycznie wyglądająca roślina ze względu na specyficzny zapach, uznawana za brzydki, bywa też nazywana cuchnącym rumiankiem, zaś jedną z rosyjskich oficjalnych nazw synonimicznych gatunku jest пупавка вонючая; gorszą jakością konotuje także epitet gatunkowy ‘psi’ w polskiej nazwie nomenklaturowej;
- **świńska wierzbina** (*Ononis arvensis* L., wilżyna bezbronna, стальник полевой) – lecznicza bylina lub krzew o nieprzyjemnym zapachu, na który wskazuje również inne gwarowe miano – smrodzieniec.

3. Nazwy roślin oparte na podobieństwie organów rośliny do organów świni

Mają charakter metaforyczny, bazują na porównaniu właściwości budowy rośliny i zwierzęcia. Cechy odbierane za pomocą zmysłu wzroku należą do jednych z najczęstszych kryteriów, stanowiących podstawę motywacji w nazewnictwie botanicznym. Podobieństwem organów rośliny do narządów świni można wyjaśnić takie animalistyczne ludowe miana jak:

- **свиная рожа, свиньячья рожа** (*Malva sylvestris* L., śláz dziki, мальва лесная) – przymiotniki w dwuczłonowych nazwach wskazują na podobieństwo nasion ślazu do tarczy ryjowej na końcu pyska świni;
- **świni pysk** (*Taraxacum officinale* Web., mniszek lekarski, одуванчик лекарственный) – to mające charakter metafory określenie mniszka jest

²⁹ Пор.: И.В. Бугаёв, *Научные и народные названия растений и грибов*, Томск 2010, s. 46; А.Г. Девятов, М.Н. Кожин dz. cyt., s. 103–104; Е.И. Светличная, И.А. Толоч, *Этимологический словарь латинских ботанических названий лекарственных растений*, Харьков 2003, s. 127.

³⁰ B. Siek, A. Ryś, J. Sein Anand, *Najbardziej popularne trucizny świata grecko-rzymskiego*, „Przeгляд Lekarski”, 2013, t. 70, s. 645.



motywowane kształtem jego niedojrzałych owocostanów przypominających świński ryj³¹;

- **świni wrzód** (*Ficaria*³² *verna* Huds., ziarnopłon wiosenny, чистяк весенний) – nazwa metaforyczna, która została nadana roślinie ze względu na jej drobne białawożółtawe bulwki łodygowe i bulwiaste korzenie³³;
- **язык свиной (свиной язык)** (*Convallaria majalis* L., konwalia majowa, ландыш майский) – semantyczną podstawą nazwy stało się pewne podobieństwo liści konwalii do języka zwierzęcia;
- **свиные языки** (*Alchemilla vulgaris* L., przywrotnik pospolity, манжетка обыкновенная) – liście przywrotnika są gęsto omszone, niemniej w tym wypadku podobieństwo liści rośliny do świńskiego języka (kształt) jest ograniczone;
- **свиной фукус** (*Fucus vesiculosus* L., morszczyń pęcherzykowaty, фукус пузырчатый) – najpewniej nazwa jest motywowana uderzającym podobieństwem pęcherzyków powietrza (pęcherzy pławnych) znajdujących się na plesze tego morskiego glonu do jąder knura, czyli dorosłego osobnika męskiego świni domowej hodowanego dla celów rozplodowych³⁴.

Przykład ciekawego i nieco zawilego w interpretacji odwołania animalistycznego, przy czym nie tylko w mających (najprawdopodobniej) wtórny charakter ludowych określeniach **świńskie ziele** i **свинуха**, ale głównie w pierwotnej łacińskiej nazwie naukowej, stanowi nazewnictwo gatunku leczniczego trędownik bulwiasty, ros. норичник³⁵ узловатый (*Scrophularia nodosa* L.). Motywacja nazw rodzajowych

³¹ J. Waniakowa, *Polskie gwarowe nazwy dziko rosnących roślin zielnych na tle słowiańskim. Zagadnienia ogólne*, Kraków 2012, s. 82; por. J. Waniakowa, *Pochodzenie kilku gwarowych nazw mniszka pospolitego, Taraxacum officinale* Web, w: J. Migdał, A. Piotrowska-Wojczyk (red.), *Cum reverentia, gratia, amicitia...: Księga jubileuszowa dedykowana Prof. B. Walczakowi*, t. III, Poznań 2013, s. 766–767; Cz. Trąba, K. Rogut, P. Wolański, *Rośliny dziko występujące i ich zastosowanie. Przewodnik po wybranych gatunkach*, Rzeszów 2012, s. 100.

³² *Ficaria* to 'mała figa' – antyczna nazwa rośliny o bulwkach korzeniowych, kojarzących się z owocem figi lub łac. *ficaria* 'plantacja fig' – por. M. Rejewski 2016, dz. cyt., s. 94; J. Kreiner, *Słownik etymologiczny łacińskich nazw i terminów używanych w biologii oraz medycynie*, Wrocław 1960, s. 83.

³³ M.A. Fenyk [i in.], *Rozpoznawanie roślin na potrzeby waloryzacji przyrodniczych. Podręcznik metodyczny*, Olsztyn 2013, s. 156.

³⁴ Nazwy morszczynu o podobnej motywacji występują także w innych językach, por. niem. *Schweinetang*.

³⁵ Rosyjska nazwa rodzajowa норичник została nadana ze względu na zastosowanie ziela do leczenia występującej niegdyś choroby koni, której objawami były owrzodzenia i rany kłębu, połączone z odgnieceniem – ros. норица, pol. przest. norzyca – zob. А.Г. Девятков, М.Н. Кожин dz. cyt., s. 176. Takie wykorzystanie ziela miało uzasadnienie, ponieważ liście trędownika działają przeciwobrzękowo, przeciwbólowo i przeciwzapalnie.



tej rośliny we wszystkich trzech językach odnosi się do schorzeń skóry, węzłów limfatycznych i różnych objawów chorobowych występujących na skórze ludzi lub koni. Nazwę *Scrophularia* po raz pierwszy odnotował w swoich pracach średniowieczny lekarz i botanik Sylwatykus, zalecając roślinę jako środek przeciwko skrofułom, czyli owrzodzeniu węzłów chłonnych szyi³⁶. Można wywieść nazwę od łac. terminu *scrophulae*, którym określano guzy skrofuliczne, zapalenie gruczołów ślinowych³⁷. W *Ciekawostkach językowych* na stronie internetowej Narodowego Centrum Kultury możemy przeczytać, że „człowiek chorujący na chorobę zwaną *scrofulae* miał tak obrzmiałą szyję jak – nie przymierzając – maciora”³⁸. Z kolei łac. słowo *Scrophula* oznacza nic innego, jak ‘świnka’, także: ‘wole’, będąc zdrobnieniem łac. *scrophula* pochodzącego od greckiego słowa *Skrophia* i oznaczającego ‘świnia’ (także: locha, maciora)³⁹. W tym miejscu zasadne byłoby przywołanie łacińskiej nazwy dzika euroazjatyckiego *Sus scrofa*, w języku rosyjskim nazywanego кабан, вепрь, дикая свинья. Wracając do łacińskiej nazwy rodzajowej trędownika *Scrophularia*, warto wyjaśnić, że została ona nadana prawdopodobnie ze względu na bulwy pokrywające kłaczki tej rośliny, przypominające napuchnięte gruczoły ślinowe i w przeszłości uważane za środek łagodzący objawy świnki, czyli zapalenia przyusznicy⁴⁰. Z kolei choroba o nazwie *świnka*, czyli nagminne zapalenie przyusznicy „charakteryzuje się tym, że choremu obrzmiewa i puchnie szyja w okolicy ślinianek, a to naszym przodkom kojarzyło się z wyglądem świńskiego łba osadzonego na krótkiej i grubej szyi”⁴¹.

Czasem interpretacja motywacji semantycznej „odzwierzęcych” nazw roślin odwołujących się do świni jest dość trudna. Może to dotyczyć mian, które w źródłach gwarowych są przedstawiane w kontekście wykorzystania roślinnego surowca w żywieniu zwierząt, niemniej takie wyjaśnienie nie znajduje potwierdzenia w praktyce hodowlanej oraz w specjalistycznych źródłach z zakresu zootechniki. Przykład może stanowić ludowe miano **tuczek**, czyli kniec błotna (kaczeniec) „roślina używana do karmienia kaczek i świń”⁴². Warto nadmienić, że kniec błotna to roślina trująca, która nie jest pokarmem kaczek ani tym bardziej świń. Niejasna jest motywacja nazw takich jak: **wieprzki** na określenie agrestu i **wieprzuchy** – czarnej porzeczki⁴³ – być

³⁶ Por. M. Rejewski, dz. cyt., s. 203; M. Rejewski, *Pochodzenie łacińskich nazw roślin polskich. Przewodnik botaniczny*, Warszawa 1996, s. 142.

³⁷ И.В. Бураёв, dz. cyt., Томск 2010, s. 204.

³⁸ *Ciekawostki językowe*, online, <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/ojczysty-dodaj-do-ulubionych/ciekawostki-jezykowe/SKROFULY,cltt,S> [dostęp: 28.12.2023].

³⁹ *Sus scrofa*, czyli dzik euroazjatycki (ros. кабан, вепрь, дикая свинья).

⁴⁰ А.Г. Девятков, М.Н. Кожин, dz. cyt., s. 176.

⁴¹ zob. https://nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/ojczysty-dodaj-do-ulubionych/ciekawostki-jezykowe/ODRA_SWINKA_i_ROZYCZKA,c,50022 [dostęp: 28.12.2023].

⁴² Wronicz J. (red.), *Mały słownik gwar polskich*, Kraków 2009, s. 300.

⁴³ Wronicz J., dz. cyt., s. 317.



może ze względu na 'pękaty' wygląd owoców agrestu lub specyficzny zapach krzewu czarnej porzeczki (liści, kwiatów i owoców), uznawany za nieprzyjemny.

Niekiedy animalistyczne nazwy roślin odznaczają się łączoną motywacją, uwzględniającą różne właściwości denotatów, jak w przypadku pewnego gatunku ślazu (*Malva pusilla* Sm., мальва приземистая, syn. просвирник маленький⁴⁴), który w Rosji znany jest pod takimi ludowymi mianami jak:

- **свиная репа, свиной (свиначий) горох, свиная (свиначья) трава, свинарник⁴⁵** – charakterystyczne nazwy odwołujące się do świni zostały nadane tej roślinie ze względu na preferencje smakowe świń (jest to gatunek jadalny ślazu) – „odzwierzęce” przymiotniki konotują gorszą jakość pokarmu, zaś rzeczowniki *репа* i *горох* wskazują na podobieństwo zjadanej przez świnię (części) rośliny do innych roślin (rzepa, groch).

Nazwy innych gatunków roślin leczniczych, kumulujące różne motywy nominacyjne, to:

- **свиной тёрн, свиной щавель** (*Cirsium oleraceum* (L.) Scop., ostrożeń wazynny, бодяк огородный);
- **свиные дудки, свиной купырь, свинушка** (*Heracleum spondylium* L., barszcz zwyczajny, борщевик обыкновенный) – przedstawiciele obydwu wymienionych gatunków to chętnie zjadane przez świnię rośliny pastewne, pod względem morfologicznym przypominające inne rośliny bądź ich części.

Połączenie różnego typu motywacji semantycznej ma miejsce w nominacji językowej niektórych spośród roślin leczniczych, które są zarazem silnie trujące – występuje tu podobieństwo do owadów pasożytniczych, a jednocześnie element zawierający ocenę pejoratywną ze względu na (pozorną) nieprzydatność i toksyczność rośliny.

Nazwami **świńska wesz, świnia wesz, świnia wsza** opatrywane są gatunki takie jak:

- bielun dziedierzawa (*Datura stramonium* L., дурман обыкновенный) – zostały one nadane ze względu na liczne, ciemno zabarwione małe nasiona, przypominające wszy;
- szczywół plamisty (*Conium maculatum* L., болиголов пятнистый), tu także lud. ros. **свиная вошь**, pol. daw./lud. bydlęca wesz – ze względu na wygląd łodygi pokrytej ciemnoczerwonymi kropkami, bezwiednie kojarzącymi się z wszami;

⁴⁴ Brak ustalonej polskiej nazwy dla tego gatunku, są tylko proponowane przez botaników, np. śláz niziutki – zob. https://atlas-roslin.pl/gatunki/Malva_pusilla.htm [dostęp: 28.12.2023].

⁴⁵ *Словарь русских народных говоров*, Вып. 36 (С-Святковать), Санкт-Петербург 2002, s. 284.



- ludowe miano **свиная вошь** oraz jeszcze bardziej ekspresywne – **свиная смерть** odnosi się także do innej silnie toksycznej dla ludzi i zwierząt rośliny, jaką jest szalejadowity (*Cicuta virosa* L., вѣх ядовитый), jedna z najbardziej trujących roślin na kuli ziemskiej.

4. Niektóre z „odzwierzęcych” ludowych nazw roślin odwołujących się do świni sugerują **zastosowanie danego gatunku w weterynarii** (zazwyczaj w przeszłości). W charakterze przykładów można podać takie roślinne miana, jak:

- **świni barszcz**⁴⁶ (ostróżeczka polna, *Consolida regalis* S.F. Gray, живокость полевая) – być może ludowa nazwa zawierająca odniesienie do świni wiąże się z faktem, że niegdyś roślinę tę stosowano do zwalczania pasożytów zewnętrznych zwierząt hodowlanych, w tym do zwalczania wszy, które dość często dokuczają świniom⁴⁷;
- **świńskie bagno, świnię bagno, świniacze bagno, свинячий багульник, свинушник, свинарник, свинятник** (*Ledum palustre* L., bagno zwyczajne, багульник болотный) – ‘świńska’ motywacja wymienionych polskich i rosyjskich ludowych mian jest trudna do wyjaśnienia; jej przyczyny prawdopodobnie należałoby upatrywać w intensywnym i niezbyt przyjemnym zapachu wydzielanym przez przedstawicieli tego gatunku, jak sugeruje to L. Padporynava⁴⁸. Niemniej jednak w monografii poświęconej roślinom w wierzeniach i zwyczajach ludowych można przeczytać o starym wiejskim zwyczaju, mówiącym, że: „Bagno rozrzuca się w chlewie, kiedy świnię chorują, szczególnie kiedy nie chcą jeść lub cierpią na biegunkę”⁴⁹. Być może więc u podstaw „odzwierzęcej” ludowej nominacji bagna zwyczajnego legło zastosowanie tej rośliny przez rolników w charakterze środka łagodzącego objawy chorób pokarmowych świń, ze względu na silne właściwości antybakteryjne bagna.

Świat roślin i świat zwierząt są od siebie wzajemnie uzależnione i trwale ze sobą powiązane, także w ujęciu nominacyjnym, w którym odzwierciedla się podejście

⁴⁶ H. Strzelecka, J. Kowalski (red.), *Encyklopedia zielarstwa i ziołolecznictwa*, Warszawa 2000, s. 400.

⁴⁷ Wesz świńska – zob. informacje na portalu <http://www.portalhodowcy.pl/czasopisma/hodowca-trzody-chlewnej/hodowca-trzody-chlewnej-archiwum/125-hodowca-trzody-chlewnej-5-6-2012/987-pasozyty-zewnetrzne> [dostęp: 28.12.2023].

⁴⁸ L. Padporynava, *Motywacje semantyczne polskich i łużyckich fitonimów ze rdzeniem *svin*, w: *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. VI, (red.) M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków 2018, s. 80.

⁴⁹ M. Kujawska [i in.], dz. cyt., s. 340.



antropomorficzne. W nazewnictwie botanicznym znajdują odbicie procesy myślowe człowieka, jego obserwacje i zdobyte doświadczenie. Człowiek, nadając nazwy otaczającym go roślinom, kategoryzuje je i ocenia – nie tylko w stosunku do siebie, ale również w relacji do zwierząt, z różnych względów dla niego ważnych, takich jak świnia. „Odzwierzęce” nazwy botaniczne mogą być oparte na analogii, wskazując na zauważalne cechy morfologiczne – podobieństwo budowy organów rośliny do budowy narządów świni. W takim wypadku nominacja językowa najczęściej ma charakter metaforyczny, zaś powstałe w ten sposób miana wywołują różnorodne skojarzenia. Nazwy roślin zawierające odwołania do świni mogą także podkreślać pożyteczność bądź nieprzydatność, a nawet szkodliwość danej rośliny dla zwierzęcia lub dla ludzi – stanowi ona źródło pokarmu, ma zastosowanie w weterynarii albo jest mało wartościowa, niejadalna czy trująca. Niekiedy jednoznaczne ustalenie podstaw motywacji semantycznej jest trudne, bądź analiza wykazuje, że nazwy cechują się motywacją kontaminowaną. Co ciekawe, mimo, że w naszej kulturze świnia od dawna jest najważniejszym zwierzęciem hodowanym dla mięsa, tłuszczu i skór, to nie ma żadnych nazw roślin (nomenklaturowych ani ludowych), które odwoływałyby się do świni traktowanej w takim charakterze. Świadczy to o tym, że podstawowe przeznaczenie tego zwierzęcia gospodarskiego jest w nazewnictwie botanicznym pomijane.

Pod względem budowy nazwy roślin zawierające odwołania animalistyczne mogą mieć strukturę dwuwyrzową, w której człon odnoszący się do świni wyrażony jest w formie przymiotnika albo występować w postaci jednego wyrazu, najczęściej będącego derywatem sufiksalnym utworzonym od wyrazu *świnia* / *свинья*. Jak pokazała analiza, większość motywowanych w ten sposób nazw to miana ludowe (gwarowe). Mimo że współcześnie językowy obraz świni jest zdecydowanie negatywny⁵⁰, to w „odzwierzęcym” nazewnictwie botanicznym nie zawsze znajduje to potwierdzenie. Można uogólnić, że wartościowaniem ujemnym odznaczają się nazwy wskazujące na gorszą jakość lub niepełnowartościowość roślin w porównaniu z innymi im podobnymi, co wiąże się z ich pejoratywną oceną. W wyjaśnieniu przyczyn motywacji może pomóc analiza budowy morfologicznej i właściwości gatunków roślin obdarzonych ‘świńskimi’ mianami, dociekania etymologiczno-kulturowe, czasem ułatwiają to przekazy ajtiologiczne.

Streszczenie

Świnia to zwierzę, które od tysiącleci jest nieodłącznie związane z bytem i kulturą ludzi, co znajduje odzwierciedlenie w różnych przejawach aktywności językowej, w tym również w nazewnictwie roślinnym. Przedmiotem badań w niniejszym artykule są nazwy

⁵⁰ M. Peisert, dz. cyt., s. 154.



botaniczne zawierające odwołania animalistyczne do świni. Analizę przeprowadzono na podstawie nazw roślin leczniczych w dwóch językach słowiańskich (polskim i rosyjskim) oraz w łacińskiej nomenklaturze naukowej. Badanie wykazało występowanie w nominacji językowej różnych motywów „odzwierzęcych”, które uwidaczniają się przede wszystkim w mianownictwie gwarowym. Część nazw botanicznych odwołujących się do świni odznacza się ujemnym wartościowaniem.

Słowa kluczowe:

świnia, rośliny lecznicze, nazwy botaniczne, motywacja semantyczna, nominacja językowa

References to the Pig in Botanical Nomenclature, on the Example of Polish, Russian and Latin Names of Medicinal Plants**Summary**

The pig is an animal that has been inextricably linked with human existence and culture for millennia, which is reflected in various manifestations of linguistic activity, including plant nomenclature. This article examines botanical names containing animal references to pigs. The analysis was carried out on the basis of the names of medicinal plants in two Slavic languages (Polish and Russian) and in the Latin scientific nomenclature. The study showed the presence of various „animal” motifs in linguistic nomenclature, which are visible primarily in dialectal nominatives. Some botanical names referring to pigs have a negative value.

Keywords:

pig, medicinal plants, botanical names, semantic motivation, linguistic nomination

Bibliografia

- Apresjan Ju.D., *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław 1980.
- Brzozowska M., *Derywaty onomazjologiczne (asocjacyjne) w językowym obrazie świata*, „Język a Kultura”, t. 13, Wrocław 2000
- Dostatny D.F., Dajdok Z. (red.), *Dziki gatunki pokrewne roślinom uprawnym występujące w Polsce. Lista, zasoby i zagrożenia*, Poznań – Radzików 2020.
- Dreyer E.M., *Zioła oraz ich trujące sobowtóry. Poradnik dla zbieraczy*, Warszawa 2008.
- Drobnik J., *Roślinna materia medyczna (1700–1950) pod względem taksonomii, nomenklatury i terminologii łacińskiej aptecznej i farmakognostycznej*, Katowice 2015.
- Fenyk M.A. [i in.], *Rozpoznawanie roślin na potrzeby waloryzacji przyrodniczych. Podręcznik metodyczny*, Olsztyn 2013.
- Karłowicz J., *Słownik gwar polskich*, t. 5 (R, S, Ś, T), Kraków 1907.



- Kreiner J., *Słownik etymologiczny łacińskich nazw i terminów używanych w biologii oraz medycynie*, Wrocław 1960.
- Kujawska M., Łuczaj Ł., Sosnowska J., Klepacki P., *Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludowych. Słownik Adama Fischera*, Wrocław 2016.
- Łuczaj Ł., 2008, *Problemy taksonomiczne w polskich badaniach etnobotanicznych*, „Lud”, t. 92.
- Małopolska M., Tuz R., *Podstawy chowu i hodowli świń w gospodarstwach ekologicznych* [w:] *Podstawy chowu i hodowli zwierząt w gospodarstwach ekologicznych*, (red.) P. Wójcik, Kraków 2022, s. 71–101.
- Padporynava L., *Motywacje semantyczne polskich i łużyckich fitonimów ze rdzeniem *svin-* [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. VI, (red.) M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków 2018, s. 75–84.
- Peisert M., *Sus domesticus – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada*, „Język a kultura”, t. 15, *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, (red.) A. Dąbrowska, Wrocław 2003, s. 149–155.
- Rejewski M., *Nazwy roślin*, Toruń 2016.
- Rejewski M., *Pochodzenie łacińskich nazw roślin polskich. Przewodnik botaniczny*, Warszawa 1996.
- Rostafiński J., *Słownik polskich imion rodzajów roślin oraz wyższych skupień roślin, poprzedzony historyczną rozprawą o źródłach*, Kraków 1900.
- Siek B., Ryś A., Sein Anand J., *Najbardziej popularne trucizny świata grecko-rzymskiego*, „Przegląd Lekarski”, 2013, t. 70, s. 643–646.
- Strzelecka H., Kowalski J. (red.), *Encyklopedia zielarstwa i ziołolecznictwa*, Warszawa 2000.
- Trąba Cz., Rogut K., Wolański P., *Rośliny dziko występujące i ich zastosowanie. Przewodnik po wybranych gatunkach*, Rzeszów 2012.
- Waniakowa J., *Pochodzenie kilku gwarowych nazw mniszka pospolitego, Taraxacum officinale* Web. [w:] J. Migdał, A. Piotrowska-Wojczyk (red.), *Cum reverentia, gratia, amicitia...: Księga jubileuszowa dedykowana Prof. B. Walczakowi*, t. III, Poznań 2013, s. 763–770.
- Waniakowa J., *Polskie gwarowe nazwy dziko rosnących roślin zielnych na tle słowiańskim. Zagadnienia ogólne*, Kraków 2012.
- Wronicz J. (red.), *Mały słownik gwar polskich*, Kraków 2009.
- Блинова К.Ф. и in., *Ботанико-фармакогностический словарь: справочное пособие*, Москва 1990.
- Бугаёв И.В., *Научные и народные названия растений и грибов*, Томск 2010.
- Девятков А.Г., Кожин М.Н., *Этимологический словарь латинских названий растений природной флоры районов зональной практики студентов II курса Биологического факультета МГУ*, Москва 2017.



- Ларин И.В., Агабабян Ш.М. [i in.] (red.), *Кормовые растения сенокосов и пастбищ СССР*, Москва; Ленинград 1951.
- Месяц В.К. [i in.] (red.), *Сельскохозяйственный энциклопедический словарь*, Москва 1989.
- Светличная Е.И., Толоч И.А., *Этимологический словарь латинских ботанических названий лекарственных растений*, Харьков 2003.
- Словарь русских народных говоров*, Вып. 36 (С-Святковать), Санкт-Петербург 2002.

Źródła elektroniczne

- Atlas roślin naczyniowych Polski – ilustrowany przewodnik po florze Polski wraz z kluczem do oznaczania roślin, https://atlas-roslin.pl/gatunki/Malva_pusilla.htm [dostęp: 28.12.2023].
- Narodowe Centrum Kultury, <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/ojczysty-dodaj-do-ulubionych/ciekawostki-jezykowe/SKROFULY,cltt,S>; https://nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/ojczysty-dodaj-do-ulubionych/ciekawostki-jezykowe/ODRA_SWINKA_i_ROZYCZKA,c,50022 [dostęp: 28.12.2023].
- Podlaski Ogród Ziołowy, <https://www.podlaskiogrod.pl/Gatunki-roslin/Astrowate,7/Prosienicznik-szorstki,849> [dostęp: 28.12.2023].
- Rynek Rolny, <https://www.rynek-rolny.pl/artukul/rdest-ptasi-niejedno-ma-oblicze-chwast-pozywienie-dla-zwierzat-i-ziolo.html?page=2> [dostęp: 28.12.2023].
- Wesz świńska, <http://www.portalhodowcy.pl/czasopisma/hodowca-trzody-chlewnej/hodowca-trzody-chlewnej-archiwum/125-hodowca-trzody-chlewnej-5-6-2012/987-pasozyty-zewnetrzne> [dostęp: 28.12.2023].



Justyna Mika
Uniwersytet Rzeszowski
ORCID: 0000-0002-8866-4738

Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania, z wyjątkiem niektórych... – o „ochronie” świń w ujęciu lingwistycznym i prawnym

Życie współczesnej świni domowej jest rażąco odmienne od życia jej dzikiego przodka. (...) Przeminięły czasy skromnej wiejskiej świni, wałęsającej się po obejściu, dzielnie ryjącej w ziemi, żeby znaleźć coś jadalnego (...). Przeminięły czasy taplania się w błocie i apetycznego wiadra pomyj, resztek z kuchni i odpadków gospodarskich. Świnia współczesnego agrobiznesu rodzi się i jest hodowana przez całe swe krótkie i pozbawione wygód życie w zamknięciu. Została zredukowana do czysto użytkowego przedmiotu: środka do produkcji mięsa...

J. Serpell, 1999, s. 19

Gwoli wyjaśnienia, zwłaszcza potencjalnie oburzonym tytułem tego tekstu, w pierwszej kolejności poczynić należy kilka uwag. Twierdzenie „Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania” stanowi treść art. 5 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (u.o.z.)¹. Co trzeba niezwłocznie podkreślić, „humanitarne traktowanie zwierząt” zgodnie z definicją legalną² zawartą w art. 4 pkt 1 u.o.z. winno być rozumiane jako „traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę”. W jawnej sprzeczności ze wspomnianymi uregulowaniami stoi art. 6 ust. 1 tej samej ustawy, w którym stwierdza się, że „Zabrania się zabijania zwierząt, z wyjątkiem: ...”, wyliczając następnie szereg sytuacji, w których owo zabijanie jest dopuszczalne (zgodne z prawem). Jeden z tych wyjątków stanowi „ubój i uśmiercanie zwierząt gospodarskich oraz uśmiercanie dzikich ptaków i ssaków utrzymywanych przez człowieka w celu pozyskania mięsa i skór”³.

Dowodzenie tego, że zabijanie zwierząt w każdym przypadku, który nie jest uzasadniony wskazaniami weterynaryjnymi, nie mieści się w katalogu zwierzęcych potrzeb, gdyby takowy chciał sformułować, jak również nie ma na celu ich

¹ Dz. U. 1997 nr 111, poz. 724 z późn. zm.

² Jeżeli taka została sformułowana, w obiegu prawnym ma zawsze pierwszeństwo przed znaczeniem wyrazu/wyrażenia funkcjonującym w języku ogólnym.

³ Art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.z.



ochrony⁴, autorka uznaje za zbędne. Naturalną (logiczną) konsekwencją sumarycznego brzmienia art. 5 oraz art. 4 pkt 1 u.o.z. (przesłanki), przy pełnej świadomości utopijności takiej wizji świata, winno być następujące brzmienie przepisu: „Zabrania się zabijania zwierząt.” (wniosek). Obowiązujący prawny stan rzeczy, pokrótce wyżej zarysowany, oprócz tego, że nie ma nic wspólnego z logiką (może jedynie z czymś, co określa się czasem mianem tzw. pokrętnej logiki), bowiem wniosek nie wynika z przesłanek, stanowi jaskrawy przejaw hipokryzji. W odniesieniu do świń klasyfikowanych w świetle uregulowań prawnych jako zwierzęta gospodarskie⁵, na traktowanie uwzględniające ich potrzeby i zapewniające im opiekę i ochronę składa się *de facto* także ich legalne zabijanie.

To, co czyni sytuację zwierząt hodowlanych, w tym m.in. świń⁶, realistycznie rzecz biorąc, beznadziejną, to fakt, że zasadnicza część krzywdzących te zwierzęta działań jest niemal całkowicie społecznie usankcjonowana. Choć Leonardo da Vinci powiedział ponoć niegdyś: „Przyjdzie czas, gdy ludzie tacy jak ja będą patrzeć na mordercę zwierząt tak samo jak teraz patrzają na mordercę ludzi”⁷, wciąż nie zanoszą się na to, by taki scenariusz na szerszą skalę miał się niebawem zrealizować. Mięso jest podstawowym składnikiem diety większości ludzi, nierzadko stanowiąc element wyrafinowanych drogich restauracyjnych dań i źródło zachwyków lub krytyki jurorów programów kulinarnych. Jak można przypuszczać, ludzie niespecjalnie chcą się zastanawiać nad indywidualnymi cechami zwierząt, z których powstaje mięso czy też procesami, przez które zwierzęta muszą przejść, zanim trafią w postaci produktu na stoły. Jeżeli jednak już spróbowaliby się zastanowić, najprawdopodobniej, w celu zredukowania niekomfortowego dysonansu poznawczego,

⁴ Por. słownikowe znaczenie leksemu *ochrona*: ‘zabezpieczenie, opieka, osłona przed zniszczeniem, uszkodzeniem, szkodą, niebezpieczeństwem itp.; to, co ochrania, zabezpiecza, osłania, daje schronienie’ (SJP Dor); ‘działanie mające na celu usunięcie zagrożenia’, ‘przedmiot osłaniający przed czymś niebezpiecznym lub szkodliwym’ (WSJP).

⁵ Art. 2 pkt 1 lit. a ustawy z 10 grudnia 2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz. U. 2021, poz. 36) w zw. z art. 2 pkt 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1012 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie zootechnicznych i genealogicznych warunków dotyczących hodowli zwierząt hodowlanych czystorasowych i mieszańców świń, handlu nimi i wprowadzania ich na terytorium Unii oraz handlu ich materiałem biologicznym wykorzystywanym do rozrodu i jego wprowadzania na terytorium Unii oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 652/2014, dyrektywy Rady 89/608/EWG i 90/425/EWG i uchylającego niektóre akty w dziedzinie hodowli zwierząt („rozporządzenie w sprawie hodowli zwierząt”) (Dz. Urz. UE 2016, L 171/66).

⁶ Cenną publikację przybliżającą nieco charakterystykę tych inteligentnych zwierząt stanowi tekst lekarza weterynarii Wojciecha Empla – *Portret psychologiczny świni*, „Życie Weterynaryjne” 2005, 80, 7, s. 396-399.

⁷ J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005, s. 308.



dokonaliby odpowiedniej racjonalizacji mającej zablokować ewentualne poczucie winy i podtrzymać dobre mniemanie o sobie⁸. Ciekawych wniosków w tym zakresie dostarczyła swego czasu seria badań przeprowadzonych przez psychologa z Uniwersytetu w Queensland Brocka Bastiana i jego zespół. Badacze założyli, że osoby jeżdzące mięso dołożą wszelkich starań, by przezwyciężyć powstające niespójności między ich przekonaniem (postrzeganie zwierząt jako istot czujących, odczuwających ból, cierpienie, strach) a zachowaniami (konsumpcja mięsa). W pierwszym eksperymencie grupę badanych poproszono o ocenę zdolności umysłowych poszczególnych zwierząt oraz tego, na ile zjedzenie przedstawicieli określonych gatunków zwierząt jest akceptowalne moralnie. Im bardziej dane zwierzę uznawane było przez badanych za inteligentne, tym mniej akceptowalna była dla nich jego konsumpcja. Zjedzenie np. kota czy goryla było dla nich raczej niedopuszczalne, w porównaniu do ryby, kurczaka bądź krewetki. W drugim badaniu uczestnicy oceniali zdolności umysłowe krowy i owcy. Części badanych przedstawiano zwierzęta jako hodowane na ubój, a części jako żyjące na farmie, bez wskazywania ich dalszych losów. Wcześniejsza informacja o tym, że zwierzę ma trafić do rzeźni, skutkowało ocenieniem go jako mniej inteligentnego. Z kolei w trzecim badaniu sprawdzono wpływ spożywanego posiłku – kawałków jabłek bądź przyrządzonego mięsa – na ocenę zdolności mentalnych zwierząt. Okazało się, że gdy posiłek stanowiło mięso, badani silnie umniejszali zdolności umysłowe zwierząt, w porównaniu do sytuacji, w której posiłek stanowiły owoce⁹.

Sposoby minimalizowania dysonansu bez wątplenia dostrzec można także na płaszczyźnie językowej. Chodzi mianowicie o swoiste manipulacje semantyczne,

⁸ Racjonalizacja jest jednym z psychologicznych mechanizmów obronnych człowieka, związanych z uzasadnianiem własnego zachowania. W sytuacji, gdy dana osoba ma dwa sprzeczne ze sobą przekonania lub jeśli istnieje konflikt między przekonaniem osoby a jej manifestowanym zachowaniem, zachodzi u niej stan przykrego napięcia, nazywanego dysonansem poznawczym. Dążenie do rozwiązania tego konfliktu i tym samym do pozbycia się nieprzyjemnego dysonansu stanowi motywację do zmiany postawy, co najczęściej przejawia się w modyfikowaniu swojego systemu przekonań tak, by był on zgodny z podjętym wcześniej zachowaniem (podjętą decyzją). Upraszczając, chodzi zatem o samo-usprawiedliwienie, uzasadnienie przed samym sobą, że postąpiło się właściwie, por. teoria dysonansu poznawczego Leona Festingera (A. Reber, E. Reber, *Słownik psychologii*, Warszawa 2005, s. 178; D. Drabik, *Wokół dysonansu poznawczego i technik neutralizacji – czyli jak sprawcy przestępstw uzasadniają swoje postępowanie*, „Progress. Journal of Young Researchers” 2022, 11, s. 78-80).

⁹ M. Kosakowski, *Jedzenie mięsa może sprawiać, że postrzegamy zwierzęta jako bezmyślne*, <https://www.otwarteklatki.pl/blog/jedzenie-miesia-zmienia-nasze-postrzeganie-zwierzat> (dostęp: 30 września 2023 r.); B. Bastian, S. Loughnan, N. Haslam, H. R. Radke, *Don't mind meat? The denial of mind to animals used for human consumption*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2011, 38 (2), s. 247-256.



których jako ludzie dokonujemy. W interesującym nas kontekście modne współcześnie i tym samym nieco nadużywane słowo *dobrostan* jest głównym przykładem takich manipulacji. Dzięki temu, że bezsprzecznie pozytywnie brzmiące, samo w sobie stanowi idealną zasłonę dymną¹⁰ pozwalającą odwrócić uwagę od sedna sprawy, czyli zabijania. U Doroszewskiego jeszcze definiowane po prostu jako ‘dobre samopoczucie’ (SJPDr), obecnie objaśniane jest dwojako, w zależności od tego, kogo dotyczy: ‘korzystny stan psychiczny i fizyczny odczuwany przez człowieka’ oraz ‘korzystne warunki hodowli zwierząt i ich życia’ (WSJP)¹¹. W pierwszym przypadku zatem, gdy idzie o człowieka, w grę wchodzi jego osobisty pozytywny stan, w odniesieniu natomiast do drugiego ze znaczeń mowa jest już nie o subiektywnym stanie czy samopoczuciu zwierząt, a o „korzystnych warunkach hodowli i życia”. Fakt, że zwierzęta nie mają możliwości werbalnego zakomunikowania nam, że czują się dobrze lub źle, a więc to, że ich dobre lub złe samopoczucie możemy jedynie zakładać – domniemywać i szacować, nie znosi automatycznie faktycznej możliwości odczuwania przez zwierzęta różnego typu dyskomfortu. Uczciwie rzecz biorąc, należy zatem stwierdzić, że relatywizacja semantyki leksemu *dobrostan* ma na celu w istocie poprawienie naszego, ludzkiego, dobrostanu.

Nierzadkim zjawiskiem językowym jest zestawianie w bliskim sąsiedztwie określeń *dobrostan* i *ubój*¹², a dodatkowo również *humanitarny* i *uśmiercanie*, co doskonale ilustruje przykładowy fragment z artykułu zamieszczonego na stronie Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego:

Dobrostan zwierząt należy zachować na każdym etapie postępowania ze zwierzętami przed oraz w trakcie uboju, tak aby zwierzę nie cierpiało. Zachowanie wszelkich zasad dobrostanu zwierząt daje pewność o zachowaniu warunków humanitarnego uśmiercania zwierząt, jakie obowiązują w krajach Unii Europejskiej¹³.

Warto porównać potencjalne zdanie ukazujące analogiczny (non)sens, odniesione do kontekstu ludzkiego:

¹⁰ Por. *zasłona dymna* ‘działanie lub słowa mające na celu ukryć prawdziwy cel innych działań’ (WSJP).

¹¹ Słownik ten notuje jeszcze następujące ujęcie: ‘sytuacja, w której warunki życia ludzi są dla nich korzystne’, które kwalifikuję jako odnoszące się w dalszym ciągu do człowieka.

¹² Por. także np. tytuły artykułów w branżowych czasopismach: *Prawna ochrona dobrostanu zwierząt gospodarskich podczas ich uboju* (E. Jachnik, „Przegląd Prawa Rolnego” 2021, nr 2 (29), s. 223-236); *Kryteria dobrostanu zwierząt podczas uboju w świetle dyrektywy nr 1099/2009 obowiązującej od 1 stycznia 2013 r.* (R. Urban-Chmiel, „Życie Weterynaryjne” 2013, 88 (2), s. 144-146).

¹³ D. Półtorak, *Dobrostan zwierząt w małych rzeźniach*, <https://odr.pl/2021/04/28/dobrostan-zwierzat-w-malych-rzezniach/> (dostęp: 30 września 2023 r.).



**Dobre samopoczucie skazańca należy zachowywać na każdym etapie, przed i w trakcie wykonywania wyroku śmierci.*

W pełni podzielić należy w tym miejscu spostrzeżenie Hanny Mamzer, otwierające jej tekst o prowokacyjnym tytule *Czy jest możliwy dobrostan zwierząt w ubojniach?*:

Z humanistycznego punktu widzenia, odpowiedź na pytanie tytułowe musi być negatywna z tej prostej przyczyny, że poprzez ubój odbierana jest zwierzętom sprawa najcenniejsza: życie¹⁴.

Hipokrytyczny leksykon wzbogaca wreszcie pomysłowe wyrażenie *wypoczynek przedubojowy*, odnoszące się, wnioskując na podstawie znaczenia rzeczownika *wypoczynek*¹⁵, do jednego z udogodnień zapewnianego niektórym świniom w ramach podtrzymania ich dobrego samopoczucia. Por. przykładowy fragment ze specjalistycznej publikacji:

Po długotrwałym transporcie (powyżej 8 h) zwierzętom należy zapewnić wypoczynek przedubojowy, który według przepisów unijnych powinien trwać 24 h. Zwierzęta z własnego zaplecza surowcowego rzeźni, przewożone na krótkich trasach, ubijane są bez wypoczynku, co zapobiega zarówno stratom ilościowym, jak i jakościowym mięsa¹⁶.

Podobnie poręczne są neutralne w wydźwięku określenia takie, jak *hodowla*: 'planowa opieka nad wzrostem i rozwojem zwierząt lub roślin ze szczególną dbałością o osobniki przeznaczone do rozmnażania' (SJPDor), 'zajęcia związane z opieką nad wzrostem i rozwojem zwierząt lub roślin; ogół zabiegów zmierzających do otrzymania bardziej wartościowych odmian i ras' (SJDun), 'opieka nad organizmami wykorzystywanymi przez człowieka' (WSJP) czy *hodować*: 'dopomagać do wzrostu, rozwoju; pielęgnować, uprawiać, wychowywać (SJPDor), 'chować młode zwierzęta z roku na rok, karmiąc je przez zimę', 'prowadzić racjonalną hodowlę; pielęgnować, uprawiać, chować, wychowywać' (USJP), 'systematycznymi zabiegami zapewniać wzrost i rozwój organizmów wykorzystywanych przez człowieka' (WSJP). W art. 2 pkt 5 ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich¹⁷ *hodowla zwierząt* zdefiniowana została z kolei jako: „zespół zabiegów zmierzających do poprawienia

¹⁴ „Życie Weterynaryjne” 2019, 94 (4), s. 271.

¹⁵ Por. 'nabieranie sił, pozbywanie się zmęczenia po pracy, w przerwie w pracy; odpoczynek' (SJPDor); 'czas wolny od pracy, który można wykorzystać robiąc to, co się lubi' (WSJP).

¹⁶ K. Borzuta, D. Lisiak, P. Janiszewski, *Związek między jakością mięsa wieprzowego a dobrostanem świń w okresie przedubojowym*, „Przegląd Hodowlany” 2018, 3, s. 1-4.

¹⁷ Dz. U. 2021, poz. 36.



założeń dziedzicznych (genotypu) zwierząt gospodarskich, w zakres których wchodzi ocena wartości użytkowej i ocena genetyczna zwierząt gospodarskich, selekcja i dobór osobników do kojarzenia, prowadzone w warunkach prawidłowego chowu”¹⁸. Zważywszy na to, jak umiejętnie leksykografowie ominęli wpisany w proces hodowlany jako jedna z jego głównych racji motywy zabijania, eksponując za to wartościowane zawsze wyłącznie dodatnio „opiekę”, „pielęgnowanie” czy „dopomaganie”, można przyjąć, że w życiu codziennym przeciętnego użytkownika języka określenia te eufemizują problematyczny, moralnie niewygodny, stan rzeczy.

W stosunku do świń, jak chyba do żadnego innego zwierzęcia, polszczyzna dysponuje sporą liczbą określeń hiponimicznych, co można wytłumaczyć odniesieniem do poszczególnych etapów hodowli będących tradycyjnym udziałem tych zwierząt. Poza hiperonimem *świnia* mamy następujące hiponimy: *locha* (synonimiczne *maciora*), *knur*, *wieprz*, *prosię*, *warchlak* oraz *tucznik*¹⁹. Co symptomatyczne, w specjalistycznym prawnym języku hiponimów tych, posiadających definicje legalne, jest jeszcze więcej: *loszka*, *loszka hodowlana*, *knurek hodowlany* oraz *mieszaniec świni*, nie pojawia się w nim natomiast *maciora* i *wieprz*:

świnia ‘Sus, zwierzę z rodziny o tej samej nazwie (Suidae), parzystokopytne, nie przeżuwające, wszystkożerne, o ciele pokrytym twardą szczecinią, głowie stożkowatej, pysku wydłużonym, zakończonym ryjem; występuje na całym świecie z wyjątkiem Australii; zwykle o świni domowej (hodowanej)’,

¹⁸ Zawarte w definicji legalnej *hodowli zwierząt* pojęcie *wartości użytkowej* także ma swoją definicję legalną, która odsłania instrumentalne podejście do zwierząt gospodarskich: „wymierna cecha lub zespół cech zwierzęcia gospodarskiego o znaczeniu gospodarczym” (art. 2 pkt 9 ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich).

¹⁹ Szersze, zarówno ściśle językoznawcze, jak i kulturowe ujęcia leksemu *świnia*, jego hiponimów, konotacji i wartościowania w polszczyźnie, zainteresowany Czytelnik znajdzie m.in. w następujących publikacjach: M. Peisert, *Sus domesticus – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada*, w: *Język a Kultura*, t. 15: *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2003, s. 149-155; A. Piasecka, *Wizerunek świni w języku polskim i rosyjskim (na podstawie materiału leksykograficznego)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2013, t. 59, s. 211-225; A. Piasecka, *Językowe portrety zwierząt hodowlanych w przestrzeni semantyczno-kulturowej polszczyzny i ruszczyzny (na materiale frazeologii)*, Łódź 2018; M. Wtorkowska, *Językowy obraz świni i jej rodziny przez pryzmat frazeologii w języku polskim i słoweńskim*, w: *Životinje u frazeološkom ruhu: zbornik radova s međunarodnoga znanstvenog skupa Animalistički frazemi u slavenskim jezicima održanog 21. i 22. III. 2014. na Filozofskom fakultetu Sveučilišta u Zagrebu*, red. I. Vidović, Zagreb 2014, s. 1-9; D. Dziewońska-Kiss, *Wartościowanie pojęcia świnia w polskiej i węgierskiej frazeologii*, w: *Hungarologia dzisiaj: językoznawstwo, kultura i dydaktyka*, red. I. Koutny, K. Piotrowiak-Junkiert, P. Kornatowski, N. Szabolcs, Poznań 2017, s. 141-149; U. Wójcik, *Leksem świnia i formy pokrewne jako wyrazy motywujące w polskiej onimii*, „Onomastica” 2020, LXIV, s. 53-67; O. Kielak, *Zwierzęta domowe w języku i kulturze. Studium etnolingwistyczne*, Lublin 2021.



locha 'samica świni, dzika; maciora',
knur 'samiec świni hodowany dla celów rozplodowych',
prosię 'małe świni; prosiak',
warchlak 'kilkumiesięczne prosię przeznaczone na tucz lub już upasione; dzik w pierwszym roku życia',
tucznik 'zwierzę tuczone (zwykle świnia), przeznaczone na ubój', opatrzone kwalifikatorem *zootechniczne*²⁰.

świnia 'zwierzę hodowlane o skórze pokrytej szczecina, dużej głowie i pysku tworzącym ryj',
locha 'samica świni domowej lub dzika',
knur 'samiec świni domowej hodowany dla celów rozplodowych',
prosię 'młoda świnia', 'o człowieku niechlujnym lub zachowującym się niestosownie' (z kwalifikatorem *potoczne*),
warchlak 'prosię świni domowej', 'dzik w pierwszym roku życia',
tucznik 'świnia w okresie tuczu'²¹.

świnia 'zwierzę hodowlane średniej wielkości, białe, jasnoróżowe, brązowe lub łaciate, o grubym, długim tułowiu, głowie zakończonej ryjem i krótkich nogach z kopytkami, pokryte rzadką, ostrą szczecina, wydające charakterystyczne odgłosy (chrząkanie, pochrząkiwanie albo kwik)',
locha 'samica dzika lub świni; maciora',
knur 'rozplodowy samiec świni domowej; reproduktor świń',
prosię 'młode świni; prosiak',
warchlak 'młoda świnia domowa od ok. 8 tygodni do 3-4 miesiąca życia', 'młody dzik w pierwszym roku życia',
tucznik 'świnia tuczona na ubój'²².

świnia 'zwierzę o różowej, rzadziej czarnej, skórze pokrytej szczecina, o dużej głowie, małych oczach i pysku tworzącym długi ryj; hoduje się je dla mięsa, tłuszczu i skór',
locha 'samica dzika lub świni domowej',
knur 'samiec świni hodowany do rozplodu',
prosię 'młode świni; prosiak',
warchlak 'młoda świnia lub młody dzik',
tucznik 'świnia hodowana na mięso (termin specjalistyczny)'²³.

²⁰ SJPDor.

²¹ SJPSzym.

²² SJPDun.

²³ ISJP.



świnia 'zwierzę domowe o skórze pokrytej szczecina, dużej głowie i pysku tworzącym ryj, wydające charakterystyczne odgłosy, np. pochrząkiwania lub kwik; hoduje się je dla mięsa, tłuszczu i skór',
locha 'samica świnii domowej lub dzika po wydaniu pierwszego potomstwa; maciora',
knur 'samiec świnii domowej hodowany dla celów rozplodowych; kiernoz',
prosię 'młoda świnia, prosiak',
warchlak 'prosię świnii domowej w wieku od 2 do 4 miesięcy', 'dzik w pierwszym roku życia',
tucznik 'świnia w okresie tuczu'²⁴.

świnia 'zwierzę hodowlane o różowej lub czarnej skórze pokrytej rzadkim owłosieniem i dużym łbie zakończonym ryjem, wydające charakterystyczny odgłos zwany chrząkaniem, hodowane przez człowieka dla mięsa lub skór',
locha 'samica świnii lub dzika' (z kwalifikatorem wskazującym na odniesienie do zoologii), synonimy: *maciora*, *maciorka*,
knur 'samiec świnii służący do rozmnażania w celach hodowlanych'; opatrzone kwalifikatorem wskazującym, że jest to określenie zootechniczne, synonim: *kiernoz*,
prosię 'młoda świnia', 'mięso prosięcia - młodej świnii', synonim: *prosiak*,
warchlak 'prosię w wieku od dwóch do czterech miesięcy', hiperonim: *prosię*; 'dzik w pierwszym roku życia',
tucznik 'świnia, którą hoduje się dla mięsa, intensywnie karmiąc ją, aby zwiększyła swoją wagę'²⁵.

świnia – zwierzę z gatunku świnia, bez względu na wiek, przeznaczone do celów hodowlanych lub do tuczu,
locha – samica z gatunku świnia po pierwszym wyproszeniu:
a) między okresem okołoporodowym a odsadzeniem prosiąt albo
b) w okresie między odsadzeniem prosiąt a okresem okołoporodowym,
loszka – samica z gatunku świnia, po osiągnięciu dojrzałości płciowej do pierwszego wyproszenia,
loszka hodowlana – loszka przeznaczona do celów rozplodowych,
knur – samiec z gatunku świnia, który osiągnął dojrzałość płciową i jest przeznaczony do celów rozplodowych,
knurek hodowlany – młody samiec z gatunku świnia, przeznaczony do celów rozplodowych, od ukończenia 10. tygodnia życia do pierwszego krycia,
prosię – młode zwierzę z gatunku świnia, bez względu na płeć, od urodzenia do odsadzenia,

²⁴ USJP.

²⁵ WSJP.



warchlak – młode zwierzę z gatunku świnia, od odsadzenia do ukończenia 10. tygodnia życia,

tucznik – młode zwierzę z gatunku świnia przeznaczone do tuczu, bez względu na płeć, od ukończenia 10. tygodnia życia do dnia uboju²⁶.

mieszaniec świni – zwierzę gatunku świni wpisane do rejestru hodowlanego, będące wynikiem planowego krzyżowania lub wykorzystywane do planowanego krzyżowania:

a) świń hodowlanych czystorasowych pochodzących z różnych ras lub linii hodowlanych

b) świń hodowlanych będących wynikiem krzyżowania (hybrydy) różnych ras lub linii hodowlanych

c) świń hodowlanych należących do jednej z kategorii, o których mowa w lit. a) lub b)²⁷.

Porównanie definicji słownikowych z istniejącymi definicjami legalnymi uwidacznia dużą precyzję prawodawcy w określaniu kolejnych etapów życia świń i tym samym przydatności do gospodarczego wykorzystywania poszczególnych osobników.

Język, jakim na co dzień, nie od święta, posługujemy się, kiedy mówimy o zwierzętach, w omawianym przypadku gospodarskich (hodowlanych) – świniach, obrazuje nasze rzeczywiste ich postrzeganie, stosunek do nich. Chociaż art. 1 u.o.z. wspaniałością stanowi, że: „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę.”, nie ma to, jak się zdaje, w szerokim zakresie realnego przełożenia na zmianę kulturowo wdrukowanych przekonań dotyczących świń. Czytelnych przykładów uprzedmiotowienia i ueconomicznienia tych zwierząt dostarczają w obfitości wypowiedzi przedstawicieli branży rolniczej/zootechnicznej, w tym również wypowiedzi aspirujące do miana naukowych, publikowane w tematycznych czasopismach czy opracowaniach książkowych, co, dodając autorytetu, jeszcze dodatkowo legitymizuje i normalizuje językowe traktowanie świń jak rzeczy. Nagminnie, i niezmiennie od lat,

²⁶ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 15 lutego 2010 r. w sprawie wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej, Dz. U. 2010, nr 56, poz. 344 z późn. zm..

²⁷ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1012 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie zootechnicznych i genealogicznych warunków dotyczących hodowli zwierząt hodowlanych czystorasowych i mieszańców świni, handlu nimi i wprowadzania ich na terytorium Unii oraz handlu ich materiałem biologicznym wykorzystywanym do rozrodu i jego wprowadzania na terytorium Unii oraz zmieniające rozporządzenie (UE) nr 652/2014, dyrektywy Rady 89/608/EWG i 90/425/EWG i uchylające niektóre akty w dziedzinie hodowli zwierząt („rozporządzenie w sprawie hodowli zwierząt”), Dz. Urz. UE 2016, L 171/66.



stosowane jest wyrażenie *produkcja świń*, wariantywnie *produkcja trzody chlewnej*, *produkcja prosiąt*, *produkcja warchlaków*, *produkcja tuczników* czy *produkcja loszek*, co ilustrują przykładowe przytoczone niżej tytuły:

- Produkcja prosiąt i tucz świń*²⁸,
- Intensywna produkcja prosiąt*²⁹,
- Produkcja tuczników na głębokiej ściółce*³⁰,
- Określenie efektów wynikających ze stosowania wysokomięsnych linii ojcowskich w produkcji tuczników*³¹,
- Dania - kraj, w którym produkcja świń stała się sztuką*³²,
- Produkcja świń w Unii Europejskiej: kierunki i perspektywy*³³,
- Zastosowanie osiągnięć naukowych z zakresu genetyki, rozrodu i żywienia w nowoczesnej produkcji świń*³⁴,
- Produkcja zarodków świń in vitro – nowsze aspekty*³⁵,
- Produkcja warchlaków*³⁶,
- Produkcja własnych loszek*³⁷,
- Źródła ryzyka dochodowego w produkcji trzody chlewnej – studium przypadku*³⁸,
- Inżynieria produkcji świń*³⁹,
- Miejsce lekarza weterynarii w produkcji świń*⁴⁰,
- Nowoczesna produkcja świń i stojące przed nią wyzwania*⁴¹,
- Hodowla i produkcja świń na tle uwarunkowań krajowych i europejskich*^{42,43}

²⁸ C. Vogt, Warszawa 1983.

²⁹ S. Jaworski, Warszawa 1988.

³⁰ E. Adamczewski, „Zielonogórski Informator Rolniczy” 1994, 7, s. 11-12.

³¹ R. Eckert, G. Żak, S. Czerwiński, „Roczniki Naukowe Zootechniki. Suplement” 1997, 2, s. 18-21.

³² Z. Pejsak, „Trzoda Chlewna” 1998, 36, 12, s. 68-72.

³³ B. Guiriec, „Trzoda Chlewna” 2000, 38, 8-9, s. 85-86.

³⁴ W. Kapelański (red.), Bydgoszcz 2002.

³⁵ M. Jeziorkowski, P. Antosik, J. M. Jaśkowski, „Medycyna Weterynaryjna” 2007, 63 (6), s. 627-631.

³⁶ W. Milewska, „Hodowca Trzody Chlewnej” 2008, 5, s. 45-46.

³⁷ Z. Stachowski, „Rada: Rolnictwo, Aktualności, Doradztwo, Analizy. Miesięcznik Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach” 2009, 7-8, s. 14.

³⁸ A. Wąs, K. Rudzińska, „Roczniki Nauk Rolniczych. Seria G” 2010, 97, 4, s. 210-220.

³⁹ L. Nawrocki, Opole 2011.

⁴⁰ Z. Pejsak, M. Truszczyński, „Życie Weterynaryjne” 2013, 88, 4, s. 269-273.

⁴¹ XI Szkoła Zimowa im. Profesora Mariana Różyckiego. Ustroń, 6-9 lutego 2018. Materiały konferencyjne, Szczecin 2018.

⁴² XIII Szkoła Zimowa im. Profesora Mariana Różyckiego. Ustroń, 11-14 lutego 2020. Materiały konferencyjne, Kraków, Szczecin 2020.

⁴³ Zob. również więcej przykładów: „Trzoda Chlewna” 1995, 33, 5, s. 14-16; „Trzoda Chlewna” 2001, 39, 5, s. 32-35; „Roczniki Naukowe Zootechniki” 2003, 30, 1, s. 195-201; „Wies



Leksykalne urzeczowienie świń przejawia się nawet w nazwach rolniczych zrzeszeń branżowych, por. *Polski Związek Niezależnych Producentów Świń*⁴⁴, *Polski Związek Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „POLSUS”*⁴⁵. Dla formalności jedynie przywołać wypada w tym miejscu leksykograficzne ujęcia leksemu *producent*: ‘ten, kto produkuje jakieś dobra materialne (osoba lub przedsiębiorstwo): *producent samochodów, producent filmowy* (SJPDun); ‘osoba lub firma, która wytwarza jakiś towar, by następnie sprzedawać go i mieć z niego zysk’, ‘osoba, która finansuje powstawanie przedsięwzięcia artystycznego lub rozrywkowego, do którego zachowuje prawa i z którego czerpie ewentualne zyski’ (WSJP) oraz *produkcja*: ‘zorganizowana działalność ludzka mająca na celu seryjne wytwarzanie określonych dóbr materialnych; proces wytwarzania czegoś dla potrzeb człowieka; wytwarzanie, wytwórczość’, ‘ogół tego, co zostało wytworzone; dobra materialne (konsumpcyjne), produkty, wyroby, wytwory, usługi’ (USJP)⁴⁶; ‘seryjne wytwarzanie dóbr materialnych, zwykle z wykorzystaniem urządzeń technicznych; wytwarzanie, wytwórczość’: *produkcja przemysłowa, produkcja zabawek, produkcja nawozów sztucznych* (SJPDun); ‘wytwarzanie jakichś towarów’, ‘wytwór powstały w procesie produkcji – czynności’ (WSJP). Co ciekawe, w ostatnim z przytoczonych słowników podano jeszcze w ramach informacji normatywnej adnotację następującej treści: „Uznawane za niepoprawne w połączeniu z rzeczownikami oznaczającymi organizmy żywe, np. *produkcja trzody chlewnej, produkcja kwiatów*”.

Oprócz *produkcji świń*, pojawiają się również odpowiednio wyrażenie *rynek świń/ trzody chlewnej/ tuczników/ prosiąt*, a także wyrażenie *loszka jednorazówka*, będące określeniem loszki przeznaczonej na rzeź po odchowaniu jej pierwszego

Mazowiecka” 2003, 1, s. 26; „Trzoda Chlewna” 2004, 42, 7, s. 21-23; „Magazyn Weterynaryjny” 2004, s. 29-31; „Roczniki Instytutu Przemysłu Mięsnego i Tłuszczowego” 2005, 42-43, s. 7-16; „Trzoda Chlewna” 2006, 44, 11, s. 22-25; „Trzoda Chlewna” 2008, 46, 5, s. 26-28; „Ekonatura” 2009, 2, s. 12-14; „Życie Weterynaryjne” 2010, 85, 1, s. 88-90; „Lecznica Dużych Zwierząt. Ogólnopolski Kwartalnik dla Lekarzy Weterynarii” 2011, 6, 2, s. 10-15; „Przegląd Hodowlany” 2011, 4, s. 1-5; „Hodowca Trzody Chlewnej” 2012, 5-6, s. 43-47; „Top Agrar Polska” 2012, 11, s. 6-9; „Przegląd Hodowlany” 2012, 3-4, s. 11-14; „Życie Weterynaryjne” 2012, 87, 1, s. 10-12; „Wiadomości Zootechniczne” 2012, 50, 3, s. 27-36; „Top Agrar Polska” 2013, 4, s. 6-13; „Lecznica Dużych Zwierząt. Ogólnopolski Kwartalnik dla Lekarzy Weterynarii” 2014, 9, 4, s. 16-20; „Hodowca Trzody Chlewnej” 2014, 9-10, s. 9-11; „Top Agrar Polska” 2017, 4, s. 4-6; „Hodowca Trzody Chlewnej” 2019, 9-10, s. 55-57.

⁴⁴ <https://pznps.pl> (dostęp: 30 września 2023 r.).

⁴⁵ <https://www.polsus.pl> (dostęp: 30 września 2023 r.).

⁴⁶ W słowniku tym w obrębie hasła *produkcja* znalazło się ponadto, opatrzone kwalifikatorami *ekonomiczny, rolniczy*, podhasło *produkcja rolna* objaśnione jako ‘uprawa roślin, chów zwierząt, gospodarka leśna, rybna itp.’ oraz podhasło *produkcja zwierzęca* zdefiniowane jako ‘chów bydła, nierogacizny, drobiu itp.’.



miotu⁴⁷, w oczywisty sposób konotujące przedmiotowość – rzecz jednokrotnego użytku, por. słownikowe znaczenie leksemu *jednorazówka*: ‘rzecz jednorazowego użytku, nienadająca się do powtórnego wykorzystania, np. igła, strzykawka, plastikowe opakowanie’ (SJPDun).

*Przyczyny destabilizacji rynku tuczników i propozycje rozwiązań problemu*⁴⁸,

*Problematyka rzeźnego użytkowania loszek jednorazówek*⁴⁹,

*Gorący rynek prosiąt*⁵⁰,

*Rzeźne wykorzystanie loszek jednorazówek jako metoda opłacalnej produkcji wieprzowiny*⁵¹,

*Sytuacja na rynku trzody chlewnej, przyczyny kryzysu i prognozy*⁵²,

*Kolejny krach na rynku świń!?*⁵³,

*Rynek świń w opałach afrykańskiego pomoru*⁵⁴,

*Aktualna sytuacja na rynku prosiąt*⁵⁵.

Biorąc pod uwagę funkcjonujący w odniesieniu do świń (i podobnie innych zwierząt hodowlanych), zwłaszcza w branżach związanych z szeroko rozumianym rolnictwem, uprzedmiotawiający język, nie powinny w zasadzie dziwić ciągle zdarzające się przejawy agresji wobec tych zwierząt. Wszak język odzwierciedla jedynie to, co na co dzień niekoniecznie otwarcie werbalizowane – wyższościową postawę, silnie spetryfikowaną kulturowo. Przykładów patologicznych, przestępczych względem zwierząt zachowań, i niekiedy niestety, najdelikatniej rzecz ujmując, obojętnych reakcji wymiaru sprawiedliwości, dostarczają co jakiś czas społeczeństwu media. Warta odnotowania w omawianym kontekście jest skandaliczna sprawa znęcania się nad świniami przez pracowników rzeźni w Przechlewie. Przedstawiciele Fundacji Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt – Viva! nagrali z ukrycia, jak pracownicy biją i kopią świnie, stają na ich grzbiecie, zrzucają je z ciężarówki,

⁴⁷ Por. fragment z tematycznej publikacji: „Rzeźne wykorzystanie loszek po odchowaniu pierwszego miotu stwarza możliwość zmniejszenia kosztów produkcji wieprzowiny ze względu na równoczesne uzyskanie wartościowego materiału rzeźnego oraz prosiąt” (W. Kapelański, S. Grajewska, *Problematyka rzeźnego użytkowania loszek jednorazówek*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość” 2005, 3 (44), s. 65-77).

⁴⁸ T. Blicharski, „Trzoda Chlewna” 2004, 42, 5, s. 26-30.

⁴⁹ W. Kapelański, S. Grajek, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość. Suplement” 2005, 12, 3, s. 65-77.

⁵⁰ P. Janusz, „Top Agrar Polska” 2009, 7, s. 8-11.

⁵¹ W. Kapelański, M. Bocian, J. Kapelańska, S. Grajewska, H. Jankowiak, J. Dybała, „Roczniki Naukowe Zootechniki. Monografie i Rozprawy” 2010, 44, s. 103-111.

⁵² T. Blicharski, „Trzoda Chlewna” 2011, 49, 11, s. 22-25.

⁵³ P. Janusz, „Top Agrar Polska” 2011, 1, s. 6-9.

⁵⁴ M. Szymańska, „Tygodnik Poradnik Rolniczy” 2014, 9, s. 14-16.

⁵⁵ M. Kamyczek, „Farmer” 2015, 6, s. 198-199.



ciągną za uszy i dźgają poganiaczami. Mimo wydawałoby się oczywistych dowodów przestępstwa, przedstawiciele lokalnej policji nie dopatrzili się we wspomnianych zachowaniach znęcania się i umorzili postępowanie, którą to decyzję następnie zatwierdziła Prokuratura Rejonowa w Człuchowie⁵⁶. Dzięki determinacji aktywistów sprawa trafiła do innej prokuratury i ostatecznie na wokandę, jednak rozpatrujący sprawę Sąd Rejonowy w Człuchowie uniewinnił oskarżonych, uznając, że nie każdą nieprawidłowość można uznać za znęcanie. Zdaniem tego sądu nie jest nim zachowanie jednorazowe, nieintensywne, nierozciągnięte w czasie i niewyrządzające zwierzęciu istotnej krzywdy. Rozstrzygający sprawę sędzia uznał ponadto, że celem oskarżonych nie było samo w sobie zadanie cierpienia i bólu świniom, a ich sprawny rozładunek⁵⁷. Apelacje złożone zarówno przez Fundację, jak i prokuraturę nie odniosły skutku, Sąd Apelacyjny w Słupsku podzielił argumentację sądu I instancji i utrzymał wyrok uniewinniający⁵⁸.

W 2020 r. światową opinię publiczną poruszyły z kolei doniesienia z Chin, gdzie w ramach akcji promocyjnej nowego parku rozrywki zrzucono przybraną w pelerynę świnię na bungee z 68-metrowej wieży, po czym odesłano do rzeźni. Władze parku rozrywki po fali negatywnych komentarzy, niespecjalnie jednak dostrzegając problem, w komunikacie prasowym stwierdziły: „Szczерze akceptujemy krytykę i porady internautów oraz przepraszamy społeczeństwo. Ulepszemy nasz marketing (...), aby zapewnić turystom lepsze usługi”⁵⁹.

Inna, przywracająca nieco wiarę w minimalną przynajmniej sprawiedliwość i przez to też godna przywołania, sprawa dotyczyła znęcania się nad świniami w szczecińskiej rzeźni. W sierpniu 2021 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie skazał winnych tego przestępstwa pracowników rzeźni i weterynarza na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz grzywny. Pokrzywdzone zwierzęta były przeciągane za nogi i uszy m.in. przy pomocy łańcuchów, a także bite poganiaczami. Chociaż w świetle obowiązujących przepisów⁶⁰ wymierzone kary, zważywszy na zastosowane przez

⁵⁶ <https://wiadomosci.onet.pl/trojmiasto/na-nagraniach-z-rzezni-widac-jak-kopia-i-bija-swinię-prokuratura-umarza-sledztwo/wqhl127> (dostęp: 30 września 2023 r.).

⁵⁷ https://weekendfm.pl/?n=92537&czluchow_nie_bylo_znecania_sie_nad_swiniami_podczas_rozladunku_w_ubojni_w_przechlewie_jest_wyrok_sadu_rejonowego_w_czluchowie (dostęp: 30 września 2023 r.).

⁵⁸ <https://weekendfm.pl/?n=94813&> (dostęp: 30 września 2023 r.).

⁵⁹ <https://www.topagrar.pl/articles/top-swinię/chiny-w-parku-rozrywki-zrzucono-swinię-na-bungee-z-68-metrowej-wiezy-film/> (dostęp: 30 września 2023 r.).

⁶⁰ Zgodnie z art. 35 u.o.z. kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów ustawy podlega karze pozbawienia wolności do lat 3; tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 lub 1a działa ze szczególnym okrucieństwem podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.



sąd względem sprawców dobrodziejstwo w postaci warunkowego zawieszenia, uznać należy za raczej pobłażliwe, na głębszą refleksję zasługują słowa, jakie wybrzmiały podczas przekazywania ustnych motywów orzeczenia. Sędzia w uzasadnieniu, przyznając, że mimo wieloletniego doświadczenia zawodowego nad żadną inną sprawą nie myślała tak długo i intensywnie, stwierdziła: „W tej sprawie nic nie jest takie, jakie powinno być i winę za to ponosimy my wszyscy, udając, że nie wiemy, w jaki sposób zwierzęta są hodowane, transportowane i ubijane”. Zwróciła ponadto uwagę na ewidentnie inne traktowanie zwierząt takich jak psy czy koty, w stosunku do zwierząt hodowlanych, i zauważyła, że problemem jest przede wszystkim to, że zwierzęta w zasadzie nie są już hodowane, a produkowane, często w bardzo ciasnych pomieszczeniach, bez dostępu do światła dziennego, karmione spreparowanymi paszami, zabierane ze środowiska, które znają, po czym transportowane⁶¹.

Zgadzać się w pełni z podniesionymi w ostatniej z przywołanych spraw uwagami, jak również mając świadomość psychologicznie i kulturowo ugruntowanego oporu części społeczeństwa do empatyzowania z intensywnie eksploatowanymi przez człowieka zwierzętami, pozostaje na koniec jedynie wyrazić postulat, po pierwsze, zaostrenie kar za przestępstwa przeciwko zwierzętom, po drugie, ograniczenia, możliwej obecnie, daleko idącej uznaniowości w stosowaniu warunkowego zawieszenia ich wykonania.

Streszczenie

W świetle ustawy o ochronie zwierząt: „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”, ponadto: „Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania”. Zgodnie z definicją legalną wyrażenie *humanitarne traktowanie zwierząt* oznacza „traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę”. Mimo to, jak powszechnie wiadomo, ubój zwierząt gospodarskich, do których zaliczają się m.in. świnie, jest zgodny z prawem. Prezentowany tekst dotyczy przejawów hipokryzji, tak językowej, jak i prawnej, z jaką mamy do czynienia w kontekście relacji człowieka z tymi zwierzętami.

Słowa kluczowe

„ochrona” świń, uprzedmiotowienie, język, prawo, hipokryzja

⁶¹ <https://tvn24.pl/pomorze/szczecin-pracownicy-rzezni-i-weterynarz-skazani-za-zne-canie-sie-nad-swiniami-5195613> (dostęp: 30 września 2023 r.).



Every Animal Requires Humane Treatment, Except ...
- Remarks on the 'Protection' of Pigs in the View of Language and Law

Summary

In the light of the Animal Protection Act: 'An animal, as a living being, capable of feeling suffering, is not a thing. Man owes respect, protection and care to it' and 'Every animal requires humane treatment'. According to the legal definition, the expression *humane treatment of animals* means 'treatment that takes into account the needs of the animal and provides it with care and protection'. Despite this, as is widely known, the slaughter of farm animals, which include, among others pigs, is legal. The presented text concerns the manifestations of hypocrisy, both linguistic and legal, that we can notice in the context of human relations with these animals.

Keywords

'protection' of pigs, objectification, language, law, hypocrisy

Bibliografia

- Bastian B., Loughnan S., Haslam N., Radke H. R., *Don't mind meat? The denial of mind to animals used for human consumption*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2011, 38 (2), s. 247-256.
- Białocerkiewicz J., *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005.
- Borzuta K., Lisiak D., Janiszewski P., *Związek między jakością mięsa wieprzowego a dobrostanem świń w okresie przedubojowym*, „Przegląd Hodowlany” 2018, 3, s. 1-4.
- Drabik D., *Wokół dysonansu poznawczego i technik neutralizacji – czyli jak sprawcy przestępstw uzasadniają swoje postępowanie*, „Progress. Journal of Young Researchers” 2022, 11, s. 77-87.
- Dziewońska-Kiss D., *Wartościowanie pojęcia świnia w polskiej i węgierskiej frazeologii*, w: *Hungarologia dzisiaj: językoznawstwo, kultura i dydaktyka*, red. I. Koutny, K. Piotrowiak-Junkiert, P. Kornatowski, N. Szabolcs, Poznań 2017, s. 141-149.
- Empel W., *Portret psychologiczny świni*, „Życie Weterynaryjne” 2005, 80, s. 396-399.
- ISJP: Bańko M. red., *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.
- Jachnik E., *Prawna ochrona dobrostanu zwierząt gospodarskich podczas ich uboju*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2021, nr 2 (29), s. 223-236.
- Kapelański W., Grajewska S., *Problematyka rzeźnego użytkowania loszek jednorazówek*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość” 2005, 3 (44), s. 65-77.
- Kielak O., *Zwierzęta domowe w języku i kulturze. Studium etnolingwistyczne*, Lublin 2021.



- Mamzer H., *Czy jest możliwy dobrostan zwierząt w ubojniach?*, „Życie Weterynaryjne” 2019, 94 (4), s. 271-274.
- Peisert M., *Sus domesticus – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada*, w: *Język a Kultura*, t. 15: *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2003, s. 149-155.
- Piasecka A., *Wizerunek świni w języku polskim i rosyjskim (na podstawie materiału leksykograficznego)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2013, t. 59, s. 211-225.
- Piasecka A., *Językowe portrety zwierząt hodowlanych w przestrzeni semantyczno-kulturowej polszczyzny i ruszczyzny (na materiale frazeologii)*, Łódź 2018.
- Reber A., Reber E., *Słownik psychologii*, Warszawa 2005.
- Serpell J., *W towarzystwie zwierząt. Analiza związków ludzie – zwierzęta*, przeł. A. Alichniewicz, A. Szczęsna, Warszawa 1999.
- SJPDor: Doroszewski W. red., *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958-1969.
- SJPDun: Dunaj B. red., *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
- SJPSzym: Szymczak M. red., *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1978-1981.
- Urban-Chmiel R., *Kryteria dobrostanu zwierząt podczas uboju w świetle dyrektywy nr 1099/2009 obowiązującej od 1 stycznia 2013 r.*, „Życie Weterynaryjne” 2013, 88 (2), s. 144-146.
- USJP: Dubisz S. red., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.
- Wójcik U., *Leksem świnia i formy pokrewne jako wyrazy motywujące w polskiej onimii*, „Onomastica” 2020, LXIV, s. 53-67.
- WSJP: Żmigrodzki P. red., *Wielki słownik języka polskiego*, www.wsjp.pl
- Wtorkowska M., *Językowy obraz świni i jej rodziny przez pryzmat frazeologii w języku polskim i słoweńskim*, w: *Životinje u frazeološkom ruhu: zbornik radova s međunarodnoga znanstvenog skupa Animalistički frazemi u slavenskim jezicima održanog 21. i 22. III. 2014. na Filozofskom fakultetu Sveučilišta u Zagrebu*, red. I. Vidović, Zagreb 2014, s. 1–9.

Akty prawne

- Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz. U. 1997 nr 111, poz. 724 z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 15 lutego 2010 r. w sprawie wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej, Dz. U. 2010, nr 56, poz. 344 z późn. zm.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1012 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie zootechnicznych i genealogicznych warunków dotyczących hodowli zwierząt hodowlanych czystorasowych i mieszańców świni, handlu nimi i wprowadzania ich na terytorium Unii oraz handlu ich materiałem biologicznym



wykorzystywanym do rozrodu i jego wprowadzania na terytorium Unii oraz zmieniające rozporządzenie (UE) nr 652/2014, dyrektywy Rady 89/608/EWG i 90/425/EWG i uchylające niektóre akty w dziedzinie hodowli zwierząt („rozporządzenie w sprawie hodowli zwierząt”), Dz. Urz. UE 2016, L 171/66.

Ustawa z 10 grudnia 2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, Dz. U. 2021, poz. 36.

Źródła internetowe

Kosakowski M., *Jedzenie mięsa może sprawiać, że postrzegamy zwierzęta jako bezmyślne*, <https://www.otwarteklatki.pl/blog/jedzenie-miesza-zmienia-nasze-postrzeganie-zwierzat>

Póttorak D., *Dobrostan zwierząt w małych rzeźniach*, <https://odr.pl/2021/04/28/dobrostan-zwierzat-w-malych-rzezniach/>

<https://tvn24.pl/pomorze/szczecin-pracownicy-rzezni-i-weterynarz-skazani-za-znecanie-sie-nad-swiniami-5195613>

<https://www.topagrar.pl/articles/top-swinie/chiny-w-parku-rozrywki-zrzuciono-swinie-na-bungee-z-68-metrowej-wiezy-film/>

<https://wiadomosci.onet.pl/trojmiasto/na-nagraniach-z-rzezni-widac-jak-kopia-i-bija-swinie-prokuratura-umarza-sledztwo/wqhl27>

https://weekendfm.pl/?n=92537&czluchow_nie_bylo_znecania_sie_nad_swiniami_podczas_rozladunku_w_ubojni_w_przechlewie_jest_wyrok_sadu_rejonowego_w_czluchowie

<https://weekendfm.pl/?n=94813&>

<https://pznps.pl>

<https://www.polsus.pl>



Monika Olędzka
Uniwersytet w Siedlcach
Masaryk University in Brno
ORCID 0000-0002-1678-1775

Świniowate w onomastyce: analiza nazw miejscowości i ulic w Polsce

Nazwy miejscowości i ulic stanowią jeden z kluczowych elementów toponimii (Jakus-Borkowa, 1987), łączących aspekty językowe, kulturowe i historyczne. Jako nośniki tradycji, wiedzy o przeszłości danego regionu, często odzwierciedlają cechy lokalnych społeczności. Badanie tych nazw pozwala nie tylko na zgłębianie procesów językowych, ale również na lepsze zrozumienie kulturowych oraz gospodarczych uwarunkowań. W kontekście polskich toponimów szczególną uwagę należy zwrócić na nazwy miejscowości i ulic, które odnoszą się do zwierząt z rodziny świniowatych. Świnie, dziki, knury i prosięta miały bowiem duże znaczenie w gospodarce rolnej, a ich obecność w kulturze ludowej jest widoczna w nadawanych nazwach geograficznych. Celem artykułu jest analiza lingwistyczna nazw ulic i miejscowości związanych z tymi zwierzętami, a także próba zrozumienia ich znaczenia w kontekście kulturowym, językowym i historycznym.

Świniowate od wieków stanowiły nie tylko źródło pożywienia, ale także były symbolem dobrobytu, płodności i urodzaju. W polskiej tradycji wiejskiej świnie zapewniały stabilność ekonomiczną, a polowanie na dziki, zwłaszcza wśród szlachty, miało wymiar elitarny. Nazwy miejscowości i ulic, odnoszące się do tych zwierząt, stanowią zatem świadectwo kontaktu ludzi z naturą, ich zależności od zwierząt w codziennym życiu oraz wyraz ich symbolicznego i praktycznego znaczenia. Nazwy tych miejscowości i ulic są odbiciem realiów gospodarczych, ale również pod względem kulturowym odzwierciedlają społeczne i obyczajowe konteksty danej epoki. Badanie ich struktury językowej może dostarczyć informacji na temat zróżnicowania regionalnego w tworzeniu nazw, jak również wskazać na zmieniające się funkcje społeczno-gospodarcze w Polsce, które miały wpływ na kształtowanie się toponimów pod względem strukturalnym.

Celem artykułu jest szczegółowa analiza nazw miejscowości i ulic związanych ze świniowatymi, na przykład określenie częstotliwości ich występowania w polskiej toponimii i urbanonimii oraz przeprowadzenie analizy morfologicznej



i słowotwórczej, która pokaże mechanizmy powstawania tych nazw oraz ich funkcje w strukturze języka polskiego. Co więcej badanie regionalnych różnic w występowaniu nazw związanych ze świniowatymi, pomoże odkryć, w jakich częściach Polski te nazwy są najbardziej powszechne i zrozumieć ich kulturowy i historyczny kontekst.

W badaniu wykorzystano metody łączące podejście lingwistyczne, kulturowo-historyczne oraz geograficzne, na przykład przeprowadzono analizę lingwistyczną nazw miejscowości i ulic. Została przeprowadzona analiza budowy słowotwórczej tych nazw, mająca na celu określenie, jakie formanty są używane przy tworzeniu nazw związanych z świniowatymi. Szczególną uwagę poświęcono identyfikacji formantów, które wskazują na związki z miejscem działalności człowieka lub środowiskiem naturalnym, np. sufiksy -ary, -ów, -lice, -ówka, czy -owa. Badanie tych aspektów pozwoliło na wyodrębnienie wzorców językowych oraz typów słowotwórczych, dominujących w nazwach geograficznych. Wykorzystano też bazę danych, stworzoną na podstawie TERYT, Krajowego Rejestru Urzędowego Podziału Terytorialnego Kraju prowadzonego przez Główny Urząd Statystyczny¹. Jako system klasyfikacji jednostek terytorialnych system pozwolił na zlokalizowanie miejsc związanych z interesującym nas tematem. Dzięki tej bazie możliwe było nie tylko określenie częstotliwości występowania nazw związanych ze świniowatymi, ale także uzyskanie informacji o ich rozmieszczeniu w różnych częściach Polski. Dodatkowo, wykorzystano dane z portali geograficznych, które dostarczają aktualnych informacji o nazwach ulic w miastach oraz w mniejszych miejscowościach². Inna metoda mapowania i statystyki pozwoliła dostrzec kartograficzne rozmieszczenie nazw związanych ze świniowatymi oraz częstotliwość ich występowania. Analiza statystyczna pozwoliła na określenie zależności między występowaniem nazw zwierzęcych a charakterystyką gospodarczą danego regionu, np. hodowlą zwierząt czy tradycjami myśliwskimi.

W celu pełniejszego zrozumienia kontekstu kulturowego, gospodarczego oraz historycznego nazw toponimów przeprowadzono także badania kulturowo-historyczne, w nawiązaniu do źródeł związanych z historią, folklorem, w celu zbadania jak w przeszłości postrzegano świniowate i w jaki sposób były one związane z lokalnymi społecznościami. Analizowane były również źródła pisane, uwzględniające symboliczną rolę dzików i świń w tradycji ludowej, a także w obrzędach,

¹ TERYT został wprowadzony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 1998 roku (Dz.U. z 1998 r. nr 157, poz. 1031).

² TERYT, https://eteryt.stat.gov.pl/eTeryt/rejestr_teryt/udostepnianie_danych/baza_teryt/uzytkownicy_indywidualni/wyszukiwanie/wyszukiwanie.aspx?contrast=default; https://tomek.zozlak.org/inne/podcz_teryt/podcz_teryt.php.



czy obyczajach myśliwskich. Pozwoli to na lepsze zrozumienie, dlaczego pewne zwierzęta stały się elementem lokalnych nazw miejscowości i ulic.

Zastosowanie powyższych metod pozwala na kompleksowe podejście do badania nazw miejscowości i ulic związanych ze świniowatymi, zarówno od strony językowej, jak i kulturowo-historycznej, co umożliwia dostrzeżenie pełnego obrazu tego zjawiska w polskiej onomastyce.

Nazwy miejscowości i ulic związane z świniowatymi charakteryzują się specyficzną morfologią i budową słowotwórczą, związaną z tradycją rolniczą i myśliwską, jak również z naturalnym środowiskiem, w którym żyły te zwierzęta. Z lingwistycznego punktu widzenia, większość nazw opiera się na rdzeniach odnoszących się do zwierząt z rodziny świniowate, takich jak *świn-*, *knur-*, *dzik-*, *prosi-*, z różnorodnymi sufiksami, które nadają im odpowiednią formę gramatyczną i znaczeniową.

Leksem *świnia*, pochodzący z prasłowiańskiego *svinъji*, początkowo oznaczał samicę świnia, ale z czasem, w wyniku uogólnienia, zaczął być używany do określenia całego gatunku. W toponimii, połączenie tego leksemu z sufiksem *-ary* stworzyło nazwy miejscowości, takie jak *Świniary*³, które wskazują na związki z hodowlą świń. Sufiks *-ary* jest charakterystyczny dla nazw miejscowości związanych z określoną działalnością, zwłaszcza rolniczą lub pasterską, jak to ma miejsce w przypadku *Świniar*, gdzie nazwa ta może sugerować tradycje pasterskie, w tym hodowlę świń. Podobnie jak w *Młynarach* (od młyn) czy *Kowarach* (od kowal), gdzie sufiks ten wskazuje na działalność rolniczą, *Świniary* nawiązują do miejsca, w którym prowadzono hodowlę świń (Szczerbowska-Kopacz, 2011).

Również leksemy odnoszące się do samców świń, takie jak *wieprz*, *knur* i *kiernoz*, odgrywają istotną rolę w polskiej toponimii. *Wieprz* pochodzi z prasłowiańskiego *vepřь* i oznaczał samca świnia, a także dzika. W polszczyźnie jest to wyraz ogólnopolski, wykorzystywany w kontekście gospodarczym, wskazującym na hodowlę świń i dzików. Proces ten pokazuje przenoszenie nazw własnych w obrębie nazw własnych (Malec, 2003, s. 14). Natomiast *knur*, który pochodzi z dialektów południowopolskich, był używany głównie w Małopolsce i Śląsku, a w niektórych przypadkach odnosił się także do dzika. *Kiernoz*, charakterystyczny dla północnej Polski,

³ Nazwy służebne tworzone były od nazw osad służebnych, w których poddani wykonywali pewne zadania dla pana lub dworu lub od nazw rzemiosła, zawodu. Świniary nawiązują do miejsca, gdzie hodowano świnie. W. Taszycki, *Patronimiczne nazwy miejscowe na Mazowszu*, „Język Polski”, R. 31, Kraków 1951, s. 222–226. Świniary. Chabowo-Świniary. Kartoteka powiatu bielskiego w średniowieczu. Kartoteka Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu. Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/76277/edition/57416?language=pl>.



występuje w toponimii mazowieckiej i kujawskiej oraz w utworach Reja, gdzie oznaczał samca świni nietrzebionego, czyli tzw. nietrzebionego wieprza (SEBań, 2012). W związku z tym toponimy zawierające elementy *knur* i *kiernoz* mogą nawiązywać do hodowli świń i lokalnych tradycji rolniczych, szczególnie w Małopolsce, Śląsku oraz Mazowszu.

W Polsce poświadczone są tylko trzy miejscowości zawierające leksem *knur*. Dwie z nich, *Knurów* (miasto w woj. śląskim i wieś w woj. małopolskim), najprawdopodobniej pochodzą od nazw osobowych, wskazując na patronimiczny charakter tych nazw. *Knurów* w woj. śląskim, znany już w XIII w., początkowo występował w formie patronimicznej jako *Cnurowicz* (ok. 1300), a od XV w. przyjął formę dzierżawczą z sufiksem *-ów*. W *Knurowie* w woj. małopolskim nazwa pojawiła się w XIV w. (NMPol IV 539). Dodatkowo na Mazowszu, w Puszczy Białej, poświadczona jest osada *Knurowiec* (1783), która najprawdopodobniej powstała przy leśniczówce o tej samej nazwie. Jest to nazwa topograficzna, pochodząca od przymiotnika *knurowy* z sufiksem *-ec*, wskazująca na miejsce związane z występowaniem knurów (dzików) lub hodowlą knurów (Wójcik, 2020, s. 56-63).

Również w toponimii mazowieckiej obecny jest leksem *kiernoz*. *Kiernozia* (wspomniana w 1440 r.) i *Wioska Kiernoska* (1579) to nazwy, które prawdopodobnie wywodzą się od leksemu *kiernoz*, oznaczającego samca świni nietrzebionego. *Kiernozia*, wieś koło Kutna, jest nazwą wieloznaczną, której geneza może wiązać się z nazwą osobową *Kiernoz* lub z przymiotnikiem utworzonym od tego leksemu. Tego typu nazwy wskazują na miejsca związane z hodowlą knurów, zwłaszcza rozplodowych samców (SEBań, 2012).

Innym interesującym leksemem jest *prosię*, oznaczające młodą świnię. Formy takie jak *prosiak* i *prosiątko*, wykształcone na obszarze Mazowsza, również pojawiają się w toponimii, zwłaszcza w nazwach miejscowości, takich jak *Proślice*, *Prosiakówka* czy *Prośliny*. Te formy, będące szczególnie rozpowszechnione w dialekcie mazowieckim, mogą wskazywać na lokalną tradycję hodowli świń, gdzie młode świnię stanowiły ważny element gospodarki rolnej (Wójcik, 2020, s. 56-63).

W przypadku *Proślic* połączenie rdzenia *prosi-* z sufiksem *-lice* nadaje nazwie formę zbiorową, co sugeruje, że miejsce to mogło być związane z hodowlą prosiąt. Sufiks *-lice* w nazwach miejscowości jest używany w przypadku obiektów lub miejsc, które posiadają zbiorowy charakter lub są związane z jakąś działalnością, np. *Chmiellice* (od chmielu). Z kolei *Proślice* może wskazywać na miejsce o szczególnym związku z młodszymi zwierzętami, co w kontekście nazw toponimicznych odzwierciedla miejscowość o specyficznym charakterze hodowli. Zatem polskie toponimy, leksemu związane z hodowlą świń odgrywają kluczową rolę w tworzeniu nazw miejscowości, które odzwierciedlają tradycje rolnicze i pasterskie danej



okolicy. Sufiks *-ary* i leksemy takie jak *wieprz*, *knur*, *kiernoz* i *prosiak* stanowią ważne elementy onomastyczne, wskazując na dawne praktyki hodowlane i gospodarcze w różnych częściach Polski.

W przypadku nazw ulic, podobnie jak w przypadku nazw miejscowości, wiadać wyraźny wpływ tradycji rolniczych i symboliki zwierząt. Nazwa *Ulica Dzika* ma swoje korzenie w charakterystyce przestrzeni, przez którą pierwotnie przebiegała. Jej etymologia jest bezpośrednio związana z topograficznymi i ekologicznymi cechami tego obszaru w XVIII wieku, kiedy to nazwa została oficjalnie nadana. Ulica ta biegła przez tereny, które były wówczas trudno dostępne, wypełnione mokradłami, stawami i glinianymi zagłębiami. Teren ten był niezamieszkały i odznaczał się dziką, nieokiełznaną przyrodą, co zostało uchwycone w nazwie. Pod względem morfologicznym nazwa *Dzika* jest przymiotnikiem utworzonym od rzeczownika „dzik” w sensie przenośnym, który odnosi się do cech dzikości i naturalnej surowości terenu. W języku polskim przymiotnik ten jest stosowany w odniesieniu do miejsc lub obiektów, które charakteryzują się brakiem ingerencji człowieka i pozostają w stanie dzikim, naturalnym. W kontekście toponimii, takie przymiotniki często funkcjonują w rolach nazw miejscowych, wskazujących na cechy środowiska. *Dzika* pełni funkcję nazwy własnej, stanowiącej toponim o charakterze jednostkowym. Oznacza to, że w kontekście urbanistycznym jest to pełnoprawna jednostka onomastyczna, która wskazuje na określoną lokalizację w obrębie miasta Warszawy (Handke, 2011, s. 144).

Nazwy związane z świniowatymi w polskiej onomastyce przestrzegają zasad gramatyki języka polskiego, zachowując typowe cechy fleksyjne dla miejscowości i ulic. W przypadku nazw miejscowości najczęściej występują formy mianownika, jak w nazwie *Świniary*, w której forma *-y* w nazwie wskazuje na miejsce, gdzie wykonywano określoną czynność, w tym przypadku hodowlę świń. W nazwach ulic natomiast dominują formy przymiotnikowe, takie jak *Ulica Dzika*, gdzie *-a* w przymiotniku wskazuje na cechę charakterystyczną tego miejsca, tj. dzikość, surowość, lub niezurbanizowany charakter okolicy.

Analiza regionalna pokazuje, że występowanie nazw związanych ze świniowatymi w polskiej toponimii i urbanonimii nie jest jednolite i widoczne jest wyraźne zróżnicowanie geograficzne. W południowych częściach Polski, na przykład w województwie mazowieckim, wielkopolskim, lubelskim i świętokrzyskim, częściej spotyka się miejscowości i ulice związane z hodowlą świń, takie jak *Świniary*,



Świniarów⁴, czy Proślice⁵. Te regiony w przeszłości były szczególnie znane z intensywnej hodowli zwierząt lub są stanowią ważną branżę dla lokalnych społeczności.

Natomiast w północnej Polsce, w województwach pomorskim i zachodniopomorskim, oraz w niektórych częściach Mazowsza, dominują nazwy odnoszące się do dzików, jak *Dziki*⁶, ulica *Dzicza*⁷, czy *Dzikowo*, *Stary Dzików*, *Nowy Dzików*, *Dzikowo*⁸. W tych regionach bardziej rozwinięta była tradycja myśliwska, a dzik stał się symbolem dzikiej przyrody oraz tradycji łowieckiej, której ślady znajdujemy w nazwach miejscowych. Różnorodność ta odzwierciedla nie tylko różnice w gospodarce i kulturze, ale również w mentalności społeczności, użytkowników, którzy w odmienny sposób ukształtowały swoje otoczenie oraz relacje z przyrodą.

Obecność nazw związanych z świniami i dzikami w polskiej toponimii i urbanonimii ma głębokie korzenie w kulturze, gospodarce i tradycjach ludowych. Zwierzęta miały duże znaczenie nie tylko w życiu codziennym, ale również w symbolice społecznej, co znalazło swoje odbicie w nazwach miejscowości i ulic. Ich znaczenie w polskim folklorze, tradycjach rolniczych oraz szlacheckich obyczajach myśliwskich miało istotny wpływ na powstawanie tych toponimów. W polskim folklorze świnia była powszechnie uważana za zwierzę zapewniające dostatek i dobrobyt. W tradycyjnych gospodarstwach wiejskich świnie stanowiły element systemu produkcji rolnej, zapewniający mięso, tłuszcz, skórę, czy kości. Hodowla świń pomagała utrzymać rodzinę, a pomyślność związana z tym zwierzęciem była osadzona w świadomości ludzkiej. W związku z tym, nazwy miejscowości związane ze świniami, takie jak *Świniary*, *Świniarów* czy *Świniarki* (Małopolska, Tuz, 2025), mogą odzwierciedlać historyczne związki z gospodarstwami rolnymi, w których hodowla świń była szczególnie rozwinięta.

Świnia była także symbolem płodności i urodzaju, co jest widoczne w licznych ludowych wierzeniach i obrzędach. Wierzono, że obecność świń w gospodarstwie

⁴ Świniarów – wieś sołecka w Polsce położona w województwie mazowieckim, w powiecie łosickim, w gminie Łosice-*Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych – miejscowości – format XLSX*, Dane z państwowego rejestru nazw geograficznych – PRNG, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, 5 listopada 2023, identyfikator PRNG: 138409.

⁵ Proślice (niem. *Proschlitz*, 1936–1945 *Angersdorf*)– wieś w Polsce położona w województwie opolskim, w powiecie kluczborskim, w gminie Buczyna.

⁶ *Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych – miejscowości – format XLSX*, Dane z państwowego rejestru nazw geograficznych – PRNG, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, 5 listopada 2023, identyfikator PRNG: 29071.

⁷ Poznań, ul. Dzicza [Nowe Miasto], Łochowo, ul. Dzicza, <https://mapa.livecity.pl/ulice/Dzicza,36337,2>.

⁸ Dzikowo – wieś w Polsce, położona w województwie kujawsko-pomorskim, w powiecie toruńskim, w gminie Obrowo., *Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych – miejscowości – format XLSX*, Dane z państwowego rejestru nazw geograficznych – PRNG, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, 5 listopada 2023, identyfikator PRNG: 29147.



przyczynia się do wzrostu plonów oraz dostatku⁹. W języku polskim funkcjonują również przysłowia i wyrażenia związane ze świniami, które podkreślają ich rolę w życiu rolników i w gospodarce. Dzik, z kolei, pełnił w polskiej kulturze zupełnie inną rolę. W tradycji szlacheckiej był symbolem siły, męstwa i odwagi. Polowanie na dzika było nie tylko formą aktywności fizycznej, ale także elementem obyczajowym, który wyznaczał prestiż i status społeczny. Polowania na dzika były szczególnie popularne wśród arystokracji i szlachty, gdzie stały się ważnym elementem rytuałów i ceremonii. Udział w takich polowaniach symbolizował odwagę, męskość i zdolność do panowania nad dziką przyrodą. W kulturze ludowej dzik często postrzegany był jako symbol dzikości natury i nieokiełzanego żywiołu. Z kolei w kontekście nazw miejscowości, takich jak *Dziki*¹⁰, *Dzików*, *Dzicza*, *Dziki Bór*¹¹, *Dziki*¹² widoczna jest ich zależność od tradycji myśliwskich oraz układu społecznego, w którym polowanie na dzika stanowiło wyraz elitarnego statusu.

Polowanie na dzika było jednym z najważniejszych elementów szlacheckiego życia towarzyskiego. Były one organizowane na dużą skalę (Czyż, 2015), a w ich trakcie brały udział nawet całe dwory, rycerstwo i arystokracja, co czyniło te wydarzenia wyjątkowym wydarzeniem towarzyskim. W kontekście nazewnictwa toponimicznego, występowanie nazw związanych z dzikami (takich jak *Dzików*) może wskazywać na obszary, w których odbywały się liczne polowania. Zrozumienie kontekstu kulturowo-historycznego tych nazw realnych i symbolicznych pozwala na głębsze zrozumienie relacji człowieka z przyrodą, zwierzętami i otaczającym go światem.

Poniżej zostało przedstawione zestawienie miejscowości oraz ulic, których nazwy mają związek z wyrazami dotyczącymi świń, knurów, dzików i innych przedstawicieli rodziny świniowatych.

⁹ Małopolska M., Tuz R., Olczak K., Nowicki J., Schwarz T. (2015), *Znaczenie świni od udomowienia po czasy współczesne*, Czasopismo Naukowo-Kulturalne, T 2 (26)

¹⁰ *Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych – miejscowości – format XLSX*, Dane z państwowego rejestru nazw geograficznych – PRNG, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, 5 listopada 2023, identyfikator PRNG: 29071

¹¹ *Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych – miejscowości – format XLSX*, Dane z państwowego rejestru nazw geograficznych – PRNG, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, 5 listopada 2023, identyfikator PRNG: 29073

¹² *Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych – miejscowości – format XLSX*, Dane z państwowego rejestru nazw geograficznych – PRNG, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, 5 listopada 2023, identyfikator PRNG: 29090



Nazwy miejscowości

- **Knurów** – Miejscowość występująca w województwie śląskim (miasto powiatowe na Górnym Śląsku), małopolskim (wieś w gminie Nowy Wiśnicz) i wielkopolskim (wieś w gminie Rawicz).
- **Świniary** – Występuje w kilku województwach, w tym:
 - Świętokrzyskie (gmina Solec-Zdrój),
 - Mazowieckie (gmina Góra Kalwaria),
 - Wielkopolskie (gmina Sieraków).
- **Świny** – Wieś w województwie dolnośląskim (powiat jaworski).
- **Świniarów** – miejscowość w województwie wielkopolskim (powiat turecki).
- Świniary Wielkie – wieś, województwo opolskie, (gmina Wołczyn).
- Świniary Nowe (do 31.12.2000 Nowe Świniary) – wieś, (gmina Łoniów).
- Świniary Stare (do 31.12.2000 Stare Świniary) – wieś, woj. świętokrzyskie, (gmina Łoniów).
- **Chabowo-Świniary**¹³.
- **Świniarki** – wieś w województwie łódzkim (powiat wieluński).
- **Warchlino** – miejscowość w województwie zachodniopomorskim (gmina Stare Czarnowo).
- **Dziki** – wieś w województwie zachodniopomorskim, (gmina Szczecinek),
- **Dziki Bór** – wieś w województwie mazowieckim, (gmina Szczutowo)
- **Dzikie** – wieś w województwie podlaskim, , (gmina Choroszcz)
- **Dzików** – miejscowość w województwie podkarpackim.
- część miasta Tarnobrzeg
- wieś w woj. dolnośląskim, w pow. polkowickim, w gminie Gaworzyce
- przysiółek w województwie lubuskim, (gmina Sława)
- wieś w woj. pomorskim, (w gminie Rzeczenica)
 - **Dzikowo** – wieś w woj. kujawsko-pomorskim, (gmina Obrowo)
 - wieś w woj. lubuskim, (gmina Lubiszyn)
 - wieś w woj. lubuskim, (gmina Gubin)
 - osada w woj. zachodniopomorskim, w gminie Polanów
 - wieś w woj. zachodniopomorskim, w gminie Barlinek
 - wieś w woj. zachodniopomorskim, w gminie Wałcz

¹³ Chabowo-Świniary. Kartoteka powiatu bielskiego w średniowieczu. Kartoteka Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu. Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/76277/edition/57416?language=pl>



- **Dzikowo Haweckie** - osada w województwie warmińsko-mazurskim, w gminie Górowo Haweckie
- **Dzikowo Myśliborskie** - wieś w województwie zachodniopomorskim, w gminie Barlinek.
- **Dziki** – Wieś w województwie mazowieckim.
- **Dzicza** – Nazwa geograficzna spotykana w różnych regionach, choć nie występuje w postaci osobnej miejscowości.
- **Proślice** – Miejscowość w województwie opolskim (powiat kędzierzyńsko-kozielski). **Prosiakówka, Prośliny.**

Nazwy ulic

- **Ulica Świńska** – Występuje w miastach takich jak Wrocław (części peryferyjne) oraz w mniejszych miejscowościach w województwach małopolskim i wielkopolskim.
- **Ulica Knurów** – Występuje głównie w Knurowie (województwo Śląskie) oraz w okolicznych miejscowościach.
- **Knurów** (miasto w woj. śląskim i wieś w woj. małopolskim), woj. małopolskie. (NMPol IV 539). na Mazowszu, w Puszczy Białej, osada Knurowiec (1783),
- **Kiernozia** (wieś koło Kutna wspomniana w 1440 r.) i **Wioska Kiernoska** (1579)
- **Ulica Dzika** – Tego typu nazwa jest dość popularna i spotykana w miastach takich jak:
 - Warszawa (dzielnice Śródmieście i Wola),
 - Kraków (dzielnica Krowodrza).

Wnioski

Nazwy miejscowości i ulic związane z świniowatymi stanowią ciekawy obszar badań onomastycznych, ponieważ pokazują interakcję między językiem, kulturą i historią. Analiza tych nazw pozwala nie tylko na zrozumienie mechanizmów tworzenia toponimów, ale także na odkrycie bogactwa tradycji rolniczych, czy myśliwskich. Wartości kulturowe, jakie kryją się za tymi nazwami, nie tylko odzwierciedlają znaczenie gospodarstwa rolnego czy polowań, ale także ukazują, zmiany w przestrzeni publicznej, w tym w nazwach miejscowych.

Świnia, będąca symbolem dobrobytu, płodności i urodzaju, pojawia się w toponimiach związanych z rolniczym charakterem danej miejscowości. Nazwy takie jak *Świniary, Świniarów* wskazują na związki z hodowlą świń, ale również powiązanie mieszkańców tych terenów z tradycjami rolniczymi. Z kolei dzik, jako symbol męstwa, odwagi i elitarnych polowań, obecny w nazwach takich jak *Dzików*



czy *Dziki*, odzwierciedla szlacheckie tradycje myśliwskie. W obu przypadkach, zarówno w odniesieniu do świń, jak i dzików, widoczna jest trwała obecność symboliki, która miała głęboki wpływ na postrzeganie tych zwierząt i ich związku z danym regionem.

Z punktu widzenia językoznawczego, morfologia i słowotwórczość tych nazw ujawniają charakterystyczne mechanizmy tworzenia nazw miejscowych w Polsce. Często spotykane sufiksy, takie jak *-ary*, *-ów*, *-lice* w przypadku nazw miejscowości czy *-owa*, *-ka* w przypadku nazw ulic, świadczą o długotrwałych tradycjach słowotwórczych, które stosowane były w tworzeniu nazw odnoszących się do cech charakterystycznych danej miejscowości lub regionu.

Regionalne różnice w występowaniu nazw związanych ze świniowatymi są interesującym zagadnieniem badawczym. W województwach południowych, jak Mazowsze, Wielkopolska czy Świętokrzyskie, związanych z tradycjami rolniczymi, dominują nazwy związane z hodowlą świń. Natomiast w północnych regionach, takich jak Pomorze czy Mazury, z tradycjami myśliwskimi, pojawiają się te związane z dzikami. Wskazuje to na zróżnicowane wpływy kulturowe i gospodarcze, kształtujące lokalne nazwy i odzwierciedlające życie społeczności. Świnia była uważana za symbol dobrobytu i płodności, co znalazło odzwierciedlenie w nazwach miejsc związanych z rolnictwem, natomiast dzik symbolizował dzikość, siłę i kojarzył się z elitarnymi polowaniami, a jego obecność w nazwach może wskazywać na status społeczny mieszkańców danego regionu.

Podsumowując, nazwy miejscowości i ulic związane z świniowatymi to niezwykle cenne świadectwo symboliki, tradycji oraz historii Polski. Przeprowadzona analiza pozwala nie tylko na lepsze zrozumienie procesów językowych zachodzących w polskiej toponimii, ale również na odkrywanie głębszych, kulturowych i społecznych znaczeń, które te nazwy niosą.

Streszczenie

Nazwy miejscowości i ulic związane z świniowatymi stanowią interesujący obszar badań onomastycznych, łącząc w sobie aspekty językowe, kulturowe jak i historyczne. Przeprowadzona analiza ukazuje, w jaki sposób te nazwy odzwierciedlają tradycje rolnicze i myśliwskie, a także jak zmiany w przestrzeni publicznej wpływały na postrzeganie zwierząt w różnych regionach Polski. Nazwy takie jak *Świniary* wskazują na silne powiązanie z hodowlą świń, co jest związane z rolniczym charakterem tych miejsc, natomiast *Dzików* odnosi się do tradycji myśliwskich, symbolizujących męstwo i elitarny status społeczny. Z punktu widzenia językoznawczego, analiza morfologii i słowotwórczości tych nazw ujawnia mechanizmy tworzenia toponimów, w tym sufiksy, takie jak *-ary*, *-ów*, *-lice* czy *-owa*. Wyniki analizy pozwalają nie tylko lepiej zrozumieć procesy językowe w polskiej toponimii, ale także odkryć głębsze kulturowe i społeczne znaczenie tych nazw.



Słowa kluczowe

toponimia, onomastyka, nazwy miejscowości, świniowate, dziki, świnie, tradycje rolnicze, tradycje myśliwskie, symbolika zwierząt, regionalizm

Suidae in Onomastics: An Analysis of Place and Street Names in Poland

Summary

Place and street names related to swine species represent an intriguing area of onomastic research, combining linguistic, cultural, and historical aspects. The analysis reveals how these toponyms reflect agricultural and hunting traditions, as well as how changes in the public space have influenced the perception of animals in different regions of Poland. Names like Świniary point to a strong association with pig farming, which is linked to the agricultural character of these areas, while Dzików refers to hunting traditions, symbolizing courage and an elite social status. From a linguistic perspective, the analysis of the morphology and word formation of these names uncovers the mechanisms behind toponym creation, including suffixes such as -ary, -ów, -lice, and -owa. The findings not only provide a better understanding of the linguistic processes in Polish toponymy but also reveal deeper cultural and social meanings behind these names.

Keywords

toponymy, onomastics, place names, swine species, wild boars, pigs, agricultural traditions, hunting traditions, symbolism of animals, regionalism

Bibliografia

- Czyż P., 2015, Polowanie na dziki w różance w relacji Jana Sztolcmana. Dostępne online: <https://www.konflikty.pl/historia/1815-1918/polowanie-na-dziki-w-rozance-w-relacji-jana-sztolcmana/>
- Jakus-Borkowa E., *Nazewnictwo polskie*, Opole 1987.
- Handke K., *Dzieje Warszawy nazwami pisane*. Warszawa 2011, s. 144.
- Kartoteka powiatu przasnyskiego w średniowieczu. Kartoteka Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu, Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk. Dostępne online: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/76277/edition/57416?language=pl>
- Malec M., *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski*, Warszawa 2003, s. 14.
- Małopolska M., Tuz, R., Olczak, K., Nowicki, J., & Schwarz, T., *Znaczenie świni od udomowienia po czasy współczesne*, „Czasopismo Naukowo-Kulturalne”, 2015, t. 2 (26).
- Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wrocław 2012.
- Słownik staropolski (SStp)*, Warszawa 1986.



Szczerbowska-Kopacz J., *Klasyfikacja, znaczenie oraz pochodzenie nazw geograficznych w Polsce*, „Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze”, 2011, 5, 177-184.

Taszycki W., *Patronimiczne nazwy miejscowe na Mazowszu*, „Język Polski”, R. 31, Kraków 1951.

TERYT, Krajowego Rejestru Urzędowego Podziału Terytorialnego Kraju prowadzonego przez Główny Urząd Statystyczny.

Wójcik U., *Leksem świnią i formy pokrewne jako wyrazy motywujące w polskiej onimii*, „Onomastica” 2020, nr 64, 56-63.

Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych (2023) – miejscowości – format XLSX, Dane z państwowego rejestru nazw geograficznych – PRNG, Główny Urząd Geodezji i Kartografii.



Maryna Saltykova-Vaukovich
Uniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Humanistycznych

Психолого-социальные аспекты представления о поведении свиньи в пословицах и поговорках

В восточнославянском фольклоре очень распространены пословицы и поговорки о свиньях. Чаще всего значение слова «свинский», т.е. свойственный свинье, предполагает синоним «грязный, некультурный», имеет презрительное отношение к поступкам и характеру человека, о котором идет речь в данном контексте: свинская жизнь, жили по-свински и т.д. Пословицы и поговорки про свинью очень многочисленны в народной речи и чаще всего представляют неблагоприятные качества человека¹.

Являющийся свинством означает «подлый, неблагородный», даже используется в ругательном значении по отношению к кому-то. Очень часто употребляется словосочетание «свинский поступок». Поступить свински или по-свински – это значит низко, аморально, подло, неподобающим образом. Свиньей можно назвать в простой речи кого-то грубого и примитивного, не порядочного, низкого в социальном отношении, подлого.

Нехорошие поступки человека приравнивают к поступкам и поведению свиней. Причем, естественно, сами свиньи не совершают каких-либо «грязных» в социальном плане действий, не являются аморальными животными и не делают подлости ни по отношению к людям, ни по отношению к другим животным. Они не воруют, не предают, не напиваются алкоголем, не предают хозяев. Возможно, повлияло на это сложившееся мнение в народе именно то, что свинья издревле является в сознании некоторых народов и религий (ислам, иудаизм) грязным животным, которое запрещено употреблять в пищу. Вполне вероятно, что особая привычка свиней лежать в лужах, валяться в грязи имеет значение для данных ассоциаций. Следует заметить, что для свиней это гигиеническая процедура. Однако большинство поговорок следует толковать в переносном смысле.

Сравнительно нечасто встречаются пословицы и фразеологизмы, которые называют хорошие человеческие качества, приписывая их поведению свиньи, или

¹ Афанасьев А.Н., *Поэтические воззрения славян на природу: Опыт сравнительного изучения славянских преданий и верований, в связи с мифическими сказаниями других родственных народов*, Москва 2012.



положительно окрашены по отношению к этим животным. «Понурая свинка, да глубокий корень роет» – это положительное значение придается той особенности этого животного, что свинья смотрит в землю, не поднимает взгляда в небо. Свинья действительно умеет глубоко копать землю. Означает это выражение то, что если очень внимательно что-то изучать, спокойно работать над чем-либо, то в итоге можно получить очень глубокие результаты трудов.

К поговоркам, которые хорошо характеризуют свинью и не являются негативно окрашенными, например, относится «свинья – крестьянская копилка». Означает это выражение то, что от сданного мяса свиньи в будущем зависит благосостояние хозяев в деревне. С благодарностью и даже по-особому тепло по отношению к свиньям звучат в народной речи такие поговорки: «Благодарнее свинки нет скотинки: съест, что попало, а отдает сало. Будет свинка, будет и мясо, будет и щетинка».

«У хорошего свинаря свинка, как картинка», – так в народной пословице поощряется хороший уход за свиньями в хозяйстве.

Пожалуй, один из немногих положительно окрашенных примеров пословиц о свиньях есть в белорусском фольклоре: «Собаки смотрят на нас снизу вверх, кошки – сверху вниз, и только свинья – как на равных». Наверное, поводом для создания такой пословицы послужило по-своему благодарное отношение к свиньям у крестьян.

«Поглядим, на чем свинья хвост носит», – это белорусская поговорка, которая обозначает желание что-то или кого-то изучить, найти причины поведения, но сразу же дается негативное эмоциональное окрашивание по отношению к субъекту или к объекту изучения.

«Свинья «хрю», так и поросята «хрю»». В данной поговорке отражено замеченное свойство поросят копировать свою свиноматку. Переносится этот фразеологизм на отношение людей, подразумевая, как кто-то следует примеру своих родителей. Конечно, в данном контексте имеется в виду, как правило, неблагоприятное действие кого-то, подражающего своим родителям. Похожая пословица – «куда свинья, туда и поросята».

«Свинья грязь всегда найдет» – это очень распространенная поговорка о том, что человек, имеющий асоциальные черты характера, поступающий неморально, всегда, в любых жизненных обстоятельствах тоже проявит свои отрицательные качества. Также эта пословица употребляется, если кто-то замечает нехорошее в чем-то положительном, затем придает значение именно этим негативным качествам, сосредотачивает внимание на них.

Похожее значение имеет выражение «поросенка хоть мой, хоть не мой, а он все в грязь лезет».



«Было бы корыто, а свиньи будут». В данном случае предполагается, что некоторые неблагоприятные социальные условия всегда могут быть использованы теми людьми, которые стремятся к неблагоприятным, нечестным, подлым поступкам.

Подозрительное отношение к кому-либо можно выразить с помощью этой поговорки: «Поросенок только на блюде не хрюкает».

К свиньям в фольклоре часто вообще применяются негативные фразеологизмы, безотносительно к каим-либо качествам свиней, изначально с отрицательной окраской, например: «Пялится, как свинья на дождь». Предполагается, что раз сравнивается чье-то поведение со свиньей, то это уже негативное и презрительное отношение к тому человеку.

«Свинья в золотом ошейнике – все равно свинья». Данное выражение подразумевает то, что в любом статусе, даже занимая высокую должность, человек, имеющий аморальные качества, остается таким и не меняется. «Наряди свинью в серьги, а она – в навоз», – такое выражение используется для обозначения невозможности исправить плохой характер кого-либо, тщетности усилий для исправления чьих-либо плохих поступков. Похожее значение придается в такой поговорке о ком-либо, кто не заслуживает уважения из-за каких-то аморальных качеств: «Свинья не знает чести»².

Некоторые поговорки и пословицы о свиньях выражают очевидное нежелание общаться с человеком, имеющим низший социальный статус или какие-то отрицательные качества, например, презрительное выражение «Чешись конь с конем, а свинья об угол».

«Свинье в огороде одна честь – полено. Гусь свинье не товарищ. Свинье коню и рылом под хвост не достать. Одна честь свинье – помои» – так в народе выражают априори отрицательное отношение к какой-то личности.

Недоверие к кому-то и предостережение от близких контактов, от деловых отношений с кем-либо может быть выражено в пословице «свинье только голову просунуть, и вся пролезет».

Если человек постоянно совершает какие-то плохие поступки, то можно услышать о нем: «Где прошла свинья, там и почесалась».

«Свинье не до поросят, когда ее саму на огонь тащат», «свинье не до поросят, когда ее на бойню тащат». Данные выражения синонимичны и обозначают то, что если у кого-то большие проблемы, он не обращает внимания и не разрешает проблемные ситуации других, т.к. занят своими.

«Посади свинью за стол, она и ноги на стол. Пусти свинью погреться, то и самой некуда деться» – значит, не нужно некоторым людям давать какие-то

² Бондаренко В.Т. *Варьирование устойчивых фраз в русской речи*, Тула 1995.



привилегии, делать им что-то приятное, возможно, идти на уступки, потому что такие люди не только не оценят это, а воспользуются и затем пойдут напролом, проявят наглость.

«Кабы свиные рога, всех бы со свету сжила» – в белорусском фольклоре таким образом выражается определенная настороженность к кому-либо, о ком идет речь в этой пословице, предостережение от общения с ним, заведомо подозрение на агрессивное, возможно, подлое поведение при определенных обстоятельствах этой личности.

«Не мечи бисер перед свиньей» – этот фразеологизм имеет происхождение из Евангелия, и довольно часто употребляется в народной речи. Означает то, что нет смысла порой кому-то что-то доказывать, произносить красивые и убедительные речи, потому что собеседник не воспринимает их и игнорирует.

«Свинье на небо не глядеть» – так в пословице описана привычка свиньи смотреть вниз, она действительно не поднимает голову вверх, но в данном случае приписывается это состояние человеку, который не имеет высоких целей, предполагается, что не умеет мечтать, мыслит и действует приземленно в глазах окружающих. Похожий смысл имеет и такое выражение: «свинья рылом в землю, и порося не в небо»³.

Похожее значение имеет пословица «у кого в чем счастье, а у свиньи в корыте». В ней также презрительно выражено отношение к тому, кто озабочен только бытовыми благами, простыми материальными целями и не задумывается, как правило, о чем-то духовном, нравственном.

«Свинья скажет борову, а боров – всему городу». Таким образом сравнивают свиней со сплетниками, с теми людьми, которые не умеют хранить секреты. Основание для этой пословицы вообще трудно установить, скорее всего, именно общее негативное отношение к свиньям в фольклоре произвело и это выражение.

«В какой мешок свинью ни суй, ее все равно слышно». В данном случае имеет основание для такой пословицы то, что свинья действительно очень громко кричит, визжит. В переносном смысле употребляется данное качество при обозначении несдержанности в словах, в неумении хранить секреты, в том, что кому-то нельзя доверить информацию.

«У свиньи ничего не болит, а она все стонет». Эту пословицу употребляют для того, чтоб показать чью-то несдержанность в терпеливом перенесении боли, проблем, в необоснованных жалобах кого-либо на жизненные обстоятельства, на плохое самочувствие.

³ Буров А.А. *Когниолингвистические вариации на тему русской языковой картины мира*, Пятигорск 2003.



«Свинья в саду не огородник, волк овечкам не пастух». В данном случае так говорят о тех, кому нельзя доверять ответственное поручение, кто не справляется с управлением коллективом, с организацией работы.

«Свинья не родит бобра, а сова не высиживает орла», «свинья не родит сокола». Синонимичные пословицы, например: «от плохой осинки не родятся мандаринки», «яблочко от яблони недалеко падает». Так выражается народное мнение о плохой наследственности.

«Свиные глаза не боятся грязи». Смысл этой поговорки заключается в том, что какая-то личность поступает низко, не обращает внимания на моральные нормы, переступает через них, ведет себя бессовестно.

«Свинье приятель угол» – так могут в народе говорить о тех, кто не заслуживает хороших жизненных обстоятельств, чего-то лучшего из-за своего какого-либо безнравственного поведения⁴.

«Свинья да мякина, гусь да вода – здоровы живут». В этой пословице нет яркого негативного окрашивания, скорее всего, это выражает ограниченность в желаниях, приземленность и достаточность того, что имеют некоторые люди.

В Украине есть довольно популярное сравнение «красивая, как свинья в дождь». Обозначает, естественно, внешне непривлекательную личность. Кстати, употребляется и по отношению к самому говорящему, с самоиронией.

«Редьку ест с господами, а спит со свиньями»⁵ – такое выражение есть в белорусском фольклоре. Обозначает оно презрительное отношение к кому-то из-за его общения с людьми неморальными, низкого социального статуса.

Поговорка, довольно популярная в народной речи: «Зарекалась свинья в грязи не валяться». Смысл её в том, что бессмысленно давать обещания или верить чьим-то заверениям об изменении поведения или об отказе от определенных поступков, если такое поведение или поступки давно стали для человека привычными и нормой его поведения. Поговорка, кстати, используется в качестве сарказма как по отношению к окружающим, так и по отношению к самому себе. Действительно, в большинстве случаев обещания мало что дают, они должны подкрепляться поступками. Человек даёт обещания часто только для того, чтобы временно войти в доверие или успокоить самого себя. С другой стороны, многое зависит от силы воли. Человек, если он этого действительно желает, при наличии воли может изменить своё поведение. Примеры такого социального поведения тоже есть, хотя доля их несравненно меньше по сравнению с теми случаями, когда обещания нарушаются.

⁴ Воркачев С.Г. *Счастье как лингвокультурный концепт*, Москва 2004.

⁵ Иванов Е.Е. *Русско-белорусский паремиологический словарь*, Могилёв 2007.



«Зарекалась свинья в грязи не валяться, будет валяться или не будет?». В этой поговорке человека, нарушившего обещание, зарекшегося от чего-то, сравнивают со свиньей. Опять же предполагается, что для свиньи является нормой валяться в грязи.

Часто употребляется выражение «напиться как свинья», например: «Напился как свинья и пристал к девушке, напился в клубе как свинья, нельзя пить как свинья!» Например: «До поросычьего визга напиться», – так говорят о крайней степени опьянения. Синонимом является «упиться, напиться, опьянеть». Так характеризуется крайняя степень опьянения, когда теряется человеческий облик. Однако есть и другое значение у этого словосочетания, связанного со звуками, которые издаёт свинья – «бежать до поросычьего визга», что означает очень быстро убегать.

Однако известен курьезный случай, который, конечно, является исключением из правил. В 2013 году поведение дикой свиньи, выпившей 18 банок пива, напомнило туристам о необходимости правильного хранения продуктов питания и алкоголя во время похода. Пьяный кабан не только поднял на ноги лагерь, но и вступил в бой с коровой. В палаточный лагерь, расположенный в австралийском городе Порт-Хедленд (Port Hedland), приехала группа туристов. Путешественники привезли с собой провизию и три упаковки пива, которые оставили недалеко от своих импровизированных жилищ. Однако среди ночи людей разбудил звук рвущихся пакетов. Отдыхающие из палатки зажгли факел и увидели, что возле пакетов с пивом находится дикая свинья. Потом животное обошло все мешки с мусором, разыскивая остатки еды. Но на этом приключения туристов не закончились: недалеко от машины кабан заметил корову и бросился на нее. Корова сначала попыталась дать отпор, но затем ей пришлось спастись бегством. Корова убежала, а вепрь продолжал носиться вокруг автомобиля, а затем вдруг бросился в речку и переплыл на другой берег. Люди, разбившие лагерь возле водоема, немного подождали, а затем подкрались к кабану и увидели, что он спит под большим бревном прямо возле воды. Причины странного поведения дикой свиньи были в том, что она выпила содержимое восемнадцати банок пива.

Таким образом, в поговорках и пословицах о свиньях достаточно ярко представлены экспрессивно-эмоциональные свойства фольклора, основанные на специальном обыгрывании привычек и поведенческих особенностей свиней.



Psychological and Social Aspects of the Concept of Pig Behavior in Proverbs and Sayings

Summary

Proverbs and sayings about pigs are very common in East Slavic folklore. Most often, the meaning of the word "pig", i.e. characteristic of a pig, suggests a synonym for "dirty, uncivilized", and has a contemptuous attitude towards the actions and character of the person in question in this context: a pig's life, lived like a pig, etc. Proverbs and sayings about a pig are very numerous in folk speech and most often represent the unseemly qualities of a person. The bad deeds of a person are equated with the deeds and behavior of pigs. And, of course, the pigs themselves do not commit any "dirty" actions in the social plan. They are not immoral animals and do not do meanness either in relation to people or in relation to other animals. Perhaps it is precisely the fact that since ancient times, the pig has been in the minds of some peoples and religions (Islam, Judaism) a dirty animal that is forbidden to be eaten, influenced this prevailing opinion among the people. It is quite probable that the special habit of pigs to lie in puddles, and wallow in mud, has a meaning for these associations.

Keywords

Pig, proverbs, sayings, immoral acts, phraseological units, phrases

Psychologiczne i społeczne aspekty koncepcji zachowań świń w przysłowiach i powiedzeniach

Słowa kluczowe

Świnia, przysłowia, powiedzenia, czyny niemoralne, jednostki frazeologiczne, frazy

Bibliografia

- Афанасьев А.Н., *Поэтические воззрения славян на природу: Опыт сравнительного изучения славянских преданий и верований, в связи с мифическими сказаниями других родственных народов*, Москва 2012.
- Бондаренко В.Т. *Варьирование устойчивых фраз в русской речи*, Тула 1995.
- Буров А.А. *Когниолингвистические вариации на тему русской языковой картины мира*, Пятигорск 2003.
- Воркачев С.Г. *Счастье как лингвокультурный концепт*, Москва 2004.
- Иванов Е.Е. *Русско-белорусский паремнологический словарь*, Могилёв 2007.



Natalia Sanżarewska-Chmiel
Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa
Uniwersytet w Siedlcach

Український та польський переклади «Свині під дубом» I. Крилова: семантико-статистичний аналіз

Вступ

Метою даної статті є статистично-семантичний аналіз польського та українського перекладів байки Івана Крилова «Свиня під дубом». Іван Олександрович Крилов (1769–1744) є одним з видатних російських письменників, перекладом відомим як автор понад 200 байок що вийшли в удев'ятьох книгах. Переклади Крилова існують багатьма мовами світу, оскільки він є одним із послідовників Езопа та Ла Фонтена. Оскільки Польща й Україна довгий час перебували під сильним російським впливом, цілком зрозуміло що популяризація російської літератури, як в оригіналі такі в перекладах, була досить розповсюджена. Тому не дивно, що і польською, і українською мовами існують багато перекладів цього автора. В даному дослідженні використано популярні версії перекладів байок: український варіант належить Михайлу Старицькому¹, а польський – Станіславу Комару.

Як пише Анна Легежинська (Legeżyńska, 1980:126), байки взагалі становлять важкий матеріал до перекладу, оскільки, крім змісту мають мораль, а ще віршовану форму. Тому, автор має вибір: зробити переклад ближчим до оригіналу, ціною віршованої форми, або відійти від оригіналу, зберігши віршовану форму. В другому випадку мораль також може бути втрачена або деформована.

Щоб з'ясувати, наскільки близькими до оригіналу є вище згадані переклади, в даному дослідженні буде використано статистично-семантичний аналіз перекладу (Максименко, 2019:92-98). Статистичний аналіз семантики тексту використовують у різних дослідженнях, від літератури інформатику (Морозова, 2013:268-272). Він становить технічну оцінку семантики будь-якого тексту. Даний метод дає можливість найбільш докладно проаналізувати близькість передачі семантики тексту до оригіналу, як одного з базових аспектів аналізу

¹ Більш докладно про переклади М. Старицького див., напр. Максим Стріха. *Український художній переклад: між літературою і націєтворенням*, Факт, Київ, 2006



перекладу тексту (Гараева, Гиниятуллина, 2016: 5-7). В даному дослідженні аналіз віршованої форми не виконуватиметься, оскільки нас цікавить саме точність перекладу².

Український та польський переклади «Свині під дубом» І. Крилова

Для даного дослідження обрано переклади Михайла Старицького та Станіслава Комара, як одні з найбільш популярних та вірних перекладів цієї байки. Сама байка досить знаною і має декілька перекладів як польською, так і українською мовами, скільки торкається вічно актуальної теми невігластва, та відношення неосвічених людей до праці дослідників, науковців, та науки взагалі. Розглянемо перший приклад – переклад відомого українського поета, Михайла Старицького:

Свинья под Дубом

Свинья под Дубом вековым
Наелась жолудей до-сыта, до-отвала;
Наевшись, выспалась под ним;
Потом, глаза продравши, встала
И рылом подрывать у Дуба корни стала.
«Ведь это дереву вредит»,
Ей с Дубу вброн говорит:
«Коль корни обнажишь, оно засохнуть может». —
«Пусть сохнет», говорит Свинья:
«Ничуть меня то не тревожит;
В нем проку мало вижу я;
Хоть век его не будь, ничуть не пожалею;
Лишь были б жолуди: ведь я от них жирею». —
«Неблагодарная!» промолвил Дуб ей тут:
«Когда бы вверх могла поднять ты рыло,
Тебе бы видно было,
Что эти жолуди на мне растут».

Свиня під Дубом³

Свиня під дубом віковим
Нажерлась жолудів до хіті і до змоги,
Наївшись, попростягала ноги
І добре виспалась під ним;
А виспавшись, вічки свої продрала
Й коріння підривать свинячим рилом стала.
«Та з цього ж Дубові загин!» –
Йй з гілки Ворон промовляє.
«Про мене, хай і всохне він! –
Йому понура відрікає. –
Аби б но жолуді мені,
А то байдуженьки до Дуба:
Не з його ласки буду груба!»
«Невдячна ти! – загув тут Дуб Свині: –
Коли б ти рило знять та догори зділіла, –
Сама б тоді уздріла,
Що на мені ж ті жолуді й ростуть!»

² Інший приклад використання цього методу див.: Natalia Sanżarewska-Chmiel, *Василь Щурат як філолог та перекладач у контексті польсько-українських взаємин*, Wyd. UPN, Siedlce 2021

³ Вперше надруковано в книжці *Байки Крилова. Вибрав і переклав М. Старицький, К., 1874*, стор. 46 – 47. Переклад байки «Свинья под Дубом» (1823 р.). Подається за виданням: Старицький М. *Твори у 8 тт.* – К.: Державне видавництво художньої літератури, 1963 р., т. 1, с. 245.



Невежда также в ослепление
 Бранит науки и ученье,
 И все ученые труды,
 Не чувствуя, что он вкушает их плоды.

Отак і неучі освіту все женуть,
 А користуються щодня од її праці...
 Чи не рідня ж вони Свинаці?

Як бачимо, автор вірно передав назву вірша та майже зберіг оригінальну графічну форму (хоча кількість рядків збережена, проте сама байка стала на один рядок довшою, а мораль – на один рядок коротшою). Отже, звернемося до семантико-статистичної характеристики перекладу:

Таб.1 Статистично-семантична характеристика перекладу основних частин мови

Частина мови	Оригінал	Переклад	Різниця
Іменник	24	23	-1
Прикметник	3	5	+2
Дієслово	28	18	-10

Як видно з таблиці вище, Старицькому майже вдалося зберегти основні частини мови, а саме їх кількість, значно зменшивши кількість дієслів та збільшивши кількість службових частин мови. Варто також зауважити, що пунктуаційні знаки також відрізняються, зваживши на різні правила їх використання у різних мовах. Проте, на скільки йому вдалося передати семантику слів, побачимо в таблицях нижче.

Таб.2 Семантично-статистична характеристика іменників

№	Оригінал	Переклад	Рівень співпадіння	Сумарний результат
1	Свинья	Свиня	співпадає	11 іменників повністю співпадають,
2	Дубом	дубом	співпадає	
3	жолудей	жолудів	співпадає	
4	-	хіті	відсутнє в оригіналі	4 іменники майже співпадають
5	-	змоги	відсутнє в оригіналі	
6	-	ноги	відсутнє в оригіналі	
7	глаза	вічки	майже співпадає	1 іменник частково співпадає
8	рылом	рилом	співпадає	1 іменник майже не співпадає
9	Дуба	-	переклад відсутній	
10	корни	коріння	співпадає	8 іменників не перекладено
11	дереву	Дубові	майже співпадає	
12	с Дубу	з гілки	частково співпадає	
13	вброн	Ворон	співпадає	8 іменників відсутні в оригіналі
14	корни	-	переклад відсутній	
15	Свинья	-	переклад відсутній	
16	проку	-	переклад відсутній	
17	век	-	переклад відсутній	



18	жолуди	жолуді	співпадає
19	-	Дуба	відсутнє в оригіналі
20	-	ласки	відсутнє в оригіналі
21	Дуб	Дуб	співпадає
22	-	Свині	відсутнє в оригіналі
23	рыло	рило	співпадає
24	жолуди	жолуді	співпадає
25	Невежда	неучі	майже співпадає
26	ослепление	-	переклад відсутній
27	науки	-	переклад відсутній
28	ученье	освіту	співпадає
29	труды	-	переклад відсутній
30	плоды	праці	майже не співпадає
31	-	рідня	відсутнє в оригіналі
32	-	Свиняці	відсутнє в оригіналі

Таб.3 Семантично-статистична характеристика прикметників

№	Оригінал	Переклад	Рівень співпадіння	Сумарний результат
1	вековым	віковим	співпадає	2 прикметники повністю співпадають
2	-	добре	відсутнє в оригіналі	
3	-	свинячим	відсутнє в оригіналі	1 прикметник не перекладено
4	-	понура	відсутнє в оригіналі	
5	Неблагодарная	Невдячна	співпадає	3 прикметники відсутні в оригіналі
6	ученые	-	переклад відсутній	

Таб.4 Семантично-статистична характеристика дієслів

№	Оригінал	Переклад	Рівень співпадіння	Сумарний результат
1	Наелась	Нажерлась	співпадає	7 дієслів повністю співпадають
2	Наевшись	Наївшись	співпадає	
3	выспалась	виспалась	співпадає	
4	-	попростягала	відсутнє в оригіналі	5 дієслів майже співпадають
5	продравши	продрала	співпадає	
6	встала	-	переклад відсутній	3 дієслова частково співпадають
7	подрывать	підривать	співпадає	



8	стала	стала	співпадає	2 дієслова не співпадають
9	вредит	-	переклад відсутній	
10	говорит	промовляє	майже співпадає	1 дієслово відсутнє в оригіналі
11	обнажишь	-	переклад відсутній	11 дієслів не перекладено
12	засохнуть	-	переклад відсутній	
13	может	-	переклад відсутній	
14	(пусть) сохнет	(чай) всохне	майже співпадає	
15	говорит	відрікає	майже співпадає	
16	не тревожит	-	переклад відсутній	
17	вижу	-	переклад відсутній	
18	не будь	-	переклад відсутній	
19	не пожалею	-	переклад відсутній	
20	были б	-	переклад відсутній	
21	жирею	буду (груба)	частково співпадає	
22	промолвил	загуб	частково співпадає	
23	могла	здоліла	майже співпадає	
24	поднять	Знять (в зн. здійснити)	майже співпадає	
25	видно было	уздріла	не співпадає	
26	растут	ростуть	співпадає	
27	бранит	женуть	не співпадає	
28	вкушает	користуються	частково співпадає	
29	не чувствую	-	переклад відсутній	



Перекладачеві, як видно, практично добре вдалось передати семантичне значення іменників: 11 з 24 іменників в перекладі повністю співпадають, а 4 передано майже вірно. Розбіжність є лишу у граматичній формі (*неучі* замість *неуч* та *вічки* замість *очі*), а також більш загальну назву *дерево* замінено на *дуб*, а також, як приклад метанімії, вжито з *гілки* замість з *дубу*. У випадку дієслова *шкодити* вжито іменник *загин*. Крім того, автор перекладу додав суб'єктивне слово *свиняка*, яке тільки демонструє позицію перекладача, але й емоційно підсилює негативний ефект. З іншого боку в перекладі додано 8 іменників, що відсутні в оригінали. Два з них, *до хімі* і *до змоги*, входять у склад дієприслівникових зворотів, які в мові оригіналу є дієприслівниками. Що стосується решти неперекладених іменників та 8 доданих іменників, то вони доводять, що авторові перекладу не залежало збереженні семантики оригіналу. Головний акцент біло покладено на збереження ідеї та емоційного забарвлення байки. На додаток, бажання зберегти мелодійність вплинуло на форму використаних слів, що ми побачимо нижче.

Що стосується прикметників, то їх кількість збільшилась майже у два рази (3/5), хоча при їх малій кількості це не має такого значення, як у випадку розбіжності в кількості дієслів. В семантичному аспекті два з трьох оригінальних слів передано вірно (*вековим/віковим* та *неблагодарная/невдячна*), а прикметник *ученые* пропущено, щоб зберегти оригінальну кількість рядків. Серед доданих прикметників найцікавішим є вираз *понура*, який є субстантивованою формою прикметника у функції замітника іменника *Свинья*.

Найскладнішою для перекладу групою виявились дієслова. Попри значну кількість в оригіналі (28), в перекладі залишилось лише 18. Причиною цього є специфіка української мови, яка має досить розвинену функцію нульового присудка (напр.: *Та з цього ж Дубові загин!*; *А то байдуженьки до Дуба*), ак також дозволяє використовувати службові частини мови, що виражають семантику дії (*Аби б но жолуді мені*). 7 дієслів повністю співпадає, хоча форма дієслова може бути скороченою, як от *подрывать/підривать* – звучить майже ідентично, але українська повна форма цього дієслова – *підривати*. 5 дієслів майже співпадають, але в українській версії автор перекладу вжив більш поетичні форми, як от *говорит/промовляє, говорит/відрікає*. Також два з цих дієслів видозмінено для збереження віршованої форми перекладу (*могла/здолила* – укр. правильна форма *здолала*; *поднять/знять* замість *здійняти* або *підняти*). 3 дієслова лише частково співпадають: одне замінено на більш поетично забарвлену форму (*промолвил/загук*), а у двох інших випадках, навпаки, використано нейтральні (*жирею/буду (груба)*, *вкушает/користуються*). 2 дієслова не співпадають (*бранит/женуть* та *видно было/уздріла*), 5 дієслів не перекладено з причин, згаданих вище, але додано дієслово *попростягала*.



Цілком інакше виглядає польський переклад байки Станіславом Комаром:

Свинья под Дубом

Свинья под Дубом вековым
 Наелась жолудей до-сыта, до-отвала;
 Наевшись, выспалась под ним;
 Потом, глаза продравши, встала
 И рылом подрывать у Дуба корни стала.
 «Ведь это дереву вредит»,
 Ей с Дубу вóрон говорит:
 «Коль корни обнажишь, оно засохнуть может». —
 «Пусть сохнет», говорит Свинья:
 «Ничуть меня то не тревожит;
 В нем проку мало вижу я;
 Хоть век его не будь, ничуть не пожалею;
 Лишь были б жолуди: ведь я от них жирею». —
 «Неблагодарная!» промолвил Дуб ей тут:
 «Когда бы вверх могла поднять ты рыло,
 Тебе бы видно было,
 Что эти жолуди на мне растут».

Невежда также в ослепленье
 Бранит науки и ученье,
 И все ученые труды,
 Не чувствуя, что он вкушает их плоды.

Як бачимо, автор вірно передав назву вірша та майже зберіг оригінальну графічну форму (хоча кількість рядків збережена, проте сама байка стала на один рядок довшою, а мораль – на один рядок коротшою). Отже, звернемося до семантико-статистичної характеристики перекладу:

Таб.5 Статистично-семантична характеристика перекладу основних частин мови

Частина мови	Оригінал	Переклад	Різниця
Іменник	24	29	+5
Прикметник	3	4	+1
Дієслово	28	24	-4

Świnia pod dębem⁴

Świnia pod dębem starym
 Najadła się żołądźci aż do przesylenia
 I wypawszy się bez miary,
 Rozchyliła oczu szpary,
 Wstała i nuż ryć ryjem po dębem korzeniach.
 „Przecież to drzewu zaszkodzi —
 Wrona z dębem jej wywodzi —
 Bo gdy się obnaży korzeń,
 Wtedy drzewo uschnąć może”.
 „A niech uschnie! - rzekła świnia —
 To mi troski nie przyczynia.
 Przecież korzyść z niego mała.
 Ze wiekowy? Cóż z tego? Nie będę płakała.
 Bylem miała żołądźcie! Przecież od nich tyję”.
 „Niewdzięczna! — powie dąb gniewnie —
 Gdybyś mogła do góry sięgnąć swoim ryjem,
 Przekonałabyś się pewnie,
 Ze na mnie rosną żołądźcie”.

Prostak w swojej ślepcocie także ganić będzie
 Naukę i trud uczonych,
 Chociaż go żywiał ich plony.

⁴ Подається за виданням: I. Kryłow, *Bajki*, red. M. Bojarska, wyd. Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław-Kraków, 1961, ss.198-198.



Як видно з таблиці вище, Комару майже вдалося зберегти основні частини мови, а саме їх кількість, збільшивши кількість іменників. Варто також зауважити, що пунктуаційні знаки також відрізняються, зваживши на різні правила їх використання у різних мовах. Проте, на скільки йому вдалося передати семантику слів, побачимо в таблицях нижче.

Таб.6 Семантично-статистична характеристика іменників

№	Оригінал	Переклад	Рівень співпадіння	Сумарний результат
1	Свинья	Świnia	співпадає	20 іменників повністю співпадають, 2 іменники майже співпадають 1 іменник частково співпадає 1 іменник не перекладено 6 іменників відсутні в оригіналі
2	Дубом	dębem	співпадає	
3	жолудей	żołądźci	співпадає	
4	-	przesycenia	відсутнє в оригіналі	
5	-	miary	відсутнє в оригіналі	
6	-	szpary	відсутнє в оригіналі	
7	глаза	oczu	співпадає	
8	рылом	ryjem	співпадає	
9	Дуба	dębu	співпадає	
10	корни	korzeniach	співпадає	
11	дереву	drzewu	співпадає	
12	с Дубу	z dębu	співпадає	
13	вóрон	wrona	співпадає	
14	корни	korzeń	співпадає	
15	-	drzewo	відсутнє в оригіналі	
16	Свинья	świnia	співпадає	
17	-	troski	відсутнє в оригіналі	
18	проку	korzyść	співпадає	
19	век	-	переклад відсутній	
20	жолуди	żołądzie	співпадає	
21	Дуб	dąb	співпадає	
22	-	góry	відсутнє в оригіналі	
23	рыло	ryjem	співпадає	
24	жолуди	żołądzie	співпадає	
25	Невежда	Prostak	майже співпадає	



26	ослепленье	ślepcie	майже співпадає
27	науки	naukę	співпадає
28	ученье	uczonych	частково співпадає
29	труды	trud	співпадає
30	плоды	plony	співпадає

Таб.7 Семантично-статистична характеристика прикметників

№	Оригінал	Переклад	Рівень співпадіння	Сумарний результат
1	вековым	starym	частково співпадає	1 прикметник повністю співпадає
2	-	mała	відсутнєв оригіналі	1 прикметник частково співпадає
3	-	wiekowy	відсутнє в оригіналі	1 прикметник не перекладено
5	Неблагодарная	Niewdzięczna	співпадає	2 прикметники
6	Ученые	-	переклад відсутній	відсутні в оригіналі

Таб.8 Семантично-статистична характеристика дієслів

№	Оригінал	Переклад	Рівень співпадіння	Сумарний результат
1	Наелась	Najadła się	співпадає	11 дієслів повністю співпадають
2	Наевшись	-	переклад відсутній	
3	выспалась	wyspawszy się	співпадає	5 дієслів майже співпадають
5	продравши	rozchyliła	майже співпадає	
6	встала	wstała	співпадає	4 дієслова частково співпадають
7	подрывать	ryć	майже співпадає	
8	стала	-	переклад відсутній	3 дієслова не співпадають
9	вредит	zaszkodzi	співпадає	
10	говорит	wywodzi	частково співпадає	2 дієслова відсутні в оригіналі
11	обнажишь	obnaży	співпадає	
12	засохнуть	uschnąć	співпадає	5 дієслів не перекладено
-	может	może	співпадає	



13			
14	(пусть) сохнет	(niech) uschnie	співпадає
15	говорит	rzekła	майже співпадає
16	не тревожит	nie przyczynia	не співпадає
17	вижу	-	переклад відсутній
18	не будь	-	переклад відсутній
19	-	nie będę	відсутнє в оригіналі
20	не пожалею	(nie będę) płakała	частково співпадає
21	были б	miała	не співпадає
22	жирею	tyję	співпадає
23	промолвил	powie	майже співпадає
24	могла	mogła	співпадає
25	поднять	sięgnąć	не співпадає
26	видно было	przekonałabyś się	частково співпадає
27	растут	rosną	співпадає
28	бранит	ganić	майже співпадає
29	-	będzie	відсутнє в оригіналі
30	не чувствую	-	переклад відсутній
31	вкушает	żywią	частково співпадає

Перекладачеві, як видно, практично вдалось передати семантичне значення іменників: 20 з 24 іменників в перекладі повністю співпадають, а 2 передано майже вірно. Розбіжність є лишу у граматичній формі (*oczy* замість *oczy*, *korzeniach* /*korzeń* замість *korzenie*, *ryjem* замість *ryj*, *korzyści* замість *korzyść* *тощо*). Також Комар вживає *wrona* як відповідник слова *вóрон*, що дає незбіжність в роді вжитого іменника, але було, вочевидь, обране через співзвучність з російським варіантом, оскільки чоловічий рід у польській мові – *kruk*. Крім того, автор перекладу вживає слово *prostack*, замість слова *невижда*. Це можна пояснити тим що польське слово *ignorant*, які є відповідником *невижды*, сти-



лістично не підходить до байки. Серед інших слів варто звернути увагу на те, що в польському варіанті слова *науки* і *учење* перекладено одним словом – *naukę*, оскільки обидва перекладаються так само. Щоб зберегти семантику оригіналу, перекладач розширює слово *труды* до словосполучення *uczonych trud*.

Що стосується прикметників, то їх кількість особливо не збільшилась (3/4). Проте, якщо ближче переглянутись до слів, то побачимо що лише 1 прикметник передано цілком вірно *неблагодарная/niewdzięczna*. Слово *вековым* замінено на слово *starym*. Хоча, задля справедливості, варто зауважити, що перекладач вживає його нижче, згодом, вкладаючи його в уста свині. А слово *учење* замінено на родовий відмінок іменника *uczonych*, про що ми говорили вище.

На перший погляд, переклад дієслів зроблено вдало. Кількісно, різниця між оригінальними та прикладними дієсловами – 4 дієслова. Але, якщо поглянути ближче, то з 24 перекладених дієслів 11 повністю співпадають (нп. *Наелась/Najadła się, встала/wstała* тощо), 5 майже співпадають (нп. *говорим/rzekła*) і 4 дієслова співпадають частково (нп. *говорим/wywodzi*). Звичайно, це виглядає більш докладно, аніж у випадку українського перекладу. Завдяки близькості слов'янських граматик, форми дієслів часто майже або повністю співпадають. В даному перекладі, наприклад, відрізняється спосіб дієслова або час (*выспалась –док./wyspawszy się – ум., вредит – теп./zaszkodzi – майб.*), але загалом переклад є досить докладним. Деякі Дієслова замінено на синонімічні відповідники, як от *говорим/rzekła, промолвил/powie*, і так далі. У більш складних випадках дієслова і звороти замінено синонімічними або певною мірою близьким за значенням словами або зворотами: *не пожалею/ (nie będą) płakała, вкушает/żuwiq*. Саме вжитий в перекладі зворот є причиною появи додаткового дієслова, відсутнього в оригіналі – допоміжного дієслова *będe*. Також можемо знайти один приклад дуже віддаленої синонімії: *Когда бы вверх могла поднять ты рыло/Gdybyś mogła do góry sięgnąć swoim rujem* – в обох прикладах мається на увазі «побачити». Також, 5 дієслів не перекладено з огляду на граматичні відмінності та збереження віршованої форми.

Висновки

В кінці варто порівняти обидва переклади між собою. Як бачимо, український переклад має статистично більше відмінностей у семантиці від оригіналу аніж польський переклад. Метою даної даного дослідження не було порівняння віршованих форм, використаних при перекладі, а лише семантичну відповідність перекладених творів до оригіналу з використанням статистичного аналізу семантики текстів – тобто наскільки близько до оригіналу



було перекладено текст байки «Свиня під Дубом». З цією метою зроблено зведену статистичну таблицю семантичного аналізу перекладів польською та українською мовами:

Таб.9 Статистично-семантичне порівняння основних частин мови в українському та польському переклада

Частина мови різниця	Український переклад	Польський переклад
Іменник	23 (-1)	29 (+5)
Прикметник	5 (+2)	4 (+1)
Дієслово	18 (-10)	24 (-4)

Як бачимо, на перший погляд, український переклад є ближчим з погляду кількості збережених іменників, проте має значну втрату в кількості дієслів і збільшену кількість прикметників, в стосунку до польського перекладу. Але, як було показано вище, сама кількість іменників, прикметників, та дієслів не відображає реальну семантичну близькість перекладу до оригіналу, оскільки не всі частини мови мають свої прямі відповідники в перекладі. Тому нижче подано більш детальну порівняльну таблицю:

Таб.10 Детальне статистично-семантичне порівняння основних частин мови в українському та польському переклада

Частина мови різниця	Український переклад	Польський переклад
Іменник	11 іменників повністю співпадають, 4 іменники майже співпадають 1 іменник частково співпадає 1 іменник майже не співпадає 8 іменників не перекладено 8 іменників відсутні в оригіналі	20 іменників повністю співпадають, 2 іменники майже співпадають 1 іменник частково співпадає 1 іменник не перекладено 6 іменників відсутні в оригіналі
Прикметник	2 прикметники повністю співпадають 1 прикметник не перекладено 3 прикметники відсутні в оригіналі	1 прикметник повністю співпадає 1 прикметник частково співпадає 1 прикметник не перекладено 2 прикметники відсутні в оригіналі



Дієслово	7 дієслів повністю співпадають 5 дієслів майже співпадають 3 дієслова частково співпадають 2 дієслова не співпадають 1 дієслово відсутнє в оригіналі 11 дієслів не перекладено	11 дієслів повністю співпадають 5 дієслів майже співпадають 4 дієслова частково співпадають 3 дієслова не співпадають 2 дієслова відсутні в оригіналі 5 дієслів не перекладено
----------	---	---

Більш детальне порівняння перекладів показує, що польський переклад, у тому, що стосується іменників та прикметників, а навіть дієслів є ближчим до оригіналу. Старицькому як видно, практично добре вдалось передати семантичне значення іменників: 11 з 24 іменників в перекладі повністю співпадають, а 4 передано майже вірно, але в перекладі Комара, однак, повністю співпадають 20 з 24 іменників, а 2 передано майже вірно. Що стосується прикметників, то за кількістю повних відповідників, український переклад є ближчим до оригіналу, хоча при їх загальній малій кількості це не має такого значення, як у випадку розбіжності в кількості дієслів

Найскладнішою для перекладу групою виявились дієслова. Попри значну кількість в оригіналі (28), в українському перекладі залишилось лише 18 дієслів, з чого повність або майже співпадають 12 дієслів, а 11 дієслів взагалі не перекладена. В польському варіанті використано 24 дієслова, з яких повність або майже співпадають 16 дієслів, а без перекладу залишено лише 5.

Якщо ближче придивитися обом перекладам, і порівняти їх з оригіналом, то ми побачимо, що найважчою частиною перекладу був діалог між свинею та вороною/вороном. Саме передача діалогу призвела до втрати частини дієслів, що своєю чергою, виникає зі специфіки мови, на яку перекладається твір, а також з бажання зберегти віршовану форму байки. Також це видно по тому, що в обох перекладних варіантах байку подовжено на один рядок, а мораль на цей рядок зменшено. Отже, як бачимо, в польському перекладі основний акцент був покладений на саме на передачу семантики твору та близькість до тексту, в той час, як в українському перекладі значно більше уваги було приділено віршованій формі твору. Як пише Анна Легежинська (Legeżyńska, 1980:126-7), Комар перекладає так, щоб зберегти російськість твору. Загалом, за її словами, усі перекладачі байок Крилова обирають між моралізаторською функцією байки, щоб отримати більш докладний переклад, але з похибками і помилка у стилі і деформаціями на макро- і мікростилістичних рівнях тексту, тобто «wierneb ale brzydkie». Інші обирають версію переспіву, зберігаючи близькість до рідної мовної традиції віршового написання текстів, фактично, створюючи новий твір у своїй рідній літературній системі. В результаті,



український переклад байки швидше можна назвати переспівом, що аж ніяк не зменшує його вартості.

Анотація

Метою даної статті порівняльний аналіз польського та українського перекладів байки Івана Крилова «Свиня під дубом» Михайла Старицького та Станіслава Комара через використання статистично-семантичного аналізу. Статистичний аналіз семантики тексту використовують у різних текстових дослідженнях. В даному дослідженні він становить технічну оцінку семантичної якості перекладу.

Ключові слова

статистично-семантичний аналіз, байки Івана Крилова, «Свиня під дубом», літературний переклад

Ukraińskie i polskie tłumaczenia bajki I. Kryłowa „Świnia pod dębem”. Analiza semantyczno-statystyczna

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza porównawcza polskiego i ukraińskiego tłumaczenia bajki Iwana Kryłowa „Świnia pod dębem” autorstwa Mychajła Staryckiego i Stanisława Komara, wykorzystująca analizę statystyczno-semantyczną. Analiza statystyczna semantyki tekstu jest wykorzystywana w różnorodnych badaniach utworu. W niniejszej pracy dokonano technicznej oceny jakości semantycznej tłumaczenia.

Słowa kluczowe

statystyczno-semantyczna analiza, bajki Iwana Kryłowa, „Świnia pod dębem”, tłumaczenie literackie

Бібліографія

- Kryłow I., *Bajki*, red. M. Bojarska, wyd. Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław-Kraków, 1961.
- Legeżyńska A., *Kryłow po polsku: teoretyczne problemy tłumaczenia bajki*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce”, 71/1, 1980, ss. 123-151.
- Sanżarewska-Chmiel N., *Василь Щурат як філолог та перекладач у контексті польсько-українських взаємин*, Wyd. UPH, Siedlce 2021.
- Байки Крилова. Вибрав і переклав М. Старицький*, Київ, 1874, стор. 46-47.
- Гараева М.Р., Гиниятуллина А.Ю., *Переводческий анализ текста*, ПФУ, Казаль 2016.



- Максименко О.А., *Внутренние и внешние детерминанты текста*, „Вестник РУДН, Теория языка. Семиотика. Семантика”, 2019, т.10, № 1, с.92-100.
- Морозова Ю.И., *Извлечение переводного словаря значимых словосочетаний из параллельных текстов с использованием методов дистрибутивные семантики*, 2013, 268-272; <https://cyberleninka.ru/article/n/izvlechenie-perevodno-go-slovary-a-znachimyh-slovosochetaniy-iz-parallelnyh-tekstov-s-ispolzovaniem-metodov-distributivnoy-semantiki/viewer> (доступ 12.12.2024).
- Старицький М., *Твори у 8 тт.*, т. 1., Державне видавництво художньої літератури, Київ, 1963 р.
- Стріха М., *Український удожній переклад: між літературою і націєтворенням*, Факт, Київ, 2006.



Bibliografia zbiorcza

A Handbook to the Reception of Classical Mythology, Oksford 2017.

Albarella U., *Pig husbandry and pork consumption in medieval England*, w: "Food in Medieval England: diet and nutrition", red. C. Woolgar, D. Serjeantson, T. Waldron, Oxford 2006, s. 72-87.

Andersen J. Ch., *Baśnie*, przeł. S. Beylin, S. Sawicki, Warszawa 1985.

Anonim zw. Gallem, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2003.

Apresjan Ju.D., *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław 1980.

Aries P., *Człowiek i śmierć*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 2011.

Atwood M., *The Penelopiad*, Edynburg 2005.

Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 40: Objasnienia psalmów. Ps 78-102*, oprac. E. Stanula, J. Sulkowski, Warszawa 1986.

Bachmannová J., Suksov V., *Jak se to řekne jnde. Česká přísloví a jejich jinojazyčné protějšky*, Vyd. Euromedia Group v knižní edici Universum, Praha 2007.

Bächtold-Stäubli H. (Hg.), *Handwörterbuch des deutschen Aberglaubens*, Band IV, Walter de Gruyter & Co., Berlin – Leipzig 1931/1932.

Bald's Leechbook Transcript of London, British Library Mss Royal 12 D. XVII and Harley 55 (2011) oprac. C. T. Doyle, w: *Anglo-Saxon Medicine and Disease: A Semantic Approach*, t. 2.

Banaszkiewicz J., *W stronę rytuałów i Galla Anonima*, Kraków 2018.

Banaś A., *Bonae spei promontorium albo o morowym powietrzu nauka – o zaleceniach i przeciwskazaniach na morowe powietrze Marcina Jerzego Sokołowskiego (1679)*, w: *Epidemie – choroby – patologie. Rozważania humanistów 2*, red. E. Flis-Czerniak, B. Jarosz, Lublin 2023.

Banaś A., *Ryba w diecie podczas morowej zarazy według wybranych poradników XVI i XVII wieku*, w: *Ryby w literaturze, kulturze, języku i mediach*, red. E. Borkowska i in., Siedlce 2022.

Banaś A., *XVII – wieczny „Diskurs” Jana Wojciecha Strachockiego jako przykład poradnika dotyczącego walki z morowym powietrzem w dawnej Polsce*, w: „Acta Uroboroi”, t. III, red. M. Dąsał, A. K. Smakosz, Wrocław 2020.

Banaś A., *Zachowania zdrowia człowieka, od zarazy morowego powietrza, doktora Antoniego Sznebergiera – czyli jak się żyło w XVII – wiecznym mieście podczas*



- epidemii moru, w: *Epidemie. Od historycznych postaci leku po covid-19*, red. A. Sma-kosz, M. Dąsala, Częstochowa 2021.
- Banham D., Voth C., *The diagnosis and treatment of wounds in the old English medical collections: Anglo-Saxon surgery?*, w: „Wounds and Wound Repair in Medieval Cul-ture”, red. L. Tracy, K. De Vries, Leiden 2015, s. 153-174.
- Baranowski B., *W kręgu upiórów i wilkołaków*, Łódź 1981.
- Barycz H., *Historja Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935.
- Barycz H., *Miscellanea z dziejów piśmiennictwa polskiego XVI – XVII wieku*, Wrocław 1952.
- Basaj M., Rytel D., *Słownik frazeologiczny czesko-polski, skrypt dla studentów bohemi-styki*, Katowice 1981.
- Bastian B., Loughnan S., Haslam N., Radke H. R., *Don't mind meat? The denial of mind to animals used for human consumption*, „Personality and Social Psychology Bulle-tin” 2011, 38 (2), s. 247-256.
- Bell R., *Women of Classical Mythology. A Biographical Dictionary*, Santa Barbara 1991.
- Clarke L., *The Return from Troy*, Londyn 2020.
- Bettelheim B., *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, przekł. D. Da-nek, Warszawa 1996.
- Białocerkiewicz J., *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwie-rząt*, Toruń 2005.
- Biedermann H., *Leksykon symboli*, przeł. J. Rubinowicz, Warszawa 2001.
- Bittnerová D., Schindler F., *Česká přísloví. Soudobý stav konce 20. století*, UK, Praha 2003.
- Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- Borzuta K., Lisiak D., Janiszewski P., *Związek między jakością mięsa wieprzowego a do-brostanem świń w okresie przedubojowym*, „Przegląd Hodowlany” 2018, 3, s. 1-4.
- Bosak P. Cz., *Leksykon wszystkich zwierząt biblijnych*, Kraków 2018.
- Bosworth J., *A Dictionary of the Anglo-Saxon Language*, London 1838.
- Bosworth J., Toller T. N., *An Anglo-Saxon Dictionary Based on the Manuscript Collec-tions of the Late J. Bosworth*, red i uzup. T. Northcote Toller, Oxford 1882.
- Brennan S., *Miss Piggy's Feminism: Redefining Human Relationships through Martial Arts*, https://www.academia.edu/12166442/Miss_Piggys_Feminism_Redefining_Human_Relationships_through_Martial_Arts [data dostępu: 18.09.2024].
- Brodzicki C., *Morowe powietrze w XVI wieku w Polsce i przeciwdziałanie jemu, zalecane przez Marcina Ruffusa z Wałcza, cyrulika i medyka łomżyńskiego*, *Analecta* 9/1 (17), 2000.
- Brzechwa J., *ZOO*, Poznań 2022.



- Brzozowska M., *Derywaty onomazjologiczne (asocjacyjne) w językowym obrazie świata*, „Język a Kultura”, t. 13, Wrocław 2000.
- Buszewicz E., *Metropolia Sarmatów. Dawni poeci i pisarze o Krakowie*, Kraków 2004.
- Cabré J., *Spaleni w ogniu*, przeł. Anna Sawicka, Warszawa 2023.
- Cameron M. L., *Anglo-Saxon Medicine*, Cambridge 1993.
- Čermák F., Červená V., Churavý M., Machač J., Mejstřík V. a kol., *Slovník české frazeologie a idiomatiky 2 – výrazy neslovesné*, Nakl. Leda, Praha 2009.
- Čermák F., Hronek J., Machač J. a kol., *Slovník české frazeologie a idiomatiky 1 – přirovnání*, Nakl. Leda, Praha 2009.
- Cervellin G., Longobardi U. i Lippi G., *One holy man, one eponym, three distinct diseases. St. Anthony's fire revisited*, „Acta Biomedica Atenei Parmensis” 2020, 92, s. 1–8.
- Chenel A. P., Simarro A. S., *Słownik symboli*, przeł. M. Boberska, Warszawa 2019.
- Chodyniecki I., *Dykcyonarz uczonych Polaków, zawierający krótkie rysy ich życia, szczególne wiadomości o pismach, i krytyczny rozbiór ważniejszych dzieł niektórych. Porządkiem alfabetycznym ułożony*, t. 3. Lwów 1833.
- Cirlot J. E., *Słownik symboli*, przeł. I. Kania, Kraków 2000.
- Cockayne O., *Leechdoms, Wortcunning, and Starcraf of Early England*, t. 2, London 1865, s. VII-XXXVIII [Wstęp].
- Collins D., *Magic in the Ancient Greek World*, Oksford 2008.
- Constantini L., *Circe 'pseudo'-Homeric: Metamorphoses into donkeys and ass-narratives*, „Museum Helveticum”, 78(2), 2021.
- Cooper I. C., *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, przeł. A. Kozłowska-Ryś, L. Ryś, Poznań 1998.
- Cybulska E., *Cuda urynoterapii. Leczenie moczem*, Elbląg 1994.
- Dereń E., Polański E., *Słownik języka polskiego z frazeologizmami*, Wyd. Videograf II, Chorzów 2009.
- Dębski H., *Współczesna kuchnia polska*. Warszawa 1983.
- Dostatny D. F., Dajdok Z. (red.), *Dziki gatunki pokrewne roślinom uprawnym występujące w Polsce. Lista, zasoby i zagrożenia*, Poznań – Radzików 2020.
- Drabik D., *Wokół dysonansu poznawczego i technik neutralizacji – czyli jak sprawcy przestępstw uzasadniają swoje postępowanie*, „Progress. Journal of Young Researchers” 2022, 11, s. 77-87.
- Dreyer E. M., *Zioła oraz ich trujące sobowtóry. Poradnik dla zbieraczy*, Warszawa 2008.
- Drobnik J., *Roślinna materia medyczna (1700–1950) pod względem taksonomii, nomenklatury i terminologii łacińskiej aptecznej i farmakognostycznej*, Katowice 2015.
- Dunaj B. (red.), *Popularny słownik języka polskiego*, Warszawa 2001.



- Dziewońska-Kiss D., *Wartościowanie pojęcia świnia w polskiej i węgierskiej frazeologii*, w: *Hungarologia dzisiaj: językoznawstwo, kultura i dydaktyka*, red. I. Koutny, K. Piotrowiak-Junkiert, P. Kornatowski, N. Szabolcs, Poznań 2017, s. 141-149.
- Dźwigoł R., *Polskie ludowe słownictwo mitologiczne*, Kraków 2004.
- Empel W., *Portret psychologiczny świni*, „Życie Weterynaryjne” 2005, 80, s. 396-399.
- Fenyk M.A. [i in.], *Rozpoznawanie roślin na potrzeby waloryzacji przyrodniczych. Podręcznik metodyczny*, Olsztyn 2013.
- Filipec J., Daneš F., Mejstřík V. (red.): *Slovník spisovné češtiny pro školu a veřejnost*, čtvrté vydání, Nakladatelství Academia, Praha 2005.
- Fischer A., *Etnografia dawnych Prusów*, Kasa im. Mianowskiego, Gdynia 1937, s. 39.
- Freud Z., *Objaśnianie marzeń sennych*, tłum. Ryszard Reszke, Warszawa 1996.
- Fry S., *Heroes.*, Londyn 2018.
- Gałęcki P., Pilecki Maciej i in. (red.), *Kryteria diagnostyczne zaburzeń psychicznych. DSM-5*, Wrocław 2013, s. 356-363.
- Gemmell D., *Troy. Shield of Thunder*, Londyn 2006.
- Gerlach W., *Das neue Lexikon des Aberglaubens*, Eichborn, Frankfurt a/M 1998.
- Giedroyc F., *Źródła biograficzno – bibliograficzne do dziejów medycyny w dawnej Polsce*. Warszawa 1911.
- Godyń J., *Mały słownik biblizmów języka polskiego*, wydanie drugie poprawione, uzupełnione i rozszerzone, Warszawa, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków 2006.
- Goethe J.W., *Faust*, tłum. E. Zegadłowicz, Wolnelektury.pl.
- Górska J., *Świnia i krowa. Bajka*, w: tejże, *Poezje*, seria I, Kraków 1900.
- Graves R., *Mity greckie*, przeł. H. Krzeczkowski, Warszawa 1992.
- Greco-Kaufmann H., *Kampf des Karnevals gegen die Fasten, Pieter Bruegels Gemälde und die Diskussion um Karneval und Lachkultur*, „Euphorion” 1992, 86, s. 319–332.
- Grimal P., *The Concise Dictionary of Classical Mythology*, przeł. A. R. Maxwell-Hysop, Oksford 1996.
- Grmek, M. D., *Historia chorób od zarania cywilizacji Zachodu*, przeł. A. B. Matusiak, Warszawa 2002.
- Haeger B., *The Prodigal Son in Sixteenth and Seventeenth-Century Netherlandish Art: Depictions of the Parable and the Evolution of a Catholic Image*, „Simiolus: Netherlands Quarterly for the History of Art” 1986, 16, s. 128–138.
- Hall E., *The Theatrical Cast of Athens*, Oksford 2006.
- Hall J. R. C., *A Concise Anglo-Saxon Dictionary*, New York 1916.
- HAMPL L., *Ptactwo we frazeologii czeskiej i polskiej. Konceptualizacja – obraz – odzwierciedlenie*, Wydawnictwo Naukowe ATH, Bielsko-Biała 2012.
- Hard R., *The Routledge Handbook of Greek Mythology*, Londyn 2004.
- Harris, M., *Krowy, świny, wojny i czarownice. Zagadki kultury*, przeł. K. Szerer, Katowice 2007.



- Hauser A., *Bauernregeln. Eine schweizerische Sammlung mit Erläuterungen*, Artemis Verlag Zürich, München, 1973.
- Hawes G., *Circean Enchantments and the Transformations of Allegory*, w: V. Zajko i H. Hoyle (red).
- Hawthorne N., *Circe's Palace* w: *Classical Mythology. Legends of the Ancient World*, Londyn 2019.
- Herodot, *Dzieje*, tłum. S. Hammer, Warszawa 1959.
- Hiżycki S., *Zrozumieć Ojców Pustyni*, Kraków 2022.
- Holub J., Lyer S., *Stručný etymologický slovník jazyka českého se zvláštním zřetelem k slovům kulturním a cizím*, vyd. první, Státní pedagogické nakladatelství, Praha 1967.
- Homer, *Odyseja*, przeł. J. Parandowski, Warszawa 1990.
- Homer, *Odyseja*, tłum. L. Siemieński, red. A. Popławska, Kraków 2005.
- Homer, *Pieśń XIX*, [w:] *Iliada*, przeł. Paweł Popiel, Kraków 1880.
- Hrdlička M., *Frazeologizmy jako problém překladatelský* [in] *Parémie národů slovan-ských*, red. J. Raclavská, Vyd. Ostravská univerzita, Ostrava 2003, s. 149–154.
- Hundley J. i P. Grossman, red. *Witchcraft. The Library of Esoterica*, Köln 2021.
- Hunter R., *Critical Moments in Classical Literature*, Cambridge 2009.
- Impelluso L., *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa 2006.
- ISJP: Bańko M. red., *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.
- Iwańczak Wojciech, *Tropem rycerskiej przygody: wzorzec rycerski w piśmiennictwie czeskim XIV wieku*, Warszawa 1985.
- Iwaskiewicz M., *Świnia na sądzie ostatecznym*, Poznań 2021.
- Jachnik E., *Prawna ochrona dobrostanu zwierząt gospodarskich podczas ich uboju*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2021, nr 2 (29), s. 223-236.
- Joyce J., *Ulysses*, Londyn 1992.
- Jung D., *Wierszopisowicze KłECKA w latach 1590 – 1623. Przyczynki do historii kultury staropolskiej*, t. 1. KłECKO – Gniezno 2012.
- Kapelański W., Grajewska S., *Problematyka rzeźnego użytkowania loszek jednorazówek*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość” 2005, 3 (44), s. 65-77.
- Karlsson M., *Rewritings of Circe: Representation, Resistance, and Change in Feminist Revisionism*, Praca dyplomowa napisana na Uniwersytecie w Malmö, 2021.
- Karłowicz J., *Słownik gwar polskich*, t. 5 (R, S, Ś, T), Kraków 1907.
- Kauer Elżbieta, *Staropolski dyskurs: studia i szkice*, Warszawa 2005.
- Kavaler E.M., *Pieter Aertsen's Meat Stall. Divers (!) aspects of the market piece*, „Nederlands Kunsthistorisch Jaarboek” 1989, 40, s. 67–92.
- Kesling E. (2020) *Bald's Leechbook: A Medical Compendium*, Woodbridge.
- Kiberd D., *Introduction*, w: J. Joyce *Ulysses*, Londyn 1992.



- Kielak O., *Zwierzęta domowe a postaci demoniczne w języku i kulturze*, „Kultura i Historia” nr 32/ 2017.
- Kielak O., *Zwierzęta domowe w języku i kulturze. Studium etnolingwistyczne*, Lublin 2021.
- Kłęcka M., *Preserwatywa przeciwko morowemu powietrzu doświadczona*, Poznań 1624.
- Kłosińska A., Sobol E., Stankiewicz A., *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, Warszawa 2005.
- Kobielus Stanisław, *Bestiarium chrześcijańskie: zwierzęta w symbolice i interpretacji: starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.
- Koehler Krzysztof, *Punkt krystalizacji: szkice o literaturze staropolskiej*, Kraków 2020.
- Komorowski B. (1999) *Urynoterapia bez wstępu i cudów*, Warszawa.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2003.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2011.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- Koslow S., *Frans Snyders: the noble estate: seventeenth-century still-life and animal painting in the southern Netherlands*, Antwerp 1995.
- Kowalski P., *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, PWN, Warszawa, Wrocław 1998.
- Kozioł Paweł, *Historia i porządek: szkice retoryczne i historyczne*, Przemyśl 2010.
- Kreiner J., *Słownik etymologiczny łacińskich nazw i terminów używanych w biologii oraz medycynie*, Wrocław 1960.
- Kryłow I., *Bajki*, red. M. Bojarska, wyd. Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław-Kraków, 1961.
- Krzysztofowicz-Kozokowska S., Stolat F., Krasny P., *Dzieje sztuki polskiej*, Kraków 2004.
- Kubiak Z., *Mitologia Greków i Rzymian*, wyd. II poprawione, Warszawa 1997.
- Kujawska M., Łuczaj Ł., Sosnowska J., Klepacki P., *Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludowych. Słownik Adama Fischera*, Wrocław 2016.
- Kuleszewicz R., *Słownik symboli literackich*, Białystok 2000.
- Kuźnicka B., Dziak M., *Zioła i ich zastosowanie*, Warszawa 1977.
- Lasota-Moskalewska A., *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa 2005.
- Lasota-Moskalewska A., *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa 2005.
- Lebda R., *Nowy słownik frazeologiczny*, red. A. Latusek, Wyd. Zielona Sowa, Kraków 2005.
- Leechdoms, Wortcunning, and Starcraft of Early England*, t. 2, London 18655.



- Legeżyńska A, *Kryłow po polsku: teoretyczne problemy tłumaczenia bajki*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce”, 71/1, 1980, ss. 123-151.
- Leinwand A. J., *Czerwonym młotem w orła białego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską 1919-1920*, Warszawa 2008.
- Lejman J., *Ewolucja ludzkiej samowiedzy gatunkowej: dzieje prób zdefiniowania relacji człowiek - zwierzę*, Lublin 2008.
- Leksykon symboli*, oprac. M. Oesterreicher-Mollo, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1992.
- Lisowski W., *Ludzie zasługi niepospolitej. Wybitni lekarze XIII –XX wieku*, Warszawa 1983.
- Liveley G., *Ovid’s Metamorphoses. A Reader’s Guide*, Londyn 2011.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, przeł. K. Romaniuk, Poznań 1989.
- Łosińska-Okoniewska E., *Dawniej świnie przynosiły szczęście w nowym roku. Zobaczcie jak uroczą wyglądają na starych pocztówkach Izoldy Wysieckiej*, <https://koscierzyna.naszemiasto.pl/dawniej-swinie-przynosily-szczescie-w-nowym-roku-zobaczcie/ar/c1-8622689> [data dostępu 08.07.2024].
- Łuczaj Ł., 2008, *Problemy taksonomiczne w polskich badaniach etnobotanicznych*, „Lud”, t. 92.
- M. Kałuski, *Włochy – druga ojczyzna Polaków. Powiązania Polski i Polaków z Rzymem, Watykanem, Florencją i Wenecją*, Toruń – Melbourne 2016.
- M. Włodarski, *Ars moriendi w literaturze polskiej XV i XVI wieku*, Kraków 1987.
- Majewski M., *Zwierzęta czyste i nieczyste w Starym Testamencie*, cz. I, *Omówienie prawa czystości zwierząt*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich” 2014, nr 11.
- Małopolska M., Tuz R., *Podstawy chowu i hodowli świń w gospodarstwach ekologicznych*, w: *Podstawy chowu i hodowli zwierząt w gospodarstwach ekologicznych*, (red.) Piotr Wójcik, Kraków 2022, s. 71–101.
- Mamzer H., *Czy jest możliwy dobrostan zwierząt w ubojniach?*, „Życie Weterynaryjne” 2019, 94 (4), s. 271-274.
- March J., *The Penguin Book of Classical Myths*, Londyn 2011.
- Masłowska D., Masłowski W., *Przysłowia polskie i obce od A do Z*, Warszawa 2003.
- Masłowska D., Masłowski W., *Wielka księga myśli polskiej – aforyzmy, przysłowia, sentencje*, Warszawa 2005.
- Meadow M.A., *Pieter Bruegel the Elder’s Netherlandish proverbs and the practice of rhetoric*, Zwolle 2002.
- Mederska M., *Atlas roślin leczniczych*, Warszawa 2013.
- Mejbaum W., *Świnia na sośnie. Felietony, wiersze, bajki*, Wrocław 1977.
- Michałowska T., *Średniowiecze*, Warszawa 1996.
- Miller M., *Circe*, Londyn 2019.



- Montanus, *Die deutschen Volksbräuche, Volksglaube und Mythologische Naturgeschichte. Ein Beitrag zur vaterländischen Sittengeschichte*, Iserlohn, Bädeker 1858.
- Moszyński K., *Kultura Ludowa Słowian*, tom 2, część 1, Warszawa 1967.
- Moxey K.P.F., *Pieter Aertsen, Joachim Beuckelaer and the Rise of Secular Painting in the Context of the Reformation*, New York 1977.
- Mrhačová E. a kolektiv, Balowski M., Hrabal M., Měškank A., Pančíková M., Pomierska J., *Západoslovanská rčení*, Vyd. Ostravská univerzita v Ostravě, Filozofická fakulta, Ostrava 2016.
- Mrhačová E., Balowski M., *Česko-polský frazeologický slovník*, Vyd. Ostravská univerzita, Ostrava 2009.
- Mrhačová E., *Názvy zvířat v české frazeologii a idiomatice*, Spisy číslo 124, Vyd. Ostravská univerzita, Ostrava 1999.
- Mrhačová E., Ponczová R., *Zvířata v české a polské frazeologii a idiomatice. Česko-polský a polsko-český slovník*, Nakladatelství Tilda, Šenov u Ostravy 2003.
- Müldner-Nieckowski P., *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.
- Najpiękniejsze baśnie braci Grimm. Trzy małe świnki*, Warszawa 2007.
- Obremski Krzysztof, *Bitwa i polowanie w „Kronice polskiej” Anonima zwanego Gallem: relacje świata ludzkiego ze światem*, „Pamiętnik literacki” 2008, z. 3.
- Oliva K., *Polsko-český slovník, sv. II P–Ž*, Nakl. Academia, Praha 1995.
- Orłoś T.Z., (red.): *Czesko-polski słownik zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych*, Kraków 2003.
- Orwell G., *Folwark zwierzęcy*, tłum. T. Jeleńska, Warszawa 2008.
- Ouředník P., *Aniž jest co nového pod sluncem*, Nakladatelství & vydavatelství Volvos Globator, Praha 2011.
- Padporynava L., *Motywacje semantyczne polskich i łużyckich fitonimów ze rdzeniem *svin- [w:] W kręgu dawnej polszczyzny*, t. VI, (red.) M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków 2018, s. 75–84.
- Pakkanen P., *Beyond Skin-deep: Considering the pig in ancient Greece through the particularities of its skin*, „Kernos”, 34/2021.
- Peisert M., *Sus domesticus – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada*, w: *Język a kultura*, t. 15, *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2003.
- Petroniusz, *Uczta Trymalchiona*, Warszawa 1986.
- Petrycy J. I., *Praeservatio abo Ochrona powietrza morowego*, Kraków 1622.
- Petrycy S., *Instructia abo nauka jak się sprawować czasu moru dla prostych napisana, krom discoursów*, Kraków 1613.
- Piasecka A., *Językowe portrety zwierząt hodowlanych w przestrzeni semantyczno-kulturowej polszczyzny i ruszczyzny (na materiale frazeologii)*, Łódź 2018.



- Piasecka A., *Wizerunek świni w języku polskim i rosyjskim (na podstawie materiału leksykograficznego)*, Rozprawy Komisji Językowej ŁTN, t. LIX, 2013.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekład z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, Poznań-Warszawa 1980.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 1989.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. 3, Poznań 1980.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. IV, Poznań, Warszawa 1986.
- Platon, *Państwo*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2003.
- Podbielkowski Z. (1989) *Słownik roślin użytkowych*, Warszawa.
- Pokorný P., *Hermeneutika jako teorie porozumění*, Nakl. Vyšehrad, Praha 2006.
- Pollington S. (2000) *Leechcraft: Early English Charms, Plantlore and Healing. Hockwold-cum-Wilton*, Norfolk.
- Powell B., *A Short Introduction to Classical Myth*, New Jersey 2002.
- Powodowski H., *Recepta duszna i cielesna przeciw powietrzu morowemu*, Poznań 1589.
- Reber A., Reber E., *Słownik psychologii*, Warszawa 2005.
- Rejewski M., *Nazwy roślin*, Toruń 2016.
- Rejewski M., *Pochodzenie łacińskich nazw roślin polskich. Przewodnik botaniczny*, Warszawa 1996.
- Rejzek J., *Český etymologický slovník*, Nakl. Leda, Voznice 2001.
- Rosiński F., *Zwierzęta w ujęciu biblijnym [w:] Bestie, żywy inwentarz i bracia mniejsi: motywy zwierzęce w mitologiach, sztuce i życiu codziennym*, red. P. Kowalski, K. Łeńska-Bąk, M. Sztandara, Opole 2007.
- Rostafiński J., *Słownik polskich imion rodzajów roślin oraz wyższych skupień roślin, poprzedzony historyczną rozprawą o źródłach*, Kraków 1900.
- Ruffus M., *Eptiome opusculi, to jest gruntowna i ostateczna sprawa o pestilencji*. Kraków 1588.
- S. Malaguzzi, *Wokół stołu*, przeł. E. Morka, Warszawa 2009.
- Sadowski Piotr, *Hamlet mityczny*, Kraków 1991.
- Sanżarewska-Chmiel N., *Василь Щурат як філолог та перекладач у контексті польсько-українських взаємин*, Wyd. UPH, Siedlce 2021.
- Saunders C. J., *Magic and the Supernatural in Medieval English Romance*, Woodbridge 2010.
- Schmidt G. (Hg.), *Oberfränkisches Brauchtum in alter und neuer Zeit*, Bayerische Verl-Anstalt, Bamberg, 1994.
- Schneeberger A., *Książki o zachowaniu zdrowia człowieka, od zarazy morowego powietrza, doktora Antoniego Sznebergiera z Lacinskiego na język Polski teraz na nowo przez Jana Antoninusa przełożone*, Kraków 1569.



- Schutt-Kehm E.M., *Pieter Bruegels d.Ä. „Kampf des Karnevals gegen die Fasten“ als Quelle volkskundlicher Forschung*, Frankfurt am Main, New York 1983.
- Serpell J., *W towarzystwie zwierząt. Analiza związków ludzie – zwierzęta*, przeł. A. Alichniewicz, A. Szczęsna, Warszawa 1999.
- Siatkowski J., Basaj M., *Česko-polský slovník*, Státní pedagogické nakladatelství Praha, Warszawa 1991.
- Siek B., Ryś A., Sein Anand J., *Najbardziej popularne trucizny świata grecko-rzymskiego*, „Przegląd Lekarski”, 2013, t. 70, s. 643–646.
- Silver L., *Kitchens and Markets*, w: *Peasant Scenes and Landscapes. The Rise of Pictorial Genres in the Antwerp Art Market*, Philadelphia 2006, s. 87–102.
- SJPDor: Doroszewski W. red., *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958-1969.
- SJPDun: Dunaj B. red., *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
- SJPSzym: Szymczak M. red., *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1978-1981.
- Skorupka A., *Wybrane aspekty filozoficzne psychoterapii Gestalt*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2021, nr 38, s. 33-44.
- Skorupka S., *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. II, R-Ż, Warszawa 1974.
- Slovník současné češtiny správně česky*, Brno 2011.
- Sobol B. (red.), *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2002, s. 37.
- Socjologia wizualna w praktyce. Plakat jako narzędzie propagandy wojennej*, red. T. Ferenc, W. Dymarczyk, P. Chomczyński, Łódź 2011.
- Sokołowski M. J., *Bonae Spei Promontorium albo O Morowym Powietrzu Nauka z Różnych Autorów osobliwie Niemieckich zebrana*, Kalisz 1679.
- Spurling J., *Arcadian Days*, Richmond 2022.
- Starowolski S., *Setnik pisarzy polskich, abo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*, Kraków 1970.
- Stephens, J. i R. McCallum, *Retelling Stories, Framing Culture*, Nowy Jork 2013.
- Storms G., *Anglo-Saxon Magic*, The Hague 1948.
- Strzelecka H., Kowalski J. (red.), *Encyklopedia ziołarstwa i ziołolecznictwa*, Warszawa 2000.
- Sullivan M., *Bruegel's Proverbs: Art and Audience in the Northern Renaissance*, „The Art Bulletin” 1991, 73, s. 431–466.
- Sullivan M.A., *Aertsen's Kitchen and Market Scenes. Audience and Innovation in Northern Art*, „The Art Bulletin” 1999, 81, s. 236–266.
- Szajewski J., *Szlachetne zdrowie. Porady starego doktora*, Warszawa 2005.
- Szrejter A., *Bestiariusz germański. Potwory, olbrzymy, święte zwierzęta*, Maszoperia Literacka: Wydawnictwo Oskar, Gdańsk 2012.
- Szytych D., *Kulturotwórcza rola dzika*, „Wiadomości Zootechniczne” 2014, t. LII, nr 2, s. 142-154.



- Szymanderska H., *Kuchnia staropolska*, Warszawa 2006.
- Szymczak M., *Słownik języka polskiego*, t. I, A-K, Warszawa 1978.
- Szymczak M., *Słownik języka polskiego*, t. III, R-Ż, Warszawa 1981.
- Szyska K., *Złoto ukryte w ciemności: jungowska koncepcja cienia*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2021, nr 27, s. 203-217.
- Środa M., *Obcy, inny, wykluczony*, Gdańsk 2020.
- Tabakowska E., *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, przeł. A. Pokojska, Kraków 2001.
- Taller T.N., *An Anglo-Saxon Dictionary: Based On The Manuscript Collections Of The Late Joseph Bosworth. Supplement*, Oxford 1921.
- Trávníček F., *Slovník jazyka českého*, Slovanské nakladatelství, Praha 1952.
- Trąba Cz., Rogut K., Wolański P., *Rośliny dziko występujące i ich zastosowanie. Przewodnik po wybranych gatunkach*, Rzeszów 2012.
- Umiastowski P., *Nauka o morowym powietrzu na czwory księgi rozłożona*, Kraków 1591.
- Urban-Chmiel R., *Kryteria dobrostanu zwierząt podczas uboju w świetle dyrektywy nr 1099/2009 obowiązującej od 1 stycznia 2013 r.*, „Życie Weterynaryjne” 2013, 88 (2), s. 144-146.
- USJP: Dubisz S. red., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.
- van Wyk B.-E., Wink M., *Rośliny lecznicze świata*, Wrocław 2008.
- Vigarello G., *Historia zdrowia i choroby*, przeł. M. Szymańska, Warszawa 1997.
- Waniakowa J., *Pochodzenie kilku gwarowych nazw mniszka pospolitego, Taraxacum officinale Web*, w: J. Migdał, A. Piotrowska-Wojczyk (red.), *Cum reverentia, gratia, amicitia...: Księga jubileuszowa dedykowana Prof. B. Walczakowi*, t. III, Poznań 2013, s. 763-770.
- Waniakowa J., *Polskie gwarowe nazwy dziko rosnących roślin zielnych na tle słowiańskim. Zagadnienia ogólne*, Kraków 2012.
- Warmiński A., *Koncepcja „cienia” w psychologii analitycznej C.G.Junga*, „Prace Filozoficzne” Kraków 1997, z. 190, s. 33-46.
- Wiszniewski M., *Historia literatury polskiej*, t. IX. Kraków 1857.
- Włodarczyk Z., *Rośliny biblijne. Leksykon*, Kraków 2011.
- Wójcicki K. W., *Historia literatury polskiej w zarysach*, t. II. Warszawa 1859.
- Wójcik U., *Leksem świnia i formy pokrewne jako wyrazy motywujące w polskiej onimii*, „Onomastica” 2020, LXIV, s. 53-67.
- Wronicz J. (red.), *Mały słownik gwar polskich*, Kraków 2009.
- Wrzesiński S., *Epidemie w dawnej Polsce*. Warszawa 2011.
- Wśród córek Eskulapa. Szkice z dziejów medycyny i higieny w Rzeczypospolitej XVI – XVIII wieku*, red. A. Karpiński, cz. I. Warszawa 2009.



- Wtorkowska M., *Językowy obraz świni i jej rodziny przez pryzmat frazeologii w języku polskim i słoweńskim*, w: *Životinje u frazeološkom ruhu: zbornik radova s međunarodnoga znanstvenog skupa Animalistički frazemi u slavenskim jezicima održanog 21. i 22. III. 2014. na Filozofskom fakultetu Sveučilišta u Zagrebu*, red. I. Vidović, Zagreb 2014, s. 1–9.
- Yarnall, J., *Transformations of Circe. The History of an Enchantress*, Chicago 1994.
- Zwierzęta w historii, literaturze i sztuce Europy*, red. S. Konarska-Zimnicka, Kielce 2017.
- Афанасьев А. Н., *Поэтические воззрения славян на природу: Опыт сравнительного изучения славянских преданий и верований, в связи с мифическими сказаниями других родственных народов*, Москва 2012.
- Байки Крилова. *Вибрав і переклав М. Старицький*, Київ, 1874, стор. 46-47.
- Блинова К. Ф. і in., *Ботанико-фармакогностический словарь: справочное пособие*, Москва 1990.
- Бондаренко В. Т. *Варьирование устойчивых фраз в русской речи*, Тула 1995.
- Бугаёв И. В., *Научные и народные названия растений и грибов*, Томск 2010.
- Буров А. А. *Когниолингвистические вариации на тему русской языковой картины мира*, Пятигорск 2003.
- Воркачев С. Г. *Счастье как лингвокультурный концепт*, Москва 2004.
- Гараева М. Р., Гиниятуллина А. Ю., *Переводческий анализ текста*, ПФУ, Казаль 2016.
- Девятков А. Г., Кожин М. Н., *Этимологический словарь латинских названий растений природной флоры районов зональной практики студентов II курса Биологического факультета МГУ*, Москва 2017.
- Иванов Е. Е. *Русско-белорусский паремнологический словарь*, Могилёв 2007.
- Ларин И. В., Агабабян Ш. М. [i in.] (red.), *Кормовые растения сенокосов и пастбищ СССР*, Москва; Ленинград 1951.
- Максименко О. А., *Внутренние и внешние детерминанты текста*, „Вестник РУДН, Теория языка. Семиотика. Семантика”, 2019, т.10, № 1, с.92-100.
- Месяц В. К. [i in.] (red.), *Сельскохозяйственный энциклопедический словарь*, Москва 1989.
- Морозова Ю. И., *Извлечение переводного словаря значимых словосочетаний из параллельных текстов с использованием методов дистрибутивных семантики*, 2013, 268-272; <https://cyberleninka.ru/article/n/izvlechenie-perevodnogo-slovary-a-znachimyh-slovosochetaniy-iz-parallelnyh-tekstov-s-ispolzovaniem-metodov-distributivnoy-semantiki/viewer> (доступ 12.12.2024).
- Светличная Е. И., Толоч И. А., *Этимологический словарь латинских ботанических названий лекарственных растений*, Харьков 2003.



Словарь русских народных говоров, Вып. 36 (С-Святковать), Санкт-Петербург 2002.

Старицький М., *Твори у 8 тт.*, т. 1., Державне видавництво художньої літератури, Київ, 1963 р.

Стріха М., *Український удожній переклад: між літературою і націєтворенням*, Факт, Київ, 2006.

Akty prawne

Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz. U. 1997 nr 111, poz. 724 z późn. zm.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 15 lutego 2010 r. w sprawie wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej, Dz. U. 2010, nr 56, poz. 344 z późn. zm.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1012 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie zootechnicznych i genealogicznych warunków dotyczących hodowli zwierząt hodowlanych czystorasowych i mieszańców świni, handlu nimi i wprowadzania ich na terytorium Unii oraz handlu ich materiałem biologicznym wykorzystywanym do rozrodu i jego wprowadzania na terytorium Unii oraz zmieniające rozporządzenie (UE) nr 652/2014, dyrektywy Rady 89/608/EWG i 90/425/EWG i uchylające niektóre akty w dziedzinie hodowli zwierząt („rozporządzenie w sprawie hodowli zwierząt”), Dz. Urz. UE 2016, L 171/66.

Ustawa z 10 grudnia 2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, Dz. U. 2021, poz. 36.

Źródła internetowe

Atlas roślin naczyniowych Polski – ilustrowany przewodnik po florze Polski wraz z kluczem do oznaczania roślin, https://atlas-roslin.pl/gatunki/Malva_pusilla.htm [dostęp: 28.12.2023].

Bosworth J. (2014) *An Anglo-Saxon Dictionary Online*, red. Thomas Northcote Toller et al., <https://bosworthtoller.com/> [dostęp: 02.03.2019].

Britannica (online), <https://www.britannica.com/> [dostęp: 27.10.2023].

British Library: http://www.bl.uk/manuscripts/FullDisplay.aspx?ref=Royal_MS_12_D_XVII (opis rękopisu *Bald's Leechbook* i zdigitalizowany rękopis) [dostęp: 25.10.2023].

Caers B., *Spreekwoorden*, 2020, [https://www.literatuurgeschiedenis.org/16e-eeuw/spreekwoorden# \[27 XII 2023\]](https://www.literatuurgeschiedenis.org/16e-eeuw/spreekwoorden# [27 XII 2023]).



- Ciemiński Ł., *Święci z wiejskiego podwórka. Święty Antoni od krów i koni*, <https://kulturalniodowa.pl/artykuly/swieci-z-wiejskiego-podworka-wielki-antoni-od-swin-i-koni/>.
- Dave A. (2021) *Indian doctors warn against cow dung as COVID cure*, 11.05.2021 <https://www.reuters.com/world/india/indian-doctors-warn-against-cow-dung-covid-cure-2021-05-11/> [dostęp: 27.10.2023].
- Doyle C. T. (2011) *Anglo-Saxon Medicine and Disease: A Semantic Approach* [rozprawa doktorska], Cambridge, <https://api.repository.cam.ac.uk/server/api/core/bitstreams/309d05a9-c33f-4e4f-8170-72f800510620/content> [dostęp: 10.10.2023].
<https://api.repository.cam.ac.uk/server/api/core/bitstreams/e100d08b-0987-4507-8e1c-7c1386123e95/content> [dostęp: 10.10.2023].
- <https://pznps.pl>
- <https://tvn24.pl/pomorze/szczecin-pracownicy-rzezni-i-weterynarz-skazani-za-znecanie-sie-nad-swiniami-5195613>
- https://weekendfm.pl/?n=92537&czluchow_nie_bylo_znecania_sie_nad_swiniami_podczas_rozladunku_w_ubojni_w_przechlewie_jest_wyrok_sadu_rejonowego_w_czluchowie
- <https://weekendfm.pl/?n=94813&>
- <https://wiadomosci.onet.pl/trojmiasto/na-nagraniach-z-rzezni-widac-jak-kopia-i-bija-swinie-prokuratura-umarza-sledztwo/wqhll27>
- <https://www.polsus.pl>
- <https://www.topagrar.pl/articles/top-swinie/chiny-w-parku-rozrywki-zrzucono-swinie-na-bungee-z-68-metrowej-wiezy-film/>
- Jørgensen D. (2013) *Pigs and Pollards: Medieval Insights for UK Wood Pasture Restoration*, "Sustainability", t. 5 nr 2, s. 387-399; <https://www.mdpi.com/2071-1050/5/2/387> [dostęp: 30.10.2023].
- Kosakowski M., *Jedzenie mięsa może sprawiać, że postrzegamy zwierzęta jako bezmyślne*, <https://www.otwarteklatki.pl/blog/jedzenie-miesa-zmienia-nasze-postrzeganie-zwierzat>
- Maciejewska J., Odpowiedź na pytanie nadesłane do redakcji: *Jak leczyć różę?* <https://www.mp.pl/pacjent/dermatologia/lista/88214,jak-leczyc-roze> [dostęp: 27.10.2023].
- Mokrowiecka A. (2017) *Testy oddechowe*. https://www.mp.pl/pacjent/badania_zabiegi/161098,testy-oddechowe [dostęp: 27.10.2023].
- Narodowe Centrum Kultury, <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/ojczysty-dodaj-do-ulubionych/ciekawostki-jezykowe/SKROFULY,cltt,S;>
https://nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/ojczysty-dodaj-do-ulubionych/ciekawostki-jezykowe/ODRA_SWINKA_i_ROZYCZKA,c,50022 [dostęp: 28.12.2023].



- Orzeł J. (2022) *Mocznik w kosmetykach – właściwości i zastosowanie* https://www.doz.pl/czytelnia/a16547-Mocznik_w_kosmetykach_wlasciwosci_i_zastosowanie [dostęp: 27.10.2023].
- Podlaski Ogród Ziołowy, <https://www.podlaskiogrod.pl/Gatunki-roslin/Astrowate,7/Prosienicznik-szorstki,849> [dostęp: 28.12.2023].
- Półtorak D., *Dobrostan zwierząt w małych rzeźniach*, <https://odr.pl/2021/04/28/dobrostan-zwierzat-w-malych-rzezniach/>
- Różański H. (2009) *Boswellia i olibanum w medycynie ajurwedyjskiej i europejskiej. Boswellia w medycynie sportowej*; <https://rozanski.li/1240/boswellia-i-olibanum-w-medycynie-ajurwedyjskiej-i-europejskiej-boswellia-w-medycynie-sportowej/> [dostęp: 28.10.2023].
- Rynek Rolny, <https://www.rynek-rolny.pl/artukul/rdest-ptasi-niejedno-ma-obliczechwast-pozywienie-dla-zwierzat-i-ziolo.html?page=2> [dostęp: 28.12.2023].
- Urban K. (2021) *Prawoślaz lekarski: właściwości i zastosowanie* <https://enel.pl/enel-zdrowie/zdrowie/prawoslaz-lekarski-wlasciwosci-i-zastosowanie> [dostęp: 25.10.2023].
- Wesz świńska, <http://www.portalthodowcy.pl/czasopisma/hodowca-trzody-chlewnej/hodowca-trzody-chlewnej-archiwum/125-hodowca-trzody-chlewnej-5-6-2012/987-pasozyty-zewnetrzne> [dostęp: 28.12.2023].
- Witkowska A. (2019) *Urynoterapia – opis, zastosowanie, przeciwwskazania* <https://www.medonet.pl/zdrowie,urynoterapia---opis--zastosowanie--przeciwwskazania,artykul,1729557.html> [dostęp: 28.10.2023].
- WSJP: Żmigrodzki P. red., *Wielki słownik języka polskiego*, www.wsjp.pl



Indeks osób

- Achilles 93, 95, 120
Acrasia 89
Adamczewski, E. 200
Adonis 64, 87, 116
Aertsen, P. 21, 25, 26, 249, 253
Afrodyta 116
Agamemnon 95
Ajetes 84
Ajschylos 84
Albarella, U. 105, 113, 245
Anders, J. P. 23
Andersen, H. Ch. 70, 71, 78, 245
Anonim zw. Gallem 115-124, 245
Antoni Pustelnik, św. 17, 18, 24, 32, 126
Antoni Wielki, św. 32
Antosik, P. 200
Apollonios z Rodos 84
Apresjan, Ju. D. 175, 187, 245
Atwood, M. 84, 93, 96, 100, 245
Augustyn, św. 117, 122, 245
- Bachmannová, J. 153, 161, 163, 164, 169, 245
Bächtold-Stäubli, H. 27, 245
Balowski, M. 169, 170, 252
Banaszkiewicz, J. 119, 122, 245
Banham, D. 103, 104, 113, 246
Baranowski, B. 34, 42, 246
Barker, P. 93
Barycz, H. 127, 128, 131, 136, 246
Basaj, M. 156, 158, 165, 169, 171, 246, 254
Bastian, B. 193, 205, 246
Bell, R. 85, 100, 246
Bettelheim, B. 71, 72, 78, 246
Beuckelaer, J. 21, 24, 25, 251
Beylin, S. 78, 245
Białocerkiewicz, J. 192, 205, 246
Biały, L. 89, 100
- Biedermann, H. 126, 136, 246
Bittnerová, D. 161, 162, 164, 166, 167, 169, 246
Blicharski, T. 202
Boberska, M. 125, 136, 247
Bocian, M. 202
Boel, P. 23
Bolesław Krzywousty 48, 115, 116, 118, 121, 122
Borkowska, E. 125, 135, 245
Borkowski, A. 125, 135, 245
Boryś, W. 153, 169, 246
Borzuta, K. 195, 205, 246
Bosak, P. 117, 122, 136, 246
Bosch, H. 15
Bosworth, J. 105, 106, 108, 113, 246, 255, 257
Brat Albert, bł. 48
Brennan, S. 69, 78, 246
Bril, P. 14, 23
Bruegel, P. 11, 18, 19, 23, 25, 248, 251, 253
Bruno, G. 89
Bryzeida 93
Brzechwa, J. 139, 149, 246
Brzozowska, M. 175, 187, 247
Buszewicz, E. 131, 136, 247
- Cabré, J. 139-150, 247
Caers, B. 19, 25, 256
Calchus 85
Calderón de la Barca, P. 89, 90, 100
Cameron, M. L. 104, 113, 247
Casati, C. 93
Čermák, F. 169, 247
Cervellin, G. 17, 25, 247
Červená, V. 169, 247
Chenel, A. P. 125, 136, 247
Chodyniecki, I. 133, 136, 247
Chomczyński, P. 79, 254
Chopin, F. 54, 55
Chrystus 24
Churavý, M. 169, 247
Ciemiński, Ł. 42
Cirlot, J. E. 78, 247



- Clarke, L. 95, 96, 100, 246
Cockayne, O. 103, 104, 112, 113, 247
Cohen, B. 92
Constantini, L. 84, 100, 247
Cooper, I. C. 78, 247
Cybulska, E. 111, 113, 247
Czerwiński, S. 200
Czyż, P. 215, 219
- Dajdok, Z. 176, 177, 187, 247
Danek, D. 78, 246
Daneš, F. 154, 170, 248
Danton, G. 72
Dave, A. 111, 114, 258
Dąbrowska, A. 174, 188, 196, 206, 252
Dąsał, M. 128, 131, 135, 136, 245, 246
De Vries, K. 113, 246
Demeter 64
Deni, W. (wł. Denisow, W. N.) 75
Dereń, E. 169, 247
Desire 119
Dębski, H. 125, 127, 136, 247
Dionizos 11, 64
Dioskurydes 180
Długołęcka-Pietrzak, M. 125, 135, 245
Doroszewski, W. 194, 206, 254
Dostatny, D. F. 176, 177, 187, 247
Doyle, C. T. 103, 104, 107, 112, 113, 245
Drabik, D. 193, 205, 247
Dreyer, E. M. 176, 187, 247
Drobnik, J. 175, 187, 247
Dunaj, B. 154, 155, 169, 206, 247, 254
Dybała, J. 202
Dydonia 86
Dymarczyk, W. 79, 254
Dziak, M. 110, 113
Dziewońska-Kiss, D. 196, 205, 248
Dźwigoł, R. 68, 78, 248
- Echidna 15
Eckert, R. 200
Empl, W. 192
Eneasz 84, 86
Estel, E. 23
Eurylochus 16, 86, 95
- Eurylochus 86, 95
Ezop 63
- Falimirz, S. 126, 127
Fedra 85
Fenyk, M. A. 182, 187, 248
Ferenc, T. 79, 254
Festinger, L. 193
Filipec, J. 154, 170, 248
Filon z Aleksandrii 68
Fischer, A. 31, 42, 179, 188, 247, 250
Fischer, A. 31, 42, 179, 188, 248, 250
Flis-Czerniak, E. 133, 135, 245
Forstner, D. 7, 117
Freud, Z. 145, 149, 248
Frey 31, 34
Freya (Freja) 31, 34, 64
Fry, S. 97, 100, 248
- Gael, B. 23
Gałęcki, P. 143, 149, 248
Gelli, G. B. 89
Gemmell, D. 84, 94, 100, 248
Gerlach, W. 39, 41, 42, 248
Giedroyć, F. 130, 136, 248
Gilbert, S. 92
Glaukos 84
Godyń, J. 161, 170, 248
Goethe, J. W. 34, 42, 248
Górska, J. 70, 72, 73, 78, 248
Grajek, S. 202
Grajewska, S. 202
Graves, R. 90, 91, 100, 248
Greco-Kaufmann, H. 19, 25, 248
Grimal, P. 84, 85, 87, 100, 248
Grimm, W. i J. 70, 71, 79, 252
Grmek, M. D. 129, 136, 248
Grodecki, R. 115, 122, 245
Grossman, P. 83, 85, 96, 100, 249
Guiriec, B. 200
- Haeger, B. 12, 25, 248
Hall, E. 84, 100, 248
Hall, J. R. C. 103, 113, 248
Hammer, S. 11, 25, 248



- Handke, K. 213, 219
Hard, R. 85, 100, 248
Harris, M. 126, 136, 248
Haslam, N. 193, 205, 246
Hauser, A. 36, 42, 248
Hawes, G. 88, 90, 100, 249
Hawthorne, N. 91, 100, 249
Haynes, N. 93
Hekate 84
Helios 83, 91, 99
Hermes 16, 86, 88
Herodot 11, 25, 63, 248
Hertha 30
Hipolit 85
Hiżycki, S. 17, 25, 249
Holub, J. 153, 170, 249
Homer 16, 25, 83- 88, 90, 92, 96, 99, 100,
120, 139, 149, 247, 248, 249
Horyń, E. 185, 188, 252
Hoyle, H. 88, 100, 249
Hrabal, M. 157, 170, 252
Hrdlička, M. 167, 170
Hronek, J. 169, 247
Hundley, J. 83, 85, 96, 100, 249
- Impelluso, L. 65, 66, 78, 249
Iwańczak, W. 121, 122
Iwazskiewicz, M. 117, 122, 249
- Jachnik, E. 194, 205, 249
Jakub, św. 44, 47, 48, 50
Jakus-Borkowa, E. 209, 219
Jan Paweł II 47, 48, 54, 55
Janiszewski, P. 195, 205, 246
Jankowiak, H. 202
January, św. 66
Janusz, P. 202
Jarosz, B. 133, 135, 245
Jaśkowski, J. M. 200
Jaworski, S. 200
Jazon 85, 90
Jeziorkowski, M. 200
Jezus 14, 117
Jordaens, J. 16, 23
Jørgensen, D. 105, 113, 258
- Joyce, J. 92, 93, 100, 101, 249
Józef Flawiusz 68
Judyta Salicka 118
Jung, C. G. 144, 145, 150, 255
Jung, D. 131, 136, 249
- Kajsador 116
Kalipso 86
Kałuski, M. 127, 136, 251
Kamyczek, M. 202
Kapelańska, J. 202
Kapelański, W. 200, 202
Karlsson, M. 97, 98, 101, 249
Karłowicz, J. 176, 187, 249
Karpiński, A. 127
Kauer, E. 120, 121, 123, 249
Kavaler, E. M. 21, 25, 249
Kesling, E. 104, 113, 249
Kiberd, D. 92, 101, 249
Kielak, O. 33, 42, 196, 205, 249
Kieślowski, K. 55
Kirke 16, 23, 83-101
Klepacki, P. 188, 250
Klitajmestra 95
Klut, H.-P. 23
Kłęcka, M. 131, 136, 250
Kłosińska, A. 170, 250
Kobielus, S. 116, 117, 123, 250
Koehler, K. 120, 123, 250
Komorowski, B. 111, 113, 250
Konarska-Zimnicka, S. 117, 118, 123,
256
Kopaliński, W. 64, 65, 67, 79, 139, 144,
149, 250
Kopernik, M. 55
Kornatowski, P. 196, 205, 248
Kosakowski, M. 193, 207, 258
Koslow, S. 23, 25, 250
Koutny, I. 196, 205, 248
Kowalski, J. 185, 188, 254
Kowalski, P. 31, 35, 42, 123, 250, 252
Kozioł, P. 117, 119, 123, 250
Kozłowska-Ryś, A. 78, 247
Krasny, P. 127, 250
Kreiner, J. 182, 188, 250



- Kryłów, I. 235, 242, 250, 251
Krzysztofowicz-Kozokowska, S. 127, 250
Ksenofont 88
Kubiak, Z. 15, 25, 250
Kujawska M. 179, 185, 188, 250
Kuleszewicz, R. 64, 79, 250
Kuźnicka, B. 110, 113
- Lasota-Moskalewska, A. 11, 25, 39, 42, 250
Latusek, A. 170, 250
Le Mage, T. 24
Lebda, R. 170, 250
Legeżyńska, A. 229, 241, 242, 251
Leinwand, A. J. 79, 251
Lejman, J. 34, 42, 251
Lenin, W. 74
Lippi, G. 17, 25, 247
Lisiak, D. 195, 205, 246
Lisowski, W. 132, 136, 251
Liveley, G. 83, 101, 251
Longobardi, U. 17, 25, 247
Loughnan, S. 193, 205, 246
Lurker, M. 126, 136, 251
Luter, M. 34
Lyer, S. 153, 170, 249
- Łeńska-Bąk, K. 118, 123, 253
Łosińska-Ononiewska, E. 70, 79, 251
Łuczaj, Ł. 178, 188, 250, 251
- Machač, J. 169, 247
Maciej z Miechowa (Miechowita) 126, 127
Maciejewska, J. 110, 114, 258
Majewski, M. 79, 251
Majmonides 68
Makrobiusz (Ambrozjusz Teodozjusz) 64
Malaguzzi, S. 126, 136, 253
Malec, M. 211, 219
Małopolska, M. 174, 188, 214, 215, 219, 251
Mamzer, H. 195, 206, 251
March, J. 91, 101, 251
- Marcin Ruffus z Wałcza 126, 129, 136, 246
Marcin z KłECKA 126, 131, 136, 249
Marquez, G. G. 56
Mars 64, 115
Masłowska, D. 170, 251
Masłowski, W. 170, 251
Matusiak, A. B. 129, 136, 248
Maxwell-Hysop, A. R. 84, 100, 248
Mączyński, M. 185, 188, 252
McCallum, S. 93, 101, 254
Meadow, M.A. 18, 25, 251
Medea 85, 90, 91
Mederska, M. 110, 113, 251
Mejbaum, W. 63, 79, 251
Mejstřík, V. 154, 169, 170, 247, 248
Měškank, A. 157, 170, 252
Michałowska, T. 117, 118, 122, 251
Migdał, J. 182, 188, 255
Milewska, W. 200
Miller, M. 83, 84, 93, 98, 101, 251
Minotaur 84
Mokrowiecka, A. 111, 114, 258
Momper de, J. 24
Morka, E. 126, 136, 253
Moszyński, K. 27, 37, 251
Moxey, K.P.F. 21, 25, 252
Mrhačová, E. 157, 158, 159, 169, 170, 252
Müldner-Nieckowski, P. 164, 165, 170, 252
- Nawrocki, L. 200
- Obremski, K. 120, 123, 252
Odyn 64
Odyszeusz 16, 24, 83-101
Oesterreicher-Mollo, M. 68, 79, 251
Oliva, K. 164, 165, 170, 252
Orłowicz, M. 46
Orwell, G. 63, 70, 72, 77, 79, 252
Orzeł, J. 111, 114, 259
Ostade van, A. 23
Ostade van, I. 23
Ostriker, A. 97



- Ouředník, P. 161, 170
Owidiusz 84, 85
Oz, F. 69
Ozyrys 11
- Pachciarek, P. 117
Padporynava, L. 185, 188, 252
Pakkanen, P. 87, 101, 252
Pančíková, M. 157, 170, 252
Patterson, Ch. 8
Pazyfae 84
Peisert, M. 66, 79, 174, 186, 188, 196, 206, 252
Pejsak, Z. 200
Penelopa 85, 96, 97
Petroniusz 64, 79, 252
Petrycy, I. 126, 132, 133, 136, 252
Petrycy, S. 126, 131, 132, 136, 252
Piasecka, A. 66, 79, 196, 206, 252, 253
Piast 115
Pikus 84
Pilecki, M. 143, 149, 248
Piłsudski, J. 74
Piotr, św. 65
Piotrowiak-Junkiart, K. 196, 205, 248
Piotrowska-Wojczyk, A. 182, 188, 255
Plezia, M. 115, 118, 122, 245
Podbielkowski, Z. 106, 113, 253
Pokojska, A. 171, 255
Pokorný, P. 154, 171, 253
Polański, E. 169, 247
Pollington, S. 103, 113, 253
Pomierska, J. 157, 170, 252
Ponczová, R. 157, 158, 159, 170, 252
Popiel, P. 139, 149, 249
Popławska, A. 16
Posejdon 96
Potter, P. 23
Powell, B. 87, 88, 101, 253
Powodowski, H. 126, 129, 130, 137, 253
Półtorak, D. 194, 207
Prokopiuk, J. 68, 79, 251
- Radke, H. R. 193, 205, 246
Reber, A. 193, 206, 253
Reber, E. 193, 206, 253
Rejewski, M. 179, 182, 183, 188, 253
Rejzek, J. 153, 171, 253
Reszke, R. 145, 149, 248
Rhiannon 142
Ripa, C. 65
Robespierre, M. 72
Rogut, K. 182, 188, 255
Romaniuk, K. 126, 136, 251
Rosiński, F. 118, 123, 253
Rostafiński, J. 178, 188
Róžański, H. 110, 114, 259
Różycki, M. 200
Rubens, P. P. 23
Rubinowicz, J. 126, 136, 246
Rudzińska, K. 200
Rupowski, R. 8
Ryken, L. 7
Ryś, A. 181, 188, 254
Ryś, L. 78, 247
Rytel, D. 156, 165, 169, 246
- Sadowski, P. 119, 123, 253
Saint, J. 93
Saunders, C. J. 103, 113, 253
Sawicka, A. 140, 149, 247
Sawicki, S. 78, 245
Schindler, F. 161, 162, 164, 166, 167, 169, 246
Schmidt, G. 39, 42, 254
Schutt-Kehm, E.M. 19, 25, 253
Scylla 84, 85, 98
Sein Anand, J. 181, 188, 254
Selene 11
Serjeantson, D. 113, 245
Serpell, J. 191, 206, 254
Siatkowski, J. 156, 171, 254
Sieciech 115, 118, 119, 121
Siek, B. 181, 188, 254
Siemieński, L. 16
Sikorski, W. 48
Silver, L. 21, 26, 254
Simarro, A. S. 125, 136, 247
Skłodowska-Curie, M. 54, 55
Skorupka, A. 144, 149, 254



- Skorupka, S. 165, 166, 171, 254
Smakosz, A. K. 128, 131, 135, 136, 245, 246
Snyders, F. 21, 23, 25, 250
Sobol, B. 142, 149, 254
Sobol, E. 170, 250
Sokołowski, M. J. 126, 133, 135, 137, 245, 254
Sosnowska, J. 188, 250
Spencer E. 89
Spurling, J. 91, 101, 254
Stachowski, Z. 200
Stankiewicz, A. 170, 250
Stanula, E. 117, 122, 245
Starowolski, S. 132, 133, 137, 254
Stefan, św. 115
Stelingowska, B. 125, 135, 245
Stephens, J. 93, 101, 254
Stolat, F. 127, 250
Storms, G. 114, 254
Strachocki, W. 126, 131, 136, 245
Strzelecka, H. 185, 188, 254
Suksov, V. 153, 161, 163, 164, 169, 245
Sulkowski, J. 117, 122, 245
Sullivan, M. 18, 21, 26, 254
Szabolcs, N. 196, 205, 248
Szczerbowska-Kopacz, J. 211, 220
Szekspir, W. 139
Szerer, K. 126, 136, 248
Sznebegier, A. 126, 128
Szrejter, A. 30, 31, 34, 42, 255
Sztandara, M. 118, 123, 253
Sztych, D. 139, 142, 150, 254
Szymanderska, H. 125, 127, 130, 134, 137, 255
Szymańska, M. 127, 137, 255
Szymańska, M. 202
Szymczak, M. 154, 155, 171, 206, 254, 255
Szyszka K., 145, 150, 255
Śleszkowski, S. 126, 133
Środa, M. 34, 255
Świętopełk 119, 120
Tabakowska, E. 155, 171, 255
Tacyt 30
Taller, T. N. 113, 255
Taszycki, W. 211, 220
Telegonos 85
Telemach 85
Tetyda 95
Tezeusz 15
Tomasz, św. 37
Tracy, L. 113, 246
Trávníček, F. 171
Trąba, Cz. 182, 188, 255
Truszczyński, M. 200
Turzyński, R. 117
Tuz, R. 174, 188, 214, 215, 219, 251
Tyfon 15
Ulisses 16, 23, 25, 92
Umiastowski, P. 126, 130, 255
Urban, K. 110, 114, 259
Urban-Chmiel, R. 194, 206, 255
Valckenborch van, M. 13, 21
Victors, J. 23
Vidović, I. 196, 206, 256
Vigarello, G. 127, 137, 255
Vinci da, L. 192
Vogt, C. 200
Vos de, M. 17, 18, 23
Voth, C. 103, 104, 113, 246
Wajda, A. 117
Walczak, B. 182, 188, 255
Waldron, T. 113, 245
Waniakowa, J. 182, 188, 255
Warmiński, A. 144, 150, 255
Wąs, A. 200
Welty, E. 97, 98
Wergiliusz 84, 85
Wielka Bogini 84, 85, 86, 96
Wierix, J. 23
Wink, M. 110, 114, 255
Wiszniewski, M. 131, 137, 255
Witkowska, A. 111, 114, 259
Władysław Herman 118



Włodarczyk, Z. 106, 107, 110, 113, 255
Włodarski, M. 130, 137, 251
Wolański, P. 182, 188, 255
Woolgar, C. 113, 245
Wójcicki, K. W. 129, 137, 255
Wójcik, P. 174, 188, 251
Wójcik, U. 206, 212, 220
Wronicz, J. 183, 188, 255
Wrzesiński, S. 133, 137, 255
Wtorkowska, M. 196, 206, 256
Wyk van, B.-E. 110, 114, 255
Wysiecka, I. 70, 79, 251
Yarnall, J. 85, 86, 88, 89, 90, 96, 99, 101, 256

Zajko, V. 88, 100, 249
Zakrzewska, W. 7, 117
Zbigniew (książę) 115
Zegadłowicz, E. 34, 42, 248
Zeus 64
Zmuda, E. 185, 188, 252
Zuccalmaglio von, J. V. (Montanus) 27, 28, 29, 30, 31, 32, 35, 37, 39, 42, 252

Żak, G. 200

Агабабян Ш. М. 177, 189, 256
Афанасьев, А. Н. 221, 227, 256

Блинова, К.Ф. 179, 188, 256
Бондаренко, В. Т. 223, 227, 256
Бугаёв, И. В. 181, 188, 256
Буров, А. А. 224, 227, 256

Воркачев, С. Г. 225, 227, 256

Гараева, М. Р. 230, 242, 256
Гиниятуллина, А. Ю. 230, 242, 256

Девятов, А. Г. 178, 179, 180, 181, 182, 183, 188, 256

Иванов, Е. Е. 225, 227, 256

Кожин, М. Н. 178, 179, 180, 181, 182, 183, 188, 256
Крилов, I. 229-244

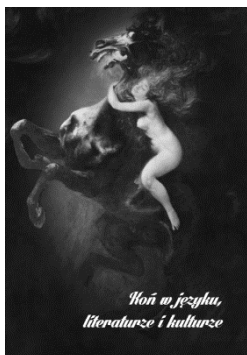
Ларин, И. В. 177, 189, 256

Максименко, О. А. 229, 243, 256
Месяц, В. К. 174, 189, 256
Морозова, Ю. И. 229, 243, 256

Светличная, Е. И. 181, 189, 256
Старицкий, М. 229, 230, 242, 243, 256, 257
Стріха, М. 229, 243, 257

Толок, И. А. 181, 189, 256

Tomy z serii Studies | Animals | Plants



KOŃ W JĘZYKU, LITERATURZE I KULTURZE

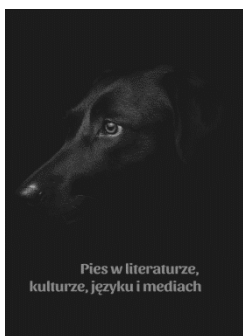
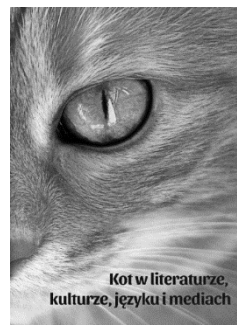
ISBN 978-83-64884-33-7

Redakcja tomu: Danuta Szymonik, Małgorzata Jasińska,
Joanna Siepietowska, Irena Żukowska
Siedlce 2016

KOT W LITERATURZE, KULTURZE, JĘZYKU I MEDIACH

ISBN 978-83-64884-38-2

Redakcja tomu: Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Sławomir Sobieraj
Siedlce 2018



PIES W LITERATURZE, KULTURZE, JĘZYKU I MEDIACH

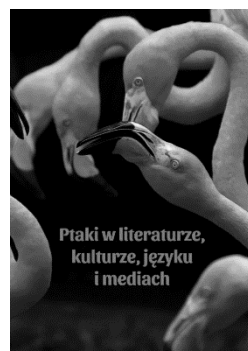
ISBN 978-83-64884-94-8

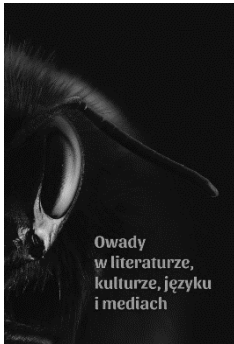
Redakcja tomu: Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski, Ewa Kozak,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Barbara Stelingowska
Siedlce 2019

PTAKI W LITERATURZE, KULTURZE, JĘZYKU I MEDIACH

ISBN 978-83-64884-67-2

Redakcja tomu: Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Barbara Stelingowska
Siedlce 2020





OWADY W LITERATURZE, KULTURZE, JĘZYKU I MEDIACH

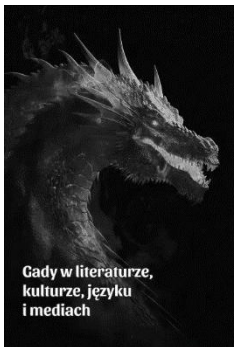
ISBN 978-83-66597-25-9

Redakcja tomu: Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak
Siedlce 2021

RYBY W LITERATURZE, KULTURZE, JĘZYKU I MEDIACH

ISBN 978-83-66597-62-4

Redakcja tomu: Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Barbara Stelingowska
Siedlce 2022



GADY W LITERATURZE, KULTURZE, JĘZYKU I MEDIACH

ISBN 978-83-66597-82-2

Redakcja tomu: Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Barbara Stelingowska
Siedlce 2023

ŚWINIA W LITERATURZE, KULTURZE, JĘZYKU I MEDIACH

ISBN 978-83-68206-15-9

Redakcja tomu: Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Barbara Stelingowska
Siedlce 2024

W PRZYGOTOWANIU

MAŁPA W LITERATURZE, KULTURZE, JĘZYKU I MEDIACH

Redakcja tomu: Ewa Borkowska, Andrzej Borkowski,
Maria Długołęcka-Pietrzak, Barbara Stelingowska
Siedlce 2025